



Fot. PAP/CAF

Około 200 tys. pielgrzymów z kraju i zagranicy uczestniczyło wczoraj na Jasnej Górze w obchodach święta Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Prymas Polski, kardynał Józef Glemp, mówił w homilii o potrzebie właściwego wychowywania dzieci, problemu szczególnie istotnego dziś, kiedy „wydaje się, jakby władza chciała wychować ludzi bez sumienia”.

Prymas zarzucił „niewierzącym dzierżącym ster władzy”, że z niezwykłym uporem prowadzą walkę o wychowanie bez Boga. „Można słusznie zapytać się, kto ma w tym interes? Komu może szkodzić chrześcijaństwo uczące kochać Boga i bliźniego? (...)”.

W czasie nabożeństwa zgodnie ze starą tradycją nazywającą święto Wniebowzięcia NMP także świętem Matki Boskiej Zielnej, poświęcono „pierwociny zieleni tego roku”, bukiety złożone z kłosów zbóż, kwiatów i ziół, co stanowi dziękczynienie za plony. (PAP)

## Obchody Święta Wojska Polskiego

# Rocznica cudu

Uroczysta odprawa wart na posterunku honorowym przy Grobie Nieznanego Żołnierza, nominacje generalskie w Pałacu Prezydenckim oraz msza św. w intencji wojska, to główne punkty centralnych uroczystości Święta Wojska Polskiego, przypadających w rocznicę bitwy warszawskiej. W stolicy, Ossowie i Radzyminie k. Warszawy odbyły się centralne i niezależne uroczystości 77. rocznicy „Cudu nad Wisłą”.

Obchody rocznicy „Cudu nad Wisłą” zorganizowała w Ossowie k. Warszawy Akcja Wyborcza „Solidarność”. Odbyła się tam msza św. w intencji obrońców Warszawy z 1920 r. i apel poległych. Lider AWS Marian Krzaklewski powiedział, że gdyby nie zwycięstwo pod Warszawą, to prawdopodobnie w 1922 r. Europa byłaby całkowicie zjednoczona pod totalitarnymi rządami Rosji. (PAP)

# „Serox Tour” bez powrotu

## Rząd pomoże polskim turystom w Turcji

Prokuratura Rejonowa Warszawa Śródmieście wszczęła śledztwo w sprawie oszustwa, jakiego mieli się dopuścić szefowie biura turystycznego „Serox Tour”, którzy nie opłacili pobytu w Turcji oraz powrotu ponad 100 polskich turystów.

Właścicielami biura są obywatel turecki i jego polska żona, którzy mieli zniknąć z 200 tysiącami dolarów. Rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie Ryszard Kuciński, zapytany, czy doniesienia o ucieczce właścicieli są prawdą, odparł, że „trwają działania w celu ustalenia miejsca ich pobytu”. Już są przesłuchiwanie pracownicy biura. Za doprowadzenie kogoś do „niekorzystne-

go rozporządzenia własnym mieniem” art. 205 kodeksu karnego przewiduje karę od pół roku do 5 lat więzienia.

Centrum Informacyjne Rządu podało, że podjęto decyzję o udzieleniu pomocy przebywającym w Turcji turystom polskim oczekującym na powrót do kraju w związku z nieopłaconiem ich podróży powrotnej przez „Serox Tour”. Pokryte zostaną koszty samolotu czarterowego na trasie Warszawa - Ismir - Warszawa. Po powrocie polskich turystów do kraju właściwe jednostki administracji rządowej wystąpią na drogę prawną wobec nieuczciwego biura turystycznego. (PAP)

## Pomóżmy!

Na naszym koncercie (Kredyt Bank SA Oddział w Krakowie nr 15001142-840-27501-211 z dopiskiem „Dla powodzian”) jest 438 tys. 497 zł 89 gr. Lista ofiarodawców str. 2

## Gotowy most w Bytomsku

### Saperzy dla powodzian

(INF. WŁ.) Już drugi most zniszczony przez powódź odbudowali w Tarnowskim sape- rzy z 12 Małopolskiego Pułku Komunikacyjnego z Niska. W 10 dni wojsko uporało się z oddaniem do użytku konstrukcji mostowej w Bytomsku w gminie Żegocina.

Wcześniej żołnierze postawili już podobny most w sąsiedniej Trzcianie. Obie gminy należą do najbardziej zniszczonych przez żywioł w regionie. Każda z tych konstrukcji wymaga osobnego projektu, w zależności m.in. od lokalnych uwarunkowań terenu.

Pachnący jeszcze świeżością most poświęcił w obecności żołnierzy kanclerz Kurii Diecezjalnej w Tarnowie ksiądz Karol Dziubaczka. Materiały potrzebne do jego budowy dostarczyła gmina i sponsorzy. Piesi i kierowcy mogą już bez przeszkód korzystać z biegnącej tędy trasy z Żegociny do Lipnicy Murowanej. (SMOL)

## Jelcyn w pamiętnikach Korżakowa (3)

# Władza i muzyka

- 18 sierpnia 1991 roku, dzień przed puczem, Jelcyn gościł w Kazachstanie u prezydenta Nursułtana Nazarbajewa - pisze w książce „Borys Jelcyn. Od świtu do zmierzchu” były ochroniarz prezydenta Rosji Aleksandr Korżakow. - Witano go tam z największymi honorami. Po wspólnej kąpeli w górskiej rzeźce i libacji w jurcie, (koczowniczy namiot) na terenie miejscowego parku krajoznawczego, na cześć Jelcyna urządzono też koncert.

# Długi weekend w długim korku

(INF. WŁ.) W czwartek po południu Kraków przypominał oblężone miasto. Wszystkie drogi wyjazdowe z miasta były zablokowane przez samochody osobowe. Większość krakowian korzystając z wydłużonego weekendu postanowiła w tym samym czasie wyjechać poza miasto. Wielu kierowców ze Śląska jechało w czwartek przez Kraków tranzytem w kierunku Tarnowa. W czwartek, po południu i wczesnym wieczorem, aby wyjechać z Krakowa drogą nr 4 na Tarnów, trzeba było spędzić w korku nawet 2 godziny.

W czwartek, już od wczesnych godzin popołudniowych, na całej długości ul. Wielickiej tworzyły się kilometrowe korki. Ok. godz. 19 droga nr 4 od Instytutu Pediatrii Collegium Medicum

UJ w Prokocimiu, aż do Wieliczki, była całkowicie zakorkowana. Samochody poruszały się z prędkością nie większą niż 5 km/h, przystając co kilkanaście metrów. Korki tworzyły się przed Matecznym i przed mostem Dębnickim.

Podobna sytuacja była na zakopiance, która była „zakorkowana” na długości kilku kilometrów. Zablokowane były również ulice: Opolska, aleja 29 Listopada, ul. Armii Krajowej i Balicka. W piątek przed południem jedynie na zakopiance samochody jechały w „sznurze”, ale nie było tam korków. Krakowska policja przewiduje, że podobna sytuacja, jak w czwartek, powtórzy się jutro, kiedy wszyscy będą wracali z weekendu.

„Święto dla ciężarówek” - str. 3

## Załoga okrążyła stację w statku Sojuz

# Dookoła Mira

Rosyjsko-amerykańska załoga stacji kosmicznej Mir opuściła ją wczoraj na 45 minut w statku Sojuz TM-26, aby zbadać zewnętrzną stronę modułu Spekt, uszkodzonego w czerwcu podczas zderzenia stacji ze statkiem transportowym Progress. Był to wstęp do prac przy naprawie Mira.

Dwaj kosmonauci rosyjscy: Anatolij Sołowjow i Paweł Winogradow oraz astronauta amerykański Michael Foale oddalili się od Mira na około 70 metrów, aby dokonać inspekcji uszkodzeń i zarejestrować ich obraz na taśmie wideo. Następnie przycumowali swój statek do stacji po jej przeciwnej stronie - w miejscu zwolnionym w czwartek przez Sojuz TM-25, którym tego dnia wróciła na Ziemię poprzednia załoga Mira - Wasilij Cybljew i Aleksandr Łazutkin.

W obłocie stacji uczestniczyli wszyscy trzej członkowie wyprawy. Zgodnie z zasadami lotów kosmicznych, nikt nie może pozostać w Mirze bez środka ewakuacji w razie nagłego niebezpieczeństwa - a takim środkiem ewakuacji jest obecnie dla całej trójki Sojuz TM-26.

Los stacji Mir, przebywającej w przestrzeni ponadziemskiej od 11 lat, zależy od tego, czy Sołowjowowi i Winogradowowi uda się naprawić uszkodzone baterie słoneczne i załatać dziury modułu Spekt. Plany przewidują, że dwaj kosmonauci pozostaną w stacji 194 dni i będą sześciokrotnie wychodzić w otwartą przestrzeń kosmiczną. Foale, przebywający w Mirze od maja, ma powrócić na Ziemię w przyszłym miesiącu. (PAP)

## „Antek” omija tajfuny

Załoga An-2 Waldemara Miskurki kontynuuje pierwszy w historii polskiego lotnictwa lot dookoła świata.

Załoga polskiego An-2 po 10 dniach oczekiwania w Kalkucie na zgodę władz Chin na przelot i lądowanie nad ich terytorium wybrała nowy wariant drogi. Po pokonaniu kolejnego etapu lotu, w czwartek samolot Miskurki reperowany był w Phitsanulok w Tajlandii. Po usunięciu usterki, wczoraj „antek” miał udać się do Ubonu, a następnie do Wietnamu i Filipin.

Pod koniec przyszłego tygodnia polscy lotnicy powinni dotrzeć do Pietropawłowska i rozpocząć „amerykańską” część podróży. Z powodu niesprzyjającej pogody An-2 musi lecieć na granicy możliwego pułapu, na wysokości ok. 1200 metrów oraz omijać tajfuny. (PAP)

## Zatrzymują pijanych kierowców i... przechodniów

# Trzeźwiej na drogach

(INF. WŁ.) Policjanci w całej Polsce prowadzą od dwóch dni akcję „Trzeźwość”. Kierowcy są szczególnie dokładnie kontrolowani pod względem zawartości alkoholu w krwi.

Wczoraj do wieczora w Krakowie zatrzymano przynajmniej 10 nietrzeźwych kierowców. Wydaje się, że zapowiedzi akcji w mediach zrobiły swoje, gdyż tydzień wcześniej krakowscy policjanci prowadząc wzmożone kontrole bez zapowiedzi, „złapali” aż 36 nietrzeźwych kierowców w ciągu jednego dnia.

W czwartek ok. godziny 19.00 policjanci z „drogówki” zatrzymali w pobliżu domu handlowego „Jubilat” prowadzącego samochód, u którego wykryto ponad 2 promille alkoholu we krwi.

Jedna z ekip odwozła także na ul. Rozrywki pieszego, który zupełnie pijany przeszedł przez ruchliwą „zakopiankę”, a po chwili podszedł do stojących w pobliżu policjantów i... rzucił się na nich.

Szerzej - str. 15

**CARCADE**

31-566 Kraków, ul. Ofiar Dąbia 3  
tel. (+48 12) 14-14-33

**Leasing -  
wybierz właściwy!**

niego byli. Nie ominął też prezydenta Kirgizji Askara Akajewa. Przy czym - jak zaznacza Korżakow - w jego wypadku Jelcyn użył łyżki wazowej.

Pod koniec opisu tej historii Korżakow dodaje, że jak tylko na następnych przyjęciach Jelcyn zaczynał bawić się łyżkami, to osoby z jego świty dyskretnie przerzedzały się odchylając - jak pisze - nagłą potrzebę zapalenia papierosa w oddali.

Dokończenie na str. 4

mencie usadowił się wprost koło Jelcynowych nóg.

Borys Nikołajewicz najpierw wybijał rytm łyżkami na swoich nogach, ale w końcu tak bardzo mu się to spodobało, że w takt muzyki zaczął stukać nimi po głowie Zajtanowa. Wszyscy tarzali się ze śmiechu.

- Twórcze podejście do muzyki tak bardzo spodobało się Jelcynowi - pisze Korżakow - że w końcu chodził dookoła i łyżkami wybijał takt muzyki na głowach wszystkich, którzy koto

Dziewczeta śpiewały pieśni i grały na domrach (ludowy instrument strunowy), a wraz z nimi podśpiewywał Nazarbajew. Gdy Nazarbajew sięgał po domrę, do grupy przyłączył się też Borys Jelcyn i zaczął akompaniować im łyżkami stołowymi.

Obok Jelcyna pojawił się naczelnik kotchozu Zajtanow, który zawsze starał się być w cieleśnej wręcz bliskości z Jelcynem, zwłaszcza, gdy w pobliżu były kamery - a w tym właśnie mo-

Józef Zych w Borowej wśród dotkniętych klęską

# Wszyscy zostaną potraktowani sprawiedliwie

(INF. WŁ.) - Zapewniam, że będziemy czynić wszystko, aby miejscowości zniszczone przez powódź, były na równi traktowane pod względem pomocy - oświadczył Józef Zych, marszałek Sejmu RP, podczas spotkania z mieszkańcami Borowej w województwie rzeszowskim. - Wierzę w to głęboko, ponieważ problemy obywateli dotkniętych kataklizmem są mi znane, gdyż od początku tej klęski widziałem tragedie ludzkie, będąc we wszystkich miejscowościach kraju zalanych przez wezbrane wody Odry czy Wisły - zaakcentował marszałek.

Józef Zych w Gminnym Ośrodku Kultury w Borowej spotkał się z powodzianami z dwóch nadwiślańskich gmin tego regionu: Borowej i Czermina. Na wstępie powiedział, że w przybliżeniu szkody jakie wyrządziła lipcowa powódź w Polsce, są określone na blisko 10 mld dolarów amerykańskich. Główny ciężar pokrycia tych szkód spadnie na budżet państwa, więc niewykluczone, że „jeszcze przed upływem tej kadencji Sejmu trzeba dokonać zmian w budżecie i znwelizować wiele przepisów, które ułatwią podejmowanie istotnych decyzji przy likwidowaniu strat” - stwierdził.

Mówiąc o pomocy zagranicznej, która w sytuacji klęski powodziowej jest konieczna, przypomniał, że w ostatnim czasie goszcząc w Norwegii, wynegocjował dla Polski 3 mln koron. Podstawową bowiem pomocą - poza lekami - dla zniszczonych pałaców kraju będą środki finansowe. I to dla obszarów zalanych, a także tych,

które ogromne kwoty wydały na obronę przed powodzią, jak np. Słubice. Dlatego niezwykle ważna jest inicjatywa Niemiec, Polski i Czech w sprawie wspólnej budowy zbiorników retencyjnych i mostów. - Wystąpiłem o spotkanie przedstawicieli parlamentów tych państw i odzew jest pozytywny, ponieważ w przyszłym tygodniu dojdzie do takiego posiedzenia - poinformował Józef Zych.

51 proc. obszaru Borowej, gminy o obszarze 44 km kwadr., znalazło się pod wodą. Już teraz 65 domów zostało zakwalifikowanych do wyburzenia. Straty w rolnictwie oszacowano na blisko 6,7 mln zł. Żywił zniszczył prawie 30 km dróg gminnych. Przeszło pół tysiąca osób otrzymało rekompensaty w wysokości 3 tys. zł. - Ale z pewnym optymizmem patrzymy w przyszłość, bo w najtrudniejszych dniach z pomocą pospieszyło nam kilkadziesiąt gmin z całego kraju - powiedział wójt Stanisław Mieszkowski, przekazując równocześnie marszałkowi szczegółową informację o szkodach spowodowanych przez powódź.

- Wybierając się do was - mówił Zych - z relacji wiedziałem, że czujecie się osamotnieni. Ale tak nie jest, czego dowodem mój przyjazd, który nie ma żadnych podtekstów politycznych czy przedwyborczych. Jestem w Borowej nie tylko na znak solidarności z wami, ale po to, żeby powiedzieć, że pomoc nie będzie jednorazowa - kontynuował.

W trakcie dyskusji, z pytań stawianych przez powodzian wynikało, że nadal w wielu kwestiach, np. odszkodowań przez

ZUS, a zwłaszcza możliwościach wzięcia kredytów bankowych, ludzie są po prostu mało zorientowani. Nie wszyscy też podzielali zdanie marszałka w sprawie pomocy i rozdziału środków. Między innymi Stanisław Smoleń stwierdził bez ogródek: - Pan marszałek tak pięknie mówi, a pomoc nie dociera do rolników. Po drodze są goście, którzy te pieniądze przeznaczone na pomoc jedzą. I ta infrastruktura, o której tyle mówił wojewoda rzeszowski, także nas zje. Pretensje mieli strażacy z miejscowych OSP, którym powódź zabrała lub zniszczyła sprzęt i mundury, a na ich skromnym wyposażeniu pozostał 36-letni wóz strażacki. - Jeszcze dziś wystąpię o przydział dla was nowego wozu - zapewnił marszałek. - I o 100 sztuk mundurów - dodał.

Na pytanie reportera „Dziennika”, czy marszałek liczył się z krytyką, momentami napastliwą, Józef Zych odparł: - Spodziewałem się, bo od 30 dni żyję w atmosferze i w środowisku ludzi dotkniętych powodzią. I biorę pod uwagę ich stan psychiczny, i ogromne rozczarowanie, dlatego do tych ludzi nie mam pretensji. Chodzi jednak o to, żeby w tym wszystkim nie zatracić zdrowego rozsądku i wspólnie organizować pomoc.

Marszałek Sejmu po spotkaniu w Borowej oraz wizytacji Glin Małych, najbardziej zniszczonej przez żywioł miejscowości w tej gminie, udał się następnie w Bieszczady do Ustrzyk Dolnych, gdzie na koloniach wypoczywają dzieci powodzian.

CZESŁAW A. SKROBAŁA

Przejścia graniczne

# Chałupki otwarte

(INF. WŁ.) W czwartek o godz. 7.00 wznowiono ruch na granicznym przejściu drogowym w Chałupkach, które zostało zamknięte na skutek lipcowej powodzi. Przez graniczny most mogą jednak przejeżdżać tylko pojazdy ważące poniżej 3,5 tony.

Na granicy z Czechami nieczynne pozostają już tylko przejścia kolejowe w Międzyzlesiu i Chałupkach. W Piwnicznej na granicy ze Słowacją nadal obowiązuje zakaz ruchu dla pojazdów powyżej 3,5 tony, natomiast na granicy z Niemcami z powodu podniesionego stanu Odry nieczynne jest ciągle lokalne przejście w Gryfinie. Na pozostałych przejściach ruch odbywa się normalnie.

(PAD)

# Pomóżmy!

Na naszym koncie (Kredyt Bank SA Oddział w Krakowie nr 15001142-840 -27501-211 z dopiskiem „Dla powodzian”) jest 438 tys. 497 zł 89 gr.

Dziękujemy kolejnym ofiarodawcom: Jerzy Bezucha (500 zł); Krzysztof Bielecki (100 zł); A.W. Burdajewicz (100 zł); M. Chruściel (50 zł); Barbara G. zamieszkała w Krakowie przy ul. Paulińskiej - nazwisko nieczytelne (100 zł); Kazimiera Kalita (40 zł); Anna i Wiesław Kowalscy (100 zł); Piotr Kurzak (50 zł); Andrzej Laszczyk (100 zł); Bogdan Litewka (200 zł); Krzysztof Pach (100 zł); Polskie Zrzeszenie Inżynierów i Techników Sanitarnych Oddział w Krakowie (500 zł); Przedsiębiorstwo Doświadczalno-Produkcyjne „NAFTOCHEM” Kraków (5000 zł); Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Bogdan Andrzejewski (50 zł); Rafał Selega (30 zł); M.Z. Sękowscy (100 zł); Kazimierz Skudlarski (100 zł); Małgorzata Turmińska (200 zł); Bronisław Wątrobski (50 zł); Józef W. zamieszkały przy ul. Kochanowskiego w Krakowie - nazwisko nieczytelne (300 zł); Zofia Walaszek-Borowiejska (100 zł);

(KOS)

Z krótką wizytą u dzieci i harcerzy

# Marszałek w Bieszczadach

(INF. WŁ.) Z bardzo krótką wizytą w godzinach popołudniowych przebywał w woj. krośnieńskim marszałek Sejmu Józef Zych. Odwiedził dzieci powodzian z Wrocławia, przebywające na stacji ZHP w Stebniku koło Ustrzyk Dolnych oraz harcerzy z Jastrzębia wypoczywających na obozie w Stebniku.

Na stacji ZHP w Stebniku, położonym bardzo blisko granicy z Ukrainą, działają obecnie dwa podobozy. W sumie wypoczywa tu 194 dzieci i młodzieży (wraz z kadra), w tym 42 dzieci powodzian z Wrocławia. Wyjazd do Stebnika zorganizowało koło nr 14 PTTK przy Komendzie Wojewódzkiej Policji w

Wrocławiu. Marszałek Józef Zych rozmawiał z dziećmi powodzian, odwiedził też - w towarzystwie m.in. wojewody krośnieńskiego Piotra Komornickiego, naczelnika ZHP Ryszarda Paclawskiego i komendanta Bieszczadzkiej Akcji Letniej Jana Urbana - obóz harcerzy z Jastrzębia Zdroju oraz uczestników kursu starszoharcerskiej akcji specjalnościowej. Rozmawiał z nimi o roli harcerstwa w akcji niesienia pomocy poszkodowanym na terenach dotkniętych powodzią. Podziękował za pomoc harcerzom starszym w ratowaniu ludzi i dobytku na Ziemiach Zachodnich.

(BH)

# Organizacje maltańskie dla powodzian

(INF. WŁ.) Fundacja św. Jana Jerozolimskiego - Pomoc Maltańska w Krakowie, koordynuje akcję pomocy dla powodzian prowadzoną przez organizacje maltańskie z całej Europy. W poniedziałek w Opolu odbędzie się uroczyste przekazanie darów wartości 116 tys. zł, zakupionych za pieniądze Ministerstwa Spraw Zagranicznych Niemiec. O przeznaczenie tych pieniędzy dla polskich powodzian poprosiła Pomoc Maltańska z Kolonii.

Fundacja św. Jana Jerozolimskiego jest ściśle związana ze Związkiem Polskich Kawalerów Maltańskich. Dzięki temu do Polski spływają dary dla polskich powodzian od organizacji maltańskich w całej Europie. Malteser Hilfsdienst (Pomoc Maltańska) z Niemiec przysłała już 10 trans-

portów m.in. z kocami, śpiworami, rękawicami gumowymi, żywnością i środkami czystości. Do województwa opolskiego przybyły 4 ciężarówki z darami z Węgier. Na konto dla powodzian pieniądze wpłacają różne związki narodowe Kawalerów Maltańskich z Irlandii, Hiszpanii, Niemiec oraz osoby prywatne związane z Zakonem Maltańskim.

Pomoc Maltańska z Kolonii poprosiła Ministerstwo Spraw Zagranicznych Niemiec o sfinansowanie trzech akcji pomocy powodzianom. Na ten cel przeznaczono 176,5 tys. marek. Opłacono pobyt i wyżywienie 500 dzieci z terenów zalanych, przebywających obecnie w internatach w Bielsku-Białej oraz wysłano dary do woj. tarnowskiego i nowosądeckiego, a także opolskiego.

(AM)



ALARM ODWOŁANY.

W żadnym województwie nie obowiązuje już alarm powodziowy. W czwartek alarm odwołano w województwach gorzowskim i leszczyńskim. W tym samym dniu przestał obowiązywać stan pogotowia przeciwpowodziowego w województwach zielonogórskim i sieradzkim.

BEZDOMNI - BEZDOMNYM.

Od poniedziałku mieszkańcy ośrodków Ruchu Wychodzenia z Bezdomności Markot rozpoczną produkcję pustaków, stolarki budowlanej, rusztowań i szalunków do budowy nowych domów dla powodzian, którzy zostali bez dachu nad głową - poinformował założyciel i szef Markotu Marek Kortański. Pierwsze domki Markot zbuduje dla mieszkańców Starej Wsi w gminie Nowa Sól.

NIŻSZE BEZROBOCIE.

Do robót publicznych i interwencyjnych w 26 województwach dotkniętych powodzią skierowano ponad 11 tys. osób, z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na wypłaty pracownicze przyznano ponad 1,5 mln zł, w całym kraju w lipcu obniżyła się stopa bezrobocia - poinformował minister pracy Tadeusz Zieliński.

PLONĄ LASY.

Utrzymująca się od kilku dni upalna pogoda spowodowała wzrost zagrożenia pożarowego lasów. Każdego dnia wybucha w lasach około 50 pożarów - poinformował Instytut Badawczy Leśnictwa w Warszawie.

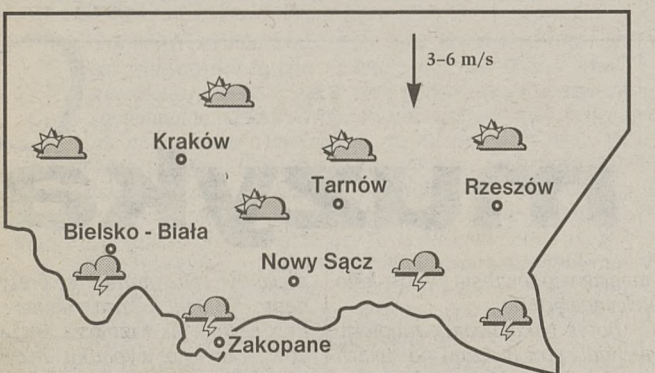
**Slender You**  
Pierwszy autoryzowany salon w Polsce

ul. Rzeźnicza 2,  
PL-31-540 Kraków,  
tel. 22-41-06

- ★ siłownia
- ★ najnowsza metoda walki z nadwagą dla pań i panów
- ★ wyszczuplanie bioder, ud i talii
- ★ solarium
- ★ specjalne amerykańskie stoły wykonują z Ciebie odpowiednie ćwiczenia odchudzające
- ★ masaż ręczny

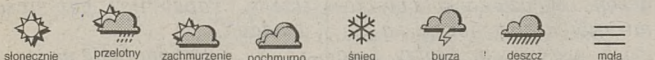
k-1239

# Prognoza pogody



**Temperatura (min..max)**

Bielsko	10	21	Nowy Sącz	9	17
Częstochowa	34	24	Przemyśl	10	22
Kasprowy Wierch	6	10	Rzeszów	12	24
Katowice	13	24	Tarnów	13	24
Kraków	12	24	Zakopane	9	17
Krosno	9	20	Warszawa	11	23



Sytuacja baryczna

Polska jest pod wpływem wyżu znad Skandynawii.

Prognoza pogody

Zachmurzenie małe i umiarkowane, tylko w górach lokalnie wzrastające do dużego z możliwością wystąpienia przelotnego deszczu i burzy. Temperatura maksymalna w dzień od 20 do 24 st., minimalna w nocy od 9 do 13 st. w Tatrach temperatura dniem od 10 do 6 st. w nocy. Wiatr słaby z kierunków północnych.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

Pogodnie. Temperatura bez większych zmian.

Sytuacja biometeorologiczna

Korzystna.

Uwaga kierowcy

Widzialność i warunki drogowe dobre.

Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00)

992 hPa, tj. 744 mm Hg, wahania ciśnienia.

Całkowita zawartość ozonu

320 Dobsonów. Średnia wieloletnia dla sierpnia wynosi 320 Dobsonów.

Temperatura wody w Bałtyku (wczoraj o godz. 8.00)

Świnoujście 24, Kołobrzeg 19, Gdynia 22.

Temperatura z 15 sierpnia Polska

Białystok 20,0, Częstochowa 27,2, Jelenia Góra 23,3, Kasprowy Wierch 13,3, Kielce 26,0, Legnica 24,4, Nowy Sącz 26,9, Przemyśl 25,6, Siedlce 23,2, Śnieżka 11,3, Świnoujście 25,2, Tarnów 25,2, Warszawa 22,5, Wrocław 26,0, Zakopane 22,2.

Europa

Ankara 26,2, Ateny 29,2, Belgrad 28,4, Bruksela 25,2, Dublin 21,4, Kijów 20,9, Londyn 26,1, Madryt 32,8, Oslo 23,2, Paryż 26,7, Rzym 29,8, Sztokholm 20,4, Wiedeń 24,8, Wilno 18,6.

# Horoskop codzienny

**BARAN:** Siła, odporność, sprawność, poczucie pełni, harmonii - radzisz sobie wspaniale, możesz o trudach zapomnieć.

**BYK:** Byczo. A od jutra jeszcze lepiej. Wraca stabilność, siła, marzenia - jak obłoki na niebie.

**BLIŹNIĘTA:** Szczęście. Może czas zagrać? Są szanse na zwycięstwo. Los odpłaca za cierpliwość, odpłaca za męstwo.

**RAK:** I tak nam życie upływa, wcale nie najgorzej. Spokojnie, miło, a nawet radośnie.

**LEW:** Wielki finał - cokolwiek by to miało znaczyć. Coś przesażysz korzystnie i czymś się odznaczysz.

**PANNA:** Błysk inteligencji podpowiada wyjazd, poszukiwanie ciży i zieleni. Wolność od i do... Coś się zmieni.

**WAGA:** Zrównoważony, spokojny, wesoły - na życia łące. Uwaga pszczoły! Są biorące.

**SKORPION:** Coraz lepiej - świeci słońeczko astralne. Twoje nowe pomysły wydają się... genialne.

**STRZELEC:** Podsumowanie wychodzi bardzo pozytywnie. Jesteś silny, dynamiczny, nawet za aktywny. Grają zmysły.

**KOZIORÓŻEC:** Spokój już dawno odzyskany. Teraz grzeją nas nowe nadzieje. Świat rozpostarty szeroko - już się śmieje.

**WODNIK:** Tylko tak dalej, z myślą o odległych owocach, pełnych gęstego syropu. Pracuj, jeśli wola. Oto..

**RYBY:** Lepiej, wszystko zaczyna się układać. Możesz śpiewać życie, możesz je pochłaniać.

ASTROLOGUS

# Koalicja raczej przetrwa

Wicepremier Jarosław Kalinowski w Krakowskim

(INF. WL.) Wicepremier i minister rolnictwa Jarosław Kalinowski zapowiedział wczoraj w Proszowicach, że jeśli w najbliższy wtorek rząd nie podejmie decyzji w sprawie zaliczkowego skupu zboża z tegorocznych zbiorów, PSL, zgodnie z decyzją władz partii, złoży w Sejmie wniosek o odwołanie premiera. Jarosław Kalinowski odwiedził dwie gminy województwa krakowskiego w ramach kampanii wyborczej; wziął też udział w uroczystościach związanych z obchodami wczorajszego święta.

W przeciwieństwie do Zielonicy w gminie Radziemice, gdzie na wiec zorganizowany przez PSL przybyło prawie 3 tysiące ludzi, do sali kinowej proszowickiego Domu Kultury przyszło na spotkanie z wicepremierem zaledwie kilkadziesiąt osób. Potencjalni wyborcy zgłosili przede wszystkim szereg pretensji - o zbyt małą (15 proc.) ilość bezpłatnych akcji, jakie otrzymują rolnicy w ramach prywatyzacji zakładów przetwórczych, o antychłopską politykę poprzedniego ministra rolnictwa, o problemy ze skupem zboża i za małą, zdaniem rolników, zaliczkę (45 proc. wartości ziarna), którą mają otrzymywać za skupowane zboże. Zgłoszono też zastrzeżenia do funkcjonowania szkół rolniczych, placu targowego na Rybitwach oraz obawy przed skutkami integracji polskiego rolnictwa z Unią Europejską.

Wicepremier Kalinowski zaprezentował się jako gorący obrońca chłopskich interesów, otwarty jednak na zmiany i na wejście do struktur europejskich. - Jeśli obejmą nas zasady Wspólnej Polityki Rolnej Unii, rolnicy będą tą grupą zawodową, która najbardziej skorzysta na integracji - przekonywał zebranych, podkreślając jednak, że dobre warunki wejścia w unijne struktury polskiego rolnictwa mogą wynegocjować nie tzw. „europejczyści”, lecz przedstawiciele partii chłopskiej. Zaatakował ostro Unię Wolności i SLD, a także premiera Cimoszewicza, wyjaśniając kulisy sporu o tzw. kredyty kłeskowe dla powodźnian i zaliczkowy skup zboża. - Skupienie w ten sposób 400 tys. ton zboża może wycofać z rynku większych dostawców, co umożliwi drobnym rolnikom sprzedaż ziarna za gotówkę. Czekamy do wtorku na decyzję premiera i ministra finansów - zapowiedział Jarosław Kalinowski. W rozmowie z „Dziennikiem” wicepremier Kalinowski określił koszty skupu zaliczkowego, w zależności od tego, jaki projekt zostanie uwzględniony, na kwotę od ok. 9 do ponad 60 mln zł.

Jarosław Kalinowski przyznał, że trudno będzie w Sejmie zdobyć poparcie dla wniosku o odwołanie premiera, ale wyraził nadzieję, że w związku ze zmianą stanowiska premiera sprawa zostanie rozwiązana w sposób pozytywny.

(MAT)

## CBOS o zaufaniu do polityków

# Stawkę zamyka Oleksy

W lipcu, podobnie jak w poprzednich miesiącach, największym społecznym zaufaniem cieszyli się: marszałek Sejmu Józef Zych, Jacek Kuroń i prezydent Aleksander Kwaśniewski - wynika z sondażu CBOS. Największą nieufność budzą natomiast: lider SdRP Józef Oleksy, przewodniczący KPN Leszek Moczulski i były prezydent Lech Wałęsa.

W porównaniu z marcem, CBOS odnotował wzrost zaufania do niemal wszystkich polityków umieszczonych na liście. W największym stopniu wzrosło zaufanie do szefa MSZ Dariusza Rosatego - z 40 do 55 proc., lidera UP Ryszarda Bugaja - z 31 do 43 proc., oraz marszałka Senatu Adama Struzika - z 24 do 36 proc. Zaufanie spadło jedynie w stosunku do Oleksego - z 30 do 26 proc. Zaufanie do premiera Włodzimierza Cimoszewicza pozostało na poziomie z marca - 53 proc.

Zych cieszy się zaufaniem 74 proc. ankietowanych, Kuroń - 71 proc., Kwaśniewski - 69 proc. Wśród przywódców głównych ugrupowań politycznych prowadzi lider PSL Waldemar Pawlak - 53 proc. Kolejne miejsce zajmują: lider AWS Marian Krzaklewski - 44 proc., Ryszard Bugaj, przewodniczący ROP Jan Olszewski oraz lider UW Leszek Balcerowicz - po 41 proc. Stawkę zamyka były premier Józef Oleksy.

(PAP)

## Dziś w Bukowinie - Sabałowa Noc

# Ciężkie będą próby...

(INF. WL.) Przez czwartek i piątek na scenie Domu Ludowego w Bukowinie Tatrzańskiej wystąpią ponad stu gwiazdźarzy, śpiewaków, instrumentalistów, mistrzów w mowie starosty weselnego. Uciechy mieli przy tym letnicy co niemiara, a aukcja dzieł sztuki ludowej na rzecz powodźnian - która będzie się odbywała codziennie, aż do końca XXXI Sabałowych Bajan - przyniosła już niemały grosz.

Letnie święto gwary, śpiewu, muzyki i góralskiego obyczaju ugruntowało swoją rangę imprezy ogólnopolskiej - występuje w Bukowinie zespół z Rzeczyca w regionie rawsko-opoczyńskim, a dziś dojadą zaprzyjaźnieni z bukowianami Kaszubi. I konkursowe jury, i bywalców Bajan, cieszy to, że mnóstwo jest wśród uczestników ludzi młodych.

Na dzisiaj, prócz dalszego ciągu przesłuchań, organizatorzy przewidzieli „coś dla ducha i dla

brzucha”, czyli degustację regionalnych specjalności. Wieczorem natomiast rozpocznie się gwóźdź programu, plenerowa część bukowińskiej imprezy - Sabałowa Noc z tańcem, śpiewem, szaleństwem do rana i ceremonią pasowania na zbojnika. Niestety, w Niebieskiej Dolinie zalega woda i nocne swawole trzeba było przenieść pod Krokiew, poniżej ronda.

- Niebiesko Dolina zaloto - mówi szef Bukowińskiego Centrum Kultury, Zygmunt Kuchta - i trza by chyba pytać flisaków, coby Noc zrobili na wodzie, na tratwak. Ale bieda by im było przypląć, bo Białka rwonco...

Pasowaniem na zbojnika zajmie się, jak zwykle, Jan Kuruc z Bukowiny, prezes Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Próby dla kandydatów do zbojnickiego miana odbyła cały sztab oprawców i nie będą one lekkie... - Tortury tyz bedom - obiecuje Zygmunt Kuchta. (ASZ)

## Lech Wałęsa w Ludźmierzu i w Zakopanem

# Ciągnąłem, teraz pcham...

(INF. WL.) Wczoraj, w południe, przy ołtarzu polowemu ludźmierskiego sanktuarium, odbyła się uroczysta suma, po której kardynał Franciszek Macharski święcił sztandar nowotarskiej Delegatury Zarządu Regionu NSZZ „S” Małopolska. Ojcem chrzestnym sztandaru był przybyły z Gdańska i rezydujący w zakopiańskiej „Księżówce” Lech Wałęsa, a matką chrzestną - Maria Starmach, emerytowana szwaczka z upadłych NZPS „Podhale”.

Zwracając się do co najmniej kilkusetosobnej rzeszy wiernych przybyłych na mszę i na odpust w święto Matki Boskiej Zielnej, ks. kardynał powiedział w swojej homilii m.in.:

- Biskup miał tu oparcie, oparcie miała tu ojczyzna, zwłaszcza w trudnych momentach swoich dziejów. (...) A bez tej postawy, bez tego nieustannego katechizmu „Solidarności”, niczego nie potrafimy zrobić - ani w chwilach trudnych, ani w chwilach łatwych.

Lech Wałęsa przed sumą chwilę rozmawiał z dziennika-

rzami w Domu Pielgrzyma. Przyznał wtedy, że raczej nie myśli o powrocie na polityczną scenę, jednak w „godzinie zero” uaktywni ruch polityczny dla wsparcia tych sił, które sam reprezentuje. Zaprzeczył, jakoby to „Solidarność” się zmieniła - zmieniły się czasy i po dokonanych transformacjach ustrojowych rola związku jest już inna. Okresu swojej prezydentury nie uznał za stracony, obrazowo wszakże przedstawił odmienność swojej roli dziś: - Wtedy ciągnąłem ten polski wóz, teraz go pcham...

Potem Lech Wałęsa udał się do Zakopanego, gdzie w „Księżówce” czekało na niego ok. stu zaproszonych gości - głównie działacze „S” i podhalańskich samorządowców.

Po skróconych do minimum kurtuazyjnych powitaniach natychmiast do ataku przystąpił Andrzej Szkaradek. Zaapelował do byłego prezydenta, aby przestał być legendarnym śpiącym rycerzem i jasno zadeklarował swoje stanowisko. Wałęsa dał odpowiedź, zaskakująco jak na niego jednoznaczna: Będę popie-

rał AWS, ale nie zgadzam się na negatywną kampanię wobec Unii Wolności i Ruchu Odbudowy Polski. Do wszystkich innych ugrupowań wyrosłych z „Solidarnościowego” prnia apeluję: Dla dobra Polski musicie zrezygnować!

Taki apel w każdym innym miejscu można by odczytywać jako ogólną wskazówkę, jednak pod Giewontem ma on wymowę bardzo konkretną. Naprzeciw kandydata AWS, wójta Czarnego Dunajca Kazimierza Dzielskiego, staje niezwykle popularny, Andrzej Gąsienica Makowski aktualny poseł z BBWR „Blok dla Polski”. Z niepokojem więc oczekiwano jak Wałęsa potraktuje jednego ze swych, do niedawna najwierniejszych, pretorianów. Apel o samorozwiązanie wszystkich „małych” ugrupowań został więc przyjęty z widoczną ulgą i skwitowany gromkimi brawami. Na pocieszenie dla Makowskiego były prezydent dodał: Będę apelował do władz AWS, aby wybitnym działaczom z partii, które same zrezygnują, zapewnić odpowiedzialne stanowiska państwowe. (ASZ)

# Z AWS lub wcale

Przyszłe koalicje według Onyszkiewicza

(INF. WL.) Dwie możliwości ma, według Janusza Onyszkiewicza, Unia Wolności w przyszłym parlamencie. Wejście w koalicję z AWS lub pozostawanie poza koalicją i zajęcie w stosunku do niej stanowiska podobnego jak w latach 1991/1992 do rządu Bieleckiego. Jego zdaniem nie będzie można stworzyć koalicji centroprawicowej bez UW, a koalicja UW z SLD nie wchodzi w rachubę.

Zdaniem Onyszkiewicza, Unia Wolności może zostać koalicyjnym partnerem, przede wszystkim - choć nie wyłącznie - AWS. W ewentualnej koalicji centroprawicowej UW będzie chciała zająć pozycję, która umożliwi jej realizację swoich programów gospodarczych i społecznych. Do koalicji z AWS, Unia przystąpi tylko wtedy, kiedy będzie na tyle silna, aby w tej koalicji nie być dekoracją.

W opinii Janusza Onyszkiewicza, w nadchodzących wyborach Unia Wolności powinna uzyskać 11 - 15 procent głosów. (ST)

## Deklaracje w przyszłym tygodniu

# Nowa partia

Zdaniem Krzaklewskiego, może skupić kilkaset tysięcy osób

Marian Krzaklewski, lider Akcji Wyborczej „Solidarność” zapowiedział wczoraj, że w przyszłym tygodniu będą rozpowszechniane deklaracje członkowskie do nowej partii, która powstałaby na bazie AWS.

Wg niego, jest to propozycja dla tych sympatyków AWS, którzy nie mają swojego faworyta w żadnym z dotychczas istniejących ugrupowań. Zdaniem Krzaklewskiego, nowa partia może skupić nawet kilkaset tysięcy osób. (PAP)

## Zdyscyplinowani kierowcy

# Święto dla ciężarówek

(INF. WL.) W związku z przypadającym na piątek dniem wolnym od pracy, Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych wprowadziła zakaz ruchu samochodów ciężarowych o masie powyżej 16 ton w czwartek do godz. 18-22 i w piątek od 7 do 22. Krnąbrni kierowcy nie dostarczyli wiele pracy krakowskiej policji.

Funkcjonariusze „drogówki” zatrzymali tylko dwóch szoferów ciężarówek. Kierowca przewożący soki uniknął mandatu, gdyż zgodnie z zarządzeniem ministra transportu i gospodarki morskiej ograniczenie ruchu nie dotyczy m.in. pojazdów przewożących towary łatwo psujące się. Drugi kie-

rowca ciężarówki, Rumun, przewożący silniki do volvo został skierowany na najbliższy parking i policja zabroniła mu dalszej jazdy. Obyło się bez mandatu, funkcjonariusze „drogówki” poprzestali na upomnieniu.

Pomimo zapowiadanych na sobotę i niedzielę upałów GDDP nie planuje wprowadzania zakazu ruchu ciężarówek o masie powyżej 12 ton ze względu na wysoką temperaturę. Nie wyklucza natomiast wprowadzenia ograniczenia ruchu na początku tygodnia, jeśli nie spadnie temperatura. Zakaz taki musi zostać ogłoszony w środkach masowego przekazu na dwa dni przed jego wprowadzeniem. (KOS)

## Muzyka w Starym Krakowie

# Festiwal zaczęty

(INF. WL.) Mszą c-moll Wolfganga Amadeusza Mozarta, w wykonaniu Capelli Cracoviensis, rozpoczął się wczoraj XXII Międzynarodowy Festiwal „Muzyka w Starym Krakowie”. Wczorajszy koncert, który odbył się w bazylice oo. Franciszkanów, zgromadził liczne rzesze melomanów.

Zgodnie z tradycją, festiwal będzie trwał do końca sierpnia. Przez 17 dni publiczność Krakowa będzie miała okazję uczestniczyć w ponad dwudziestu koncertach. Na tegoroczny festiwal swój przyjazd zapowiedziały znane zespoły m.in.: Filharmonia Drezdeńska, Lwowscy Wirtuozi, Lour Metals oraz He-

sperion XX. Oprócz zespołów, na festiwalu wystąpią uznani na świecie soliści: Igor Kipnis - legendarny pianista - zagra w duecie z Karen Kushner, Andrzej Hiolski - wspomniały polski baryton - na recitalu zaprezentuje cykl pieśni Schuberta, zaś Jordi Savall - najlepszy na świecie gambista - wraz z zespołem Hesperion XX wykona muzykę wczesnego baroku.

Koncerty tegorocznego festiwalu są zróżnicowane. Nie zabraknie wielkich koncertów symfonicznych, oratoryjnych, jak i kameralnych recitali. Uczestnicy festiwalu wykonają utwory od wczesnego baroku po współczesność. (AMS)

# 24 godziny

■ **PORWANY PRZEZ NURT.** W okolicach mostu kolejowego na Dunajcu w Nowym Sączu wyłowiono z wody zwłoki 33-letniego Wiesława N., zamieszkałego w pobliskiej wsi Podrzecze. Świadkowie widzieli go wcześniej w rejonie wsi Brzezina, gdy usiłował z rzeki wyciągać drzewa naniesione przez lipcową powódź. Prawdopodobnie został porwany przez silny nurt i utonął. (LES)

■ **ŚMIERĆ NA DRODZE.** W Białej Wyżnej w gminie Grybów w Nowosądeckim w wypadku drogowym w pobliżu swojego domu poniósł śmierć 59-letni Kazimierz Z. Podczas jazdy motorowerem jawa wymusił pierwszeństwo na skrzyżowaniu dróg dojazdowej z główną i został potrącony przez nysę. (LES)

■ **UTONAŁ W WANNIE.** W Gorlicach, podczas kąpieli w wannie utonął jedenastoletni Marek G. Chłopiec wszedł do łazienki pozostawiając uchylone drzwi. Po kilku minutach ojciec zobaczył syna leżącego w wodzie głową w dół. W wannie znajdowała się stosunkowo niewielka ilość wody. Podjęta natychmiast przez wezwane pogotowie ratunkowe reanimacja nie przyniosła skutku. Lekarz w kracie zgonu jako przyczynę śmierci podał utonięcie. (LES)

■ **PRZYGNIĘCIONY PRZEZ MASZYNĘ.** W Rabce-Ponicach, jadąc drogą polną przewracarką do siana, zginął na miejscu 46-letni Jacek S. Maszyna na stromym odcinku drogi przewróciła się przysgniatając gospodarza. (LES)

■ **ZBRODNIA POD PRZEMYSŁEM.** Na obrzeżach Przemysła policjanci znaleźli zmasakrowane ciało młodej kobiety. W pobliskich zaroślach dogasał luksusowy samochód. Na miejscu tragedii zatrzymano mieszkańca Przemysła. Według niepotwierdzonych danych mężczyzna ten może być sprawcą zbrodni. (MOT)

■ **PRZEZ „ZIELONĄ GRANICĘ”.** Przemyscy pogranicznicy schwytali wczoraj dwóch Rumunów, którzy nielegalnie przedarli się do Polski przez „zieloną granicę”. Rumuni przekroczyli pas graniczny w rejonie drogowego przejścia w Medyce. Bardzo szybko dotarli do Przemysła. W wyniku błyskawicznej akcji pościgowej i penetracji terenu, funkcjonariusze Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali zbiegów w rejonie Dworca Głównego PKP. Młodzieńcy (w wieku 24 i 26 lat) zamierzali tranzytem przez Polskę przedostać się do Niemiec. Wczoraj deportowano ich na Ukrainę. (MOT)

■ **URATOWANO RYBAKA.** Szybka pomoc śmigłowca ratowniczego Marynarki Wojennej prawdopodobnie uratowała życie rybakowi Romanowi H. z kutra „Wła-250”, który znajdował się na morzu w odległości 70 mil morskich od Rozewia. Rybak skałeczyl się w palec, co spowodowało silne zakażenie krwi. Czerwona pręga na ramieniu chorego zmusiła szypa kutra do skontaktowania się z lekarzem z jednej z platform wiertniczych firmy „Petrobaltic”, który natychmiast skierował rybaka do szpitala. Wezwany na pomoc śmigłowiec ratowniczy Anakonda przetransportował chorego do gdańskiego szpitala.

## Kulisy zamachu na Chrisa Hani

## Waluś przyznaje się do winy

Korespondencja „Dziennika” z Pretorii

Po raz pierwszy od chwili aresztowania zabójcy b. sekretarza generalnego Południowoafrykańskiej Partii Komunistycznej, Chrisa Hani (1993 r.), Janusz Waluś i Clive Derby-Lewis przyznali się do winy.

Zeznając jako pierwszy przed obradującą w Pretorii Komisją Prawdy i Pojednania Clive Derby-Lewis powiedział: *Obaj z Januszem zaplanowaliśmy ten zamach, ja dostarczyłem broń, Janusz pociągnął za spust.* Według zeznań Derby-Lewisa, śmierć Chrisa Hani, będącego wysokiej rangi działaczem Partii Komunistycznej oraz Afrykańskiego Kongresu Narodowego, miała na celu wprowadzenie w kraju chaosu, który pozwoliłby białej skrajnej prawicy na przejęcie władzy i kontroli nad państwem.

Partia Konserwatywna, której Derby-Lewis był działaczem, zajęta była w międzyczasie mobilizacją białej armii. Ówczesny szef tej partii, Andres Treurnicht rzekomo zaakceptował plan zamachu. *- Byliśmy gotowi do wojny - powiedział Derby-Lewis.* Według niego, była to także wojna

przeciwko rządzącej wówczas Partii Narodowej b. prezydenta F. W. De Klerka, którego skrajna prawica uznała za zdrajcę i sprzedawczyka. De Klerk przywrócił bowiem działalność zawieszonych do tej pory, czarnych partii politycznych, zaniechał polityki apartheidu i zaczął negocjować z czarnymi. *- Wybór na Chrisa Hani padł ze względu na pozycję, jaką zajmował w hierarchii partyjnej, oraz popularność, jaką cieszył się wśród mas. Było dla nas jasne, że komuniści zaczęli przejmować nasz kraj. A ponieważ robili to zgrabnie, omamiając b. prezydenta De Klerka, który poszedł na wszelkie żądane przez nich ustępstwa, uznaliśmy, że jedyną szansą jest walka zbrojna - zeznał przed Komisją Clive Derby-Lewis.*

Chrisa Hani utożsamiali, on i Waluś, z groźącym RPA komunizmem. Widzieli w nim przyszłego prezydenta kraju. Dla nich - jak stwierdził Derby-Lewis, była to taka sama walka o wolność jak dla czarnych. Derby-Lewis wielokrotnie podkreślał w swoich zeznaniach, że zabójstwo Chrisa

Hani nie było sprawą osobistą. Przepraszając rodzinę zamordowanego, wyraził on żal i współczucie dla wszystkich, którzy ucierpieli w związku ze śmiercią Chrisa Hani. Nie prosił o przebaczenie, a jedynie o zrozumienie. *- Każda wojna pochłania ofiary, Chris Hani był jedną z nich - powiedział Clive Derby-Lewis w swoim, emocjami nalaadowanym wystąpieniu.*

Clive Derby-Lewis oraz Janusz Waluś skazani na karę śmierci w 1994 (zamieniono ją później na dożywocie) stanęli 11.08.97 r. przed Komisją Prawdy i Pojednania z prośbą o udzielenie im amnestii. Warunkiem rozpatrzenia ich podań jest jednak ujawnienie wszystkich szczegółów i okoliczności zabójstwa.

Przesłuchanie, które z technicznych, prawnych przyczyn było dwukrotnie przerywane i odraczane, będzie kontynuowane przez najbliższe dni. Po zakończeniu przesłuchań Clive'a Derby-Lewisa, zeznawać będzie Janusz Waluś.

IWONA PFISTERER-WÓJCIK

## Władza i muzyka

Jelcyn w pamiętnikach Korżakowa

Dokończenie ze str. 1

- Pewnego razu - pisze Korżakow w kolejnej historyjce spisanej w pamiętnikach „Borys Jelcyn, Od świtu do zmierzchu” - spotkałem płaczącego szefa administracji prezydenckiej Sergieja Filatowa, który prosił, aby wpłynąć na prezydenta Jelcyna, by zmienił dekret nr 1400 o rozwiązaniu parlamentu. Korżakow - jak twierdzi - sam już przedtem mówił Jelcynowi, żeby trzasnął ręką w stół i zaprowadził w kraju



Aleksander Korżakow podczas prezentacji okładki swojej książki w Moskwie 12 bm. Fot. PAP/CAF Archiw.

porządek. - W domu powinno być jedno prawo i jeden gospodarz - powiedział Jelcynowi. A i rządzić należy konsekwentnie.

## Gaz dla parlamentarzystów

Jako przykład nieporadności władzy Jelcyna Korżakow dał próbę wszczęcia przeciwko rosyjskiemu prezydentowi procedury impeachmentu przez parlamentarzystów.

- Jak wiadomo - pisze Korżakow - 20 marca 1993 roku Jelcyn wygłosił orędzie do narodu transmitowane przez obydwa programy TV. W orędziu tym oświadczył, że przygotował dekret o wprowadzeniu stanu wyjątkowego na terytorium całego kraju. Dokument miał być ważny - pisze Korżakow - do czasu, aż uda się rozwiązać kryzys władzy.

Po czterech dniach od przemówienia Jelcyna posiedzenie Rady Najwyższej Rosji zaczęło się od hysterii deputowanych. Skrytykowano Jelcyna, jako prezydenta i zdecydowano podczas obrad, że Duma zwróci się do Trybunału Konstytucyjnego Rosji o rozpatrzenie możliwości impeachmentu. Kilka dni później, 26 marca, odbył się tajny zjazd deputowanych do Dumy Państwowej Rosji, na którym miano zdecydować, czy impeachment będzie czy też nie.

- 22 marca - wspomina Korżakow - Jelcyn wezwał do siebie komentanta Kremla Michaiła Barsuskowa i powiedział mu, że trzeba przygotować się na najgorsze. - Opracujcie, Michaiła Iwanowiczu, plan, jeśli się nagle okazało, że musimy aresztować tych deputowanych - powiedział Jelcyn. I Barsuskow obmyślił plan: najpierw przegonić deputowanych z sali obrad, a potem wygnać z budynku.

Na wszelki wypadek dekret o rozwiązaniu parlamentu miał znajdować się w zalakowanej kopercie. W obecności generałów miano go przeczytać po zakończeniu pracy komisji Trybunału, jeśli by ta zarządziła impeachment. Gdyby zaś deputowani nie chcieli podporządkować się dekretowi prezydenta miano im odciąć światło, wodę, ogrzewanie, kanalizację - wszystko to, co dało się wówczas wyłączyć. W przypadku protestu okupacyjnego, pod osłoną ciemności, należało wyciągnąć pojedynczo deputowanych z pomieszczenia. Zdecydowano też, że na balkonach rozmieszczone zostaną kanistry z chłorpiorkiem - pisze Korżakow dodając, że - środek ten stosuje się zazwyczaj przy dezynsekcji pomieszczeń i jeśli w pomieszczeniu nie ma antygazu, to każde żywe stworzenie wyskakuje z niego szybciej niż korek z szampana.

Do użycia tego paralizującego gazu wszystko było już przygotowane. - Oficerowie, po zajęciu miejsc na balkonach, czekali tylko na rozkaz wylania tego trującego środka. Wówczas wszyscy tak by uciekali, że ani jeden deputowany nawet nie zdążyłby pomyśleć o okupacji budynku - pisze Korżakow dodając, że - pomysł ataku środkiem paralizującym spodobał się prezydentowi, ponieważ gwarantował stuprocentowy efekt. Parlamentarzyści antygazu przecież nie mieli.

Pomysł pozostał jednak w sferze planów. Impeachmentu bowiem nie ogłoszono.

- Na szczęście ani parlamentarzyści, ani też dziennikarze nie żyli „borsuczej” kąpieli gazowej - pisze Korżakow prorokując, że - wcielenie w życie planu Barsuskowa mogłoby doprowadzić do tego, że 28 marca 1993 roku, zapisałby się jako jeszcze jeden krwawy dzień w historii Rosji. „Narody popadłyby w przerażenie, gdyby wiedziały, jak mali ludzie nimi rządzą” - pisze Korżakow. Podobna myśl przyswieca następnej jego opowieści.

## Hiperboloid inżyniera Garina

- We wrześniu 1993 roku władza w Rosji była sparaliżowana. Ministerstwa siłowe odmówiły szturmu na Biały Dom. I wówczas Giennadij Burbulis i Sergiej Filatow wymyśliли, że wobec zwolenników Ruckoja i Chasbulatowa zastosują ściśle tajną broń, która może sparaliżować tłumy. - Burbulis znalazł gdzieś pod Moskwą inżyniera, który opracował aparaturę wysokoczęstotliwościowego promieniowania - pisze Korżakow dodając, że oficerowie FSB (Federalnej Służby Bezpieczeństwa) już wcześniej nazwali ten wynalazek - „Hiperboloidem inżyniera Garina”, bowiem dzięki laserowej wiązce światła przyrząd ten potrafił roznosić głazy w pył. - Po jego zastosowaniu - pisze Korżakow - ludzie straciłoby wzrok, a to znaczy, że odechciałoby im się i protestów, i miłyngów. Nie zastosowano tego urządzenia - jak pisze Korżakow - tylko dlatego, że ważyło ono ponad trzy tony i przetransportowanie go pod Biały Dom było wówczas praktycznie niemożliwe. A i pracować mogło ono tylko na bardzo równej powierzchni - dodaje Korżakow.

ANDRZEJ NOWOSAD

Tekst na podstawie „Sowierszenno Sekretno” (Ciąg dalszy w poniedziałek)

\*\*\*

Prezydent Rosji Borys Jelcyn, wracając w 1994 roku z Waszyngtonu do Moskwy, nie wysiadł z samolotu na lotnisku Shannon w Republice Irlandii, gdzie miał spotkać się z premierem Albertem Reynoldsem. Incydent ten nie mógł więc wydarzyć się w Reykjavíku. Za pomysłkę w poprzednim odcinku wspomnień Korżakowa przepaszam.

KAZIMIERZ STAROWICZ (redaktor wydania z dn. 14.08 br.)

## Uroczysty jubileusz



Fot. PAP/CAF

Premier Indii, Inder Kumar Gujral zaapelował wczoraj do swych rodaków, aby na progu drugiego pięćdziesięciolecia niepodległego istnienia kraju rozpoczęli ogólnokrajową walkę z korupcją. Indie uchodzą za jeden z najbardziej skorumpowanych krajów świata.

Na zdjęciu Sikhowie z gwardii honorowej armii indyjskiej podczas uroczystej defilady w New Delhi.

## 20. rocznica śmierci króla rock and rolla

## Presleya życie po życiu

Korespondencja „Dziennika” z Waszyngtonu

20 lat temu w stanie Tennessee w gorący sierpniowy poranek otyły mężczyzna w średnim wieku spędził dwie godziny na ćwiczeniach. Potem usiadł przy fortepianie i zanucił dwie piosenki. Wreszcie udał się do łazienki, gdzie dostał ataku serca i umarł.

16 sierpnia 1977 roku odszedł Elvis Presley. Tyle mówi oficjalna wersja o śmierci króla rock and rolla. Prawdopodobnie jednak bezpośrednią przyczyną zgonu był nie atak serca, ale przedawkowanie narkotyków i środków farmakologicznych. Jak stwierdzono podczas sekcji ciała Elvsa Presleya zawierało ślady butabarbitalu, kodeiny, morfiny, pentobarbitalu, sinutabu, valium i siedmiu innych środków przeciwbólowych i uspokajających. Przy takiej mieszance stanęłoby nawet serce słonia - orzekli lekarze.

10 lat po zgonie króla 16 sierpnia 1987 w Graceland - posiadłości Presleya i zarazem epicentrum kultu króla - w Ogrodzie

Medytacji zjawilo się ponad 50 tysięcy wielbicieli Elvsa. Dziś w procesji ze świecami przed grobem króla ma przejść jeszcze więcej ludzi. A to tylko część wielkiego Tygodnia Elvsa trwającego właśnie w Memphis. Legenda wielkiego Presleya żyje swoim własnym życiem.

O Elvisie napisano już nie setki, a nawet tysiące książek. Opiano niemal każdą minutę życia biednego chłopaka, który przebił się na szczyty sławy, aby potem umrzeć młodo w akcie potwornej samozagłady. On sam i jego kult stał się tematem badań naukowych. Pierwsza międzynarodowa konferencja na temat Elvsa Presleya odbyła się w roku 1995 na Uniwersytecie Missisipi. Jego życie i karierę podzielono na etapy i okresy: wczesnego Elvsa, Elvsa rewolucyjnego, Elvsa wojkowego, Elvsa hollywoodzkiego, Elvsa narkomana... Nikt właściwie nie potrafi jednak odpowiedzieć na pytanie - dlaczego Amerykanie do dziś wielbi Elvi-

sa Aarona Presleya? Aż 44 proc. Amerykanów lubi jego muzykę. I pomyśleć, że 40 lat temu w początkach kariery Presleya pruderijna amerykańska telewizja zabraniała pokazywania na ekranie Elvsa poniżej pasa! Od czasu kiedy kołyszące się biodra Presleya były czymś nie do przyjęcia świat - jak widać - poszedł daleko na przód.

Elvis Presley jest dzisiaj także wielkim znakiem handlowym, na którym zarabia głównie Lisa Marie Presley, córka piosenkarza. Corocznie do Graceland przybywa 750 tysięcy ludzi. Rezydencja Elvsa Presleya jest w USA najchętniej odwiedzanym budynkiem po... Białym Domu. Wyprzedza pod względem popularności nawet słynny Empire State Building i Centrum Rockefellera w Nowym Jorku. Cena za zwiedzenie posiadłości wynosi obecnie od 10 do 18,5 dolara. Rocznie z Gracelandu wyciąga się 15 milionów „zielonych”.

TOMASZ DEPTUŁA

## ■ MASCHADOW PRZYJEDZIE DO POLSKI?

Rzecznik rosyjskiego MSZ Walerij Niestieruszkin oświadczył przedwczoraj na konferencji prasowej w Moskwie, że jego resort nie jest w posiadaniu jakichkolwiek informacji na temat przygotowań do wizyty prezydenta Czeczenii Asłana Maschadowa w Polsce. Informację o tym, że Asłan Maschadow ma zamiar złożyć wizytę oficjalną w Polsce podał dziennik „Siegodnia”. Według moskiewskiej gazety, która powołuje się na źródła w Groznm, prezydent Czeczenii miałby odwiedzić również Szwajcarię. „Siegodnia” dodaje, że w przygotowaniu tych wizyt władze Czeczenii nie będą korzystały z pomocy rosyjskiego MSZ.

■ MCVEIGH SKAZANY NA ŚMIERĆ. Timothy McVeigh, który w 1995 r. spowodował w Oklahoma City eksplozję bomby i pozabawił w ten sposób życia 168 osób, został przedwczoraj skazany na śmierć.

■ KOLEJNI ROSYJSCY DZIENNIKARZE W BIAŁORUSKIM ARESZCIE. Policja białoruska zatrzymała wczoraj na granicy białorusko-litewskiej drogą w ciągu trzech tygodni ekipę rosyjskiej telewizji ORT. Druga czteroosobowa ekipa ORT zamierzała pokazać, że granica białorusko-litewska nie jest dokładnie wyznaczona i że wcześniejsze aresztowanie korespondenta Pawła Szeremieta i jego kolegów nastąpiło z przyczyn politycznych.

■ TONĄ PROMY NA FILIPINACH. 16 ofiar śmiertelnych osób i ok. stu zaginionych to tragiczny bilans dwóch katastrof morskich, które wydarzyły się wczoraj na Filipinach. Zatonęły dwa promy: jeden wczoraj rano na wewnętrznym Morzu Visayan, położonym w środkowej części filipińskiego archipelagu, a drugi tego samego dnia wieczorem w Zatoce Manilskiej, u samych wrót stolicy. Przyczyną katastrof było prawdopodobnie przedładowanie i zła pogoda.

■ STRZELANINA W BOŚNI. Dwóch bośniackich Muzułmanów zostało zabitych, a inny odniósł rany od ognia z broni automatycznej wczoraj we wschodniej Bośni. Do strzelaniny doszło w pobliżu dawnej linii frontu.

■ STULATKOWIE NA WYCIECZCE. Osiemdziesięciu sześciu stulatków - kobiet i mężczyzn - z czterech krajów europejskich spotkało się wczoraj w Londynie, dokąd przybyli z jednodniową wycieczką turystyczną. 34 Brytyjczyków, 35 Belgów, 15 Holendrów i dwóch Niemców, w wieku od 100 do 107 lat, wzięto udział w wycieczce, którą zorganizowały belgijskie towarzystwa lotnicze Sabena i VLM.

■ PUSZYŚCI NA PLAŻY. Puszyści z całych północnych Niemiec spotkają się dziś w nadmorskim uzdrowisku Scharbeutz w Szlezwioku-Holsztynie, aby publicznie zaprotestować przeciwko dyskryminowaniu ich z powodu nadmiernej tuszy. Zamierzają zerwać z kompleksami i zaprezentować na plaży w całej okazałości swoje obfite kształty.

# Weekend z DZIENNIKIEM

**To** niewiarygodne, ale w urzędach stanu cywilnego urzędnicy wciąż mówią to samo: „zakładając podstawową komórkę społeczną...”. Młodzi zaś, wypowiadając jeszcze nie sakramentalne - „TAK”, zmieniają na zawsze swoje życie. Żadne inne słowo najpewniej nie będzie mieć większego wpływu na ich los.

\*\*\*

- To najszczęśliwszy dzień w moim życiu - powiedziała po uroczystości panna młoda. Pan młody nie wyglądał na aż tak uszczęśliwionego, ale nadrabiał miną.

O tym ślubie nie da się wcale napisać: „Ach cóż to był za ślub”. Był to bowiem ślub zwyczajny, jakich wiele w małych miasteczkach. Miał swoje małe ekstrawagancje, ale nie wykroczył poza przyjęte konwencje. Zapewne będzie miał też normalne dla państwa młodych konsekwencje: koniec młodszej bez troski, początek odpowiedzialności, dzieci, kłopoty, kłótnie z teściami, ciasnota w mieszkaniu...

Mogli z tym ślubem jeszcze poczekać, ale panna młoda była do małżeństwa przynaglona. Pan młody pod presją rodziny, a może nawet i z miłości, zdecydował się przyjąć brzemię męża i ojca zarazem. Na szczęście „szybka ścieżka małżeńska” już w miasteczku spowszedniała, rodzice nie najedli się więc wstydu i nie trafili na języki. Tak zaś się stało z jednym niehonorowym chłopakiem, który powiedział swojej dziewczynie, że mama obliczyła, iż to niemożliwe, aby ta ciążyła była z nim. Sprawa o ustalenie ojcostwa toczy się w sądzie i każda rozprawa - choć odbywa się bez publiczności - jest relacjonowana i żywo komentowana w sklepowych, krótkich już niestety, kolejkach i na ławeczkach przy parkowych fontannach.

\*\*\*

Małomiasteczkowa społeczność, będąca w pierwszym dopiero pokoleniu mieszkańcami miast, nie wykształciła jeszcze swoich ślubnych i weselnych zwyczajów. Uważny obserwator doszuka się więc w obrzędach zarówno wiejskich przysięg, tradycyjnych „ocepin”, ale

i wpływów wielkich seriali - popularnych szczególnie w małych miasteczkach - „Dynastii” i brazylijskich tasiemców.

Pan młody zjechał po pannę młodą limuzyną, której nie powstydzili się Blake Carrington, ale za rękę panny młodej musiał „zapłacić” rodzicom dziesięć ma butelkami wódki. Pan młody występował, co prawda, we fraku (coraz modniejszy strój w małych miasteczkach), ale do domu przyszłych teściów wszedł w towarzystwie dwóch

przez gości, którym starczyło wyobraźni i nie wręczyli młodym piątego żelazka albo, jak wolał inni, zabrakło inwencji, by kupić coś oryginalnego. Jeszcze sypnięto dzieciom cukierkami, a młodym pieniędzmi i po chwili biała limuzyna pojechała w stronę weselicha. Wyprawa - choć nieodległa - trwała dość długo, a wszystko to za sprawą czterech bram, które ustawiono na trasie przejazdu. Wódka była na tę okoliczność przygotowana i wszystko szło gładko, ale niespodzie-

raz jeszcze i do rana wszystko z wódką już było w porządku.

Po chóralnym „Sto lat” wzniesiono pierwszy toast. Niestety, był on potwierdzeniem, że sztuka wznoszenia toastów całkiem już u nas zanikła. Autor, który zabrnął w ślepy zaułek, ratując twarz, raz jeszcze zain-tonował „Sto lat”. Pozostałym nie wypadło nie śpiewać. Następnym toastów nie było.

Przy stołach zaś spierano się o powódź, Cimoszewicza, wybory, ceny mięsa i o to, czy kie-

repertuaru usłyszeć można było późnego Krajewskiego. Przebojem wesela było jednak brawurowo i wielokrotnie wykonywane „Tango dla dwojga” z najnowszego repertuaru Budki Suflera.

Zespół miał też śpiewnik, po którym sięgano, gdy zmieniano repertuar na angielski. Śpiewano między innymi znaną piosenkę Beatlesów. Według kapeli słowa brzmią tak: „O szidziu najt, o szidziu gej. Role rolę, role rolę.” Obecna na sali anglistka zdołała zinterpretować słowo

ciąg dalszy za przepierzeniem gdzieś oddał żonie to, co wzięła po pysku na sali. Weselnicy uznali, że miał tak prawo zrobić, bo choć miała rację, to niepotrzebnie go prała przy świadkach. Powinna tak jak on, z kulturą rzecz załatwić na zapleczu. Na poprawinach oboje siedzieli zgodnie w ciemnych okularach.

\*\*\*

Gdy wieczór, z twarzą w sałatce, kończył najstarszy z weselników, przy stoliku państwa młodych wybuchła dyskusja, czy należy delikwenta przełożyć na czysty talerz czy też pozwolić mu spać w spokoju. Dyskusję uciął chłopak, który stwierdził, że sałatka na pewno jest wygodna, sam zaś przypomniał, że kiedyś tenże śpiący zasnął podczas wesela na talerzyku z chrzanem, co skończyło się poparzeniem i tak już czerwonej gęby. Ponieważ tym razem chrzanu na stole nie było, uznano że śpiący może trzeźwieć w sałatce.

O piątej wesele zaczęło się kończyć. Na stoły podano już wszystko i wielu gości z zalem patrzyło na potrawy, których nie byli w stanie zjeść, wódka zniknęła w kieszeniach marynarek, ale sałatki i wędliny zostały na stołach.

Wesele było udane - rodzice państwa młodych byli szczęśliwi. - Najważniejsze, że rodzina się spotkała. Pogadaliśmy, pobawiliśmy się. Wesele musiało być, to przecież najmłodszy, ostatni syn.

Państwo młodzi obiecywali zaś sobie, że to ostatni już raz pozwolili za siebie decydować. - Nasze dzieci będą miały takie wesela jakie będą chciały.

Żona, która jeszcze wczoraj była panną młodą, będzie miała za cztery miesiące duży wybór. Pieluszki będzie mogła prasować Moulinexem, dwoma Philipsami lub Tefalem. „Nowej komórce społecznej” nie zabraknie też garnków. Pościeli starcy pewnie na 10 lat, pieniądze na 3 metry kwadratowe przyszłego mieszkania, o czystość którego zadbają aż dwa odkurzacze. Na razie jednak młodzi zamieszkają z rodzicami panny młodej, jej bratem, siostrą i psem. W rodzinnym domu pana młodego jest ciasno. W trzech pokojach odetchną wreszcie jego rodzice i starszy brat z żoną. Swój pokój będzie miał też ośmioletni Jacek.

ROBERT MACIEJEWSKI

## Tango dla dwojga

grajków, których akordeon i gitara wygrywały melodie nie tyle ludowe, co wsiowe.

Wszystko to zostało utrwalone przez dwie zamówione firmy „Videofilmowanie”. Za kilkanaście lat będą się dzieci miały z czego śmiać. Przed wyjściem do kościoła nie obyło się bez tradycyjnego błogosławieństwa. Matki się popłakały ze wzruszenia, a młodzi mało nie podusili ze śmiechu.

W czasie, gdy ksiądz szykował się do ceremonii, pijany kościelny kasował 20 zł „dobrowolnej ofiary” za prawo rejestracji ślubu kamerą. Ksiądz skrócił mszę do niezbędnego minimum, przynaglona go do tego orkiestra dęta, która już podczas komunii grała przed kościołem, witając kolejny ślub. Z zegarkiem w ręku wszystko trwało dwadzieścia sześć minut.

Podczas ceremonii organista zdążył jednak zagrać Ave Maria Schuberta, a specjalnie ściągnięta z Wielkiego Miasta wokalistka za Wielkie Pieniądże odśpiewała partię wokalną. To była nowość w Miasteczku, już tylko dzięki niej uroczystość zapadała w pamięci uczestników. Marsz weselny grany „na wyjście” przez starego organistę brzmiał już nieco żałobnie, ale wychodzących orkiestra dęta przywitała zgrabnym „Kiedy święci maszerują”.

Życzeniem nie było końca, a przed młodymi piętrzyć się zaczął stos żelazek, odkurzaczy, mikserów i garnków. Kieszeń świadka zaś pęczniała coraz bardziej od kopert wręczanych

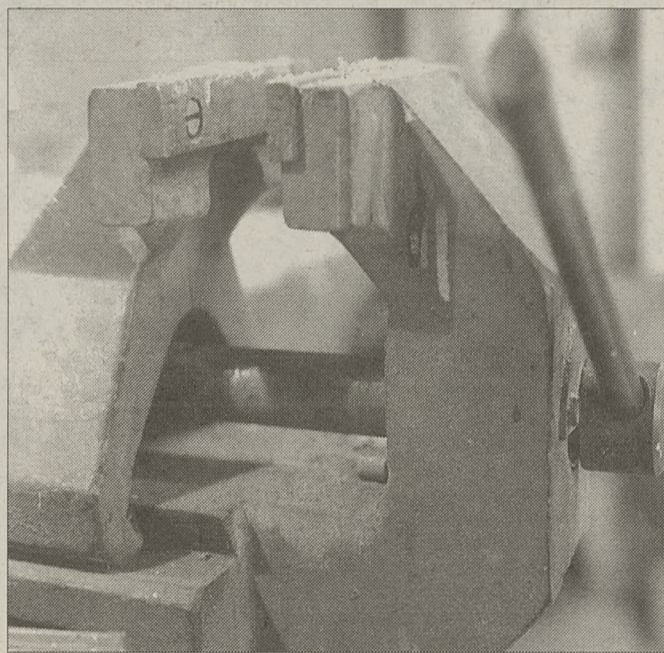
wanie jedną z bram ustawiły dzieci, które wódki nie chciały i dopiero 20 złotych wyciągnięte z kieszeni świadka rozwiązało problem i otworzyło drogę.

Młodzi przed „domem weselnym” - była nim najlepsza (bo jedyna) restauracja w miasteczku - przywitani zostali chlebem i solą. Opróżniono kieliszki. Rzuczone za siebie, z brzękiem rozbiły się na beton, co przyjęte zostało jako dobra wróżba. Panna młoda okazała się za ciężka albo jak - kto woli - pan młody był zbyt cherlawy i nie doniósł panny młodej nawet do progu.

\*\*\*

Wódka weselna została „zrobiona” na bazie, mrowczym sposobem przemyconego z Czech, spirytusu. Flaszki opatrzone stosowną weselną etykietą, a dla wybrednych podano Sangrię. Było ciepło, więc i wódka była ciepła, przez to wprawdzie trudniej wchodziła, ale, co szybko zauważył weselny starosta, „lepiej brała”. Dzięki temu wesele stało się tańsze i pewnie nadwyżki można było przesunąć na poprawiny.

Weselnikom chyba jednak nie smakowała, gdyż co chwila ruszał od stolików śpiew o gorzkiej wódce. Najpierw było, że to „ona temu winna, pocałować go powinna”, później okazało się, że to winien był on. W końcu uznano, że „oboje są winni, pocałować się powinni”. Gdy już rzecz wydawała się ostatecznie rozstrzygnięta, zarzeczono „nie pijemy wódki, pocałunek był za krótki”. Młodzi więc poprawili



Fot. Wojciech Cachel

dyś było lepiej. Licytowano się dalekimi urlopami, chwalono swoje auta i żony. Krewni, którzy nie widzieli się od ostatniego w rodzinie wesela (lub pogrzebu), wymieniali informacje o tym, co też się od tej pory stało. Komentowano kreacje i taneczne umiejętności.

Zespół (dwa klawisze, gitara i wokali) grał słabo, ale głośno. Szczęśliwie też prawie nie słychać było wokalistki. Rytmu były jednak powszechnie znane - wszyscy więc skakali i podśpiewywali discopolowe „Riki, tiki, tak. Jeśli masz ochotę, daj mi jakiś znak”. Z bardziej ambitnego

najt jako night. Na tym jej wiedza się zakończyła. Ansambli szczęśliwie nie miał własnych kompozycji.

Muzyka wyzwała jednak w ludziach namiętności. Parkietowe szaleństwa przyniosły w konsekwencji małe, ale widowiskowe mordobicie. Jeden pan tańczył z jedną panią zbyt namiętnie i druga pani przerwała te umizgi biciem pana po pysku. Pani bijąca okazała się żoną bitego. Bity zaś wcześniej dwukrotnie już był tej nocy ostrzegany i weselnicy uznali, że żona miała prawo go tak potraktować. Awantura miała jednak swój



## Potyczki (nie tylko) rodzinne



Jak już trąbiono wszem i wobec, Festiwal Polskich Filmów Fabularnych jednak się odbędzie.

Przypominę, że pod pretekstem katastrofalnej powodzi Ministerstwo Kultury festiwal odwołało, ale koniec końców wyłoży na to pieniądze prywatny Canal+. Piśzę, że pod pretekstem nie bez powodu. Wydaje mi się bowiem, że w ministerstwie (jakkolwiek to nieprawdopodobnie zabrzmia) ktoś pomyślał i zorientował się, że tak naprawdę festiwal, prezentujący osiągnięcia polskiego kina i promujący polskich twórców filmowych, nie ma najmniejszego sensu, bo ani nie ma osiągnąć, ani twórców. Często chodzę do kina i uważam, że polskie filmy już gorsze być nie mogą (co nie znaczy oczywiście, że za rok nie zmienię zdania i nie uznaję, że jednak mogą). Nie wiem, dlaczego tak się stało, ale polskie kino umarło mniej więcej wtedy, gdy odzyskaliśmy pełną niepodległość, czyli wtedy gdy każdy, w tym i oczywiście artyści, mogli wreszcie wypowiadać się

pełnym głosem. Najprościej byłoby stwierdzić zatem, że zabrakło tego głosu, albo, że nie ma się kto wypowiadać, ale to nie byłoby prawdą. Taki spec od zawodowego rozrywkowego kina jak Juliusz Machulski jest, żyje ale nie potrafi powtórzyć chociażby w drobnej części sukcesów „Seksmisji” i „Vabanków”. Są weterani - Wajda, Zanussi, są Marczewski, Holland, Falk i kilku innych reżyserów, którzy jeszcze kilka, kilkanaście lat temu potrafili tworzyć wspaniałe filmy. Dziś albo nie robią nic, albo tworzą kłoty. I nie chodzi tu tylko o pieniądze. Dobre filmy można robić za grosze i w Stanach Zjednoczonych („Dym”) i w Czechach („Kola”), trzeba tylko mieć pomysł i talent. Więc skoro naszym twórcom nie brakuje ani jednego ani drugiego, to dlaczego dziś nie potrafią? Może do tworzenia potrzebują po prostu cenzury i zniewolenia? Jeżeli tak, to może należy im stworzyć te warunki?

GRZEGORZ

O bawiam się jednak, że chodzi właśnie o pieniądze, a mój drogi Partner popełnia pewien błąd myślowy, mówiąc o pieniądzach wyłącznie w sensie ilościowym.

Cóż z tego, że dobre filmy można robić za grosze, skoro nawet te grosze trzeba jednak mieć i na produkcję filmu wyłożyć. Pamiętajmy przy tym, że owe filmowe „grosze” to jednak de facto ładne parę milionów nowych złotych! I ktokolwiek decyduje się, aby je filmowcom powierzyć, to nie z miłości do sztuki, ale po to, by doń wrócić z nawiązką, czyli z zyskiem. A zawsze istnieje ryzyko, iż wpływy z eksploatacji filmu nie tylko tego zysku nie dadzą, ale nawet nie pokryją kosztów. Ryzykować jednak nasi filmowcy nie umieją, bo niby kiedy mieli się tego nauczyć? W PRL-u ryzyko finansowe nie istniało, bo pieniądze szły z państwowej kasy, a najgorsze, co mogło reżysera spotkać, było to, że film szedł „na

półkę”. Wprawdzie utrudniało mu to robienie następnego filmu w kraju, ale z kolei otwierało często drogę do pracy za granicą.

Filmowcy pracowali pod presją cenzury i partyjnych nacisków, walka z nimi kosztowała ich sporo wysiłku, ale był to wysiłek twórczy. Dziś pracują pod presją finansową, ale ze swymi finansowymi sponsorami raczej nie walczą. Przeciwnie - jak mogą, tak się starają, by film okazał się jak najbardziej kasowy, żeby spodobał się najpierw właścicielom kin, aby w ogóle mógł wejść na ekrany, a potem publiczności, żeby zechciała płacić za bilety. Schlebienie gustom przeciętnego dystrybutora i przeciętnego kinomana nie sprzyja raczej powstawaniu arcydzieł. Mają więc twórcy nową odmianę cenzorów i zniewalaczy, ale tym razem potulnie się im poddają. A to właśnie jest dla twórczości zabójcze.

BRUNO

43-letniego Józefa szczęście dopadło w czasie szczytu. Początkowo się przeraził, bo koledzy z powierzchni wrzeszczeli przez telefon, że jego rodzina miała wypadek. I wykrakali...

Stefanię szczęście dopadło tydzień po siedemdziesiątych czwartych urodzinach. Można powiedzieć, że trochę znieńca, choć Stefania czekała na nie 39 lat, oddając się dwa razy w tygodniu temu samemu rytuałowi: typowanie, wpisywanie, czekanie, sprawdzanie, kielich wina po rozczarowaniu.

Niespełna 30-letni Robert został przez szczęście przygwożdżony o piątą nad ranem. Tak naprawdę do przygwożdżenia doszło trzy dni wcześniej, ale Robert dowiedział się o nim właśnie we wtorek o świcie, kiedy zerwał się z łóżka i zerknął do poniedziałkowej gazety.

### Pan Bóg kazał się dzielić

Józef, górnik dołowy z blisko dwudziestoletnim stażem. Miesięczna pensja - niespełna 1300 złotych plus czternastka, barbórkowe i deputat. Trójka dzieci w wieku 11-19 lat. Kopalniane mieszkanie: M-4 przerobione na M-5 (w sumie: 57 metrów). Siedmioletni „maluch”. Stara lodówka, stara pralka, nowy telewizor, nowe wideo, jeszcze nie spłacona antena satelitarna. Mgliste marzenia o wczasach za granicą.

I teraz najważniejsze: sześciu braci i siostra (wszystko - z dziećmi), a do tego jeszcze pięcioosobowe rodzeństwo żony (też z dziećmi) i teściowie. W sumie prawie sześćdziesiąt gęb. Józef od pewnego czasu wszystko przelicza na gęby.

Owego szczęśliwego dnia wyszedł na szczyt jak zwykle, ale wrócił wcześniej. Kiedy sztygar dowiedział się, że Józef wygrał w totka prawie pięć miliardów - dał mu wolne. - *Ino postawcie co!* - rzucił z uśmiechem. - *Wiadomo, musi postawić!* - zagrzmieli koledzy.

Józef zrobił ucztę za prawie siedemdziesiąt milionów, a i tak niektórzy kwękali, że tego czy owego brakuje. Kto jak kto, ale miliarder - i do tego kolega! - nie powinien żałować. Rodzina ze strony żony narzekała, że Józef jest rozrzutny. Bo w rodzinie potrzeba się za duże, żeby na obcych tyle wydawać. Z kolei bracia Józefa uznali, że wygrana to sprawa rodzinna: czysty przypadek, że trafił akurat Józefowi los. - *Jakbym to ja wygrał, tobym się podzielił z całą rodziną, jak ty - zagadał starszy brat Marian. - Jak ja? - zmarszczył brwi Józef. - Jak ty!* - odpowiedziała chóralnie rodzina.

Nie chodziło o wielkie rzeczy. Raczej o drobniaki. Żona Mariana, który przecież zawsze Józefowi

Zbigniew Bartus

# Wielki fart

Powiem szczerze: mam w nosie takie szczęście



Fot. Wojciech Cachel

pomagał (w remontach mieszkania, w zakupie auta, w naprawie telewizora), marzyła o nowych meblach do pokoju. Szwarcz. 30 milionów z hakiem. Dla miliardera betka. Więc jeszcze dywan - nie żaden pers, chiński zwykły wełniak. Jedenaście baniek.

Żona młodszego brata Jaśka zaraz na to, że przecież nikt inny, tylko Jasiu właśnie Józefowi w przedpokoju panele układał i pawlacz robił, więc preferowanie Mariana jest nie na miejscu. Józef dla świętego spokoju odpowiedział „kilkoma drobniakami (komody dębowe, lodówka-zamrażarka i kuchnia gazowa; czterdzieści pięć milionów). Żona brata Grzegorza nie mówiła nic, ale chodziła taka smutna, że Józef

postanowił spłacić resztę rat brata za cinquecento (39 milionów). Jakże w takiej sytuacji nie pomóc siostrze i jeszcze jednemu bratu, który ma schorwane dziecko...

Rodzina żony rozpoczęła zmasowane odwiedziny. Przyjechał nawet z Gdańska wujek Kazek, chrzestny Piotra, najstarszego Józefowego syna, chociaż od Piotrkowej komunii nie zaglądał. Wszyscy chcieli zobaczyć, jak też się miliardery urządzili. A miliardery nic. Po staremu. Józef planował postawienie domu na działce po ojcu - rodzina na to, żeby postawił duży, wielorodziny, a najlepiej kilka, bo przecież wszyscy mieszkają w kłitkach. Niech da forszę, a oni pobudują. Ręk do pracy nie braknie - byle płacił.

Więc Józef kompletnie nie wie, co robić.

### Podróż za pół uśmiechu

Stefania miała szczęście schowane w wytartej torebce ze sztucznej skóry, w bocznej kieszonce portmonetki, w której zepsuł się plastikowy zamek. Kiedy płaciła za chleb i kamę, kupon wyleciał na ziemię. Podniósł go jakiś student, żartując: a nuż wygrała pani miliardy?

Miliardy... Abstrakcja. Stefania przepracowała ponad czterdzieści lat, większość w szkole, jako polonistka i - dorywczo - geograf. Policzyła sobie, że przez te wszystkie lata zarobiła ponad dwa miliardy. Gdyby nie jadła, nie piła, nie mieszkała,

nie kupowała kosmetyków, nie jeździła na wczasy... - *Tobym musiała nie żyć* - podsumowywała zawsze pogodnie. - *A tak? Żyłoby mi się całkiem całkiem.*

Przez całe życie była sama (jej szczęściem miłość, Alfred, zginął zaraz po wojnie). Ale nie czuła się samotna. Miała sporo przyjaciół. Jeździły na konferencje, na wycieczki, na kolonie.

Jedną z koleżanek, Krystyna, z przyczyn zdrowotnych musiała zrezygnować z pracy w szkole. Wzięła spokojną robotę w kolekturze totolotka. I Stefania, przy okazji codziennych pogawędek, zaczęła grać.

Przez 39 lat trafiła jedną czwórkę i kilka trójek. Nie miała żadnego systemu. Nie miała nawet nadziei na wygraną. Przynajmniej tak twierdzi. Więc wygrana spadła na nią jak grom z jasnego nieba. - *Mam chyba trójkę* - powiedziała Krystynie owego szczęśliwego dnia, podając kupon, który chwilę wcześniej upadł jej na ziemię i został podniesiony przez studenta. - *Usiądź, Stefa. Masz szóstkę!* - wykrztusiła Krystyna, przecierając szklę.

Co zrobić z wygraną dwa razy większą niż wszystko to, co się zarobiło - i wydało - przez całe życie? Kiedyś może miało się wielkie plany, marzenia (bo z brakiem nadziei na główną wygraną to chyba nie do końca prawda?). Teraz nie starcza sił.

- *Kochałam podróż. Bardzo. Teraz jestem jak drzewo z długimi korzeniami. Drzewa nie lubią podróżować* - Stefania uśmiecha się trochę kwaśno. Mimo to wybrała się w podróż. - *Na co miałam wydać? Na mieszkanie? Po co? Nic nowego nie potrzebuję. Rodziny nie mam. Do trumny nie wezmę. Na ciuchy? Będą się śmiać, że stara baba się stroi. Na auto? Na prawo jazdy za późno. Za późno...*

Więc pojechała do miejsc wymarzonych. Poleciała do Hiszpanii, zjeździła Włochy. Była w Jerozolimie. - *Nacierpiam się strasznie. Po prostu droga krzyżowa. Upały, niewygody, biegająca. Widoki, owszem, owszem. Ale zdrowie, siły... Wiek nie ten.*

### Tajemnica

Robert wygrał blisko sześć miliardów ponad rok temu. Do dziś nikt, prócz matki i jednego przyjaciela, o tym nie wie. Matce po-

wiedział po dwóch miesiącach. Musiała przysiąc na wszystkie świętości, że nikomu, zwłaszcza licząc rodzinie, nie wygada.

Przyjaciel Roberta jest moim dobrym znajomym. Opowiedział mi o dziwnym przypadku, dał namiary. Gdy zatelefonowałem, Robert panicznie się przestraszył. Zastrzegł - stuprocentowa dyskrecja. Tajemnica!!!

Robert prowadzi małą, jednoosobową firmę usługową. Zarabia w zależności od zleceń - trzy stare miliony, albo pięćdziesiąt. Nigdy nie wiadomo. Żyje ponad przeciętnie. Chodzi na obiady do niezłych restauracji. Kupił sobie rower za pięćdziesiąt milionów i komputer za prawie dwieście. Ma ładne meble, zrobił na błysk łazienkę i przedpokój.

Wszystko to - przed wygraną. Pieniądze leżą na koncie. Tryb życia Roberta nie uległ zmianie. Miliarder bardzo się boi, że wieść o wygranej zniszczy mu życie. Zwali się rodzina - z prośbami, które zabrzmią jak roszczenia. Dziewczynę spojrzę na forszę, a nie na niego; a on marzy o takiej; co nie dla pieniędzy... Zawistni sąsiedzi - już teraz zazdroścą, chociaż haruje po osiemnaście godzin na dobę, w świątek-piątek - zrobią piekło.

Nie, tego Robert nie chce. Więc do szczęścia się nie przyznaje. Pieniądzy nie tyka. Bo mogłoby się wydać...

### Epilog

Józef: - *Nie, nie straciłem jeszcze wszystkich pieniędzy. Trochę mi zostało. Nie powiem ile, bo to tylko podgrzeje atmosferę. I tak gorąco. Każdy mój krewny chodzi teraz z kalkulatorem i podlicza. Jeden drugiego podsumowuje, czy więcej nie zyskał. Podług „zasług i sprawiedliwości”. Z pretensjami zawsze do mnie leca. Awantury, których nigdy dotąd nie było, teraz są na porządku dziennym. Najciekawsze, że gdy któregoś dnia powiedziałem, że już nic nie mam, wszyscy orzekli, że kiszę forszę i żem centus bez serca. I obrazili się na śmierć. A jakbym rzeczywistość nie miał? Powiem panu szczerze: mam w nosie takie szczęście.*

Stefania: - *Po pierwszej euforii doszłam do wniosku, że byłam naprawdę bardzo szczęśliwa bez tych miliardów. Teraz to tylko kłopot. Cały dzień zastanawiam się, czemu mnie Bóg takie pieniądze dał na stare lata. Mogę je komuś dać, siostrzom zakonnym, czy ja wiem - Caritasowi może? - i pewnie tak zrobię. Bo co mnie z tego spóźnionego szczęścia?*

Robert: - *Jest w tym jeden bolesny haczyk. Bo kiedy nikt nie wie o moim szczęściu, to czy ja mogę być szczęśliwy? Mam czasem taką chęć, wielką, mówię ci, gigant, żeby wyleźć na ulicę i wszystkim wygadać. Po ludzku się pochwalić. I usłyszeć banalne: „temu to się poszczęściło”.*

Taki właśnie tytuł. „Co za rozkosz być Polakiem”, nosił tomiś dowcipów wydany, chyba w latach siedemdziesiątych, w Stanach Zjednoczonych. Wice, jak wszystkie dowcipy o narodach, nie były najprzedniejszej marki. Na przykład: „*Jak złamać Polakowi palec? Uderzyć go w nos, bo Polak ciągle dębnie w nosie*” i tak dalej, i tak dalej...

Najcudowniejsze w całej tej historii było to, że wydawcy polskich jokes największą przyjemność sprawili władzom PRL. Patrzcie, obywatele - można było powiedzieć - jak nas, Polaków, traktuje się za Oceanem, w kraju, któremu daliśmy Kościuszkę i Pułaskiego.

Wielu z nas gotowych było uwierzyć nie tylko w antykomunizm amerykańskiego rządu, ale także w antypolskość amerykańskiego społeczeństwa. Po prostu w czasach cenzury, państwowego monopolu na papier i na słusność - każdy druk odruchowo traktowaliśmy jako coś

oficjalnego. Jeżeli *pisano w gazecie*, a tym bardziej w książce, to niezależnie od tego, czy *pisano* bzdurę, czy rzecz głęboko mądrą - czytelnicy wszystkie pisemne formy przekazu uważali po części za oficjalne.

Dzisiaj - kiedy odwykliśmy od monopolu, nawet spirytusowego, skutecznie podmywanego kiedyś falą importowanej wódki - antypolskie dowcipy nie sprawiają na nas większego wrażenia. Ot, oglądam niedawno w telewizji (Jakiej telewizji? Nie pamiętam... Gdzie to czasy, kiedy mówiło się „telewizja” i wiadomo było, o który kanał chodzi, bo funkcjonował tylko jeden!), a więc oglądam filmik dość zgrabny, komedyjkę. Jedną z bohaterów jest dość sympatyczna pani, amerykańska gospodyni domowa, która za wszelką cenę stara się zostać knajpią opowiadaczką dowcipów, czyli - chociaż to nie do końca ta sama funkcja - taką mniej więcej konferansjerką w nocnym lokalu. Opowiada kawały o swoim mężu-Polaku. I co? I nic... Przed

dwudziestu laty, zakładając, że taki film dostałby się do telewizji, mielibyśmy mnóstwo protestów, mnóstwo pełnych oburzenia listów, może nawet solidną, z udziałem autorytetów, dyskusję na łamach solidnego społeczno-kulturalnego periodyku. Dzisiaj filmik przeszedł bez echa, podobnie jak większość syjącej się z ekranu polsko - i obcojęzycznej telewizyjnej sieczki. Dlaczego? Z kilku powodów...

Po pierwsze - przeciętny Polak - przynajmniej ten, który mieszka w mieście, w okablowanym domu, lub posiada antenę telewizyjną - ma do wyboru kilkadziesiąt lub kilkaset programów telewizyjnych. Kiedyś fryzura pani Loski, niedyspozycja Misia z Okienka lub kolejna awantura w „Wojnie domowej” stanowiły następnego dnia miły temat biurowej i kolejkowej konwersacji. Dzisiaj uwagę widzów zajmuje przynajmniej kilka programów tv, a kolejkę stanowią już tylko wspomnienia.

Po drugie - nagle przekonaliśmy się, że głoszone przez in-

Andrzej Kozioł

# Co za rozkosz

nych poglądy są tylko i c h poglądami, indywidualnymi lub grupowymi, ale nie powszechnymi. Na szczęście zniknęło powszechne przekonanie, że całe narody, całe społeczeństwa, reprezentują jednolite postawy, tak jak całe ciastko ponczowe nasycone jest słodką cieczą. Coraz częściej postrzegamy społeczne makrostruktury jak pizzę - pstronką i pełną różnych smaków, ale stanowiącą niewątpliwą całość. Pomaga nam w tym obserwacja nas samych. Już tylko skrajna prawica - w Polsce równie głupia, paranoiczna i prymitywna jak na całym świecie - twierdzi, że istnieją prawdziwi, a więc modelowi, stereotypowi, jednolici w swych poglądach, Polacy.

Polakiem można być na różne sposoby, można nim być, reprezentując różne poglądy. Tej oczywistej, banalnej prawdzie towarzyszy też coś innego, mniej ważnego, ale bardzo symptomatycznego. Zmiana upodobań, sposobów bycia, nawet preferencji kulinarnych, całej zespół drobnych cech, które powodują, że wraz z dorastaniem najmłodszego pokolenia odchodzi w przeszłość kapuciano-wódczono-ziemniaczano-schabowy stereotyp.

W każdą sobotę robię większe zakupy na jednym z krakowskich placów targowych. Nie potrafię przekonać się do super- i hipermarketów, czuję się w nich źle, nie kuszą mnie

niższe ceny, a odstrasza molochowatość, pośpiech i tłok. Podjeżdżam więc w okolice placu, który tak po prawdzie już nie jest m o i m placem, pełnym babin z koszykami, jagód, sera, grzybów i sprzedawanego z beczek żuru. Robię tygodniowe zapasy, bo w dzień powszedni nie mam na to czasu, i obserwuję ludzi. Starzy, nawet bardzo starzy, proszą o wieprzowinę i tłuste wędliny. Z upodobaniem kupują boczek, słoninę, kiebasę, karczek (może woleliby schab, ale za drogi), czerwono-białe żeberka. Młodzi robią zakupy jarzynowo-serowo-owocowe. Dźwigają jogurty, całe snopy zieleniny, serki, jabłka, kiwi, kosmate - nie na owocowy, ale

**-B**o mię, pro pana, zawsze się wszystko udawało! - mówi, podnosząc do ust tonik, złamany odrobiną ginu. Estetyczny barak to biuro, przed biurkiem stoi podest z ciemno malowanych desek, a na podestach my. Stąd widać cały plac i o to chodzi. Widzimy dwie karuzele, salon gier zręcznościowych za przeszklonymi ścianami wiaty, kręgielnię, strzelnicę, suchy basen, wagoniki jeżdżące w koło, akumulatorowe samochodziki, służące dzieciom do wykonywania efektywnych zderzeń oraz ogromną sztuczną małą, walącą pięściami we własne piersi niczym filmowy King-Kong.

- Do wszystkiego się doszło temi rękami - podkreśla pan Lolek, eksponując upierścienione dłonie. Wie doskonale, że mówi się „tymi rękami”, ale taki ma styl, że gra nieustannie kogoś lepszego niż ćwierćinteligent.

Pan Lolek pochodzi z daleka, ze wsi, do której od autobusu musi się iść godzinę na własnych nogach. On już nie musi chodzić, jeździ w odwiedziny do rodziców nowiutkim esepo, ale rzadko, bowiem wiecznie jest w rozjazdach ze swoim „wesołym miasteczkiem”. Do kościoła też chodzi się godzinę i koło świątyni właśnie, w którą niedzielę przed wielu laty, zatrzymało się parę kolorowych bud służących rozrywce.

- Byle co, całkowiły szajs - pan Lolek na wspomnienie wydyma pogardliwie usta, lecz przyznaje - ale pociągnęło takiego gówniarza jak ja. Latałem tam codziennie popatrzyć, bo pieniędzy mi w domu nie dawała. W końcu w tajemnicy przed matką uzbierałem jajek i zaniosłem tym od rozrywki, żeby dali poszaleć. I wtedy miałem fart po raz pierwszy.

Wybór rozrywek był niewielki, ale jego i tak najbardziej pociągały kręgle i strzelnica. Strzelanie oraz rzucanie kulą wydawały mu się czynnościami najważniejszymi na świecie. Niczego w życiu nie chciał wówczas robić tak bardzo, choć nigdy wcześniej tego nie robił. Tak, jego zdaniem, objawiło się przeznaczenie.

- Wiadomo, że wszystkie muszki na takich strzelnicach są specjalnie skrzywione, ale ja je wszystkie, te wiatrówki, miałem obcykane w jeden dzień. Tak samo było z torem dla kuli na kręgielni. Miał prawie niewidoczną bruzdę, która na końcu, przed kręglami, skręcała kulę w bok... żeby utracić szansę wygranej.

Następnego dnia mały Lolek ukradł sąsiadce kurę, znów mógł skorzystać z atrakcji „mia-

steczka” i po południu zaczął wygrywać. Koło siedemnastej miał dwie pełne reklamówki wypchane misiami, sercami z piernika, sztucznymi ptaszkami na drutach, lizakami, czekoladami i wszystkim, co stanowi trofea w takich minilunaparkach.

- Wieczorem szef tego biznesu odkupił ode mnie wygrane za pieniądze. Następnego dnia mo-

**Adam Molenda**

# W czepku urodzony

**Do wszelkiego rodzaju gier trzeba mieć talent taki sam, jak do matematyki, muzyki, malarstwa czy jazdy konnej. I mię taki talent został dany!**



Fot. Wojciech Cachel

głem już płacić za prawo do strzałów i rzutów. Szło mi tak dobrze, że chcieli mi zabronić i omal nie doszło do zbiorowej bijatyki.

Lolek rzucał i strzelał już wówczas niejako w imieniu całej wsi. Jak ktoś chciał jabola, zawieszono na tarczy, płacił za wiatrówkę i zlecał strzał chłopcu. Jeśli ktoś życzył sobie

pluszowego misia z puli nagród w kręgielni, angażował Lolka. Po pyskówce i szarpanie, która wynikała przy próbie usunięcia chłopca, szef biznesu stracił rezon i zawołał go na rozmowę.

- Zaproponowałem mi pracę za pieniądze i prawo używania sprzętu kiedy chcę, tyle że po godzinach. Byłem po ósmej klasie, ucieszyłem się, rodzice też, że

szefowa do niego. Szef miał ponad czterdziestkę, ona dwadzieścia sześć lat, chłopak osiemnastu. Właściciel biznesu pił i nie zauważał, co się dzieje, a może nie bardzo go to obchodziło.

- Kombinowaliśmy z Martą, że uciekniemy, ale ona się bała, gdyż była doroslejsza i nie bardzo potrafiła sobie wyobrazić, z czego i jak będziemy żyli. Wtedy po raz drugi okazało się,

przednik nie dbał o rozwój biznesu i wstyd się było miąć z innymi tego typu firmami na trasie, bo tamci jakoś potrafilili się zdobyć na komputerowe automaty do gry, odnawianie przyniszczono sprzętu, zakup sprawnych samochodów. W „gospodarstwie” pana Lolka i jego parterki niestety, wszystko było już zużyte, przez co traciło na atrakcyjności.

pierw pomyślał pan Lolek, że to pic na wodę, ale coś go tknęło i napisał. Sądząc z tego, co otrzymał za zaliczeniem pocztowym, nadawca to był hochsztapler. Systemów było pięćdziesiąt, odbitych maszynowo przez kalkę. Wypełnił kupony, korzystając z kilku podanych liczb i wygrał w odstępie paru tygodni najpierw sześć, a potem cztery miliony.

- To był koniec lat osiemdziesiątych i mogłem kupić kilka nowych polonezów, ale ja wszystko włożyłem w firmę, która od razu zakwitła. Kiedy padła komuna, przez dwa lata miałem najlepiej wyposażone „wesołe miasteczko” w Polsce.

Szczęście nie trwało długo, bowiem wkrótce uaktywnili się Czesi i spółkach z Niemcami, pojawili się też polscy reemigranci, którzy weszli w branżę we Francji, albo Szwecji. Na rynku podaży „wesołych miasteczek” zrobiło się tłoczno i smutno, przynajmniej tym, którzy nie wytrzymywali konkurencji...

Wtedy właśnie siostra Marta, która pracuje w biurze turystycznym, zaproponowała szwagrostwu, by wybrali się na wycieczkę do Hongkongu i Chin.

- Myślałem, że mię, pro pana, szlag trafi. Nie ma pieniędzy, kłopoty, a ona wyjeżdża z jakąś Azją. Ale wie pan jakie są baby, Marta wierciła mi dziurę w brzuchu i pojechaliśmy... jak zobaczyłem lunaparki w Hongkongu, myślałem, że oszaleję z zazdrości.

Po trzech dniach wycieczka ruszyła do Chin. Pana Lolka chińska straż graniczna cofnęła z granicy, bo na zdjęciu w paszporcie był z brodą i podejrzewała, że to szpieg.

- Razem ze mną zatrzymali innego wycieczkowicza, który miał tyle pieczętek w paszporcie, że mu się nie mieściły. Nie wiem, dlaczego im podpadł, bo się nie przyznał. Musieliśmy zostać w Hongkongu i czekać, aż wróci nasze towarzystwo z Chin, więc z nudów chodziliśmy po wesołych miasteczkach. W jednym, niedużym, ale bardzo ładnym, przyplątał się taki mały, żółty karakan w krawacie. Kiedy się tylko odezwał, coś mię pro pana, tkło!

Okazało się, że to właściciel lunaparku, który chciałby rozszerzyć interesy na Europę. Szczęściem ten drugi, zatrzymany na granicy Polak dobrze znał angielski. Dogadali się wstępnie, potem ów energiczny, zamieszkały w Hongkongu Koreańczyk odwiedził Polskę. Zrobili z panem Lolkiem joint venture, które hula, że hej!

- Nawet King-Konga mię dał, pro pana, o piętnaście centymetrów wyższego niż ten na Praterze we Wiedniu. Niech ktoś powie, że nie jestem fartownik...

mie będą mieli z głowy. Pojechałem w trasę...

Przez trzy lata, z przerwą jesienno-zimową, którą każdy spędzał w domu, jeździli po Polsce od wsi do wsi, od miasteczka do miasteczka. Lolek przeszedł mutację, na jego twarzy pojawił się zarost i nie wiadomo, jak to się stało, że poczuli do siebie miętę, on do szefowej,

że mam fart, choć słowo daję, że nikomu źle nie życzyłem.

Pewnego wieczoru szef szedł pijany przez most, wpadł do rzeki i się utopił. Lolek, a właściwie już wówczas pan Lolek, został natychmiast, nie włożywszy grosza, a dzięki miłości, cichym współnikiem „wesołego miasteczka”. Zaniedbanego, to prawda. Jego zapijaczony po-

- Wtedy zdarzyło się coś, co mnie przekonało, że do wszelkiego rodzaju gier trzeba mieć talent taki sam, jak do matematyki, muzyki, malarstwa czy jazdy konnej. I mię, pro pana, taki talent został dany!

Zobaczył w jakiejś kolorowej gazecie ogłoszenie: „Systemy Toto, gwarantujące wygraną, niedrogo sprzedam”. Naj-

# być Polakiem

zgoła zwierzęcy sposób. Ciemne lub suche, przypominające w smaku piasek, pieczywo. Drób. Jeżeli wędlinę - to chudą, drobiową, wołową, ale żadnych swoich kielbas, ciemnych od dymu, tłustych, mocno woniących czosnkiem.

Gdzieś w przeszłość odchodzi solidny, tradycyjny sposób odżywiania się. Młody Polak z dużego miasta już nie zamówi w knajpie schabowego (panierowanego - jak nieuchronnie musiało stać w karcie dań) z ziemniakami i z dużą ilością zasmażanej kapusty. Już nie przechylili w heroicznym - lub samobójczym, jak chcą niektórzy psychiatrzy - sposobie setki. Raczej będzie sączył piwo lub long drinka albo

nawet poprzestanie na coca-coli, płynnie, prawdę mówiąc, wyjątkowo obrzydliwym. Dziewczeta idą jeszcze dalej, odżywiając się wyłącznie jogurtami i jakimiś dziwnymi potrawami, które bardziej przypominają karmę dla ptaków niż ludzkie jadło. Najbardziej zapamiętała i dożarte wpadają w anoreksję, przypadłość dawniej znaną tylko psychiatrom, i to nielicznym, dzisiaj dość powszechną i w rzeczywistości wcale nie śmieszna, ale wprost przeciwnie - wyjątkowo groźną dla młodych organizmów.

Młodzi nie tylko coraz bardziej różnią się od starszych, ale także między sobą. Wprawdzie zawsze mieszkańców różnych regionów dzielił język, różniły

obyczaje, ale dzisiejsze podziały jakby opierały się na innych zasadach.

Ci od jogurtu, owoców i chrupkiego pieczywa przeważnie już po trosze są obywatelami Europy. Przeważnie mówią po angielsku, nie przeraża ich wyjazd na weekend do Londynu lub na jakiś ogromny sabat muzyki techno w Berlinie. Do komputera odnoszą się jak do ulubionego własnego psa i to szatańskie urządzenie odpłaca się im prawdziwie psim posłuszeństwem. Noszą przytroczone do pasa telefon komórkowy, tak jak bohaterowie westernów nosili rewolwery.

Są zupełnie inni od młodych ludzi, którzy po stodołach pła-

ją w rytm ulubionej przez premiera Pawlaka muzyki disco polo. Są inni niż ponure wystrzyżone osiłki w mundurach, w koszulkach z orłem na piersi, gotowe przyłożyć komuś, kto wyda się im inny, a zwłaszcza wygląda na Niemca lub Żyda. Czym się odzywają te dwie grupy - nie wiadomo. Discopolowcy zapewne tradycyjnie, podobnie jak faszysty, bo do tej formacji politycznej, może dlatego, że kojarzymy ją z Niemcami, a nie z Włochami, gdzie powstał faszizm, pasują tłuste potrawy i dużo, dużo piwa.

Dlaczego o tym piszę, skoro zacząłem od spraw wielkich? Ano dlatego, że ludzi postrzegają się przede wszystkim poprzez zachowania, obyczaje, nawyki. Ba, ich kultywowanie może być nawet powodem do szczególnej dumy, własnej, lub do wyjątkowej pogardy - cudzej. Nawet do konfliktów; w końcu wielka lili-pucia wojna, w której swój udział miał także Gulliwer, wybuchła z powodu różnic w sposobie rozbijania jajek na twardo.

Jeden naród tkł je z grubszego końca, drugi z cieńszego, nawzajem pogardzając sobą, i to tak bardzo, że aż doszło do konfliktu zbrojnego...

Kiedy można westchnąć i powiedzieć, bez ironii, z pełnym przekonaniem: „Co za rozkosz być Polakiem!”. Tak jak, słowo „Polak” zastępując słowem „Żyd”, wykrzykiwali chasydzi z „Austerii” nieodżałowanego Juliana Strykowskiemu. Biedni, uciekający przed nadchodzącymi Moskalami, już skazani na śmierć, bo za chwilę miał zaterkotać rosyjski karabin maszynowy, wpadają w ekstazę. Cieszą się świeżością poranka, kąpielą w rzece, poczuciem wspólnoty, zespoleniem z Bogiem, stwórcą wszelkich ziemskich wspaniałości. W zasadzie nie powinni krzyczeć „Co za radość być Żydem!”, ale „Co za radość być człowiekiem!”. Bo przecież wszystkie ludzkie przyjemności są wspólne dla całej ludzkości, jedynie kulturowe odmienności nadają im specyficzną formę. No bo czy nasza, taka bardzo

polska, wigilia tak naprawdę różni się czymś od sederu lub amerykańskiego Święta Dziękczynienia? Za każdym z tych świąt idą inne religijne treści, inna tradycja, inne są potrawy na stole i inne przy stole obyczajają - ale w końcu chodzi o to samo. O rodzinną obecność przy stole, przeżycie wprawdzie religijne, modlitewne, ale także zgoła odmiennie, bo bardzo zmysłowe; modlitwie towarzyszą dobiegające z kuchni, niecodzienne, specyficznie świąteczne zapachy - indyka lub karpia, pieczonego mięsa lub barszczu. Czy w takich momentach jest się szczęśliwym z powodu przynależności do konkretnego narodu, czy też z powodu bliskości rodziny, bliskości Boga? Czy jest się Amerykaninem (co to zresztą znaczy „Amerykanin”, skoro można nim być pielęgnując irlandzkie, włoskie lub polskie tradycje), Polakiem, Żydem czy też po prostu człowiekiem oddającym się wspólnej dla wszystkich ludzi, choć jednocześnie bardzo różnej, przyjemności...

# Horoskop tygodniowy

## BARAN (21 III - 20 IV):

Powodów do zadowolenia nie brakuje, choć stale musisz wykazywać się zaradnością. Podejmować trudne problemy, mediuwać, negocjować - z taktem, przezornością.

Umocniaj w sobie poczucie realizmu, pogłębiaj pokłady zdrowego rozsądku. Każda gra zawiera margines ryzyka. Im mniejszy - tym większa szansa na spełnienie. W najbliższych dniach możesz wygrać - wszystko jednak zależy od Ciebie.

## BYK (21 IV - 21 V):

Pora rozpocząć igrzyska. Wejść na bieżnię, rozprostować kości, głęboko odetchnąć przed biegiem. W dali unosi się pistolet startowy. Pif-paf - zaczynamy i pędzisz przed siebie.

Oto, pod wpływem Słońca - silny i zintegrowany, zaczynasz realizować nową strategię działania. Lepszą, dającą szansę na sukcesy, określającą przyszłość. Cała...

## BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):

Jest radość prawdziwa - to znaczy pozbawiona podstaw. Czyśta. Szczęśliwa. Wynikająca z filozofii istnienia, samopoczucia i niewielkich potrzeb.

Czy bardzo wzbogaca Cię wielkie interesy? Czy aplauz otoczenia daje szczęście? Jesteś zbyt mądry, żeby się dać złapać na haczyk, albo... markować przynętę.

## RAK (22 VI - 22 VII):

Znakomicie! Inteligencja dopisuje, siły rosną, dynamika osiąga apogeum. Sprawny, przedsiębiorczy, pełen nowych, wspaniałych pomysłów - twardo chodzisz po ziemi.

Czas uporządkować sprawy finansowe. Przemysleć nową strategię, gwarantującą wzrost dochodów. Dodatkowe zajęcia? Samodzielna praca? Nie od rzeczy byłoby także zagrać w totolotka.

## LEW (23 VII - 22 VIII):

Jeśli odczuwasz przesilenie, albo zgoła objawy chorobowe - to znak, ostatnie ostrzeżenie organizmu - dalej tak żyć nie możesz.

Wyczerpany nadmiernym wysiłkiem, bezustanną pracą, także pracą wyobraźni, dochodzisz zwolna do ściany. Wyjedź, zaczerpnij głęboko powietrza. Spij po 16 godzin, choć na wycieczki, sporo jedz, pij piwo, wino. Czas na szczęście nadszedł.

## PANNA (23 VIII - 22 IX):

Festiwal trwa. Kamery kręcą jak oszalałe. Po czerwonym dywanie w Cannes, majestatycznie wchodzisz na rusztowanie. Gest dłoni, wielkie brawa. Codziennie odbierasz Złotą Palmę.

Jest bowiem czas siania, uprawy i czas zbiorów. Ty - troskliwy ogrodnik - rolnik - zaczynasz winobranie. Ruszają robotnicy z wielkimi kosztami. Muzyka gra, wino musuje oszalałe. Burgundia Twego życia kwitnie nieprzerwanie.

## WAGA (23 IX - 22 X):

Umiejętność wyciągania z życia lekcji, zdolność do autoterapii - pozwalają na nabywanie korektywnych doświadczeń emocjonalnych.

KDE - coś co się jeszcze nigdy nie udało, wreszcie się udaje. KDE - jakaś wieloletnia słabość zamienia się w siłę. KDE - zamiast maleć pod ciosami, rośniesz nieprzerwanie. KDE - jesteś kim byłeś, choć nie jesteś kim byłeś. Lepsze wydanie, drugie, poprawione, rozszerzone, z psychologicznym komentarzem.

## SKORPION (23 X - 21 XI):

Nie cały miniesz, bo zostanie owo, kochanie życia w fiołkach i oście, i przekonanie, że śledź bywa w poście zarówno piękny jak pod jesień owoc.

Więc w życiu, w młodości, która nieprzerwana, wiek okazuje się zaledwie liczbą, w lekturę wierszy Grochowiaka, w barwną, złożoną, piękną przyszłość.

## STRZELEC (22 XI - 21 XII):

Sytuacja nieco męcząca, wymagająca stałego wysiłku, koncentracji, woli do działania - z trudem kreujesz swoją rzeczywistość.

A więc cierpliwość, spokój, dystans, wytrwałe dążenie do celu w oczekiwaniu na łut szczęścia. Małe radości, przyjemności. Ale przecież jesteś, jest nadzieja...

## KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):

Lekcje survivalu - w leśnej głuszy, z nożem w zębach, i łukiem na ramieniu - niepotrzebne. Oto Słońce rozbija każdy niepomysłny układ, toruje Ci drogę, wprost do celu.

Czego pragniesz? Czego można pragnąć? Wszystko w zasięgu Twoich dłoni. Przyjaźń, miłosierdzie, miłość, sukces zawodowy i pieniądze. Jak to w bajce albo w horoskopie.

## WODNIK (21 I - 20 II):

Pełnia harmonii i zadowolenia, choć samopoczucie różne. Raz ostra dynamika, raz znużenie - bez znaczenia. Realizujesz bowiem swoje cele, pracujesz na sukces.

A lato gorące nadal trwa i nadal Ci rzuca wyzwania. Marzenia rosną, dobra passa ciągnie się nieprzerwanie i sam nie wiesz kiedy „dzis” przechodzi w „jutro”. Kapitanie!

## RYBY (21 II - 20 III):

Pełna dyspozycja, siła, odporność na ciosy - niezbędna. Twoje niebo raz pod chmury znakiem, raz w deszczu, to znowu w gradzie. Pogody ducha trzeba i pokory. Cierpliwości, by przeoczyć aurę.

Znajdź sobie jakieś twórcze zajęcia, które zorganizuje Twoją wyobraźnię. Dalekosiężne plany, cele, priorytety, wartości - później wypełniają je treściami. Przejdźcie samo.

ASTROLOGUS

# Słowniczek współczesnej polszczyzny

## KONSEKWENCJA

- SdRP ogłasza teraz wszem i wobec, że wreszcie rozpocznie spłacanie skarbowi państwa 20-miliardowego długu. Nie należy tu raczej doszukiwać się powrotu na drogę cnoty. Raczej obawy przed konsekwencjami, bo jeśli np. wybory wygra prawica i zażąda egzekucji, a w przypadku niemożności jej spełnienia, postawi wniosek o rozwiązanie bankruta, to co wówczas?

## NOMENKLATURA

- Ciekawego słownictwa używa minister Zbigniew Siemiatkowski. Zawiadomił on niedawno, że rzeczy zabezpieczone niegdyś przez służby bezpieczeństwa, a należące do osób będących wówczas w politycznej opozycji, mogą powrócić do swoich właścicieli. Nie ma mowy o tym, że owe przedmioty, najczęściej po pobiciu ich posiadaczy, zwyczajnie zrabowano, ale właśnie zabezpieczono. Czasy się zmieniają. Nomenklatura - nie. Ale czym skorupka za młodu nasiąknie...

## RÓŻNICA

- Kiedyś reporter „Dziennika Polskiego” - korzystając z luk w przepisach - zameldował się w mieszkaniu prezydenta Krakowa Józefa Lassoty. Zdarzenie potraktowane zostało przez właściciela mieszkania jako dziennikarski żart. Ten sam eksperyment powtórzony na Leszku Millerze zakończył się aresztowaniem dziennikarza i lamentem na całą Polskę. A różnica? Jest taka, jaka istnieje pomiędzy Lassotą a Millerem.

## SKOJARZENIA

- Prezydent Kwaśniewski odmówił wzięcia udziału w uroczystościach rocznicowych Powstania Warszawskiego, jednak w kilka dni potem uczestniczył w otwarciu przebudowanego portu lotniczego w Gdańsku. I nie ma się czemu dziwić. Sędziwi powstańcy od dawna są przyzwyczajeni do złego traktowania przez lewicę, a otwarcie portu można wykorzystać dla dalszej kariery. Skoro nie udało się zamknąć Stoczni Gdańskiej, to niech się chociaż uda otwarcie lotniska.

OPRACOWAŁ T. DOM.

# Skrojone z szykiem

## Podróbki

gości i faktury tkanin. Walka z coraz lepiej zorganizowanym piractwem przemysłowym zaczęła przypominać bicie głową w mur. Z piractwem należało się nauczyć żyć. Sprawność fałszerzy powodowała, iż najnowsze kreacje oferowano na rynku już po 3 dniach. Pokusa kupienia modelu Diora za którąś tam część ceny była nie do odparcia.

Jako pierwsza w Paryżu, zaczęła zapraszać prasę i fotoreporterów, Coco Chanel. Nie obwijała spraw w bawełnę, swoim charakterystycznym, a cierpkim głosem otwarcie mówiła - „Proszę przyjść i kraść moje modele”.

Twierdziła wręcz, iż ilość podrobionych projektów świadczy najlepiej o klasie projektanta i udanej kolekcji. Stanowi formę nobilitacji. Dodać należy, że bardzo kosztowną.

Dzisiaj podrabiane jest wszystko, co kojarzy się z dobrą marką. 70 fałszowanych towarów związanych z modą, co nie powinno nikogo dziwić, to podróbki - „made in France”. Fałszuje się perfumy Chanel Nr 5, fałszuje się parasole ISL, torby Louis Vuitton, sportowe koszulki Lacosta, chusty Hermesa. Najczęściej ślady prowadzą do Tajlandii, Korei; w Europie - do Włoch

Wśród wielkiej mnogości znaków drogowych znajduje się jeden, adresowany do sfery niejako duchowej, do jakiej należy chyba zaliczyć wszystkie zjawiska pozamaterialne. Nie przestrzega on bowiem kierowcy przed realnym niebezpieczeństwem ze wnętrzem w rodzaju zderzenia, lecz przed zagrożeniami, leżącymi niejako w nim samym i jego reakcją.

Jest nim znak „Nisko przelatujące samoloty”, umieszczany w pobliżu lotnisk, zwłaszcza zaś tam, gdzie szosa przebiega tuż obok pasów startowych, jak to ma miejsce w naszych Balicach.

Nader mądry to znak, gdyż, istotnie, nagły i niespodziewany, a bliski grzmot, może zaskoczyć swą intensywnością kierowcę, które to zaskoczenie zwykle przenosi się na jego ręce. Przy dużej szybkości zaś jedno ich drgnięcie może skierować wóz nawet o metr w prawo lub lewo. Wtedy zaś - jak to stwierdził filozoficznie jeden z bywalców wytwórnej restauracji w Białowieży na widok towarzysza długotrwałych bojów, zmierzającego chwiejnym krokiem ku wyjściu - Ot, i zaraz morda bliżej asfaltu robi się.

Ów nagły grzmot nie musi jednak dobiegać spoza karoserii samochodu. Podobne wyniki dają głośne słowa, wypowiedziane bezpośrednio do ucha

prosząc przez osobę siedzącą po jego prawej stronie, która to osoba zwraca się jednak nie do kierowcy, lecz siedzących z tyłu pasażerów. Za to głośno. Tak, by być przez wyż. wym., a z tyłu siedzące osoby dobrze słyszana pomimo i ponad szumem motoru.

I wszystko jest w porządku i z samochodowym bon tonem w zgodzie, lecz tylko wtedy, gdy zaczyna mówić dopiero po pełnym odwróceniu głowy w kierunku tylnego siedzenia. Gorzej, gdy czyni to o ułamek sekundy zbyt wcześnie, czyli w trakcie jej odwracania. Wtedy więc, kiedy jej usta skierowane są wprost do ucha kierowcy, oraz bardzo niego, czyli ucha blisko, gdyż mówiąca osoba niejako automatycznie pochyla się podczas wykonywania zwrotu w jego stronę. Wtedy więc słowa te wpadają w nie, czyli ucho, z siłą nie mniejszą od ryku przelatującego nisko samolotu. Tyle, że żaden znak przed taką okolicznością nie przestrzega.

Bywa również inaczej, o czym s.v. wie, bo zdarzyło mu się kiedyś prowadzić przez całą Francję, od La Manche po Mertonę, wóz z trzema, a właściwie pięcioma pasażerkami, gdyż poza trójcą nienagannie wychowanymi dam znajdowała się w nim również suczka, sko-

# Psychozabawa

## Czy masz zadatki na psychoterapeutę?

1. Potrafię patrzeć na siebie z boku, analizować swoje emocje, korygować nastawienia, zachowania... **TAK(?)NIE**  
2. Często, obserwując innych ludzi, zastanawiam się nad ukrytymi motywami ich postępowania. **TAK(?)NIE**  
3. Potrafię słuchać godzinami zwierzeń, opowiadań... **TAK(?)NIE**

4. Jeśli ktoś nie poprosi mnie o radę, nie pouczam go, do niczego nie nakłaniam. **TAK(?)NIE**  
5. Mam wiele współczucia dla cierpiących i potrzebę pomagania słabszym. **TAK(?)NIE**  
6. Bardzo interesuje mnie psychologia, przeczytałem na ten temat kilka książek. **TAK(?)NIE**  
7. Myślę, że wiele problemów można rozwiązać posługując się wyłącznie dialogiem. **TAK(?)NIE**  
8. Słowo ma moc uleczenia. Farmakologia, sama w sobie, nie może. **TAK(?)NIE**  
9. Myślę, że świat byłby lepszy, gdyby ludzie mówili prosto i logicznie - czego oczekują od siebie nawzajem. **TAK(?)NIE**  
10. Dobroć, próba zrozumienia drugiego człowieka, zdolność przebaczenia - to najważniejsze wartości. **TAK(?)NIE**

## OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

## WYNIKI

**100 - 65 pkt:** O tak, nie tylko masz zadatki na psychoterapeutę, ale często wcielasz się w jego rolę. I pomagasz. Posługujesz się mądrością życiową.

**60 - 40 pkt:** Rozumiesz sam siebie, a to już wiele. Starasz się niekiedy zrozumieć także innych. Ale nie masz nadmiernych potrzeb, związanych z altruizmem.

**35 - 0 pkt:** Nie bardzo wiesz o co chodzi? Pewnie się kiedyś dowiesz. Gdy przyjdzie czas na refleksję, na jakąś trudną odpowiedź. **(AS)**

i coraz częściej do Rosji. Sprzedawane są po nierealnie niskich cenach, choć bywają przypadki, iż oferuje się je w renomowanych magazynach i bezcłowych sklepach. Wg szacunków ekspertów, co roku na rynek wkraczają „podróby” o wartości przekraczającej 100 miliardów dolarów. Coraz lepsze, choć jak się przekonał Piotr I, zawsze czymś się różnią od oryginału. Pożyty raz od angielskiego dyplomaty misternej roboty dewizkę. Po kilku dniach pokazał mu dwie identyczne. „Mam sposób, by rozpoznać moją” - rzekł Anglik i oboma rzucił o posadzkę. Jedną z nich się rozsypała. „To waszej Cesarskiej Mości” - rzekł nie bez satysfakcji.

J. Turbasa

# Savoir-vivre

ligacona wielokrotnie z wszystkimi najlepszymi psimi rasami z ich najwyższą arystokracją łącznie, tudzież kotka, podejrzanej rzec jasna proveniencji.

I wszystko było dobrze i podroń przebiegała bez zakłóceń. Lub raczej przebiegałaby, gdyby nie jeden drobny, a niezauważalny dla pasażerek szkopuł, a mianowicie niespodziewany rejwach, wybuchający od czasu do czasu we wnętrzu auta.

Bo to, proszę Państwa, wyglądało mniej więcej tak: wóz ruszał spokojnie wczesnym rankiem, wtedy więc, gdy pasażerowie są jeszcze dość niemrawi i ci się tym samym. W głębokiej ciszy też przebiegała pierwsza, a niekiedy i druga godzina jazdy. Potem nagle i właśnie jak grzmot nisko przelatującego samolotu lub piorun z jasnego nieba, podniosły się okrzyki zachwytu, wywołane jakimś wyjątkowej urody widokiem. Z nagle zbudzona suczka szczełała, a kotka miauczała, jak to kotki mają w zwyczaju. Potem zapadała głęboka cisza. Do następnego razu, rzecz jasna.

I to już wszystko, proszę Państwa, co s.v. ma w sprawie samochodowego bon tonu do powiedzenia w kwestiach dalekich przejazdów, które się - jak to już zostało powiedziane - dość mocno od bliskich różnią. W następnym i ostatnim już odcinku o tej tematyce będziemy więc rozważać finezyjne niuanse s.v. przejazdów krótkich. A to bardziej i mniej godnych miejsc w zależności od typu samochodu, oraz płci i wieku pasażerów (właśnie w tej kolejności, bo to typ wozu determinuje godność miejsca, a nie na odwrót) etc. etc., z otwieraniem i zamykaniem drzwi łącznie, tudzież pomocą przy wysiadaniu. Czyli to, co s.v. lubi najbardziej, a co można streścić w słowach - kto, kiedy, gdzie, w jakiej kolejności i jak?

BRAT CHAMA

Weekend z Dziennikiem

Redaguje  
Jakub Ciećkiewicz  
tel. 22-28-98

**K**ażdy szanujący się dziennikarz powinien w sezonie ogórkowym choć raz zejść z utartych szlaków, oddając się poszukiwaniom rzeczy dziwnych i ciekawych. I czyni to z dobrym na ogół skutkiem, czego odżywiający w tym czasie potwory i Kuby Rozpruwacze są widocznym dowodem. Czasami jednak nawet dziennikarze mają szczęście. Wówczas to nie oni muszą udawać się na poszukiwanie tematu, lecz sam temat do nich przychodzi i pcha im się, z przeproszeniem, w łapy. Właśnie tak, jak to się autorowi tej rubryczki przydarzyło.

Otóż zadzwonił telefon, a w nim odezwał się głos pewnej bardzo sympatycznej damy, pytającej, czy niżej podp. nie zna w Polsce kogoś, kogo zainteresowałby obraz Gonczarowej? Tej wielkiej, z samego szczytu areopagu sławnej i na Zachodzie niezwykle wprost poszukiwanej awangardy rosyjskiej i radzieckiej początku naszego stulecia?

Niżej podp. zaniemówił, wiedząc, że owa miła pani prowadzi galerię w pewnym ważnym niemieckim mieście, a przecież właśnie Niemcy za dziełami tego ugrupowania szaleją, w czym nic dziwnego, zważywszy, że sam Wasyl Kandyrski wykładał w ich przeciw Bauhausie, zaś jego fundamentalne dzieło ukazało się pod tytułem „Ueber das Geistige in der Kunst”, by dopiero później zostać przełożone na inne języki

## Malowane miliony

(u nas „O pierwiastku duchowym w sztuce” jeśli ktoś zapomniał). W Niemczech nikt nie chce kupić autentycznej Gonczarowej za godziwą cenę!

Każdym kolekcjonerem taka wiadomość wstrząśnie mocniej od sensacyjnego opisu pożarcia kolejnej kaczki przez prehistorycznego potwora. Takiej prawdziwej, z kuprem, piórami, łapami i dziobem, a nie dziennikarskiej, o której anatomii żaden jeszcze dziennikarz w ogórkowym sezonie nie napisał, a szkoda.

Niżej podp. nie zdążył jeszcze ochłonąć z szoku, kiedy poczta przyniosła mu najnowszy numer miesięcznika „Gazeta Antykwaryczna” z relacją p. Ireny Olchowskiej - Schmidt z monachijskiej aukcji, na której licytowano sześć polskich obrazów, a mianowicie Zygmunta Ajdukiewicza „Wyjazd saniami z zagrody” (ol. pł. 54 x 84,5) sygnowany i datowany 1887, wyceniony z 7000 do 19000 marek; Józefa Brandta „Kozak u przewozu” (ol. pł. 26 x 37) z 4500 do 17000 m; Romana Kochanowskiego „Pejzaż zimowy” (ol. deska 13,5 x 23) sygn. i datowany 1890, z 1000 do

2800 marek; Alfreda Wierusz Kowalskiego „Czerkies na posturku” (ol. deska 40,5 x 34) z 4500 do 25000; Antoniego Piotrowskiego „Dzieci jadący przez wioskę saniami” (ol. pł. 55 x 106) sygn. i datow. Paris 1882 z 7000 do 26000; i Michała Wywiórowskiego „Pożegnanie Kozaka z ukochaną” (ol. pł. 60 x 91) z 7500 do 19000 marek.

Pierwsze narzucające się tłumaczenie jest proste: wszyscy wymienieni malarze są „monachijczykami”. Studiowali tam i pracowali, dochodząc niekiedy, jak np. Brandt, do sławy i godności profesorów tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych, nic więc dziwnego, że są tam znani, uważani za swoich i jak swoi cenią.

Drugie skojarzenie jest jednak odmiennego rodzaju. Otóż każdy jako tako w działaniach arytmetycznych bieglej rodak (a któż nim nie jest? Zwłaszcza w przeliczeniach dewizowych, które młodsze pokolenie wysysa już niejako z mlekiem matki?) - dostrzeże natychmiast, że ceny aukcyjne są niższe od tych, jakie można otrzymać za dzieła tych samych malarzy w kraju.

I rzeczywiście za „Kozaka u przewozu” Brandta zapłacono na niedawnej aukcji w Warszawie 53000 złotych!

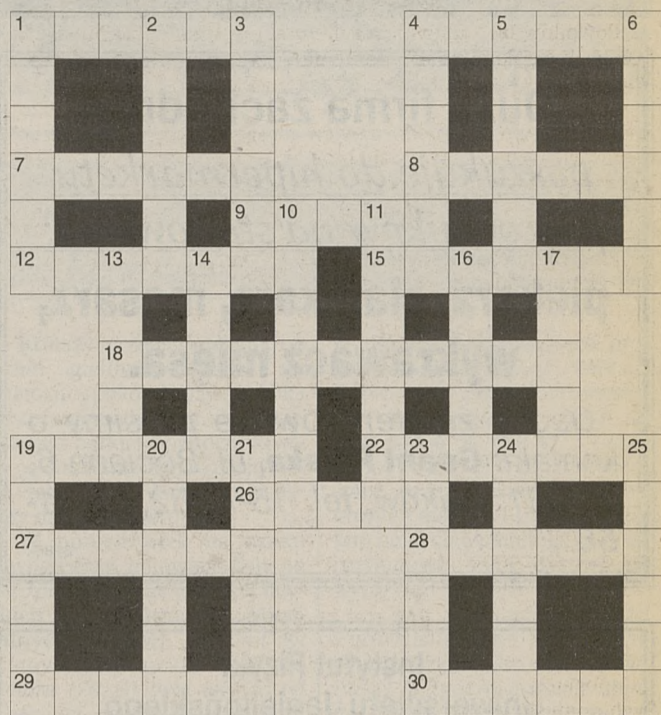
Wniosek nasuwa się tylko jeden: otóż Polska staje się stopniowo dobrym i chłonnym rynkiem sztuki, czyli takim, do którego warto sprowadzać dzieła po to, by je korzystnie sprzedać. Zwłaszcza rodzimych artystów, w czym zresztą nie ma niczego dziwnego, jako że lokalni twórcy są zawsze i wszędzie na swoim terenie najwyżej ceni. Ba, toż nawet srebro Malcza lub plater Frageta uzyska w Warszawie cenę wyższą niż u nas, bo właśnie tam wyrabiali oni swe przedmiotki.

Co do Gonczarowej zaś... ano cóż, awangarda jako formacja skończyła się już w latach 60., co odbiło się również na jej korzeniach. I to bardzo boleśnie. Każda bowiem epoka poszukuje w sztuce przeszłości uzasadnienia i potwierdzenia swych własnych upodobań, zatem nasza, postmodernistyczna (czytaj - neoelektyczna) najbardziej sobie XIX-wieczny eklektycyzm i jego nieodrodne dziecię w postaci art deco cen. Maluczko jednak, a sztuka dokona kolejnego obrotu, a wraz z nim przesuną się nasze upodobania. W którą jednak stronę (czytaj - co kupować, by uprzedzić przemiany?) Ano, nie wiadomo. I to właśnie jest w tej całej zabawie najbardziej pasjonujące.

JERZY T. PAŹDZIUŁ

## Krzyżówka ze sponsorem NR 359

Dziś dwie nagrody po 50 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



**Poziomo:** 1. poetycki odgłos fal, 4. umie właściwie postępować, 7. strome, o ostrych wierzchołkach szczyty górskie, 8. pasieczki, 9. skoczny taniec, 12. folklorystyczne sito, 15. popularny obrzucający szew, 18. „Legendę Bałtyku” skomponował, 19. partner Kolombiny, 22. aparaty gorzelnicze też umie wykonać, 26. wiosno nie potrzebujące dulki, 27. nieżyjący już nestor naszych aktorów, 28. urzędnik kontroli publikacji, 29. ta od salwy, 30. dawna szybka, zwrotna, wojenna łódź kozacka.

**Pionowo:** 1. duch czasu, 2. kropką zakończone, 3. bohater tragedii Słowackiego i opery Czajkowskiego, 4. rosyjski taniec ludowy z przytupem, 5. Rainier III, 6. nad modrym w gaju rosla potokiem, 10. mocny trunek, 11. kumpel, koleś, 13. wyspa grecka Zakynthos - inaczej, 14. na sklepowych półkach, 15. część składowa paleniska, 17. w herbacie, 19. węgierski step, 20. drobne z dziesięciozłotówki, 21. to co przede wszystkim matka dziecku zapewnia, 23. tata, 24. w wyposażeniu astronoma, 25. potocznie: żart, drwina.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 359 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, tj. 23 sierpnia br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.**

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 357

**Poziomo:** 1. Szczyrk, 4. koklusz, 7. Balbina, 8. rosada, 9. Twer, 10. półmrok, 12. kosz, 15. Amado, 17. zanik, 19. szapoklak, 22. wspominki, 26. batik, 27. nazwa, 29. zlepi, 31. biernik, 32. star, 33. rozrzut, 34. Limpopo, 35. solanka, 36. koperta.

**Pionowo:** 1. sobótka, 2. zabór, 3. klasówka, 4. kartofel, 5. luzak, 6. znaczek, 11. molo, 13. poszewka, 14. szkapina, 16. aromat, 18. Narcyz, 20. polo, 21. Kali, 23. pamiątka, 24. Maur, 25. Nasielsk, 26. bezkres, 28. aureola, 30. Paria, 32. sople.

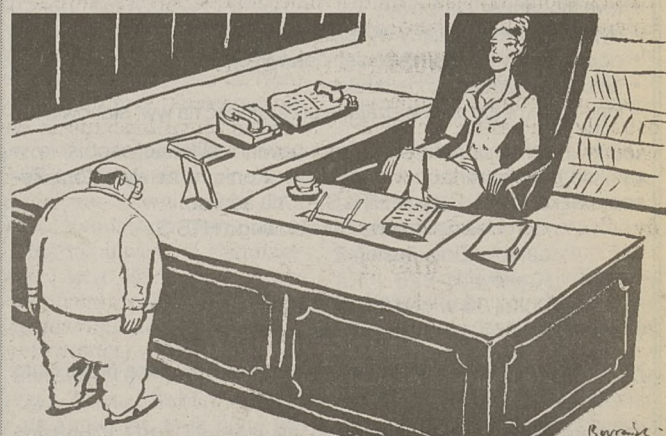
### WYNIK LOSOWANIA

W dniu 12 sierpnia br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 357

### Nagrody po 50 złotych wylosowali:

**BARBARA WIR-KONAS - Kraków**  
**WIESŁAW MOSKWA - Bochnia**  
Pieniądze prześlemy pocztą.

## KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 359



ZWALNIAM PANA. JEST PAN STRASZNIE BRZYDKI.

Rys. Marcin Barański

## Wierszowisko pod redakcją Józefa Barana

**Maria Olszowska** przysłała udaną „Bajkę o kocim raj”:

*I koty też swoje niebo mają  
Na krańcu świata -  
Zimy tam nie ma, lecz ciepłe wiosny,  
Łagodne lata.*

*Po kocim życiu nie bardzo długim  
Pójdą szeregiem  
Przepłynąć rzekę, która je złączy  
z szczęśliwym brzegiem.*

*Przewoźnik wzrokiem ogarnie kocie  
Tłumy ogromne  
I najpierw weźmie do swojej łodzi  
Koty bezdomne.*

*Chude i brudne staną nieśmiało  
W tym kocim raj  
I słodko zasną po gorzkim życiu  
W niebiańskim gaju.*

*I żeby żaden strach już nie wtargnął  
W niebiańską ciszę -  
Czule po głowach będzie je głaskał*

*Święty Franciszek.  
Natomiast z wierszy Pana Mirosława G. Majewskiego, poety z Olkusza, który ma na swoim koncie m.in. publikacje w „Wiadomościach Kulturalnych” wybrałem „Modlitwę”. Modlitwy pisały najwięksi poeci... wierzący i niewierzący (np. Okudźawa). „Modlitwa” Majewskiego wydaje mi się na tym tle oryginalna i własna, a o to przecież w poezji chodzi:*

*oto ja  
Panie  
w swej postaci  
larwy  
ja Panie  
proszę Cię  
abyś pozwolił  
dać mi  
takie małe  
szeleszczące skrzydła  
abyś pozwolił mi*

*Panie  
wzbić się tam  
o  
tam  
gdzie nawet nie  
dociera  
las rąk  
wyciągniętych w górę  
i wzrok zadartych głów  
No cóż, to marzenie wszystkich poetów świata...*

**PS Pani J. K. z Makowa Podhalańskiego, pani Stefania T. z Krakowa i W. P. z Dołegi** - na druk jeszcze za wcześnie.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy wiersz Pana **Bolesława Gurby z Krakowa**, poruszonego, jak my wszyscy, kłeską powodzi i dramatem ludzi, pozostawionych bez dachu nad głową. Wiersz tzw. aktualny i biorący za serce, ale nie to przesądza o jego publikacji.

**ODNOWICIELKA SOLIDARNOŚCI**  
Składasz się z kropli - jak łzy.  
W worku ciata - życiodajna.  
Gdy pędząc  
swoją czystość zamieniasz  
w kloakę -  
w workach piasku nadzieja.

Skąd nienawiść do własnej czystości  
w lipcu w środku lata?  
Najadłaś się mułu -  
karmisz nim krowy i konie.  
Po co ci wycie psów i płacz matki  
na cóż ci pogrzeb dzieci i pijaków?

Jaka moc niszczy twoje atrybuty -  
czystość i życiodajność?  
Zalałaś własną drogę do morza!

Czy chcesz być jak ono szeroka i głęboka?  
A może zazdrościsz falom?  
Przestań szaleć!  
Już obudziłaś miłość i solidarność.  
Zmieszałaś swoje krople z naszymi łzami.  
Pomogłaś polskiej miłości i nadziei  
przez cierpienie.  
Ból  
**Powódź, lipiec 1997 r.**

## Notatnik książkowego mola I otrze Bóg łzę...



Jerzy Armata  
**I OTRZE BÓG WSZELKĄ ŁZĘ**  
O dzieciach chorych na białaczkę i inne opowiadania

**P**rofesor Jerzy Armata, doskonale znany Czytelnikom „Dziennika”, należy do tych lekarzy, których Bóg obdarzył szczególną, podejrzewam, że nadmierną wrażliwością. Na co dzień obcując z najniebezpieczniejszymi z nieszczęśliwych, z dziećmi chorymi na choroby nowotworowe, prawdopodobnie nie potrafi pogodzić się z beznadziejnością nie tyle swoją - bo jest znakomitym lekarzem - co swojego zawodu. W takiej sytuacji bardzo łatwo popaść w zrutynizowaną, wygodną akceptację nieuchronności, łatwo opancerzyć się obojętnością. Profesor Armata po wielu latach szpitalnej praktyki wydaje się mieć skórę równie cienką, jak człowiek spoza branży lub świeżo upieczony absolwent medycyny, prawdopodobnie musi więc szukać ucieczki i znajduje ją w pisaniu.

Krótkie opowiadania (relacje? reportaże?) Jerzego Armaty traktują o sprawach ostatecznych, o śmierci czyhającej na starcie do życiowego wyścigu, o dzieciach walczących z chorobą. Nie są literaturą, ponieważ są życiem. Po prostu zawodowe doświadczenie Profesora podsuwa mu materiał, jakiego nigdy nie wymyśli się, siadając do maszyny

lub komputera. Jednocześnie opowiadania Jerzego Armaty przesycone są czymś, bez czego byłyby tylko pełnymi okrucieństwa relacjami. Miłością do małych pacjentów, gotowością do poświęcenia, bardzo specyficznym, bo spokojnym smutkiem. I od czasu do czasu w tych opowieściach traktujących o okrutnych sprawach błysnie coś - zdarzenie, powiedzonko, wiersz - co wywoła uśmiech, odrobinę smutnej wesołości...

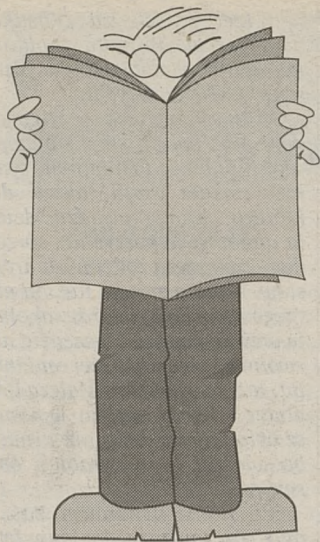
Jerzy Armata w swych opowiadaniach - nazwanych przez niego „Wspomnieniami pocziwymi” - wychodzi też poza szpitalną tematykę. Sięga do doświadczeń dzieciństwa i młodości, wskrzeszając dawno umarłe światy, przywołując zapomniane postacie. I znów zadziwia pogoda, owa tytułowa pocziwość, ale rozumiana jednak w jej staropolskim Rejowskim znaczeniu - jako zacność, uczciwość, rzetelność.

Opowiadania, które Jerzy Armata złożył w tom zatytułowany „I otrze Bóg wszelką łzę”, należą do tych lektur, które zawsze znajdują czytelników. Są okruciami prawdy, drobnymi kawałkami bezpretensjonalnie opisanego życia. Przekonują też czytelników, że ciągle jeszcze są ludzie gotowi do wzruszeń, do współczucia głębokiego, ale pozabawionego, obojędniej rozpaczy. I do działania, bo Profesor - choć o tym nie pisze - nie poprzestaje na opisywaniu swych młodych pacjentów, nie poprzestaje na ich leczeniu. Jest społecznikiem w najlepszym znaczeniu tego nieco już wytartego słowa - troskliwie, zapobiegliwie, z całkowitym oddaniem działa w swej Fundacji „Wyspy szczęśliwe”, która - gromadząc grosz do grosza - zbiera środki na ratowanie dzieci chorych na choroby nowotworowe.

**ANDRZEJ KOZIOŁ**

Jerzy Armata - I otrze Bóg wszelką łzę, Wydawnictwo WAM, Księża Jezuici, Kraków 1997

# Praca



Instytucja  
zatrudni  
**RADCE  
PRAWNEGO**  
do pracy  
w wymiarze pełnego  
lub 1/2 etatu.

Oferty prosimy składać pi-  
semnie w terminie 2 tygo-  
dni od daty ukazania się  
ogłoszenia na adres: Kra-  
ków, ul. Garbarska 18, II  
piętro, pokój nr 14. 3301K



**CUKROWNIA**

**ROPCZYCE S.A.**

Cukrownia Ropczyce S.A., 39-100 Ropczyce,  
ul. Kolejowa 140

**zatrudni**

zespoły samochodowe  
samowładowcze i skrzyniowe

oraz

ładowarki na okres kampanii 1997  
do przewozu i załadunku buraków  
cukrowych.

Oferty należy składać do dnia 30.08.1997 r.  
podając tonaż, rodzaj zespołu i ładowarki.

121RK

**Duża firma zachodnia  
poszukuje do hipermarketu  
pracowników na stanowisko:  
piekarz, ciastkarz, masarz,  
wykrawacz mięsa.**

Osoby zainteresowane prosimy o  
kontakt: **Geant Polska**, ul. Bociana 6,  
31-231 Kraków, tel. 15-71-52, 15-71-  
56.

3285k

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej  
„Zadworze” w Krakowie,  
ul. Bałuckiego 9, 30-318 Kraków

ogłasza konkurs na stanowisko

**wiceprezesa ds. inwestycyjnych  
zastępcę dyrektora ds. technicznych.**

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe techniczne,
- doświadczenie na stanowiskach kierowniczych,
- predyspozycje organizacyjne,
- dobry stan zdrowia,
- wiek do 50 lat.

Preferowana znajomość zagadnień spółdzielczości mieszkaniowej, prowadzenie inwestycji.

Pisemne oferty w zaklejonych kopertach z dopiskiem „KONKURS” prosimy składać osobiście lub listem poleconym (decyduje data wpływu) w siedzibie spółdzielni do 22 sierpnia 1997 r. Do ofert należy dołączyć odpisy dyplomów i świadectw kwalifikacyjnych, curriculum vitae, opinie pracy z ostatnich 5 lat.

Kandydat zostanie wyłoniony po przeprowadzeniu wstępnej weryfikacji.

O terminie rozmów z kandydatami Rada Nadzorcza poinformuje indywidualnym pismem.

3160K

**CEGŁA kl. 150: - Kratówka K1 - 0,395 zł/brutto  
- cegła pełna - 0,44 zł/brutto**

odbiorcy hurtowi od 10.000 szt. wzwyż - rabat 0,02 zł.

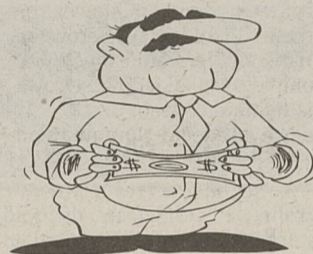
**BAZY MATERIAŁOWE KPBPP „PIEC-BUD”**

Kraków: ul. Cementowa 2, tel. 44-33-97

ul. Sołtysowska 10A, tel. 44-29-26

(dawna Centralna 51 - koło MONTINU)

PRODUCENT: Cegielnia Mystków, tel. (0-18) 41-15-27, 42-03-35. 2754/97



**HANDEL • USŁUGI • PRODUKCJA**

oraz treść ogłoszeń drobnych  
z ostatniego tygodnia

w „Dzienniku Polskim”

**23-02-40**

**23-02-16**

**22-89-00**

Telefoniczna Agencja Informacyjna  
poniedziałek - piątek od 9 do 18

**Instytut Fizyki  
Uniwersytetu Jagiellońskiego**  
ul. Reymonta 4, 30-059 Kraków

**zatrudni:**

**1. KIEROWNIKA ZAPLECZA TECHNICZNEGO**

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe techniczne,
- doświadczenie w prowadzeniu zagadnień gospodarki energetycznej,
- uprawnienia w zakresie eksploatacji urządzeń elektro-energetycznych.

**2. ELEKTRYKA - KONSERWATORA  
URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH**

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie średnie,
- uprawnienia do eksploatacji urządzeń elektro-energetycznych.

Zainteresowanych podjęciem pracy prosimy o zgłaszanie się w sekretariacie ogólnym Instytutu Fizyki, pok. 015 w dniach od 20 do 22 bm., w godz. 9.00-12.00. 3262k

## Różne

**HUTA IM. TADEUSZA SENDZIMIRA S.A.  
W KRAKOWIE**

**ogłasza konkurs na stanowisko  
dyrektora**

**Zespołu Szkół Zawodowych HTS S.A.**

I. Kandydatami przystępującymi do konkursu mogą być nauczyciele lub nauczyciele akademicy posiadający:

1. wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym,
- preferowane kierunki z zakresu hutnictwa,
- znajomość procesów technologicznych stosowanych w HTS S.A.,
2. co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej,
3. co najmniej dobra ocena pracy w ostatnich pięciu latach pracy w szkole,
4. aktualne świadectwo zdrowia.

II. Oferty kandydatów powinny zawierać:

- pisemne zgłoszenie udziału w konkursie,
- kwestionariusz osobowy,
- dyplom potwierdzający wykształcenie,
- ocenę pracy - z zastrzeżeniem jak wyżej,
- aktualne świadectwo lekarskie,
- inne dokumenty potwierdzające przydatność na ww. stanowisku.

Oferty z dokumentami kandydaci powinni składać osobiście w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Konkurs na dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych HTS S.A.” na adres:

Ośrodek Szkolenia Zawodowego HTS S.A.  
osiedle Złota Jesień 2  
Kraków 31-826

pokój 25 w godzinach 8.00-15.00

w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Hutę im. Tadeusza Sendzimira S.A. w Krakowie.

Konkurs odbędzie się w terminie 30 sierpnia 1997 r. godzina 9.00, sala 205 Ośrodka Szkolenia Zawodowego HTS S.A., osiedle Złota Jesień 2 w Krakowie. 3299K

**MARKET PUNKT**

**wynajmie  
powierzchnię  
handlową**  
w pawilonie  
przy ul. Balickiej 16  
(CENTRUM  
HANDLOWE przy  
pętli tramwajowej).

19437

Informacje - Dział  
Przemysłowy, w godz.  
14.00-16.00, tel. 36-48-70.

Instytucja  
**POSZUKUJE  
DO WYNAJECIA**

**GARAZU**

zlokalizowanego  
w odległości do 1 km  
od ul. Karmelickiej  
w Krakowie.

Oferty prosimy składać w  
terminie do 2 tygodni od daty  
ukazania się ogłoszenia  
na adres: Kraków, ul. Gar-  
barska 18, II piętro, pokój nr  
14, tel. 22-94-90. 3301Ka

# TANIE WZASY KARWIA

\* SOLIDNY PENSJONAT, WYŻYWIENIE \*

TERMIN: 23.08 - 6.09.1997 r.

Osoba dorosła od 572,00

Dziecko do lat 7 od 432,00

(ceny obejmują: 14 noclegów i pełne wyżywienie)



**JAGIELLONIA**  
BIURO PODRÓŻY „DZIENNIKA POLSKIEGO”

KRAKÓW, ul. Wiślna 2, tel. (012) 22-03-45, 11-22-88, fax 22-77-93

# DZIENNIK Finansowy

KUP AKCJE, JEŚLI PÓJDA W GÓRĘ — SPRZEDAJ JE, JEŚLI NIE PÓJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 329

## Nowe twarze na rynku

**Wadowicki Ponar i nowosądecki Nowomag znalazły się wśród spółek, których akcje zostały dopuszczone do publicznego obrotu**

Obecnie w Komisji Papierów Wartościowych znajdują się 53 wnioski - informują w KPW. 12 z nich to nowe prospekty emisyjne spółek giełdowych. Z prostego rachunku wynika, że aż 41 wniosków wystosowali potencjalni nowi emitenci. 5 wniosków złożyły spółki parterowe, 3 - spółki skarbu państwa zaś 33 - inni emitenci. W czwartek do publicznego obrotu zostały dopuszczone kolejne emisje. Na rynku pojawią się walory czterech zupełnie nowych spółek, w tym dwóch z naszego regionu.

Na czwartkowym posiedzeniu Komisja Papierów Wartościowych dopuściła do obrotu publicznego akcje spółek, które znamy już z notowań na warszawskiej giełdzie:

- Banku Rozwoju Eksportu,
- Łódzkiej Drukarni Akcydensowej,
- Sokołowa
- oraz Banku Przemysłowo-Handlowego.

Do publicznego obrotu zostały dopuszczone również walory nowych spółek:

- Fabryki Elementów Hydrauliki Ponar Wadowice,
- Nowosądeckiej Fabryki Urządzeń Górniczych Nowomag,

- Mostostalu Siedlce
- oraz spółki GANT.

### Kim są nowi?

Głównymi akcjonariuszami wadowickiego Ponaru są: Zachodni Narodowy Fundusz Inwestycyjny (40,12 proc. głosów na walnym), skarbu państwa (12,52 proc.), oraz NFI im. Kwiatkowskiego i NFI Hetman (po 9,04 proc.). Emitent powstał w wyniku przekształcenia jednoosobowej spółki skarbu państwa. Skarb państwa wniósł akcje spółki do Narodowych Funduszy Inwestycyjnych - wyjaśnia KPW. Zgodnie z informacjami przekazanymi nam przez Komisję, wadowicki Ponar jest producentem elementów i zespołów hydraulicznych, osprzętu do układów sterowania i napędów hydraulicznych oraz kompletnych układów sterowania hydraulicznego.

Nowosądecki Nowomag powstał - jak informują w KPW - w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Firma zajmuje się „działalnością produkcyjną i usługową dla odbiorców krajowych i zagranicznych w zakresie maszyn i urządzeń górniczych, części zamiennych, a także produkcji metalowej i mebli oraz działalnością handlową”. Głów-

nymi akcjonariuszami spółki są: XI NFI (33 proc.), skarbu państwa (25,05 proc.) i NFI Piast (9,64 proc.).

Spółka akcyjna GANT powstała w efekcie przekształcenia spółki z o.o. o tej samej nazwie. Głównym przedmiotem działalności spółki jest prowadzenie kantorów wymiany walut - wyjaśniają w Komisji. Największymi akcjonariuszami są: Grzegorz Antkowiak (33,91 proc. głosów na WZA), Adam Michalski (12,5 proc.), Janusz Konopka (10,18 proc.), Karol Antkowiak (8,02 proc.), Henryk Antkowiak (6,77 proc.) i Marek Figiel (6,47 proc.).

Poprzednikiem prawnym Mostostalu Siedlce była Wytwórnia Lekkich Konstrukcji Stalowych „Mostostal” w Siedlcach. W 1993 r. minister gospodarki przestrzennej i budownictwa podjął decyzję o prywatyzacji przedsiębiorstwa metodą leasingową, to jest poprzez likwidację przedsiębiorstwa państwowego celem oddania jego majątku do odpłatnego korzystania spółce osób fizycznych - informuje Komisja. Siedlecki Mostostal wytwarza ocynkowane ogniwo konstrukcje stalowe oraz „inne wyroby stalowe przeznaczone dla budownictwa”. Z przekazanych nam przez KPW danych wynika, że do głównych akcjonariuszy spółki

należą: Pierwszy Polski Fundusz Rozwoju - PBR sp. z o.o. (11,11 proc. głosów na walnym), Mieczysław Andrzej Kałużny (5,279 proc.) oraz Aleksander Hubert Jonek (5,003 proc.).

### Komisja zezwala...

Jak poinformowała nas KPW, także na czwartkowym posiedzeniu Komisja Papierów Wartościowych:

- wydała zgodę na zmiany w regulaminach funduszy Atut (1,2 i 3),

- zgodziła się na zmiany w regulaminie świadczenia usług zarządzania cudzym pakietem papierów wartościowych przez ING BSk Asset Management,

- wyraziła zgodę na przyjmowanie zleceń nabywania i umarzania jednostek uczestnictwa funduszy powierniczych przez Dom Inwestycyjny BWE,

- zatwierdziła regulamin Biura Maklerskiego Banku st. r. w zakresie świadczenia usług maklerskich na rynku pozagiełdowym

- oraz wydała BDM PKO BP zezwolenie na prowadzenie działalności „polegającej na oferowaniu na rynku pierwotnym bonów dłużnych, nie będących emitowanymi w serii dłużnymi papierami wartościowymi”.

(L.K.)

## Brok zadebiutował

**Wejście akcji koszalińskiej spółki do notowań na rynku wolnym oznacza wznowienie działalności trzeciego parkietu**

W czwartek na rynku wolnym warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych notowane były po raz pierwszy akcje Koszalińskich Zakładów Pivowarskich Brok. Giełdowa cena każdego waloru (34,50 zł) była wyższa od emisyjnej, ustalonej na 24 zł, prawie o 44 proc.

Zadana wartość nie jest za dobra dla Broka - podsumował cenę pierwszego notowania prezes spółki, Wiesław Szopiński. - To co jest cieszę nas, ale myślę, że będzie jeszcze lepiej - dodał.

Główny akcjonariusz Broka - AHK (Holsten) pragnie się przyczynić do sukcesów polskiej spółki, poprzez wsparcie - nie tylko finansowe, o czym zapewnił wiceprezes niemieckiego koncernu, Klaus Glindeman.

Jesteśmy przekonani, że browar Brok wzmocni pozycję Holstena jako browaru li-

czącego się na rynku międzynarodowym - powiedział Glindeman.

Brok produkuje piwo w trzech browarach: w Koszalinie, Słupsku i Połczynie Zdroju, co roku odnotowując wzrost sprzedaży. W ub.r. wartość sprzedaży wzrosła o 20 proc. w porównaniu do poprzedniego.

Ubiegły rok był kolejnym rokiem rozwoju. Na inwestycje spółka wydała ponad 16 mln zł. Zwiększono produkcję w browarach w Koszalinie i w Połczynie. Uruchomiono też kolejną linię do rozlewu piwa w kecach (metalowych pojemnikach).

Brok ma niewielki udział w krajowym rynku piwnym, ok. 2,5 proc., przy rocznej produkcji 400 tys. hektolitrow. Zdaniem prezesa Szopińskiego, do roku 2000 zakłady będą produkowały 1 mln hektolitrow rocznie.

W ubiegłym roku zysk netto Broka wyniósł 605,7 tys. zł. Zarząd Broka szacuje, że

na koniec br. zysk netto wyniesie ponad 3 mln zł, czyli wzrośnie 6-krotnie. W ciągu pierwszego półrocza br. osiągnął on 1 mln 274 tys. zł.

Koszalińskie Zakłady Pivowarskie należą do jednych z najstarszych zakładów przemysłu piwowarskiego w Polsce. Browar w Koszalinie powstał w 1874 r., w Słupsku w 1857 r., a w Połczynie - 1925 r.

W 1990 r. zakłady, jako jedne z pierwszych, zostały przekształcone w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Rok później spółka została sprywatyzowana.

Największym akcjonariuszem jest niemiecka firma AHK (Holsten) z 60-proc. pakietem akcji. Także po emisji nowej serii akcji, Niemcy nie stracą kontroli nad Brokiem, pozostanie im bowiem 51 proc. akcji.

(PAP)

### Bank Śląski

#### Wyższe oprocentowanie

Zarząd Banku Śląskiego podjął decyzję o podniesieniu od 19 bm. stóp procentowych kredytów i lokat - poinformował 14 bm. w Katowicach Grzegorz Cywiński, dyrektor finansowy BSk.

Podwyżka oprocentowania dotychczas udzielonych kredytów wyniesie ok. 2-2,5 proc. rocznie. Odstępstwem od tej reguły będą zmiany oprocentowania kredytów udzielonych w oparciu o stopę bazową, która zostaje podniesiona o 1,5 punktu procentowego (z 24 do 25,5 proc.). Oprocentowanie kredytu na rachunku bieżącym dla osób fizycznych zostaje podniesione do 27 proc. rocznie. W nowych umowach kredytowych wzrost stóp procentowych będzie zróżnicowany i wyniesie 1-3 proc.

BSk średnio o 3 proc. w stosunku rocznym podwyższy oprocentowanie depozytów o stałej stopie procentowej.

(PAP)

#### Wojna na depozyty?

Wedle wcześniejszych zapowiedzi już niedługo Narodowy Bank Polski rozpocząć ma przyjmowanie sześci- i dziewięciomiesięcznych ponoć atrakcyjnie oprocentowanych depozytów. Niedawno podwyższenie stóp procentowych NBP, które nastąpiło po wzroście stóp rynkowych, miało skłonić banki komercyjne do podrożeń kredytów, a tym samym ograniczenia rzeki pożyczkowego pieniądza. A depozyty NBP? Chodzi o to, by ściągnąć z rynku kilka czy kilkanaście starych bilionów zł a po drugie zmusić banki komercyjne do uatrakcyjnienia swojej oferty depozytowej. Dojdzie do ściągnięcia części gorącego pieniądza gotówkowego lub (?) nastąpi przepływ kapitału z lokat w bankach komercyjnych do banku centralnego. Niestety, kij ma dwa końce. Na całej operacji stracą komercyjni bankownicy. Żeby zatrzymać klientów, trzeba im będzie więcej zapłacić za depozyty, a to przecież kosztuje...

ŁUKASZ KWIECIEŃ

## Tydzień na skróty

Krótszy przedsięwziętym tydzień giełdowy okazał się znacznie spokojniejszy niż kilka wcześniejszych sesji. Na warszawski parkiet powrócili kolejni powodzianie. Pojawił się także debiutanci. Wznowiono obroty na rynku wolnym.

W poniedziałek na rynku równoległym notowane były po raz pierwszy akcje Wrocławskich Kopalń Surowców Mineralnych (WKSM). - Debiut był udany - giełdowa cena każdego waloru (70 zł) była wyższa od emisyjnej, ustalonej na 44,10 zł, prawie o 59 proc. - relacjonowała Polska Agencja Prasowa. Prezes zarządu WKSM Marian Malczak był zadowolony z pierwszego notowania. Przy okazji przypomniano, że publiczna, czerwcowa sprzedaż akcji cieszyła się dużym powodzeniem.

Spora nadsubskrypcja wystąpiła zarówno w przypadku akcji serii A, sprzedawanych przez skarbu państwa, jak i serii B, oferowanych przez spółkę. Minimalną cenę emisyjną ustaloną na 26 zł podniesiono w rezultacie do 44,10 zł za akcje. Sprzedaż akcji serii B pozwoliła spółce zwiększyć kapitał akcyjny o 20 proc. do 4 mln 836 tys. zł. - pisała PAP. Z jej relacji wynikało, że zarząd WKSM szacuje, iż na koniec br. zysk netto wyniesie 1 mln 441 tys. zł, a przychody ze sprzedaży netto 44 mln 279 tys. zł. W ciągu pierwszego półrocza br. zanotowano odpowiednio - 306 tys. zł i 15 mln 394 tys. zł. - Wynik na koniec roku będzie na takim poziomie jak prognozowany - zapewniał prezes Malczak zaznaczając, że nieco gorsze mogą być jedynie wyniki finansowe za lipiec br. (cyt. PAP).

Jednocześnie wyjaśniono, że powodem takiej sytuacji są straty ok. 300 tys. zł, jakie spółka poniosła w wyniku powodzi. Zalane zostały bowiem dwie z czterech kopalń należących do WKSM.

Na kolejny debiut nie musimy długo czekać. Już na następnej sesji - we wtorek - także na rynku równoległym warszawskiej giełdy po raz pierwszy notowane były akcje Polifaru Dębica. - Debiut był udany - giełdowa cena każdego waloru (115 zł) była wyższa od emisyjnej, ustalonej na 65 zł, prawie o 76,9 proc. - relacjonowała PAP. - Mam pełną satysfakcję z debiutu - komentował cytowany przez agencję prezes zarządu dębickiego Polifaru Bolesław Ryndak. - Polifarb Dębica jest drugą spółką wprowadzoną na giełdę przez XI Narodowy Fundusz Inwestycyjny. Jest czwartą spółką na polskim rynku farb i lakierów i trzecią spółką z tej branży na rynku giełdowym - wyjaśniała PAP. Prezes Ryndak przypominał, że spółka ma inwestora zagranicznego (Alcro Beckers). - Z tym inwestorem będziemy mieli dostęp do rynków europejskich i do nowoczesnej technologii - stwierdził cytowany przez PAP prezes. Zarząd Dębicy szacuje, że na koniec br. zysk netto wyniesie ponad 17 mln zł. W ciągu pierwszego półrocza br. osiągnął on 8,5 mln zł. Według PAP,

w ramach opracowanego programu inwestycyjnego Polifarb Dębica ma zamiar zainwestować w najbliższych trzech latach ponad 58 mln zł, z czego ponad 31 mln zł w br. Środki zostaną przeznaczone na zakup nowych maszyn i urządzeń, zakup nowych technologii oraz na rozbudowę sieci dystrybucji wyrobów.

Na podstawie podjętej i uchwalonej przez nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy 28 lipca br. decyzji w sprawie emisji nie zabezpieczonych obligacji serii A na okaziciela, zamiennych na akcje zwykłe na okaziciela serii C, podwyższenia kapitału akcyjnego i wyłączenia dotychczasowych akcjonariuszy z prawa poboru, została podpisana umowa z Bankiem Rozwoju Eksportu - poinformowała KrakChemia. Zgodnie z umową BRE pełnić ma funkcję „organizatora emisji, pełnomocnika do spraw sprzedaży, pełnomocnika do spraw płatności oraz powiernika i gwaranta emisji”. W związku z tym BRE zobowiązała się „przyjąć propozycję nabycia i złożyć ofertę nabycia wszystkich obligacji po cenie subskrypcyjnej równej wartości nominalnej obligacji”. Z komunikatu KrakChemii wynika, że celem emisji obligacji jest zapewnienie finansowania budowy supermarketu w Tarnowie i „innych inwestycji spółki”.

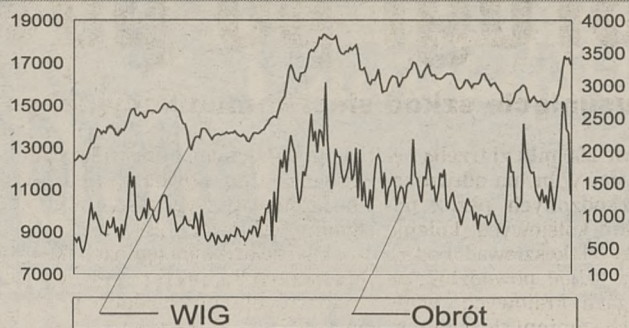
W Polsce trwają wielkie dysputy na temat ewentualnego wpływu katastrofalnej powodzi. Nasze problemy są jednak niczym w porównaniu z kryzysem w kilku innych krajach. Potworne kłopoty ma Tajlandia, która międzynarodowa finansjera ma udzielić 16 mld USD kredytu ratunkowego. - Jest to największa propozycja kredytowa dla jakiegoś kraju od czasu, gdy MFW i kraje-pożyczkodawcy udostępniły w 1995 r. Meksykowi blisko 40 mld dolarów. Tajlandia znalazła się w poważnych finansowych opałach w zeszłym miesiącu, gdy nie mogąc uchronić własnej waluty przed manipulacjami spekulantów, ustanowiła płynny kurs bahta - pisała PAP. Z konsekwencjami kryzysu walczą Czesi. Na ciężką terapię skazana jest Bułgaria. Inflacja od początku roku osiągnęła w tym kraju już 505,6 proc. - W lipcu - pierwszym miesiącu działania tzw. komisji walutowej - inflacja wyniosła 3,7 proc. Działanie komisji walutowej (currency board) polega na zakazie finansowania budżetu przez Bank Centralny i powiązaniu pieniądza miejscowego ze ściśle określoną ilością marek niemieckich - pisała PAP. Do końca roku inflacja nie powinna przekroczyć 560 proc. Przynajmniej taką wielkość przewiduje porozumienie Bułgarii z MFW, podpisane w kwietniu br. W zestawieniu z tą liczbą nasze kilkanaście procent wygląda wręcz komicznie. Pociężyć się jednak nie ma czym, bo cywilizowany świat zachodni za normę uważa wyżej kilka procent inflacji rocznie...

(L.K.)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1127-1130)

Main table containing stock market data for various companies, including columns for course, change, volume, and company name.

WIG I OBROT w ciągu ostatnich 52 tygodni



ZAPIS RYNKU - PODSTAWOWEGO (RÓWNOLEGŁEGO)

Table showing market statistics for various categories like PAPIERY, KURSY, WARTOŚĆ OBROTU, etc.

\*Nie uwzględniono handlu prawami poboru; w nawiasach rynek równoległy; \*\* Bez spółek debiutujących

AKCJE - STATYSTYKA SESJI

Table with statistics for the stock market session, including counts and percentages for different market segments.

Fundusze powiernicze

Table listing various investment funds with columns for date, value, and maximum purchase price.

KORONA

Table showing data for KORONA funds, including dates and values.

EUROFUNDUSZ I

Table showing data for EUROFUNDUSZ I, categorized by type A and B.

EUROFUNDUSZ II

Table showing data for EUROFUNDUSZ II, categorized by type A and B.

FIDELIA

Table showing data for FIDELIA funds, including dates and values.

ATUT

Table showing data for ATUT funds, categorized by numbers 1, 2, and 3.

PKO/CREDIT SUISSE

Table showing data for PKO/CREDIT SUISSE funds, including dates and values.

# Drogi po powodzi

Na usunięcie szkód sieci komunikacyjnej potrzeba 400 mln zł.

Prawie 200 mln zł trzeba będzie wydać w br. na odtworzenie uszkodzonych przez powódź linii kolejowych, kolejne 200 mln zł kosztować będzie naprawa szkód powodziowych na drogach krajowych, wojewódzkich i gminnych - poinformował w czwartek Bogusław Liberadzki, minister transportu i gospodarki morskiej.

Budżet państwa pokryje 50 proc. wydatków związanych

z odtworzeniem infrastruktury drogowej po powodzi, resztę będą musiały wygospodarować gminy i województwa.

Do czwartku na terenach nawiedzonych przez powódź przywrócono przejezdność prawie 80 proc. dróg, nieprzejezdne są jedynie te odcinki, które są jeszcze pod wodą i linie kolejowe, gdzie nastąpiło wymycie nasypów - stwierdził Liberadzki. Przez kolejne 3 lata należy

wydać ok. 2 mld zł na modernizację zniszczonych linii i obiektów kolejowych, aby doprowadzić je do stanu technicznego odpowiadającego obowiązującym standardom w Europie.

Liberadzki uważa, że do końca bm. zostaną zakończone rozmowy z Bankiem Światowym, który ma udzielić Polsce pożyczkę w wysokości 30 mln USD na odbudowę dróg.

(PAP)

## Polska - Szwecja

# W obronie kabla

Rząd szwedzki, ostro krytykowany przez opozycyjne partie centrum i „Zielonych” za udzielenie koncesji na budowę SwePol Link, czyli przesyłowego kabla energetycznego między Szwecją a Polską, poczuł się zmuszony do obrony przed zarzutami ignorowania wymagań ochrony środowiska naturalnego.

W sprawie koncesji na budowę kabla energetycznego zabrał głos minister gospodarki, Anders Sundstroem, który oświadczył w odpowiedzi na ataki parlamentarzystów opozycyjnych, iż ekologiczne następstwa położenia kabla były wszechstronnie badane przez wiele wyspecjalizowanych instytucji. Ocenili one, że negatywne oddziaływanie tej inwestycji na środowisko będzie minimalne. Projekt był też gruntownie zweryfikowany pod kątem zgodności ze szwedzkimi ustawami o ochronie zasobów i środowiska.

Nie jest też przypuszczalnie dziełem przypadku, iż w sztokholmskim dzienniku „Svenska Dagbladet” ukazała się w czwartek obszerna wypowiedź szefów państwowego koncernu energetycznego Battenfall, Carla Nyquista i zarządu Sieci Energetycznych „Svenska Kraftnaet”, Kjella Janssona - inwestorów kabla. Również oni kategorycznie zaprzeczają domniemanej szkodliwości inwestycji dla fauny i flory bałtyckiej. Przypominają, że technologia planowana w przypadku SwePol Link jest stosowana z powodzeniem od przeszło 40 lat i w oparciu o nią tylko w rejonie Skandynawii położono już 9 podmorskich kabli energetycznych. Nyquist i Jansson konstatują dalej, że projektowany kabel będzie w lwiej części wykorzystywany do przesyłania nadwyżek energii elektrycznej ze Szwecji do Polski, a nie w odwrotnym kierunku.

(PAP)

## Polisa od katastrof

Unia Pracy starać się będzie o wprowadzenie obowiązkowych ubezpieczeń obywateli i państwa od klęsk żywiołowych i cywilizacyjnych katastrof - poinformował wczoraj kandydat UP z województwa krakowskiego na posła do Sejmu Andrzej Bratkowski.

Jego zdaniem, w 1990 r. reformując system ubezpieczeń gospodarczych zbyt pochopnie zlikwidowano niektóre obowiązkowe ubezpieczenia, pozostawiając tylko obowiązkowe OC komunikacyjne i rolników oraz ubezpieczenie gospodarstw rolnych. Stwierdził, że nawet te obowiązkowe ubezpieczenia są zawierane rzadko. W przypadku większych katastrof okazuje się bowiem, że większość poszkodowanych nie ma wykupionych polis. (PAP)

## Pytanie rzecznika

Sąd Najwyższy rozstrzygnie, czy spółdzielnie mieszkaniowe mogą pobierać od swoich członków opłaty manipulacyjne za czynności cywilnoprawne, takie jak sprzedaż czy kupno mieszkania. Pytanie prawne skierował do SN rzecznik praw obywatelskich prof. Adam Zieliński. Zdaniem rzecznika, wnoszone opłaty winny pokrywać wydatki spółdzielni związane z jej działalnością, a do takich nie zaliczają się czynności cywilnoprawne dokonywane przez członków spółdzielni. Ponadto wprowadzanie opłat manipulacyjnych prowadzi do podwójnego fiskalizmu - osoby sprzedające czy kupujące mieszkania uiszczają bowiem także opłatę skarbową. (PAP)

Redaguje  
**Łukasz Kwiecień**  
tel. 22-25-79

# Bieda w rankingu

Gwinea-Bissau jest najbiedniejszym krajem globu - wynika z danych zamieszczonych w ostatnim numerze tygodnika „The Economist”. W tym afrykańskim kraju aż 87 proc. ludności musi się zadawać mniej niż jednym dolarem dziennie. Średnia długość życia wynosi tam tylko 38 lat.

Drugie miejsce w tabeli ubóstwa przypadło Zambii, w której 84,6 proc. ludzi żyje poniżej poziomu ubóstwa. Zambijczycy żyją przeciętnie 46 lat.

W legitymujących się 930 milionami mieszkańców Indiach, ok. 500 mln osób do przeżycia wystarczy musi niespełna dolar na dzień. Azjatycki kolos uplasował się na 5 lokacie w wykazie przygotowanym przez „Economist”, ale średnia sięgająca 62 lat długość życia jest tam o ponad połowę wyższa niż w Gwinei-Bissau.

Na liście najbiedniejszych Polska znalazła się na 27 miejscu, Czesi - na 32, Rosja - na 33, a Węgrzy - na 35.

(PAP)

## Po Internecie

### Na koszt firmy

„Surfowanie” po Internecie w godzinach pracy będzie kosztowało w br. szwedzkie przedsiębiorstwa co najmniej 6 mld koron, czyli ok. 750 mln dolarów. Na tyle szacuje sztokholmska firma konsultingowa Stelacom straty pracodawców w następstwie zabawiania się personelu Internetem na koszt firmy. 5,2 mld koron, to według Stelacom pensje, które entuzjaści Internetu niesłusznie pobiorą za 26 mln godzin gapienia się w ekrany komputerów zamiast zajmowania się pracą... (PAP)

## Z pozycji gracza

# Zdezorientowani inwestorzy

W poprzednim komentarzu przedstawiłem najczęściej cytowany scenariusz wydarzeń. W znacznym stopniu scenariusz ów spełnił się.

Poniedziałkowa sesja przyniosła spore wzrosty z równoczesnym brakiem popytu w dogrywce. Wtorek to zdecydowanie za skromne schłodzenie rynku, a krajowy popyt (w dużej części całkowicie pozorny) objawił się w całej krasie.

To, co wydarzyło się w środę zaskoczyło bardzo wielu. Wzrost był, ale raczej symbo-

liczny. Już z karnetu wiało podażą. Podczas dogrywek zamknięto pozycje - jeśli tylko było to możliwe. Na kilku spółkach - i to silnych fundamentalnie - podaż była ogromna. Kurs wtorkowego debiutanta - Polifarbu Dębica - spadł symbolicznie. Cały srodogowy obrót akcjami tej spółki wyniósł 18 tys. sztuk, podczas gdy we wtorek nie zaspokojony popyt przekraczał 20 tys. Co się z nim stało?

Czwartek wykazał dobitnie jak wysoki jest poziom dezorientacji krajowych inwestorów. Spadki były, podaż była, ale był

także i popyt. W czasie dogrywki, którą obserwowałem w małym lokalnym POK-u, inwestorzy przeżywali prawdziwą huśtawkę nastrojów, w zależności od tego, czy górę brała podaż czy popyt. Ogólnie sesja zakończyła się remisem, choć miejscowy guru stwierdził jednoznacznie - w poniedziałek lecimy dalej.

Wydaje się to oczywiście dość prawdopodobne, gdyż sytuacja makroekonomiczna jest jaka jest. NBP straszy. Wybory niedługo. Myślę jednak, że zachodni kapitał spekulacyjny jeszcze nas nie opuścił. Czekaj

on na krajowych spekulantów i inwestorów długoterminowych, którzy wrócą na rynek po wyborach i odkupią akcje drożej. Niemniej prawdopodobne wydaje się, iż popyt jest tylko symulowany, a remisowe sesje służą do spokojnego opuszczenia rynku. W takim razie korekta się przedłuży i czeka nas kolejny okres męczącego zapadania się rynku pod własnym ciężarem.

Miejmy nadzieję, że tak nie będzie. Osobiście liczę na uspokojenie - po właściwej korekcie powinien przyjść czas spokojnej zwyżki. GRACZ

# Luksus w Moskwie

Fiński oddział szwedzkiego koncernu budowlanego Skanska podpisał wraz z niemieckim przedsiębiorstwem Hochtief AG kontrakt na wzniesienie w śródmieściu Moskwy zespołu budynków o wysokości od 8 do 27 pięter, mieszczących luksusowe mieszkania, pomieszczenia handlowe i biurowe oraz parkingi. Łączna powierzchnia użytkowa tych obiektów wyniesie przeszło 130 tys. m kw. Rosyjskim inwestorem jest grupa finansowa Temagruppen. Umowa opiewa na ponad 1 mld koron szwedzkich, czyli około 125 mln dolarów. (PAP)

## Powszechne Świadcstwa Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	123 zł	133 zł
kantory	125 zł	140 zł
DM Penetrator <sup>1)</sup>	130,20 zł	144 zł
RDM Polonia	120 zł	139 zł
Indeks NIF	136,90	

<sup>1)</sup> - tablica ofert

Dane orientacyjne, bez prowizji i opłat

### Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,440, sprzedaż: 3,480-3,490, marka, skup: 1,870-1,876, sprzedaż: 1,890-1,900, funt, skup: 5,350-5,460, sprzedaż: 5,560-5,600, frank szw., skup: 2,260, sprzedaż: 2,320, frank fr., skup: 0,535, sprzedaż: 0,563, szyling, skup: 0,266, sprzedaż: 0,270.

■ **NOWY SĄCZ** - dolar, skup: 3,465, sprzedaż: 3,490, marka, skup: 1,890, sprzedaż: 1,910, frank fr., skup: 0,557, sprzedaż: 0,570, szyling, skup: 0,267, sprzedaż: 0,270, fr. szw., skup: 2,285; sprzedaż: 2,310, funt, skup: 5,470, sprzedaż: 5,530, korona czeska, skup: 0,099, sprzedaż: 0,103, korona sł., skup: 0,100, sprzedaż: 0,103.

(Ł.K.), (EM)

14 sierpnia 1997 r.

# Notowania walutowe

Tabela NBP nr 157/97	Kurs średni	zmiana w %	
Australia	1 AUD	2,5906	0,08
Austria	1 ATS	0,2697	0,56
Belgia	100 BEF	9,1908	0,56
Dania	1 DKK	0,4983	0,59
Finlandia	1 FIM	0,6336	0,56
Francja	1 FRF	0,5632	0,64
Hiszpania	100 ESP	2,2457	0,40
Holandia	1 NLG	1,6848	0,50
Irlandia	1 IEP	5,0478	0,91
Japonia	100 JPY	2,9881	-0,34
Kanada	1 CAD	2,5077	0,11
Luksemburg	100 LUF	9,1908	0,56
Norwegia	1 NOK	0,4567	0,40
Portugalia	100 PTE	1,8727	0,47
RFN	1 DEM	1,9000	0,50
USA	1 USD	3,4870	0,06
Szwajcaria	1 CHF	2,3012	0,32
Szwecja	1 SEK	0,4342	-0,09
W. Brytania	1 GBP	5,5165	0,67
Włochy	100 ITL	0,1941	0,67
ECU	1 XEU	3,7274	0,55

## NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1127-1130)

Kurs	Min (zł)	Max (zł)	AKCJE	Kurs (zł)	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapitałizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji		
						Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	11.08 (zł)	12.08 (zł)
<b>AKCJE - Narodowe Fundusze Inwestycyjne</b>																	
7,05	10,70	01NEI	7,95	-4,80	37 672	599	0,12	0,60	246,66	S	1 224	1 224	606	8,25	8,25	8,35	
6,00	9,20	02NFI	7,85	-3,10	38 893	611	0,13	0,52	243,56	S	5 256	5 256	106	7,70	7,70	8,10	
9,10	10,70	03NFI	10,70	-1,80	42 192	903	0,14	0,96	331,98	K	5 759	5 759	8 527	10,80	10,80	10,90	
8,50	13,70	04PRD	10,00	-7,40	35 722	714	0,12	0,77	310,26	K	8 077	8 077	4 015	10,10	10,30	10,80	
6,80	8,50	05VICI	7,65	-0,60	41 057	628	0,13	0,79	237,35	K	22 278	650		7,80	7,70	7,70	
6,65	11,20	06MAGN	8,25	-1,80	61 508	1 015	0,20	0,78	255,97	S	4 608	4 608	741	8,40	8,30	8,40	
5,60	8,10	07NFI	6,50	-5,80	13 730	178	0,04	0,53	201,67	K	564	324		7,00	7,00	6,90	
6,50	10,80	08OCTAV	8,45	-1,70	71 862	1 214	0,23	0,74	262,17	K	17 000	306		8,60	8,50	8,60	
8,00	10,00	09KWIA	9,00	-1,10	70 593	1 271	0,23	0,76	279,24	S	11 491	11 491	18 980	9,10	9,00	9,10	
7,90	12,90	10FOKSA	9,40	-4,10	24 718	465	0,08	0,62	291,65	K	42 940	106		9,45	9,50	9,80	
8,70	11,90	11NFI	9,55	-3,50	37 117	709	0,12	0,74	296,30	K	30 414	171		10,10	9,90	9,90	
7,60	13,10	12PIAST	8,40	-5,60	17 468	293	0,06	0,68	260,62	K	209	106		8,70	8,70	8,90	
10,30	13,50	13FORTUNA	11,40	-0,90	38 859	886	0,13	0,74	353,70	S	2 167	2 167	1 000	11,50	11,50	11,50	
9,90	14,00	14ZACH	11,20	1,80	173 654	3 890	0,56	0,87	347,49	S	4 211	4 211	91 346	11,50	11,10	11,00	
9,80	14,40	15HETMAN	10,60	-3,60	48 784	1 034	0,16	0,83	328,88	K	4 357	4 357	5 427	10,80	10,80	11,00	

## Wspólna waluta europejska

# Kiedy euro?

Przywódcy Francji i Niemiec dali do zrozumienia rządowi brytyjskiemu, że są gotowi odłożyć na rok wprowadzenie wspólnej waluty europejskiej euro, jeśli Londyn zgodzi się w niej uczestniczyć - napisał w środę brytyjski dziennik „Evening Standard”.

Propozycja ta miała wyjść od prezydenta Jacquesa Chiraca i kanclerza Helmuta Kohla, według szefa działu finansowego wspomnianych gazet, zazwyczaj dobrze poinformowanego, który twierdzi, że uzyskał tę informację z bardzo dobrego źródła. Według dziennika, przystąpienie Wielkiej Brytanii do Francji i Niemcom pretekst, by odłożyć wprowadzenie euro, do którego obra kaje nie są gotowe. Dziennik podkreśla, że propozycja może zostać przychylnie potraktowana przez premie-

ra Tony'ego Blaira i ministra skarbu Gordona Browna, którzy są większymi zwolennikami unii walutowej, niż się do tego publicznie przyznają.

Laburzyści praktycznie wykluczyli udział Wielkiej Brytanii we wprowadzeniu euro w przewidzianym terminie 1 stycznia 1999 r., podkreślając wielokrotnie istnienie „olbrzymich przeszkód”. Jednak Gordon Brown złagodził oficjalne stanowisko, wyrażając w lipcu pragnienie „otwartej i inteligentnej debaty” w tej kwestii.

Bonn zdementowało istnienie wspomnianej propozycji. - Rząd federalny nie zmienił swego stanowiska w sprawie daty i kryteriów - stwierdził rzecznik rządu niemieckiego. Informację zdementował również Paryż, określając ją jako „bezpodstawną”. (PAP)

# Kary za dzikie reklamy

## Będą teraz wynosić dziesięciokrotność obowiązujących opłat

(INF. WŁ.) Rząd znóweliżował rozporządzenie w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o drogach publicznych. Kary za umieszczenie na drodze reklam bez zezwolenia będą teraz wynosić dziesięciokrotność obowiązujących opłat. - Do tej pory kary były znacznie niższe od opłat, więc wielu ludzi uznało, że nie optaca się być uczciwym - powiedziała „Dziennikowi” Maria Walnik, kierownik Zespołu Ochrony Dróg Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych.

W Krakowskim zmorą pracowników zarządów dróg są dzikie reklamy ustawiane przy głównych drogach, najczęściej przy „zakopiance” albo w pobliżu hurtowni, np. na krakowskich Rybitwach czy w Nowej Hucie. Niefrasobliwi biznesmeni nie zdają sobie często sprawy, że stanowią one poważne niebezpieczeństwo dla ruchu na drodze: zasłaniają znaki drogowe albo - umieszczone na ich tle - sprawiają, że są nieczytelne.

Dotychczas kary za dzikie reklamy naliczono w zależności od powierzchni rzutu. Jeśli więc tablica reklamowa miała kilka metrów kwadratowych powierzch-

ni, kara mogła wynosić nawet tylko tyle co opłata za metr, bo liczyła się jedynie powierzchnia rzutu tej tablicy. Obecnie kara będzie dziesięciokrotnością obowiązującej opłaty.

Opłaty różnią się w zależności od kategorii drogi. Na autostradzie i na drodze międzynarodowej płaci się drożej, na drodze krajowej - taniej. W przypadku gdy opłata za 1 m kw reklamy wyniesie na przykład 600 zł za rok, to kara za umieszczenie takiej reklamy bez zezwolenia wyniesie odpowiednio 6000 zł.

Kontrola przydrożnych reklam jest trudna ze względu na dużą ich liczbę. Do właścicieli dzikich reklam wysłała się zawiadomienie z informacją o konieczności uiszczenia opłat. Najczęściej tłumaczą się, że nie wiedzieli, iż trzeba płacić. Ponieważ większość nie chce konfliktu z zarządem dróg, wiele spraw załatwia się polubownie. Po stwierdzeniu, czy reklama nie stwarza zagrożenia dla ruchu, legalizuje się ją.

Niektórzy właściciele reklam wolą się jednak procesować. Gdy przedmiotem sporu jest reklama poza miastem, w pierwszej instancji sprawę rozpatruje Dyrekcja Okręgowa



Fot. Anna Głód

Dróg Publicznych, w drugiej - Generalna Dyrekcja Dróg Publicznych. W mieście pierwszą instancją jest wojewoda, drugą - Ministerstwo Transportu. W obydwu przypadkach można wnieść skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zdarza się, że sprawa ciągnie się przez trzy lata. Przez ten czas zarząd drogi reklamy nie usuwa; w przypadku gdyby NSA dopatrył się naruszenia przepisów, właścicielowi reklamy

trzeba by zapłacić wysokie odszkodowanie.

Dość często zdarza się też, że z formalnego punktu widzenia właściciel reklamy już nie istnieje, bo jego firma zbankrutowała. Wtedy zarząd dróg usuwa reklamę na własny koszt.

Wolno natomiast umieszczać reklamy na płotach i fasadach budynków - za zgodą właściciela posesji. Każdą taką reklamę trzeba jednak zgłosić w Urzędzie Miasta. (OLA)

# Co wolno „klawiszowi”

(INF. WŁ.) Strażnicy więzienni mogą już nie tylko legitymować osoby zamierzające wejść na teren zakładu karnego czy aresztu, ale też używać wykrywacza metali, przeglądać bagaż przybyszów oraz sprawdzać ładunki pojazdów wjeżdżających na teren więzienia. Mają też prawo do przeprowadzenia kontroli osobistej wchodzących osób oraz zatrzymania przedmiotów niebezpiecznych i takich, których wnoszenia zabraniają przepisy (np. telefonów komórkowych, wódki, narkotyków).

Rada Ministrów przyjęła rozporządzenie w sprawie szczegółowego trybu działań funkcjonariuszy służby więziennej podczas wykonywania czynności służbowych, które znacznie usprawniło funkcjonowanie „klawiszów”. Dokument określa sposób postępowania funkcjonariuszy korzystających z nowych uprawnień, które daje im ustawa z kwietnia ubiegłego roku.

- Nowe uprawnienia przyniosą już efekty - mówi podpułkownik Wiesław Adamczak, starszy specjalista z Wydziału Ochrony Centralnego Zarządu

Służby Więziennej. - W Areszcie Śledczym w Białymstoku funkcjonariusze zatrzymali adwokata, który udając się na widzenie z tymczasowo aresztowanym usiłował wnieść na teren aresztu telefon komórkowy. W zeszłym roku kilkanaście razy udaremnił próbę wniesienia na teren jednostki penitencjarnej ręcznych miotaczy gazu. W tym roku zdarzyło się to kilka razy. Wielokrotnie interweniowali też w związku z wnoszeniem wódki przez rodziny osadzonych. W przeszłości zdarzało się, że podchmieleni aresztanci okrzykami typu „bi-ją”, „mordują” wznecali bunty. Teraz to się nie zdarza.

Funkcjonariusze służby więziennej uzyskali też prawo do zatrzymania uciekiniera z jednostki penitencjarnej bez konieczności zwracania się w tym celu o pomoc do policji. Mają też możliwość zwrócenia się o pomoc do innego obywatela. - Może to się okazać potrzebne w przypadku, gdy funkcjonariuszem jest kobieta, która obawia się zbiega. Dotychczas jednak z tego uprawnienia nie korzystaliśmy - mówi podpułkownik Wiesław Adamczak. (OLA)

Panu mgr.

**Edwardowi Pietrasowi**

Prezesowi Zarządu AGRO-EFEKT Spółka z o.o., wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Rada Nadzorcza, Zarząd, Koleżanki i Koledzy

Panu

**Józefowi Bobuli**

wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci ŻONY składają

Prezes, Rada i Zarząd Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej

Pracownikom Zakładu Usług Pogrzebowych „Lilia” s.c., ul. św. Łazarza 19 składam serdeczne podziękowania i wyrazi szacunku za ich takt i niezwykłą życzliwość okazane mi w najtragicznym momencie przed pogrzebem mojej

ś + p

**MAMY - ZOFII ŻULIŃSKIEJ**

Anna Żulińska Dutka

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grzegórzki”, 31-522 Kraków, ul. Bobrowskiego 15/1

ogłasza

**PRZETARG OFERTOWY**

na wykonanie robót budowlano-montażowych zespołu 5 budynków mieszkalno-usługowych w generalnym wykonawstwie (ok. 400 mieszkań - 24.223,7 m<sup>2</sup> p.u.m.) w zadaniu inwestycyjnym przy ul. Fiołkowej w Krakowie.

Planowany termin rozpoczęcia realizacji budynku nr 1 - wrzesień 97, zakończenie I kw. 1999 r.

- zakończenie całego zadania grudzień 1999 r.

Oferta winna zawierać dane o przedsiębiorstwie, referencje oraz dane wyjściowe do kosztorysowania (r-g, Kz, Ko, Z).

Termin składania ofert 25.08.1997 r. do godz. 15<sup>00</sup> w biurze spółdzielni. Bliższych informacji, w tym specyfikacji istotnych warunków zamówienia, udziela Dział Inwestycji SM „Grzegórzki” codziennie w godz. od 9<sup>00</sup> do 13<sup>00</sup>, telefon 11-06-86. 3242k

## Ogłoszenia ekspresowe

### Praca

CAFE Plaza zatrudni barmana, kelnerki i pomoce kuchenne. Wymagane: aktualna książeczka zdrowia, życiorys + zdjęcie + referencje, dyspozycyjność, brak nalogów. Zgłoszenia kandydatów 18.00 - 20.00, ul. Senatorska 4A. 427184

DUŻA firma zachodnia poszukuje do hipermarketu pracowników na stanowisko: piekarz, ciastkarz, masarz, wykrawacz mięsa. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt: Geant Polska, ul. Bociana 6, 31-231 Kraków, tel. 15-71-52. 3285k

FIRMA cukiernicza zatrudni konserwatora (spawanie wod.-kan.gaz.) murarza, oraz pomoce i sprzątające, (aktualna książeczka zdrowia do branży spożywczej), mogą być renciści do 55 lat. ul. Lipowa 4. 427483

FIRMA w Alwerni zatrudni lakiernika samochodowego od zaraz. Tel. /012/83-22-61. 427346

FIRMA zatrudni blacharzy budowlanych. 012/819-013. 427385

FIRMA zatrudni natychmiast 5 osób z paszportem i sprzętem do regipsów. 0-602-412-288. 427255

FRYZJERKĘ stażystkę oraz uczennicę przyjmij. /012/15-06-39. 120852

HURTOWNIA spożywcza zatrudni: magazynierów, kierowców. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt osobisty w siedzibie firmy "Rovita" Kraków, ul. Bartników 10. 120914

KELNERA z okolic Wieliczki zatrudnij. /012/78-21-46. 427312

KELNERA z praktyką zatrudnij. /012/78-21-46. 427308

MURARZA i pomocnika przyjmij. /012/22-95-01. 427307

MYŚLENICE. Przyjmij fryzjerkę damsko-męską. 090-36-13-36. 427571

PANIĄ do prowadzenia domu i do dziecka 2 lata (35-50 lat) w Zabierzowie. Oferty z adresem i telefonem kierować na 427582 Kraków, Starowiślna 2. 427582

TYNKARZY i dekarzy, od zaraz. 012/48-49-10. 427521

WYKWALIFIKOWANEGO ślusarza zatrudnij. Tel. 012/25-14-42, po 16.00. 427080

ZAKŁAD betoniarski przyjmie do pracy fizycznej. /012/67-45-80. 427442

ZATRUDNIĘ malarzy. /012/37-83-70. 120672

ZATRUDNIĘ pracowników budowlanych, Kraków, Jaśminowa 9. 426380

### Nauka

ANGIELSKI, niemiecki. /012/47-46-91. 120912

### Matrymonialne

BIURO "Maja". /012/44-14-19. 427493

KAWALER 47 lat pozna panią do lat 40, dzieci mile widziane. (014) 61-221-08. 427215

### Sprzedaż

DOBERMANY. 012/82-04-84. 427067

KIOSK pakamera przenośny, bez lokalizacji. /012/33-56-10. 426920

KOMPUTER 486. Tel. 012/11-72-79. 427407

KONTENER 12", stan bardzo dobry. 0602-28-32-72. 426978

OBRABIARKA drewna "Dyma" 8. 012/57-34-98. 120793

OWCZARKI niemieckie. (012)47-50-23. 427585

PIEC piekarski RRK 32, dokumentacja RDT. Przesiewacz do mąki. 012/22-85-48. 120845

TELEFON komórkowy "Simens S-6", głośniki samochodowe "Pionier". Tel. 012/57-27-19. 427021

ZADASZONE stoisko na tandencie. /033/765-840. 120855

### Motoryzacyjne

ALFA Romeo 164, 1990, turbo, 132.000 km, 24.500. /012/12-04-27. 120841

AUDI 80, 1600, zielony, 1979 sprzedam. (014)61-270-96, Siedlec 57, k/Bochni. 427216

AUDI 80 - 1992, stan b. dobry 29.000,- (012) 88-53-64. 427326

"AUTO-TAK", 13 rat, Cinquecento 900, sprzedam. 012/87-11-69, po 19.00. 427430

CINQUECENTO 900, 1992, sprzedam. /012/66-93-04. 427278

ESCORT 1.3 1993r., I właściciel, garażowany, 012/37-04-42 rano, wieczorem. 120776

FIAT Cinquecento 700, 1993/94, sprzedam. /012/88-51-90. 426731

FORD Scorpio 2,4i V6, 1991, sprzedam. /012/34-50-26 po południu. 427182

LADA 1500S, 1978r. 012/57-34-98. 120794

"MALUCHA" sprzedam. /012/48-01-36. 426677

MALUCH el na gwarancji, sprzedam. /012/579-562. 427516

POLONEZ 1500, 1989, gaz, sprzedam. /012/47-14-93, po 18.00. 427499

POLONEZ Caro, XII 1993, 10.700 zł. /012/85-84-49. 120868

SKODA Favorit 1991, sprzedam. /012/55-48-22. 120877

SPRZEDAM Ford Sierra kombi, 2.0, 1989. /012/55-46-00 wew.513 po 16.00. 427098

SPRZEDAM Toyota Carinę II, 89. Tel. 090-33-22-31. 426943

TANIO sprzedam 125p - 1981, po blacharce. (012)49-38-04. 427587

USZKODZONE: Peugeot 306 97r., Audi V8 91r., z Niemiec. 00491725634033. 120762

### Lokale

DO wynajęcia 2-pokojowe, umeblowane z telefonem, Nowy Prokocim. /012/58-72-61. 427452

DO wynajęcia 4-pokojowe, telefon, meble, 012/54-50-65. 427082

DO wynajęcia mieszkanie 40 m<sup>2</sup>, os. "Łanowa". /012/53-23-86. 427458

GARSONIERA 22 m<sup>2</sup>, Limanowskiego, I piętro, 36.000, do remontu. /012/21-96-81. 120831

GARSONIERĘ, kupię. 012/37-44-33, wewn.312. 427413

JEDNOPOKOJOWE lub garsonierę tanio kupię, może być do remontu. /012/12-83-18, po 19.00. 427359

KIOSK 12 m<sup>2</sup>, sprzedam. 012/53-12-29. 427318

MŁODA para wynajmie mieszkanie. 012/57-52-55. 120780

POKÓJ z kuchnią, 36 m<sup>2</sup>, nie umeblowane, telefon, w Krakowie, czynsz za rok z góry. Tel. /012/21-36-36. 120882

SPRZEDAM mieszkanie dwupoziomowe, superkomfortowe ok. 100 m<sup>2</sup> w Nowym Targu. Tel. (0187) 64915. 427123

ZWIERZYŃCIECKA, sklep frontowy, 30 m<sup>2</sup>, do wynajęcia. Tel. /012/37-75-30. 120865

### Nieruchomości

BIEŻANÓW, stary dom do remontu, 16 arów, sprzedam 0601-404-402. 426704

BOCHNIA! Kamienicę sprzedam (jedno mieszkanie wolne). (014)61-241-04. 427114

PARCELE budowlaną w Myślenicach, uzbrojona, atrakcyjny krajobraz, słoneczna, blisko las, działnica Zarabie. /012/72-13-32 (10.00-24.00). 120860

ZAKOPANE - sprzedam chatę góralską lub mieszkanie. Tel. (0165)158-85. 426984

### Usługi

KOMPUTEROWE przepisywanie tekstów. 012/11-44-47. 427484

MONTAŻ paneli. /012/13-92-78. 427563

### Usługi budowlane

OCIEPLANIE styropianem. /012/36-33-58 wieczorem. 120871

### Biznes

ODSTAPIĘ salon masażu. 0602/229432 po 19.00. 120830

### Turystyka

BIAŁKA Tatrzańska - wczasy od 16.08.97r. Tel. (0187) 54145. 427121

WYPOŻYCZĘ przyczepę kempingową. /012/895-228. 427541

**Brydż**  
Od lat najlepszy magazyn brydżowy

# KRONIKA KRAKOWSKA

## Nie ostrzegaj - pomyśl o złodziejach Trzeźwiej na drogach

Od czwartku trwa policyjna akcja „Trzeźwość”. Patrolujący drogi dojazdowe do miasta oraz samo miasto krakowscy policjanci szczególnie uważnie kontrolują kierowców.

Większość kierowców, którzy wcześniej coś wypili, zatrzymywanych zostaje podczas rutynowych kontroli, zazwyczaj w godzinach wieczornych. Niektórzy przekraczają szybkość lub powodują kolizje i w ten sposób „wpadają”. - *Od niektórych czuje się alkohol, inni, kiedy wysiadają z samochodu, zachowują się dziwnie, unikają rozmowy - mówi starszy sierżant Jacek Leśkiewicz z Wydziału Ruchu Drogowego.*



Fot. Anna Głód

go. - *Są też tacy, którzy na pozór są trzeźwi, a badanie wykrywa u nich dużą zawartość alkoholu we krwi. Wynika to z różnej przemiany materii, u jednego organizm spala szybko spożyty alkohol, u innego alkohol kumuluje się, jeżeli spożywa go przez kilka dni w większych ilościach. Zależy to też od dnia, ciężko przewidzieć, jak zachowa się organizm. Dlatego najlepszym sposobem, jaki polecamy kierowcom, jest nie brać do ust ani grama alkoholu przed jazdą samochodem.*

Każdy kontrolowany dmucha w balonik, zaś do dokładniejszego pomiaru używany jest elektroniczny przenośny alkotest. Sprawcy wypadków i osoby, u których wykryto duże stężenie alkoholu, przewożone są do alkomatu, podającego wyniki na wydruku. Nietrzeźwi kierowcy zatrzymywani przez policjantów zachowują się w bardzo różny sposób. - *Zatrzymaliśmy kierowcę, Polaka legitymującego się francuskim paszportem, który nie dość, że był pijany, to jeszcze sprawiał duże kłopoty swym zachowaniem - mówi sierżant Leśkiewicz. - Kiedy odwieźliśmy go do izby wytrzeźwień, wyzywał nas od najgorszych. Inni z kolei są przestraszeni, potulni i zachowują się spokojnie.*

Już w pierwszym dniu akcji, w czwartek, krakowscy policjanci zatrzymali siedmiu nietrzeźwych kierowców. Jeden z nich, złapany w pobliżu domu handlowego „Jubilat”, a więc w samym centrum miasta, miał ponad 2 promile alkoholu we krwi. Ekipa policyjna odwiezła także na ul. Rozrywki pieszego, który zupełnie pijany przeszedł przez ruchliwą zakopiankę, a po chwili podszedł do stojących w pobliżu policjantów i... rzucił się na nich.

Niektórzy kierowcy, widząc stojące na drogach patrole policji, ostrzegali się nawzajem światłami. W przypadku wykrycia takiej „solidarności” kierowców przez policję - ostrzegający mogą zapłacić mandat za „niezgodne z przeznaczeniem używanie światła”. - *Ciekawe, czy któryś z nich ostrzegąłby jadących z naprzeciwka, gdyby wiedział, że gdzieś tam złodziej skradzionym mu właśnie autem i w ten sposób uniknie naszej kontroli - mówi starszy posterunkowy Adam Hapek. - Tłumaczymy to kierowcom, może to do nich przemówi.*

Do wczoraj, do godzin wieczornych zatrzymano ponad 10 nietrzeźwych kierowców. (PAD)

## Ciemności w Nowej Hucie

**Zerwane przewody, zalane piwnice, uszkodzone samochody, zwalone drzewa**

Przez ponad pół godziny pozbawieni byli wczoraj wieczorem prądu mieszkańcy osiedla Bieńczyce - w wyniku awarii linii wysokiego napięcia. Gwałtowna burza (oberwanie chmury, wichura, wyładowania atmosferyczne), która przeszła nad częścią tej dzielnicy, wczoraj po godzinie 16, spowodowała także uszkodzenia linii średniego napięcia i zerwanie przewodów elektrycznych. W Zakładzie Energetycznym powiedziano nam wieczorem, iż dostawy prądu do niektórych nowohuckich osiedli winny zostać przywrócone w nocy z piątku na sobotę. Uszkodzenia, ale już na mniejszą skalę, odnotowano także w rejonie Krzeszowic.

W Nowej Hucie pracowali wczoraj wieczorem strażacy ze Szkoły Aspirantów i trzech jednostek zawodowych, gdyż trzeba było usuwać z jezdni zwalone drzewa i konary oraz pompować wodę z zalanych piwnic (m.in. z przedszkola na os. Strusia). Najbardziej ucierpiały m.in. osiedla: Tysiąclecia, Szkolne, Wysokie, Kazimierzowskie i Niepodległości. Padające drzewa uszkodziły ponadto kilka samochodów. Jeden z konarów spadł także na linię trakcyjną na ul. Kocmyrzowskiej - co spowodowało przerwę w kursowaniu tramwajów na ponad pół godziny.

W innych rejonach Krakowa było znacznie spokojniej (w większości miasta nie spadła nawet kropła deszczu). Wieczorem, jak nam powiedziano, „nowohucka burza” zdążyła się już przemieszczać w okolice Nowego Targu. (J.SW)

## Przeczesywanie Raby

**„Być może za kilka dni zwłoki wypłyną, choć zawsze trzeba mieć nadzieję, że to wszystko inaczej się skończy”  
- powiedzieli nam poszukujący przez dwa dni 12-letniej Iwonki**

„Tam jest takie zakole, woda ma teraz do 3,5 metra głębokości. Z wierzchu wygląda, jakby stała w miejscu, ale przy dnie nurt jest silny, rzeka jest tam rwąca” - mówią mieszkańcy.

W czwartek po południu, w Osieczanach, w pobliżu miejsca, gdzie dawniej był most - kąpały się w Rabe trzy dziewczynki. „Tam jest cofa ze zbiornika w Dobczycach. Teraz poziom jest wyższy, po tej powodzi. Podłoże jest więc częściowo zarosnięte, gdyż woda zalała brzegi” - mówią strażacy.

„To jest takie dzikie kąpielisko, przychodzą tam dzieci, ale też i dorośli. Dzieci się w tym miejscu zawsze kąpały, ale teraz rzeka (po powodzi) mogła się zmienić, jest głębiej i dziewczynki mogły nagle stracić grunt pod nogami - mówi jeden z policjantów. - W pewnej chwili zaczęły tonąć. Jedna sama wydołała się na brzeg. Drugiej po-

mogli dorośli, którzy byli w pobliżu i zobaczyli - co się dzieje. Trzecia, 12-letnia Iwona, zniknęła jednak wszystkim z oczu”.

Około godziny 17 rozpoczęły się poszukiwania Iwonki. Do akcji przystąpiło kilkadziesiąt osób, w tym policjanci i strażacy (z jednostek zawodowych i z OSP w Osieczanach). Przyjechało też pogotowie ratunkowe. Przeszukiwano brzegi i wodę (w sporej odległości), do akcji włączyli się także płetwonurkowie; użyto policyjnych łodzi patrolowych i pontonów. Przed godziną 22, ze względu na ciemności, wstrzymano akcję poszukiwawczą, gdyż nie natrafiono na żaden ślad.

„Może się gdzieś znajdzie, może jej tam nie było, może wypłynęła w innym miejscu i zgubiła się” - pocieszali się wieczorem mieszkańcy Osieczan. Niestety, świadkowie zdarzenia twierdzili, iż „trzeba by cudu, by

wszystko skończyło się szczęśliwie”, gdyż 12-latką w chwili zdarzenia z pewnością była w wodzie, a „przez ponad pięć godzin od zaginięcia, gdzieś by się pokazała, jeśli żyje”.

Wczoraj, wczesnym rankiem, wznowiono jednak poszukiwania Iwonki. Rzekę, a także część zbiornika Dobczyckiego przeczesywali płetwonurkowie. Bez rezultatu. Około godziny 15 w piątek postanowiono więc ostatecznie przerwać akcję. „Ciało, jeśli dziewczynka utonąła, na co wszystko wskazuje, rwący nurt przy dnie mógł już zanieść do zbiornika, a tam poszukiwania niewiele dadzą. Być może za kilka dni zwłoki wypłyną, choć zawsze trzeba mieć nadzieję, że to wszystko inaczej się skończy - powiedzieli nam uczestnicy akcji. - Szkoda, że dorośli nie przewidzieli, że taka tragedia w głębokiej wodzie może się zdarzyć”. (J.SW)

## Zginęły 3 osoby, w tym dwuletnie dziecko

# Tragiczne uderzenie

Do tragicznego wypadku doszło wczoraj po godzinie 13 na ulicy Igołmskiej. Na poboczu drogi stał fiat 126p, gdyż jadąca nim rodzina (rodzice z dwuletnią dziewczynką) postanowiła wypuścić na chwilę psa, by pobiegał.

W stojących na poboczu ludzi (którzy wyszli z fiata) uderzył w pewnej chwili wartburg, którego kierowca stracił panowanie nad pojazdem; podobno zdezorientował go pies na jezdni. Wartburg „przycisnął” trzy osoby do fiata, a następnie przejechał jeszcze kilka metrów - uderzając w słup energetyczny, który złamał się.

W wypadku śmierć poniosła 2-letnia dziewczynka; jej rodzice, w bardzo ciężkim stanie, trafili do szpitala.

Niestety, nie był to jedyny śmiertelny wypadek na krakowskich drogach w ostatnich dwóch dniach - najbardziej tragicznych od wielu miesięcy. W Michałowicach, na drodze E-77, kierowca fiata 125p spowodował kolizję, ale nie zatrzymał się lecz uciekł - jak podała nam policja. W pewnej chwili stracił jednak panowanie nad pojazdem i wpadł na przydrożne drzewo. Kierowca, 45-letni mieszkaniec Michałowic, poniósł śmierć na miejscu, pasażer został ranny.

Prawdopodobnie nadmierna prędkość była także przyczyną wypadku do którego doszło na piętnastym kilometrze autostrady, w rejonie Balic. Zdążająca w kierunku Krakowa toyota corolla zjechała nagle na pobocze, wyrzuciła się na dach i wyładowała w rowie. W wypadku zginął 24-letni mieszkaniec Tych, jego 21-letni brat doznał poważnych obrażeń. By wyciągnąć mężczyzn z wozu trzeba było pomocy strażaków, którzy rozcinali blachę.

Policjanci powiedzieli nam, iż najmniej poważnych zdarzeń było w dużych korkach, poruszających się wolno. (J.SW)

## Błędne kosztorysy i brak pozwoleń na budowę

# Przeptywowy zamiast krytego

W tym roku gmina finansuje 25 inwestycji w oświacie i 10 w zakresie kultury fizycznej, na co w budżecie zarezerwowano 11,6 mln zł. Wprawdzie środki na inwestycje oświatowe są wykorzystane w 60 proc., ale w kulturze fizycznej jeszcze w czerwcu nie wydano ani złotówki.

„Wynika to z późnego podziału środków, bo dopiero w maju Rada Miasta uchwaliła rozdział pieniędzy” - tłumaczą urzędnicy z Biura Inwestycji UM. W Wydziale Edukacji i Kultury Fizycznej UM zapadła już decyzja o rezygnacji z tegorocznych zamierzeń inwestycyjnych w ośrodku sportowym na Kurdwanowie - ciągle nie ma tam pozwolenia na budowę, bo nie uregulowano spraw własnościowych gruntu. Pozwolenia na budowę nie ma także szatnia, która ma powstać dla RKS „Garbarnia”. - *Wzrost Miasta podejmie uchwałę o zdjęciu środków z tych zadań i przeznaczenie ich na ba-*

*sen przepływowy w Gołkowicach, potem sprawa trafi pod obrady RM - mówi Jacynt Kowerski, wicedyrektor WEiKF UM.*

Choć oświata jest lepiej zaawansowana, to i tu 7 inwestycji jest w stanie zagrożenia (podobno niewielkiego). W SP 137 najprawdopodobniej nie rozpocznie się realizacja sali gimnastycznej, bo opóźnia się wykonanie projektu technicznego. Dla sali gimnastycznej SP 132 przewidziano w tym roku wykup terenu, ale ciągle nie wiadomo, gdzie ostatecznie zostanie usytuowana. SP 130 (os. Oświecenia) miała być całkowicie oddana na koniec wakacji, ale zmiana technologii przy podłożu sali gimnastycznej spowoduje opóźnienie (ma być jednak przed końcem roku). SP 74 nie ma pozwolenia na budowę, ale chyba uda się rozpocząć budowę jeszcze w tym roku. W SP 33 nie ma pieniędzy na zainstalowanie dźwigów dla osób niepełno-

sprawnych (PFON nie dofinansowuje likwidacji barier dla osób poniżej 15 roku życia), pieniądze braknie też w SP 68 i dla Państwowego Szkoły Muzycznej, która przenosi się na ul. Pilotów 51 (potrzeba jeszcze 300 tys. zł na adaptację piwnic i poddasza).

„Brak pieniędzy to często skutek wyników przetargu, gdy wygrywający dał wyższą cenę, niż przewidziano w budżecie, przyczynia się do tego również zmiana technologii, często droższa w budowie, a tańsza w eksploatacji” - twierdzą urzędnicy, którzy przyznają jednak, że zdarzają się błędy kosztorysowe. - *Wydział nie ma informacji o takim zagrożeniu, by trzeba było wycofać środki finansowe. W tej chwili prowadzimy negocjacje z kuratorium o współfinansowaniu niektórych zadań inwestycyjnych i dopiero po nich zapadną ewentualne decyzje o zmianie planów inwestycyjnych - dodaje Jacynt Kowerski. (GEG)*

## Notujemy

**■ MOŻNA JUŻ JEŹDZIĆ.** W czwartek wieczorem, po licznych „wizjach lokalnych”, otwarto kilometrowy odcinek węzła Opatkowice - do ulicy Kapielowej (dotychczas korzystali z niego piesi). Droga ta, dopuszczona obecnie do ruchu, ma znaczenie lokalne, a przeznaczona jest dla samochodów do 2,5 tony. (jś)

**■ SAMOBÓJCZY SKOK.** W czwartek z czwartego piętra bloku pod numerem 15 na osiedlu Przy Arce wyskoczył 57-letni mężczyzna. Ciało spadło na dachek znajdujący się nad wejściem do budynku. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. Policja wykluczyła w tym przypadku „działanie osób trzecich”; było to najprawdopodobniej samobójstwo. (jś)

**■ ŚMIERĆ NA DRABINIE.** 67-letni mieszkaniec Pozowic (koło Skawiny) zginął na terenie swojej posesji. Jak ustalono, mężczyzna wdrapał się na drabinę i spadł z niej - z wysokości około czterech metrów. 67-latek uderzył o betonową posadzkę i zginął na miejscu. (jś)

**■ PŁONĄCE SIANO I ZBOŻE.** Nie ustalono jeszcze przyczyn pożaru stodoły (murowanej) w Konarach, w gminie Mogilany. Ogień strawił m.in. konstrukcję dachu, część wnętrza, tonę siana, 1,5 tony zboża, siewczarnię oraz drabiny. Wstępnie oszacowano straty na ponad 15 tysięcy złotych. (jś)

**■ W SINĄ DAL.** Z placu św. Ducha zniknął Citroën jump o wartości 150 tysięcy złotych, z ulicy Bieńczyckiej pomarańczowy fiat 126p ceniony na 10 tys. zł, a z ul. Bojki „maluch” za 3,5 tys. złotych. (jś)

**■ ROWER Z TOALETY.** Mieszkaniec Łącka, zdążający pociągiem do Krakowa, zdrzemnął się i stracił rower. Jednośląd podróżował razem z nim, ale przewożony był w pociągowej toalecie. Już na peronie, mężczyzna zobaczył jednak złodzieja, który prowadził jego rower. Zatrzymano amatora cudzej własności - 42-letniego mieszkańca Krakowa: Z pracowni ośrodka pomocy środowiskowej przy ulicy Józefa skradziono telewizor, wieżę stereo, 1400 zł. Włamywacze dostali się do hali montażowej Wydziału Konstrukcji Stalowej Huty im. Tadeusza Sendzimira. Ukradli 100 metrów kabla spawalniczego o wartości 2 tys. zł. Kosiarkę i 25 metrów kabla elektrycznego ukradziono z altanki w Tropiszowie. Rzeczy kosztowały ok. 650 zł. Na 10 tys. zł obliczyli szkody właściciele mieszkania przy al. Pokoju. Złodzieje zabrali m.in. biżuterię, sprzęt rtv, gotówkę. Z mieszkania przy ul. Stanisława ze Skalbierza zniknęła złota biżuteria, telewizor, płyty kompaktowe - za 5 tys. zł. W Modlniczce zatrzymano 3 kobiety (w wieku od 24 do 32 lat) i 27-letniego mężczyznę. Czwórka ta jest podejrzana o kradzież artykułów szkolnych i zabawek o wartości 1200 zł. (jś)

# Po raz drugi odsłonięta



Fot. Anna Glód

W 77. rocznicę zwycięskiej bitwy warszawskiej odsłonięta została na murze kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 9 tablica upamiętniająca umundurowanie przez krakowskich mieszczan wyruszających (w sierpniu 1914 r.) do walki legionistów. W kamienicy tej przedstawiciele rękodzielników i cechów rzemieślniczych ustanowili w 1914 r. Komitet Pomocy Walczącym za Ojczyznę, który uszył i ofiarował legionistom 500

mundurów. Na pamiątkę tego zdarzenia, 3 sierpnia 1934, krakowskie Koło Mieszczzańskie wmurowało tablicę, dedykując ją marszałkowi J. Piłsudskiemu.

– Piękna nazwa ulicy Jagiellońskiej została przez Niemców zmieniona podczas okupacji, natomiast tablica została zniszczona – powiedział Piotr Boroń z Komitetu Upamiętnienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie. – Po tzw. wyzwoleniu w 1945 r. władze

przywróciły polską nazwę ulicy, ale nie pozwolono na odnowienie tablicy poświęconej Józefowi Piłsudskiemu.

Wyruszających w 1914 r. na front młodzi ludzie nazywano szaleńcami, dziś pewnie nazwano by ich „oszołomami”. Święto Wojska Polskiego, które właśnie obchodzimy, nie byłoby jednak możliwe bez tych „szaleńców” i popierających ich, solidarnych z nimi patriotów, którzy w 1934 wmurowali tę tablicę.

Tablica wykonana została z inicjatywy komitetu oraz Towarzystwa im. J. Piłsudskiego z pieniędzy gminy. Miała ona zostać odsłonięta już wcześniej, w dniu 83 rocznicy wymarszu I Kompanii Kadrowej Legionów z krakowskich Oleandrów – 3 sierpnia. Podczas prac przygotowawczych odnaleziono jednak w murze kamienicy mosiężną tubę, która przetrwała jakimś cudem dewastację poprzedniej tablicy przez hitlerowców. Tuba, zawierająca akt erekcyjny tablicy z 1934 roku, została poddana konserwacji i wmurowana ponownie. Do starego aktu dołączono uchwałę RMK o przywróceniu tablicy i pamiątkowy dokument upamiętniający fakt jej ponownego odsłonięcia.

(PAD)

## W komisjach zostały wolne miejsca

# Potrzeba 640 ochotników

Ponieważ nie wszystkie sztaby wyborcze skorzystały z możliwości delegowania swoich przedstawicieli do komisji wyborczych – pozostałe jeszcze miejsca (oprócz przeznaczonych dla właścicieli obiektów, w których będą miały siedziby komisje) będą mogli zająć ochotnicy – poinformował nas Andrzej Tarko, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. wyborów.

W Krakowie ma pracować 398 obwodowych komisji wyborczych, a w nich 3582 osoby. Około dwa tysiące miejsc obsa-

dzą przedstawiciele sztabów wyborczych partii i ugrupowań, natomiast 640 członków wyłoni się w drodze publicznego losowania. Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w pracach komisji – mogą wrzucić swoje zgłoszenia do urn, które od najbliższego poniedziałku do piątku (w poniedziałek od godziny 9 do 17, w pozostałe dni w godz. 7.30 – 15.30) będą wystawione w holu Urzędu Miasta przy placu Wszystkich Świętych (każdy może dać tylko jedno zgłoszenie). Będą cztery urny – z podziałem na dawne dzielnice

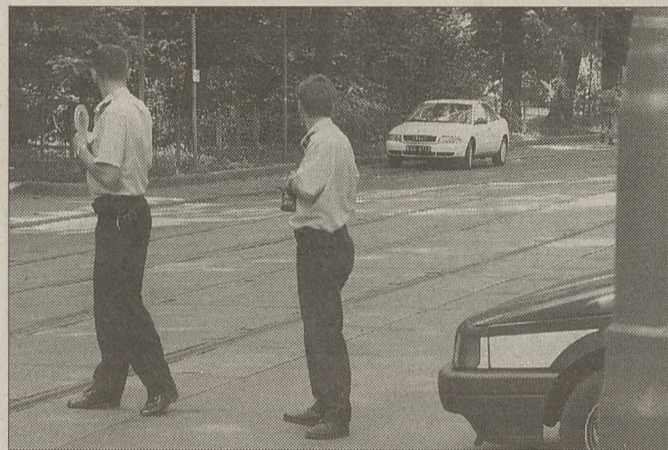
(Śródmieście, Podgórze, Krowodrza, Nowa Huta), ale jeśli komuś obojętna jest odległość miejsca zamieszkania od komisji – może wrzucić swoją kartkę do dowolnej urny. Losowanie kandydatów do pracy w komisjach odbędzie się 25 sierpnia o godzinie 9 w Urzędzie Miasta. Andrzej Tarko sądzi, że kandydatów nie zabraknie, w razie potrzeby jest jeszcze rezerwa lista urzędników, którzy są już przeszkoleni. Przypomnijmy, iż za pracę w komisji wyborczej można będzie otrzymać około 100 złotych. (J.ŚW)

## Z kroniki wypadków

Na rondzie Młyńskim, w wypadku samochodowym, urazu głowy doznał 12-letni Sławomir S., mieszkaniec województwa częstochowskiego. W Posadzy żuk uderzył w drzewo. Straty materialne oszacowano na 2 tys. zł. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło, w ciągu dwóch minionych dni, pomocy 200 pacjentom.

## Niczego nie znaleziono

# Obwąchiwany samochód



Fot. Wacław Kłag

Na kilkadziesiąt minut wstrzymano w czwartek po południu ruch na ulicy św. Gertrudy, co wywołało m.in. perturbacje w kursowaniu tramwajów. Przyczyną zamieszania była anonimowa informacja o bombie, która miała się znajdować w białym audi stojącym na poboczu ulicy św. Gertrudy, tuż za przystankiem tramwajowym (naprzeciwko kina „Wanda”). Na miejsce zjechali policyjni specjaliści, także karetka pogotowia ratunkowego (na wszelki wypadek). Przez dłuższy czas prze-

szukiwano samochód, w czym pomagał wyszkolony pies, ale niczego podejrzanego nie znaleziono.

Okoliczni mieszkańcy twierdzą, iż pojazd stał na poboczu od rana. Można podejrzewać, iż niedoczekany komuś działał na nerwy i stąd powstał „głupi kawał”. Niestety również kosztowny (praca ekip przy sprawdzaniu miejsca) i powodujący komunikacyjny rozgardiasz w centrum miasta, w godzinach szczytu. (J.ŚW)

## Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

Kilka tygodni temu rektor Akademii Górniczo-Hutniczej, którego bardzo szanuję i podziwiam, opublikował list otwarty, domagając się zwolnienia z naliczonego podatku od tej części nieruchomości, która będąc własnością uczelni wykorzystywana jest na cele komercyjne. Sam sposób wywarcia presji na Zarząd Miasta nieco mnie zaskoczył, tym bardziej, iż to sam podatnik, czyli AGH, określił w oświadczeniu podatkowym wielkość mienia podlegającą opodatkowaniu.

Pragnę zauważyć, iż miasto aktywnie wspiera krakowską naukę, ale głównie poprzez uczestnictwo w przedsięwzięciach rozwojowych np. w Krakowskim Centrum Wysokich Technologii, gdzie oprócz finansowego uczestnictwa miasto będzie inwestować w niezbędną infrastrukturę komunalną. Zwalnianie z należnych podatków, oprócz uszczuplenia dochodów gminy, byłoby w istocie ukrytym dofinansowaniem instytucji, dla których ustawowy obowiązek finansowania spoczywa na budżecie państwa. W żadnym zaś razie nie na budżecie gminy.

Zarząd Miasta stosuje ulgi w podatkach i opłatach lokalnych stanowiących dochód gminy. Niektóre ulgi i zwolnienia wynikają wprost z ustaw podatkowych, inne z uchwał Rady Miasta. Zarząd Miasta stosuje także, w wyjątkowych przypadkach, ulgi w podatkach i opłatach lokalnych stanowiących dochód gminy, które przyznawane są na wniosek podatnika. Stosuje się je wówczas, gdy podatnik znalazł się w trudnej sytuacji wynikającej ze zdarzeń losowych, uwarunkowań ekonomiczno-gospodarczych (sytuacje zagrożenia egzystencji) utrudniających, czy wręcz uniemożliwiających zapłacenie podatku na rzecz gminy. W wyniku indywidualnych rozstrzygnięć w 1995 roku wydano 2970 uznaniowych decyzji, dokonując umorzeń, zaniechań lub odroczeń. Z tego tytułu do budżetu gminy nie wpłynęła kwota 3,3 mln zł. W roku 1996 rozpatrzone pozytywnie 3998 indywidualnych wniosków na łączną kwotę 9,7 mln zł. Są to znaczące pozycje uszczuplające budżet miasta. Jak więc widać, pomoc gminy jest znacząca, a biorąc pod uwagę, iż „rezygnowanie” z podatków odbywa się kosztem realizacji zadań własnych gminy, decyzje umorzeniowe muszą być podejmowane z dużą rozwagą.

WASZ JÓZEF LASSOTA

## Widziane z ulicy Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

Od 16 czerwca 1997 roku działa w Krakowie Wojewódzki Sztab Akcji „Bezpieczne Wakacje 97”, w którego skład wchodzi przedstawiciele Kuratorium Oświaty, policji, sanepidu, straży pożarnej, Urzędu Wojewódzkiego. Sztab, wzorem lat poprzednich, czuwa nad bezpieczeństwem dzieci wycieczających na koloniach, obozowiskach, wędrujących po górach. Pod kontrolą policji drogowej są autokary, którymi dzieci dojeżdżają do miejsc wypoczynku. Sanepid na bieżąco sprawdza warunki sanitarno-epidemiologiczne, a straż pożarna stan techniczny obiektów i ich zabezpieczenie przeciwpożarowe. Kontrolowane są punkty gastronomiczne, baseny, kąpieliska. W tych ostatnich można się kąpać bezpiecznie, gdyż kontrola wykazała, że po przejściu fali powodziowej woda odpowiada normie. PIH przeprowadza inspekcje punktów gastronomicznych zlokalizowanych w rejonie nasilonego ruchu turystycznego oraz punktów sprzedaży alkoholu – ze szczególnym uwzględnieniem zakazu sprzedaży alkoholu nieletnim. Sprawdzane są także miejsca wypoczynku dzieci z rejonów objętych powodzią, których spora grupa przebywa na terenie naszego województwa.

Do tej pory w wyniku tych kontroli nie stwierdzono rażących uchybień w organizacji letniego wypoczynku dzieci. Oczywiście są przypadki wykrycia usterek technicznych autokarów kolonijnych, zakwestionowania żywności czy sprzedawania nieletnim w jednym z klubów w centrum Krakowa piwa, co wykazała kontrola PIH, ale jest ich coraz mniej. W porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpiła znaczna poprawa w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa wycieczających dzieci, zmalała także liczba próśb o interwencję czy zgłoszeń o złej organizacji kolonii czy obozu. Mam nadzieję, że ta poprawa jest także efektem akcji „Bezpieczne wakacje”, a dzięki stałemu kontrolom wypoczynku dzieci jest coraz lepiej organizowany.

JACEK MAJCHROWSKI

## „Zielone” sumienie

Do Wydziału Ochrony Środowiska UM napływa miesięcznie od kilku do kilkunastu listów interwencyjnych w sprawie, jak twierdzą ich autorzy – mieszkańcy Krakowa – dewastacji przyrody. Większość tej korespondencji odnosi się jednak do legalnych działań, które służą ochronie i właściwemu rozwojowi infrastruktury ekologicznej. Tylko nieliczne listy wskazują na rzeczywiste bezprawne niszczenie miejskiej zieleni.

„Przedmiotem skarg są zazwyczaj wszelkie akty pielęgnacyjne drzew lub jego fragmentów” – mówi inspektor ochrony środowiska, Bogusława Wlazło. Szczególnie dużo interwencji dotyczy wycinania małych drzew, tworzących co prawda miłe dla oczu kolonie, okalające np. ogromną akację, jednakże poprzez ciągły ucisk i deformację korzeni uniemożliwiających jej prawidłowy rozwój.

Nieuzasadnione podejrzenia o wandalizm wobec przyrody wywołują również działania zwane

chirurgią drzew. Polega ona na przycięciu ich korony do odpowiedniej wysokości (m.in. ze względu na niebezpieczeństwo i trudność poruszania się samochodów oraz pieszych). Podobnych zabiegów na terenie Krakowa przeprowadza się obecnie kilkanaście, szczególnie w pobliżu i bezpośrednio na obszarze osiedli budowanych 20 i 30 lat temu, gdzie sadzenie zieleni było wówczas chaotyczne. Wraz z upływem czasu powodowało to negatywne konsekwencje zarówno dla lokalnej infrastruktury, jak i mieszkańców, przede wszystkim tych z parteru i pierwszego piętra, którzy obecnie mają włączone światła przez cały dzień ponieważ konary drzew i krzewów nie przepuszczają promieni słonecznych.

Sporadycznie tylko nadchodzą informacje pozwalające wykryć przypadki nielegalnego wycinania zieleni. Większości sprawców tego typu przestępstw nie udaje się jednak znaleźć i ukarać. (IRO)

## Żołnierze oklaskiwani



Fot. Anna Glód

Krakowskie obchody święta Wojska Polskiego zgromadziły wczoraj na pl. Matejki nie tylko żołnierzy. Tłumnie przybyli też krakowianie, którzy oklaskiwali maszerującą orkiestrę i kompanię reprezentacyjną (strzelców podhalańskich) Krakowskiego Okręgu Wojskowego – wzmocnione kompaniami z 6 Brygady Desantowo-Szturmowej i 13 Pułku Lotnictwa Transportowego. Na Grobie Nieznanego Żołnierza kwiaty składali przedstawiciele władz oraz wielu organizacji wojskowych i kombatanckich.

– Pierwszy raz uczestniczyłem w obchodach święta Wojska Polskiego przed 71 laty w Warszawie, będąc starszym szeregowcem – wspomina generał broni Bohdan Zieliński, ps. „Tytus”, jeden z najstarszych uczestników wczorajszej uroczystości. – Żołnierze naprawdę świętowali ten dzień, były uroczyste obiady i spotkania w pułkach. To wielka strata dla żołnierzy, że przez 50 lat święto to nie mogło być obchodzone, ponieważ było zakazane przez władze komunistyczne. (PAD)

## Za dużo zarządzających zielenią

# Przywrócić prom na Wiśle

„Kompleksowy Program Rozwoju Zieleni Miejskiej dla Krakowa”, przygotowany na zlecenie Wydziału Strategii i Rozwoju UM, zakłada integrację rozproszonych terenów zielonych i rozwijanie ich w oparciu o istniejące ciekły wodne. Obecnie najważniejszym zadaniem w tej dziedzinie jest takie przygotowanie zapisów studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego, by chronić ono istniejące zasoby i nie pozwalało na poszerzenie terenów inwestycyjnych kosztem zieleni. Do ważnych zadań „Kompleksowy program” zalicza budowę sieci komunikacji o przeznaczeniu rekreacyjnym. Taki szlak pieszo-rowerowy powinien istnieć wzdłuż Wisły, a dla jego uatrakcyjnienia należałoby uruchomić prom między Tyńcem a Piekarami (kiedyś prom był w tym miejscu, ale względy ekonomiczne zdecydowały o jego likwidacji) oraz wybudować kładki w rejonie Pychowic i między Kazimierzem a ujściem Wilgi. Podobne ciągi turystyczne mogłyby się pojawić wzdłuż innych rzek i potoków, co wiązałoby się z likwidacją dzikich działek i dzikich wysypisk. Ogromną szansą jest organizacja trasy fortkowej w ciągu obiektów fortecznych i wypuszczenie tras rowerowych poza miasto – w kierunku Puszczy Niepołomickiej, Ojcowa, Doli-

nek Krakowskich, Kalwarii Zebrzydowskiej. W listopadzie 1994 roku powstała lista rankingowa tworzenia nowych parków i zieleńców publicznych, która liczy 14 pozycji. Na realizację ze środków budżetu gminy mogą liczyć w najbliższych latach tylko dwa parki (Lilli Wenedy w Prokocimiu i Młynówka Królewska), szanse (po ewentualnej komunalizacji) miałby jeszcze park Jana Pawła II na Solvayu, pozostałe muszą poczekać na swoją kolej, tym bardziej że ich powstanie często jest związane z koniecznością wykupu prywatnych działek.

Na terenie Krakowa jest ponad 1,5 tys. ha lasów, 1,29 tys. ha pól i łąk, 967 ha terenów porośniętych krzewami i zaroślami oraz łągów; powierzchnię 648 ha zajmują ogródki działkowe, 579 ha – parki, ogrody, skwery, bulwary, osiedlowe zieleńce. Zieleni urzędzona znajduje się na 1,1 tys. ha gruntu, zaniedbana – na 867 ha, nieurzędzona – na blisko 4 tys. ha, ale tylko 46 ha można uznać za stracone, nie nadające się do żadnych działań naprawczych. Zarządzaniem terenami zielonymi zajmuje się 6 jednostek miejskich, 1 administracji specjalnej oraz działkowcy i spółdzielnie mieszkaniowe, co znacznie utrudnia spójne działania w zakresie ochrony i pielęgnacji zieleni miejskiej. (GEG)

## 97 lat różnicy



Fot. Anna Glód

Przy huku strzelających kordów od szampa obchodziła swoje setne urodziny pani Maria Katarzyna Tobiasz. Pani Maria - krawcowa, mająca niegdyś klientelę z krakowskich wyższych sfer - urodziła się 8 sierpnia 1897 roku i dochowała się 3 dzieci, 5 wnucząt, 6 prawnucząt i 3 praprawnucząt, z których najmłodsza jest 3-letnia Andżelika. Na uroczystość przybyła najbliższa rodzina, a także przedstawiciele Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, UM i USC. (AG)

## Tablica poświęcona

Wyjątkowo bogaty w uroczystości kościelne był wczorajszy dzień w Proszowicach. 15 sierpnia to tradycyjne święto tutejszej parafii rzymskokatolickiej. Najdonioślejszym punktem uroczystości było poświęcenie tablicy pamiątkowej nowego budynku tutejszego Domu Brata Alberta. Poświęcenia dokonał ks. biskup Mieczysław Jaworski. - *Brat Albert kochał spontanicznie i my chcemy, by to środowisko kochało podobnie. Czyniąc dobro - sami będziemy stawiać się lepszymi* - powiedział biskup. Tablica została wcześniej poświęcona przez papieża Jana Pawła II podczas jego ostatniej pielgrzymki do ojczyzny. Nowy budynek Domu Brata Alberta ma zostać oddany do użytku wiosną przyszłego roku, a znajdzie się w nim miejsce między innymi na sale rehabilitacyjne dla dzieci niepełnosprawnych. Stara siedziba zostanie prawdopodobnie zburzona.

Uroczystości uzupełnił doroczny odpust i procesja połączona z prezentacją wieńcy dożynkowych. Obchodom nie przeszkodził fakt, że mimo święta na polach widać było pracujące kombajny - rezultat opóźnionych lipcowymi opadami żniw. (ALG)

## Nad zalewem

Dziś Koło Grodzkie PTTK organizuje wycieczkę „Nad zalewem Chechło” na trasie: Chrzanów - zalew Chechło - Młoszowa - Dulowa. Zbiórka na Dworcu Głównym PKP przy globusie o godz. 7.45, odjazd pociągu o godz. 8.04. W tym dniu odbędzie się także wycieczka górską na trasie: Sułkowiec - Pisana - Barnasiówka - Dalin - Myślenice. Zbiórka na Dworcu Głównym PKS o godz. 7.20, odjazd autobusu o godz. 7.35.

W niedzielę Koło Grodzkie PTTK zaprasza amatorów pieszych wędrówek na wycieczkę przez Garb Tenczyński na trasie Rybna - Sanka - Zalas - Niedźwiedzia Góra - Las Zwierzyniec - Rzeczki - Krzeszowice. Zbiórka na przystanku MPK przy ul. Kałuży o godz. 8.30, odjazd autobusu o godz. 8.50. W tym dniu można też wybrać się na wycieczkę górską na trasie: Jordaków - Przykrzec - Stołowa Góra - Polana Gronie - Osielec. Zbiórka o godz. 7.30 na dworcu Kraków Płaszów, odjazd pociągu o godz. 7.50. (K)

## Książka do wydzierania

## To, co najlepsze...

Prezentacja książki „The Best of Krakow for Less!” („To, co w Krakowie najlepsze!”) zainaugurowała w Krakowie akcję pod tym samym hasłem. W książce znalazło się 60 najbardziej godnych polecenia w naszym mieście miejsc - kawiarni, herbaciarni, restauracji, klubów nocnych, dyskotek, sklepów i salonów fryzjerskich. „Kierowaliśmy się własnymi odczuciami. Wzorowaliśmy się na tego rodzaju przewodniku po Londynie. W następnym wydaniu, które ukaże się pod koniec marca przyszłego roku, zamierzamy rozszerzyć część przewodnikową. Weryfikację ułatwi nam ankieta przeprowadzona wśród użytkowników przewodnika. Wybrane miejsca są nie tylko na kieszeń zagranicznego turysty” - powiedziała nam Agnieszka Bernaś z grupy The Best of Krakow for Less, która wydała książkę.

Twórcy książki zwracali uwagę przede wszystkim na atmosferę polecanych miejsc, aranżację ich wnętrza, jakość obsługi oraz oferowanych potraw czy towarów. Informacje na temat wybranych lokali zostały wzbogacone ofertami zniżek i rabatów (ok. 5-10 procent) wynegocjonowanych z ich właścicielami, ważnymi do

końca kwietnia. Każda kartka dwujęzycznej książki (z jednej strony w języku polskim, z drugiej, po odwróceniu „do góry nogami”, w języku angielskim) jest zarazem kuponem, który należy wyciąć i okazać w miejscu uwzględnionym w przewodniku. Książkę w cenie 15 zł można dostać już w księgarniach.

W spotkaniu rozpoczynającym „polowanie na godne polecenia miejsca w centrum Krakowa” uczestniczyli m.in. przedstawiciele Biura Promocji i Współpracy Urzędu Miasta Krakowa, krakowskich kawiarni, restauracji, sklepów i biur turystycznych. Wypełniając przygotowaną przez organizatorów ankietę, mogli podzielić się swoją opinią zarówno na temat samego przewodnika, jak i swoich ulubionych bądź nieulubianych miejsc w Krakowie. „W związku ze zbliżającym się uroczystością Kraków '2000 chciałibyśmy, aby przybywający do nas goście wyjechali stąd nie tylko z obrazem wspaniałych zabytków, ale również z miłymi wspomnieniami z miejsc, gdzie kupili coś pięknego lub zjedli najlepszy obiad w środkowej Europie” - zapewniają przedstawiciele The Best of Krakow for Less. (MAŁ)

## Muzyka w Starym Krakowie

## Cappella Sebaldina

Dziś o godz. 20 w bazylice Mariackiej wystąpi Cappella Sebaldina z Norymbergi. Muzykom towarzyszyć będzie, grająca na organach - Susanne Hartwich-Dufel. Całość poprowadzi Hans Martin Rauch. Muzycy wykonają utwory Felixa Mendelssohna-Bartholdy'ego, Johannesa Brahmsa a także Heinricha Schutza.

Cappella Sebaldina została założona przez Hansa Martina Raucha w 1992 roku, przy kościele św. Sebaldy w Norymberdze. Jest to chór, który niemal wyłącznie specjalizuje się w wykonywaniu muzyki a capella. Repertuar chóru obejmuje utwory wszystkich epok, od wczesnego baroku po współczesność, przy czym przede wszystkim muzyki wykonują kompozycje Bacha, Brahmsa, Mendelssohna oraz twórców współczesnych: Distlera, Pendereckiego i Ebena. Cappella Sebaldina, oprócz śpiewania podczas nabożeństw w kościele św. Sebaldy, podejmuje również działalność koncertową w Niemczech i za granicą.

Hans Martin Rauch, twórca i dyrygent Cappelli Sebaldina, pracę zawodową muzyka kościelnego rozpoczął w 1972 roku w Monachium. Do roku 1991 był kantorem w kościele św. Maurycego w Coburgu oraz kierownikiem tamtejszego Chóru Bachowskiego. Hans Martin Rauch został uhonorowany nagrodą miasta Monachium, a także ty-



tułem Dyrektora Muzyki Kościelnej.

Jutro odbędą się dwa koncerty festiwalowe. O godz. 17 w Sali Fontany Muzeum Historycznego Miasta Krakowa (Rynek Główny 36) wystąpi młody polski zespół, który został założony w 1993 roku przez absolwentów krakowskiej Akademii Muzycznej - Kwartet Jagielloński. Muzycy zaprezentują utwory Haydna, Mozarta i Schuberta.

Wieczorem zaś, o godz. 20, w kościele oo. Augustianów (ul. Augustiańska 7) wystąpi duet: Margarit Anna Suss-Schellenberger (harfa) i Hansjörg Schellenberger (obój). Artystom towarzyszyć będzie Capella Cracoviensis pod dyrekcją Stanisława Gałońskiego. Muzycy zaprezentują Koncert obojowy C-dur Mozarta, dwa tańce Claude Debussy'ego i Koncert na obój i harfę Witolda Lutosławskiego. (AMS)

## Dzień Hiszpański przed Bunkrem Sztuki

## Autoportrety a'la Picasso

Po układaniu japońskich zabawek origami i malowaniu na jedwabiu - najbliższa niedziela akcji plastycznej „Teraz Dzieci”, organizowanej przez Bunkier Sztuki, Galerię Labirynt i Studio Aneks, upłynie pod znakiem sztuki hiszpańskiej. W Dniu Hiszpańskim na małych artystów czekają dwa zadania. Przy użyciu gipsu, kawałków kolorowego szkła, ceramiki i koralików

dzieci spróbują ułożyć mozaikę geometryczną w duchu J. Miro. Zmierzą się również z techniką collage, w której będą tworzyć autoportrety a' la Picasso. Niezależnie od pogody wszystkich rozgrzewać będą gorące rytmy flamenco. Impreza przed Bunkrem Sztuki (Planty w wylotu ul. Szczepańskiej) rozpocznie się o godz. 11 i potrwa do 14. (MAŁ)

## Warto wiedzieć i skorzystać...

□ SIERPIEŃ JAZZU TRADYCYJNEGO w Piwnicy pod Baranami, w Ryнку Głównym 27 (koncerty o godz. 21) - dziś i 17 bm. Beale Street Band. 18 - 20 bm. Boba Jazz Band.

□ W ALTANIE MUZYCZNEJ DWORKU BIAŁOPRĄDNICKIEGO (ul. Papiernicza 2) - 17 bm. o godz. 16 wystąpi Galicyjski Zespół Kameralny „Obligato”. Wstęp wolny.

□ STARY JAZZ W KRAKOWIE - dziś o godz. 19 koncert zespołu Beale Street Band (Pawillon, Planty przed Bunkrem Sztuki). 17 bm. o godz. 11 poranek jazzowy - koncert Beale Street Band, Janusz Sołek (kawiarnia pod Ratuszem w Ryнку Głównym); godz. 19 koncert - Beale Street Band, Janusz Sołek (Pawillon, Planty przed Bunkrem Sztuki).

□ PORANKI MUZYCZNO-POETYCKIE w amfiteatrze Radia Kraków przy ul. Szlak 71 - w każdą niedzielę (do 31 sierpnia) o godzinie 11. Gra Salonowa Orkiestra Radia Kraków „Camerata”. Gościem jutrzejszego poranka będzie Leszek Długosz.

□ W BLUES CLUB KLINIKA 35 (ul. św. Tomasza 17) - dziś o godz. 21 koncert w wykonaniu zespołu „After Sex”.

□ KAWIARNIA KONTRAST (Rynek Główny 12) zaprasza dziś i 17 bm. o godz. 22 na koncert „Zumba Land”. Wstęp wolny.

□ OGÓLNOPOLSKIE SPOTKANIA KOLEKCJONERSKIE - dziś i 17 bm. w godz. 7 - 16 na płycie Ryнку Głównego.

□ W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY (pl. Centralny) - 17 bm. o godz. 18 koncert zespołu folklorystycznego „KRAK-OWIANY”.

□ W KLUBIE POD JASZCZURAMI (Rynek Główny 8) - dziś o godz. 21 dyskoteka. 17 bm. o godz. 16 „Katedra i zamek królewski na Wawelu” - letnie opowieści o Krakowie (prelekcja i przezrocza); prowadzenie Jądwa Broczkowska. Godz. 20.30 Biesiada Okpiświatów - folk. 19 bm. o godz. 20.30 - Agata Jazz Formation.

□ W BAZYLICE MARIACKIEJ - 17 bm. o godz. 19.30 uroczysty koncert z okazji odpustu NMP w bazylice Mariackiej (pod honorowym patronatem archiprezbitera mariackiego, ks. infułata Bronisława Fidelusa). W programie: „Ave Maria” - od chóru gregoriańskiego do XX wieku, wyk. Elżbieta Towarnicka - sopran, Marek Stefański - organy. Wstęp wolny (datki przeznaczone na renowację kościoła).

□ LATO ARTYSTYCZNE NA PLACU WOLNICA - dziś o godz. 18.30 koncert zespołu rockowego „Amsterdam”; godz. 20.15 koncert zespołu rockowego „Shamrock”. 17 sierpnia o godz. 18 spotkanie z muzyką country and folk - koncert zespołu „Hagoka” (w razie niepogody koncerty piątkowe i sobotnie odbędą się w sali Staromiejskiego Centrum Kultury przy ul. Wietora 15, natomiast impreza niedzielna będzie odwołana).

□ W HARRIS PIANO JAZZ BAR (Rynek Główny 28) - dziś o godz. 21 występ „Funk De Nite” (Jacek Królik - gitara, Ryszard Krawczuk - saksofon, Piotr Żaczek - bas, Artur Malik - perkusja).

□ W KLUBIE ROTUNDA ORLIK (ul. Oleandry 1) - przez całe wakacje: w soboty o godzinie 21 „Rock Party” (konkursy, nagrody, niespodzianki). Pierwsze 20 osób wstęp wolny.

□ TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW LWOWA organizuje (w dniach 23 i 24 sierpnia) pielgrzymkę autokarową do Dukli. Zgłoszenie w każdą środę w godz. 15 - 18 przy ul. Piłsudskiego 27 (1 p.).

## Mecz, aukcja, jazda konna

W najbliższą niedzielę w Zabierzowie (dojazd z Krakowa autobusami 238 i 248 z Nowego Kleparza) po raz pierwszy odbędzie się zabawa samorządowa pod hasłem „Samorząd i biznes Zabierzowa kontra całe województwo”. Impreza odbywać się będzie na stadionie sportowym. Zabawa rozpocznie się o godz. 14, kiedy to na stadion wkroczą dwie drużyny - przedstawiciele zaproszonych gmin krakowskich oraz drużyna samorządowo-biznesowa Zabierzowa. Zespół gospodarzy, w którym zagra m.in. wójt Zabierzowa, liczy na zwycięstwo. Po piłkarskich rozgrywkach, ok. godz. 15.30, przewidziano aukcję fantów, z której dochód przeznaczony będzie na zorganizowanie „zielonej szkoły” w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Karniowicach dla dzieci powodźian. Licytowane będą m.in. piłki z podpisami drużyn rozegranego wcześniej meczu, przedmioty z zabierzowskiej pracowni ceramicznej oraz pamiątki przywiezione na imprezę przez wójtów i burmistrzów z innych gmin. Dla miłośników jazdy konnej, głównie tych najmłodszych, przygotowano przejażdżki na koniach huculskich ze stadniny w Nielepicach. W trakcie imprezy odbędzie się również otwarte spotkanie z jednym z krakowskich posłów. Zabawa w Zabierzowie potrwa do ok. godz. 17. (MAŁ)

## Ofiarom bitwy

Na proszowickim cmentarzu oddano wczoraj cześć pamięci żołnierzy - ofiar bitwy pod Proszowicami. Stoczona w dniach 6 - 7 września 1939 roku potyczka między oddziałami Armii Kraków (głównie 55 Dywizja Piechoty) a wojskami hitlerowskimi, przyniosła stronie polskiej 122 ofiary śmiertelne. Większość z nich spoczęła w zbiorowej mogile na tutejszym cmentarzu. W uroczystościach wzięli udział uczestnicy bitwy, kombatanaci z Górnego Śląska. Towarzyszyła im orkiestra górnicza KWK „Krupiński” z Suszca, pod dyrekcją kapelmistrza Arkadiusza Czyża. (ALG)

## KLUB stałego CZYTELNIA

PULA NAGRÓD DO WYGRANIA W NAJBLIŻSZYM LOSOWANIU:

wieża Philips

czajnik Moulinex

ekspres do kawy Rowenta

telefon Panasonic z sekretarką

żelazko Rowenta

frytkownica Moulinex

waga kuchenna

malakser Tefal

zegar firmowy „Dziennika Polskiego”

parasol firmowy Wydawnictwa Jagiellonia S.A.

Łączna wartość nagród wynosi 2500 zł.

Szanowni Państwo,

z przyjemnością zawiadamiamy o rozpoczęciu trzeciej edycji konkursu Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”. Wśród osób biorących udział w konkursie rozlosowywane będą wartościowe nagrody. Nagrodą główną jest samochód osobowy. Członkiem Klubu może zostać każda pełnoletnia osoba, która dostarczy do siedziby Klubu 20 kuponów konkursowych z jednego miesiąca, o różnych, niekoniecznie kolejnych, numerach, do 10. dnia następnego miesiąca.

Jednocześnie informujemy, iż zgodnie z regulaminem losowania nagród przeprowadzamy ją w Krakowie (dla mieszkańców miasta i województwa) i w oddziałach terenowych „Dziennika Polskiego” (dla osób zamieszkałych na obszarze województwa tarnowskiego i nowosądeckiego). Wyniki losowań ukazują się nie zbiorczo, lecz w poszczególnych kronikach: krakowskiej, nowosądeckiej, tarnowskiej. W związku z tym Czytelnik, który prześle kupony konkursowe do Krakowa np. z Nowego Sącza, nie będzie znał wyników krakowskiego losowania itp. Prosimy wszystkich uczestników konkursu o przestrzeganie rejonicacji i wysyłanie kuponów na właściwy adres.

Wyniki losowania z dn. 13.08.1997

Kuchnia Wrozamet - 2244  
Odkurzacz Electrolux - 40809  
Walkman Panasonic - 4184  
Walkman Panasonic - 6617  
Toster Tefal - 2129  
Toster Tefal - 4111  
Aparat fotograficzny Kodak - 6356  
Aparat fotograficzny Kodak - 40746  
Suszarka do włosów Philips - 6390  
Golarka Philips - 2614  
Żelazko Rowenta - 6024  
Robot kuchenny Zelmer - 40083  
Zegar firmowy „Dziennika Polskiego” - 1922

Zgodnie z regulaminem loterii promocyjnej osoby z wylosowanym numerem karty lub certyfikatu proszone są o zgłoszenie się (osobiste lub telefoniczne) do Klubu w terminie 7 dni. Wydawanie nagród odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 16.00 w siedzibie „Dziennika Polskiego” mieszczącej się przy ul. Wiospole 1 w Krakowie.

ZAPRASZAMY FIRMY DO WSPÓŁPRACY

Wszystkich Państwa, którzy chcieliby zareklamować swoją firmę na łamach Klubu Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, prosimy o kontakt osobisty lub telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. 10 - 15, tel. 22-13-73.

KLUB stałego CZYTELNIA  
DZIENNIK POLSKI

Sierpień '97 13  
Kupon nr

KLUB STAŁEGO CZYTELNIA „DZIENNIKA POLSKIEGO” ma swą siedzibę w Krakowie przy ul. Loretańskiej 6 (przecznica ulicy Krupniczej). Kod pocztowy 31-116 Kraków. Nasz telefon 22-13-73. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

# 16 sierpnia sobota

Rocha, Joachima

## Dyzury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 21-98-81, ul. Długa 88, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23,

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 11-01-26; ul. Bosaków 11, tel.: 11-71-85; os. Centrum A bl. 3, tel.: 44-17-36; os. Złotego Wieku 80, tel.: 47-93-01; ul. Pachonńskiego 8, tel.: 15-35-69; ul. Mazowiecka 13, tel.: 32-58-50; ul. Brożka 1, tel.: 66-20-22 w.10-67; ul. Wielicka 265, tel.: 57-57-57 w. 11-52.

KRZESZOWICE, Rynek 2; MYŚLENICE, ul. Pardyaka 12; PROSZOWICE, ul. 3 Maja 51; SKAWINA, ul. Ogrody 101; WIELICZKA, Rynek Górny 13.

## Szpitala

### Sobota

**CHIRURGII OGÓLNEJ** - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **CHIRURGII URAZOWEJ** - Wrocławska 1 (Wojewódzki Szpital Kliniczny), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), **LARYNGOLOGICZNY, UROLOGICZNY** - Prądnicka 35 (Szpital im. G. Narutowicza), **OKULISTYCZNY** - Witkowiec (Krakowski Szpital Okulistyczny), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

### Niedziela

**CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY** - Sieroszewskiego 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prądnicka 35 (III Klinika Chirurgii CM UJ), **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

## Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewoży: 22-29-99, **Centrala**: 22-36-00, **Lotnisko Balice**: Alarmowy: 85-68-99, 85-68-98; **Tęgi 8**: 58-59-99, 58-59-79; **Rynek Podgórski**: 56-59-99; **Nowa Huta**: 44-49-99; **Krowodrza**, **Piastowska 32**: 33-39-80, Alarmowy: 33-39-99, **Białoprądnicka 8**: 15-61-15, Alarmowy: 15-09-99; **Skawina**: 999, tel.: 76-14-44; **Wieliczka**: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999; **Myślenice**: 999; **Jerzmanowice**: 89-50-99 (alarmowy), 89-50-48; **Niepołomice**: 811-999; **Iwanowice**: 88-40-99 (alarmowy), 88-41-99; **Krzeszowice**: 99; **Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki**, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; **Proszowice**: 999; **Zachorowania i przewoży**: 86-21-35; **Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych**: 21-71-58.

**DUŃSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE FALCK** - 36-61-10, 36-46-11.

**DOMOWA POMOC LEKARSKA** - lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.

**„LEKARZ”** - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie 8-22, tel.: 58-49-59.

**„MEDICINA”** - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.

### Sobota

## Telewizja AUTOCOM

17.00 Początek programu 17.05 XL - program muzyczny 17.35 **Nie tylko premiery...** program filmowy TKA 18.05 „Inżynierowie” (6) - południowoafrykański serial obyczajowy 19.00 Wideoklipy z całego świata 20.00 „Chłopi”: „Jagna” (2) - polski dramat obyczajowy (1973), reż. Jan Rybkowski, wyk. Władysław Hańcza, Emilia Krakowska, Tadeusz Fijewski 21.30 Disco Polo Music - program muzyczny 22.00 Muzyka filmowa 22.30 „Detektyw Frost” (2) - angielski serial sensacyjny (102 min)

## Telewizja HBO

9.40 „Tajemnica ekskalibura” - film familijny USA, reż. Robert Tinnel, wyk. Malcolm McDowell, Michael Ironside 11.10 „Jack błyskawica” - komedia USA (1994), reż. Simon Wincer, wyk. Paul Hogan, Cuba Gooding 12.45 „Łatwy szmal” - komedia USA (1990), reż. Bill Murray, wyk. Bill Murray, Geena Davis 14.15 „Górska odyseja” - film familijny USA (1990), reż. Christopher Leitch, wyk. Charlie Sheen, Leslie Caron 15.55 **Walka o puszcę żubrów** - angielski film przyrodniczy 16.50 „Richie milioner” - komedia USA (1994) reż. Donald Petrie, wyk. Macaulay Culkin, John Cleese 18.25 „Uczeń mordercy” - dramat USA (1988), reż. R.L. Thomas, wyk. Donald Sutherland, Chad Lowe 20.00 „Doktor Jekyll i pani Hyde” - komedia USA (1995), reż. David Price, wyk. Sean Young, Timothy Daly 21.30 „Żywy zapalnik” - film sensacyjny USA (1992), reż. Christian Duguay, wyk. Pierce Brosnan, Ben Cross 23.00 „Johnny Mnemonic” - film sf USA (1995), reż. Robert Longo, wyk. Dolph Lundgren, Ice-T 0.35 **Petrovka 38** - francuski film dokumentalny (1993) 1.35 „Decydująca runda” - dramat USA (1988), reż. David Drury, wyk. Craig Sheffer, Jeff Fahey

## PTK I

10.00 Blok premierowy - Muzyczna scena Kabelmana, Kulisy filmu, Automajster, Dance Mag 17.15 i 21.30 Blok powtórzeniowy

## Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM  
tel.: 85-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

6.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop

## Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 21-71-41

stop 21.05 - 4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

## Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM  
tel.: (012) 86-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

## Radio Plus

tel.: 67-29-00  
www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Skróty wiadomości: 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 13.30, 15.30, 16.30, 17.30, 18.30 (z życia Kościoła), 19.30, 20.30 Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 Zaczynaj od Plusa 9.00 - 15.00 Eteryjne rendez-vous 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 10.30 Radio Graffiti 11.45 „600 sekund dla klasyki” 12.10 Muzyczny kalendarz 15.00 - 20.00 Eldoradio 15.35 Muzyczny kryształ 15.40 Lot do Ameryki 20.00 - 24.00 Poczuj Plusa 24.00 - 6.00 Nocny odcięt Plusa

## Radio RAK

tel.: 36-74-50  
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl  
www home page:  
http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptasek - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio, etc. 15.00 - 18.00 kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionego tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komer-

## Krakowska antena

cyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

## Radio Wanda

66.25 i 92.50 UKF

Serwis informacyjny „RWE” zawsze o pełnej godzinie (7.00 - 23.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.10 Pozdrowienia, listy, telefony 12.10 Gotujemy razem z Wandą 14.10 Sobotnie granie 16.10 Niezapomniane przeboje 17.10 Hity lat 60./90. 18.10 Nie tylko pop 19.10 Audycja filmowa 20.10 Dancing z Radiem Wanda 22.10 Muzyczny lot Radia Wanda 0.10 Noc z melodią

### Niedziela

## Telewizja AUTOCOM

17.00 Początek programu 17.05 Muzyczne pudełko - program muzyczny 17.35 „Kosmos 1999 - Dusza udreńczona” (8) - serial sf USA 18.30 Po roku 2000 - angielski serial popularnonaukowy 19.20 Wideoklipy z całego świata 20.00 Filmy z lamusa: „Profesor w kabarecie” - komedia muzyczna USA (1932), reż. E. Sedgwick, wyk. Buster Keaton, Ruth Selwyn, Hedda Hopper 21.30 Raport medyczny (5) - niemiecki program edukacyjny 22.00 Bob Marley - Reggae Sunsplash - angielski program muzyczny (81 min)

## Telewizja HBO

9.25 Cienie pustynnego morza - angielski film przyrodniczy (1992), reż. Howard Hall 10.15 „Wariackie święta” - komedia USA (1994), reż. Nora Ephron, wyk. Steve Martin, Kadeem Hardison 11.50 „Doktor Otto i zagadka mrocznego promienia” - film fantastyczny USA (1986), reż. John Cherry, wyk. Jim Varney, Myke Mueller 13.25 „Szaleństwa panny Ewy” - komedia polska (1984), reż. Kazimierz Tarnas, wyk. Emilian Kamiński, Dorota Grzelak 15.05 „Małpi kłopot” - komedia USA (1994), reż. Franco Amurri, wyk. Thora Birch, Harvey Keitel 16.40 „Spełnione marzenia II” - komedia USA (1994), reż. James Lemmo, wyk. Corey Feldman, Corey Ham 18.10 „Chisum” - western USA (1970), reż. Andrew McLaglen, wyk. John Wayne, Forrest Tucker 20.00 „Punkt zapalny” - film sensacyjny USA (1993), reż. James Harris, wyk. Wesley Snipes, Dennis Hopper 21.35 „Złe towarzystwo” - thriller USA (1995), reż. Damian Harris, wyk. Laurence Fishburne, Ellen Barkin 23.20 „Przetrzeć w Nowym Jorku” - dramat USA (1995), reż. Scott Kalvert, wyk. Leonardo DiCaprio, Bruno Kirby 1.00 „Adrenalina” - film sf USA (1995), reż. Albert Pyun, wyk. Christopher Lambert, Natasha Henstridge

## PTK I

10.00 Blok premierowy - Muzyczny szpont, Książki tygodnia, Galeria, Speedway magazyn 17.15 i 21.30 Blok powtórzeniowy

## Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM  
tel.: 85-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 6.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Przegląd prasy na wesolo 9.05 - 19.00 Muzyka non stop 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00 W kramie Muzyki 23.05 - 4.00 Noc Kolibra - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka non stop

## Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM  
tel.: (012) 86-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

## Radio Plus

tel.: 67-29-00  
www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 7.00 - 21.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45

6.00 Plus na dzień dobry 9.40 Muzyczny kryształ 10.25 Lot do Ameryki 11.45 „600 sekund dla klasyki” 13.00 - 14.00 Z życia Kościoła - magazyn informacyjno-publicystyczny 14.00 - 18.00 Cztery z Plusem: Piosenki pełne witamin, Muzyczny kryształ, Lot do Ameryki 18.00 - 19.00 Karnet - magazyn kulturalny 21.10 - 22.00 „Kto pyta nie błądzi” 24.00 - 6.00 Nocny odcięt Plusa

## Teatry

### Sobota

BÜCKLEINA (ul. Lubicz 5a) - 20: „Raskolnikow”.  
TEATRZYK KUKIELKOWY „MIMI” (ul. Kanonicza 15) - 17.30: „Legenda o Smoku Wawelskim”.

### Niedziela

TEATR TRADYCYJNY (Music Bar, ul. Szewska 9) - 17: „Sie Kochamy” (przedstawienie ogródkowe).  
TEATRZYK KUKIELKOWY „MIMI” (ul. Kanonicza 15) - 17.30: „Legenda o Smoku Wawelskim”.  
TEATRZYK „FRAJDA” na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanonicza 1) - 11: Bajka.

### Muzyka w Starym Krakowie

#### Sobota

BAZYLKA MARIACKA (Rynek Główny) - 20: Cappella Sebalina (Norymberga), Hans-Martin Rauch - dyrygent, Susanne Hartwich-Düfel - organy. W programie: D. Buxtehude, H. Schütz, J.S. Bach, R. Mauersberger, P. Eben, F. Mendelssohn-Bartholdy, J. Brahms.

#### Niedziela

MUZEUW HISTORYCZNE (Rynek Gł. 36, Sala Fontany) - 17.30: Kwartet Jagielloński, Monika Mazur - skrzypce, Elżbieta Górka - skrzypce, Janusz Chrzanowski - altówka, Konrad Górka - wiolonczela. W programie: J. Haydn, W.A. Mozart, F. Schubert.  
KOŚCIÓŁ OO. AUGUSTIANÓW (ul. Augustiańska 7) - 20: Cappella Cracoviensis, Stanisław Gatoński - dyrygent, Margit Anna Süß-Schellenberger - harfa, Hansjörg Schellenberger - obój. W programie: W.A. Mozart, C. Debussy, W. Lutosławski.

## Radio RAK

tel.: 36-74-50  
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl  
www home page:  
http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptasek - prognoza pogody, horoskop, gość w studio, etc. 9.15 - 10.00 Polskie HITY ze starej i nowej płyty - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, w tym życzenia i dedykacje, w tym o 14.00 „Pani Domu” 15.00 - 16.00 Muzyka do kotleta 16.00 - 20.00 Dance Party - program muzyczny 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Radia RAK 23.00 - 24.00 Elektroniczna Tęcza - program muzyczny 24.00 Janosik 0.03 - 2.00 Muzyka Nocnych Nietoperzy - program muzyczny 2.00 - 6.00 Muzyka do kocyka

## Radio Wanda

66.25 i 92.50 UKF

Serwisy informacyjne „RWE” zawsze o pełnej godzinie (8.00 - 23.00) Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 Wstawaj, szkoda dnia 9.10 Przedpołudnie z konkursem 11.10 Konkurs filmowy 12.10 Gramy do obiadu 15.10 Weekend z... 17.10 Hity dawnych lat 18.10 „XL”, czyli największy magazyn muzyczny cz. 1 19.10 „XL”, czyli największy magazyn muzyczny cz. 2 21.10 Muzyczny lot Radia Wanda 22.10 Nie tylko pop 3.00 Muzyczna noc z Wandą

Kina

Sobota

**WANDA (ul. św. Gertrudy 5):** „Władza absolutna” (Absolute Power) (USA, 15 l.) - 15.45, 20.15, 22.30, „Sara” (pol., 15 l.) - 18; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Pinokio” (ang./fr./niem., b.o.) - 11.30, „Kola” (Kolja) (czes., 15 l.) - 13.15, „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 15.15, „Przełamując fale” (duń./szw./fr./hol./nor., 15 l.) - 17.30, „Manneken Pis” (belg., 15 l.) - 20.30, Wakacyjne kino nocne: „Braveheart - Waleczne serce” (USA, 15 l.) - 22.15.

**APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran peryferyjny):** „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 15.15, 17, 18.45, „Partner” (USA, 15 l.) - 20.15; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 15.30, „Microcosmos” (fr., b.o.) - 17.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 18.45, „12 małp” (USA, 15 l.) - 21; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 12.30, 14.15, 16, 17.45, 19.30, 21.15, 23.

**PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34):** „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 15, 17.30, „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 20, 22; **WARSAWA (ul. Stradom 15):** „Anakonda” (USA, 15 l.) - 15.30, 17.30, „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 19.30, 21.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Powrót Jedi” (wersja specjalna) - 16, „Ukryte pragnienia” (ang./wł./fr., 1995) - 18.20, „Blask” (USA, 1996, 105') - 20.30.

**PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Oszołom Show” (USA, 12 l.) - 14.15, „Skandalista Lary Flynt” (USA, 18 l.) - 16.15, „Rzyżkanci” (USA, 15 l.) - 18.30, „Duch i Mrok” (USA, 15 l.) - 20.15.

**UCIECHA (ul. Starowiślna 21):** „Nic do stracenia” (USA, 15 l.) - 14.45, 16.30, 20.30, „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18.15.

**ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale):** „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 16, 18.15, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 20.30.

**TECZA (ul. Praska 52):** nieczynne.

**WRZOS (ul. Zamoyskiego 50):** „Ósmy dzień” (fr., 15 l.) - 17, „Zagubiona autostrada” (USA, 18 l.) - 19.

**PARADOX (ul. Krowoderska 8):** nieczynne.

**MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20):** „Święty” (USA, 15 l.) - 19.

**ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07.**  
**OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 18.**

Galerie

**GALERIA „WIELOPOLE 1” (ul. Wielopole 1, hol Pałacu Prasy):** Wystawa rzeźby Józefa Sękowskiego. Czynna: pn. - pt. 10 - 19, niedz. 15 - 18.

**GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep):** Wystawa stała - „Artyści Krakowa”. Wystawa malarstwa Aleksandra Żywieckiego (do 31 sierpnia). Czynna: pn. - pt. 11 - 19, sob. 10 - 14. Filia w restauracji „Wierzynek” (Rynek Główny): Artyści Kotła. Wystawa malarstwa Danuty Kowalskiej (do 31 sierpnia) Czynna: codziennie 8 - 23.

**GALERIA „NAFTA” KTF (ul. Lubicz 25):** Wystawa fotografii dokumentalno-histerycznej „Jan Bułhak - polskie miasta Ziemi Odzyskanych - ruiny, zgłiszczą, odbudowa”. Czynna (do 28 września): codz. godz. 9 - 16.

**GALERIA „SUKIENNICE” ZPAP (Rynek Główny - Sukienne):** Wystawa stała - malar-

Niedziela

**WANDA (ul. św. Gertrudy 5):** „Władza absolutna” (Absolute Power) (USA, 15 l.) - 15.45, 20.15, „Sara” (pol., 15 l.) - 18; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Pinokio” (ang./fr./niem., b.o.) - 11.30, „Kola” (Kolja) (czes., 15 l.) - 13.15, „Brat naszego Boga” (pol./wł./niem., 15 l.) - 15.15, „Przełamując fale” (duń./szw./fr./hol./nor., 15 l.) - 17.30, „Manneken Pis” (belg., 15 l.) - 20.30.

**APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran peryferyjny):** „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 15.15, 17, 18.45, „Partner” (USA, 15 l.) - 20.15; **ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala):** „Romeo i Julia” (USA, 15 l.) - 15.30, „Microcosmos” (fr., b.o.) - 17.15, „Święty” (USA, 15 l.) - 18.45, „12 małp” (USA, 15 l.) - 21; **SZTUKA (ul. św. Jana):** „Jaś Fasola” (USA, 12 l.) - 12.30, 14.15, 16, 17.45, 19.30, 21.15.

**PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasińskiego 34):** „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 15, 17.30, „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 20, 22; **WARSAWA (ul. Stradom 15):** „Anakonda” (USA, 15 l.) - 15.30, 17.30, „Miłość jak narkotyk” (USA, 15 l.) - 19.30, 21.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Powrót Jedi” (wersja specjalna) - 16, „Ukryte pragnienia” (ang./wł./fr., 1995) - 18.20, „Blask” (USA, 1996, 105') - 20.30.

**PASAŻ (Rynek Główny 9):** „Oszołom Show” (USA, 12 l.) - 14.15, „Skandalista Lary Flynt” (USA, 18 l.) - 16.15, „Rzyżkanci” (USA, 15 l.) - 18.30, „Duch i Mrok” (USA, 15 l.) - 20.15.

**UCIECHA (ul. Starowiślna 21):** „Nic do stracenia” (USA, 15 l.) - 14.45, 16.30, 20.30, „Con Air - Lot skazańców” (USA, 15 l.) - 18.15.

**ŚWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale):** „Batman i Robin” (USA, b.o., dubbing) - 16, 18.15, „Anakonda” (USA, 15 l.) - 20.30.

**TECZA (ul. Praska 52):** nieczynne.

**WRZOS (ul. Zamoyskiego 50):** „Ósmy dzień” (fr., 15 l.) - 17, „Zagubiona autostrada” (USA, 18 l.) - 19.

**PARADOX (ul. Krowoderska 8):** nieczynne.

**MUZA - MYŚLENICE (ul. Piłsudskiego 20):** „Święty” (USA, 15 l.) - 19.

**ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych, ul. Nieduża 4, 11-30-07.**  
**OGRÓD ZOOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 18.**

Muzea

**KOPALNIA SOLI WIELICZKA:** Trasa turystyczna (7.30 - 18.30);

**MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p.:** Wyst. czas. „Gorzki smak polskiej soli” (7.30 - 18.30) codziennie z wyjątkiem wtorku;

**ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8) -** Wyst. stała: „Dzieje Wieliczki”, „Solniczki”; **Środkowy:** wyst. czasowa: „Ubiór górniczy na ziemiach polskich”; (10 - 16) codziennie z wyjątkiem wtorku;

**MUZEUM NIEPOŁOMICZKIE (Niepołomice, Zamek) -** „Antarktyda - ostatnia wyprawa Włodzimierza Puchalskiego”, „Gujana - zielony raj”, „Kosmos i my”; wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

**MUZEUM REGIONALNE PTTK im. Władysława Kowalskiego (Dobczyce, Stare Miasto) -** Ekspozycja stała: historia, archeologia, etnografia; wtorek - piątek (10 - 16), sobota - niedziela (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

**JASKINIA WIERZCHOWSKA (Dolina Kluczwody, wieś Wierzchowie k. Białego Kościoła);** (9 - 16) codziennie;

**ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMBINATY KRÓLEWSKIE:** wtorek (9.30 - 16.30), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

**WAWEL ZAGINIONY:** poniedziałek (9.30 - 16.30), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 15.30), piątek (9.30 - 16.30), sobota (9.30 - 15), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne;

**WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH:** nieczynna;

**SKARBIEC I ZBROJOWNIA:** wtorek (9.30 - 17), środa (bezpłatnie), czwartek (9.30 - 16), piątek (9.30 - 17), sobota (9.30 - 15.30), niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

**SMOCZA JAMA:** codziennie (10 - 17);

**KATEDRA:** poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

**MUZEUM KATEDRALNE:** wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

**MUZEUM NARODOWE: SUKIENNICE -** wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek, środa, czwartek piątek (10 - 18), sobota, niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

**KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9) -** nieczynne do odwołania;

**MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9):** wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 22-83-37, 22-97-23);

**DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41):** Wyst. czasowa: „Buty i...”; „Matejko wobec krakowskich starożytności”; wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

**GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1):** wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; „Broń i barwa w Polsce”; „Malarstwo włoskie 1950 - 1960”; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30, sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum), środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17), poniedziałek nieczynne, (niedziela dniem wolnego wstępu);

**MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19):** wtorek - piątek (9 - 17), sobota - niedziela (10 - 15.30); **Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8):** Malarstwo Zbyszława Marka Maciejewskiego; wtorek - piątek (9 - 17), sobota, niedziela (10 - 15.30), poniedziałek nieczynne;

**DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26):** Muzeum biograficzne, Cykl - Wieczór w Domu Mehoffera; wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30),

środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

**CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPŃSKIEJ (ul. Konopnickiej 26):** wyst. st.: **Hall Główny** „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie” - kolekcja Feliksa Jasińskiego, **Galeria 2** „Współczesna grafika japońska”, „Utagawa Hiroshige - wystawa drzeworytów w dwusetną rocznicę urodzin”; poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

**DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowicza 25):** wtorek - czwartek (10 - 15), sobota - niedziela (10 - 17), poniedziałek, piątek - nieczynne;

**MUZEUM PRZYRODNICZE (ul. św. Sebastiana 9):** nieczynne;

**MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3):** Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”; wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

**MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1):** wyst. stała: „Polska kultura ludowa”; wyst. czasowa: „Czar symetrii”; poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 17), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, **(ul. Krakowska 46):** wyst. czasowa: „Malarstwo na szkło Janiny Maślanki z Nowego Targu; poniedziałek (10 - 15), środa, czwartek, piątek (10 - 15), niedziela (10 - 14), wtorek, sobota - nieczynne, wstęp bezpłatny;

**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3):** wyst. stała: „Starożytny Egipt”, „Starożytność i średniowiecze Małopolski”, „Pradzieje Nowej Huty”; „Kraków przed 1000 lat”; wyst. czasowa: „Gdzie szum Prutu, Czeremoszu...” - ceramika pooka i sztuka ludowa Huculów; poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 22-71-00 (14 - 17), piątek, sobota - nieczynne, niedziela (11 - 14) - wstęp wolny; **Podziemia kościoła św. Wojciecha, Rynek Główny „Św. Wojciech - biskup, męczennik, patron Polski”** czynne codziennie z wyjątkiem niedziel od 10 do 15;

**MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35):** Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa” (nieczynna do odwołania); **Międzynarodowe Triennale Grafiki '97;** wtorek - niedziela (11 - 18), sobota wstęp wolny, poniedziałek - nieczynne;

**WIEŻA RATUSZOWA: Galeria letnia (I piętro):** środa, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 18), wtorek i II sobota i niedziela miesiąca nieczynne;

**DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21 - piwnice):** „Z dziejów teatru krakowskiego”, „Mieczysław Górowski - plakat teatralny”; czwartek - niedziela (9 - 15.30); sobota (wstęp wolny), środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

**KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro):** „Smoki - mity, symbole, motywy”, „Lalki polskie - lalki świata”; środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

**STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24):** Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów”; środa, czwartek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

Telefony

ZAUFANIA

**TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22).** **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - (14-19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 56-24-24 (9-18). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIANYCH OD ALKOHOŁU I ICH RODZIN:** 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20-6). **TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE:** 56-39-81 - (8-15). **PROBLEMY SPOŁECZNE CHORYCH PSYCHICZNIE:** 56-39-81 - poniedziałek-piątek 15-18. **OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ** - bezpłatna całonocna pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 22-28-11, czynny w godz. 15-17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓL CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 43-49-10, 25-70-86 - czynne 10-14. **INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958.** **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS:** 21-96-57 (czw. 10-12). **PK „MONAR”** Kraków ul. Katarzyny 34, tel.: 56-43-45. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI** - klub „Amazonki”: 22-99-00 wst. 235 (pon.-pt. 10-12.30). **TELEFON ADOPTYJNY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 22-29-94, pn. 12-19, wt.-pt. 8-15. **OŚRODEK ADOPTYJNO-OPIEKUNCZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓL DZIECI,** ul. św. Marka 20/14, tel.: 23-20-20, pon., wt., pt. 10-15, śr., czw. 10-18. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czekaj psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (szpital im. L. Rydygiera), tel.: 11-99-99. **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIAŻY** - 11-47-66 (pon. i piątek godz. 10-12, środy godz. 16-18). **DLA LUDZI UZALEŻNIANYCH,** Skałwina - 76-17-44 (czw. pt. godz. 16-19). **PORADY DLA OSÓB JAKAJĄCYCH SIĘ** - Polski Związek Jąkających się (ul. Dunajewskiego 6/21); tel. 22-10-59 pon. 18-20. **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i mediacyjne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 23-10-91 (poniedziałek - piątek 15-20). **STOWARZYSZENIE PRZECIWI PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK,”** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 21-82-42 (środy i soboty godz. 17.30-19.30). **TOWARZYSTWO „KOBIECY PRZECIWI PRZEMOCY,”** poniedziałek - piątek: 9 - 13 (tel. 25-48-57), 19 - 22 (tel. 57-02-64).

INTERWENCYJNE

**URZĄD OCHRONY PAŃSTWA** tel.: 10-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 13-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 10-19-97, KRP Południe - tel. 10-29-97, KRP Wschód - tel. 10-39-97, KRP Centrum - tel. 10-79-97, KRP Proszowice - tel. 86-17-97, KRP Myślenice - tel. 72-06-31. **ZAN-DARMERIA WOJSKOWA** tel. 51-40-61, 51-42-14, czynne całą dobę. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 11-26-81, Śródmie-

ście - 11-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 44-17-81 (7-22), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - 36-02-99 (7-22), Podgórze-Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 58-47-86 (7-22), Podgórze-Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 55-51-08, 55-44-77 (czynne całonocno). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 22-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 21-77-72, 21-26-85 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel.: 34-42-66 w. 518 lub 33-65-26.

INFORMACYJNE

**BIURO NUMERÓW** - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 22-41-82; komunikacja międzynarodowa - 22-22-48, 24-54-39; informacja taryfowa - 24-55-29, 21-86-64. **PKS - 936. SŁUŻBA ZDROWIA** - 22-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **PRZYTUŁISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 21-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - tel.: 21-77-87 (pn.-pt. godz. 10-19, sb. godz. 11-19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA,** tel.: 21-91-20, od pon. do piątku 10-18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA,** tel.: 939, (pon.-piątek 9-21, sob.-niedziela 9-15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE,** tel. 23-16-76 (pon.-pt. 9-18, sob. godz. 9-14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA,** tel.: 22-54-88, 23-09-10 (pon.-pt. 9.30-18, sob. 9.30-14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 44-55-55.

AWARYJNE

**STRAŻ POŻARNA** - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 56-50-36 (czynne całą dobę), 23-67-11 (czynne 15-7). **DŹWIGOWE** - 11-02-22, 11-53-40, 44-23-08. **ELEKTRYCZNE (N. Huta)** - 44-19-69. **ENERGETYCZNE (Krowodrza)** - 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49. **TECHNICZNE** - 48-00-84. **C.O.** - 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05. **CIEPLNE MPEC** - 953.

POMOC DROGOWA

**CAŁODOBOWA** - autoserwis elektromechanika 23-41-45, 36-44-07. **CAŁODOBOWA:** 21-18-21. **CAŁODOBOWA,** autoserwis: 12-24-69, 45-71-27.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

**UL. REYMONTA** 22: 37-97-82. **OSOBOWE, ŚLUBY:** ul. Piastowska 20, 37-12-55. „WIGO”: ul. Bora-Komorowskiego 9, 13-07-16. „WEGA”: ul. Żmujdzka 10a, 11-00-34. 126p - (012) 37-77-46. „CARO”, ul. Bielskiego 2a, 58-44-84.

USŁUGI POGRZEBOWE

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.** Zakłady Pogrzebowe: ul. Rakowicka 41, tel.: 11-47-76, na cm. Podgórskim, ul. Wapienna 13, tel.: 56-55-11, obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel.: 11-35-26, na cm. Grębałów, tel.: 45-31-61, ul. Pięlniarska 5, tel.: 32-31-77, ul. Mostowa 8, tel.: 23-50-39. Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14. Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel. całonocny: 11-45-02, 11-45-04.

## Klasa B, grupa II – sezon 97/98

## Alwernia II

Większość zawodników drugiej drużyny Alwerni to bardzo młodzi piłkarze, którzy skończyli wiek juniora. Prezes klubu Zygmunt Hojowski uważa, że to przyszłość klubu i być może w niedalekiej przyszłości w pierwszym zespole grać będzie więcej wychowanków.

**BRAMKARZE:** Tomasz Siemek (79), Przemysław Ciupek (80), Przemysław Górecki (75), Marek Zieliński (78)

**OBRONCY:** Tomasz Czech (81), Mirosław Kapusta (74), Paweł Krzyżak (75), Jerzy Kamiński (78), Sebastian Magdaj (80), Robert Talowski (80), Janusz Dębski (70)

**POMOCNICY i NAPASTNICY:** Bernard Kramarz (75), Dariusz Malczyk (80), Dawid Olenyszyn (80), Dominik Seremak (80), Mieczysław Sibik (51), Michał Trojanowski (81), Artur Warchoł (79), Sławomir Białik (74), Adam Wieprzyci (77), Krzysztof Drabiec (76)

Prezes – **Zygmunt Hojowski**, trener – **Mieczysław Sibik**

## Błękitni Czulówek

**BRAMKARZE:** Paweł Gala (78), Jan Kuć (65), Stanisław Gala (78)

**OBRONCY:** Adam Madej (76), Krzysztof Konik (69), Jacek Powroźnik (70), Grzegorz Giza (72), Kazimierz Buczek (69), Wiesław Siudek (75)

**POMOCNICY:** Wiesław Madej (61), Sławomir Gala (79), Wojciech Marasik (74), Łukasz Kędzierski (79), Krzysztof Madej (77), Robert Marszałek (81), Grzegorz Hyla (82)

**NAPASTNICY:** Ryszard Madej (62), Jarosław Konik (73), Leszek Malik (75), Stanisław Gawin (64), Edward Szewczyk (72), Wiesław Bańdo (70)

Prezes – **Jarosław Konik**, kierownik drużyny – **Janusz Zastawnik**

## Błękitni Modlnica

**BRAMKARZE:** Krzysztof Sułko (78), Adam Starczyński (78)

**OBRONCY:** Jerzy Brożek (68), Sławomir Brożek (74), Tomasz Janik (77), Sławomir Piotrowski (75), Andrzej Kwaśniewski (77)

**POMOCNICY:** Michał Janik (77), Tadeusz Wójtowicz (75), Piotr Aleksandrowicz (74), Tomasz Litewka (78), Dariusz Brzostek (75), Zbigniew Wiewiór (65), Jerzy Szafraniec (75)

**NAPASTNICY:** Piotr Kołodziejczyk (76), Grzegorz Kralka (75), Sławomir Wójtowicz (66), Dariusz Auguściak (69), Michał Zegarmistrz (82)

**Ubył** – Rafał Matus  
**Przybył** – Jerzy Szafraniec (Prądniczanka)  
Prezes – **Krzysztof Janik**

## Górzanka Nawojowa Góra

**BRAMKARZE:** Radosław Ziarkowski (69), Maciej Gędek

**OBRONCY:** Władysław Izdebski (67), Maciej Kłosowski (79), Łukasz Mazur (80), Jarosław Odrzywołek (73), Dariusz Wójcik (70)

**POMOCNICY:** Jacek Jakson (70), Dawid Lusewicz (81), Robert Majrzak (74), Adam Stopa (70), Łukasz Żak (76)

**NAPASTNICY:** Michał Góralczyk (77), Marcin Kisielak (80), Piotr Zawada (74)

## Gwiazda Ściejowice

Drużynę beniaminka klasy B przedstawimy w przyszłym tygodniu

## Nadwiślanka Okleśna

**BRAMKARZE:** Daniel Cichoń (72), Piotr Gał (80)

**OBRONCY:** Józef Cichoń (58), Michał Ignaciak (80), Mateusz Jochymek (79), Marcin Mamoń (79), Mirosław Pawliszyn (79), Artur Per (80), Rafał Przejczowski (72), Robert Stańczyk (72), Mariusz Stuczyński (78), Robert Bachowski (74)

**POMOCNICY:** Jarosław Cichoń (81), Sławomir Dudek (74), Jarosław Jakóbiak (74), Grzegorz Noworyta (79), Krzysztof Pawliszyn (73), Marcin Stańczyk (78), Mieczysław Szczurek (58), Mariusz Wajda (71), Konrad Wolarek (75)

**NAPASTNICY:** Paweł Dziuba (76), Mariusz Giermek (79), Marcin Głuszka (76), Janusz Jochymek (62), Arkadiusz Kupidura (76), Marek Łatak (75), Mariusz Łytek (80), Artur Przejczowski (76), Sławomir Fabin (78)

Prezes – **Józef Cichoń**, trener – **Mieczysław Szczurek**

## Krowodrza Kraków

**BRAMKARZE:** Grzegorz Mętel (75), Waldemar Koster (66), Łukasz Karcz (79), Ryszard Kacyz (76)

**OBRONCY:** Paweł Dyśko (79), Marek Góra (76), Ryszard Okrzesik (74), Wiesław Łagan (64), Robert Czeka (78), Dariusz Stachura (78), Marcin Banasik (80), Piotr Łach (80), Przemysław Radwański (81)

**POMOCNICY:** Janusz Działowy (67), Roman Mikołajczyk (67), Jerzy Poprawa (74), Paweł Jasiński (76), Andrzej Gadawski (76), Marcin Buczek (76)

**NAPASTNICY:** Piotr Kurpiel (67), Grzegorz Wadowski (73), Tomasz Lach (72), Marcin Mielniczuk (78), Paweł Górecki (81), Michał Galon (80), Krzysztof Staszal (76)

Prezes – **Jacek Jasiński**, trener – **Tadeusz Bronowski**, kierownik drużyny – **Edward Gudowski**

## Płomień Kostrze

**BRAMKARZE:** Adam Krasny (60)

**OBRONCY:** Krzysztof Szkarłat (72), Sławomir Jedynak (76), Henryk Korolus (59), Marcin Dusik (75)

**POMOCNICY:** Piotr Fitt (73), Rafał Dusik (73), Paweł Galos (75), Andrzej Galos (79), Roman Szczypczyk (66), Zbigniew Siwek (74), Rafał Dudek (79), Sławomir Piórecki (59), Rafał Nowak (80), Wojciech Sychowski (78), Marcin Marczyk (75)

**NAPASTNICY:** Janusz Michorczyk (71), Krzysztof Zurek (68), Sebastian Lipiarz (78)

Prezes – **Sławomir Jedynak**

## Pozowianka Pozowice

**BRAMKARZE:** Zbigniew Czeka (80), Wiesław Wawro (71)

**OBRONCY:** Paweł Czech (73), Piotr Czech (73), Janusz Cichorz (61), Ryszard Kmiecik (60), Leszek Kucharczyk (73), Andrzej Stokłosa (70), Zbigniew Rzeszółko (79)

**POMOCNICY:** Andrzej Dudka (65), Janusz Grzesiak (71), Damian Piwowarczyk (77), Kazimierz Skocz (71), Zbigniew Wyroba (69), Tomasz Zajac (80), Franciszek Wyroba (72)

**NAPASTNICY:** Grzegorz Piwowarczyk (81), Adam Młynarczyk (76), Jacek Wyroba (72)

Prezes – **Zbigniew Dziobek**, trener – **Jan Maluty**, kierownicy drużyny: **Władysław Piwowarczyk i Franciszek Barcik**

## Romex Kraków

**BRAMKARZE:** Paweł Rączka (66), Rafał Pichla (73)

**OBRONCY:** Robert Siola (66), Edward Gruca (60), Janusz Machaj (59), Robert Nawrocki (64), Stefan Bury (59), Dariusz Hudobski (63), Marek Durda (61)

**POMOCNICY:** Jarosław Marfiak (60), Andrzej Chodana (65), Andrzej Adamus (59), Artur Nawrocki (67), Robert Baster (65), Piotr Szafraniec (54)

**NAPASTNICY:** Krzysztof Rosa (59), Robert Pichla (73), Grzegorz Żbik (68)

**Ubył** – Jerzy Pietruszka (Clepardia)  
Kierownik drużyny – **Piotr Szafraniec**

## Skawinka Skawina

**BRAMKARZE:** Grzegorz Barcik (76), Grzegorz Florczyk (79), Tadeusz Nowak (55)

**OBRONCY:** Paweł Fidziński (65), Marcin Kajniak (72), Marek Kuczek (76), Dariusz Łęźniak (77), Łukasz Rapacz (77), Wojciech Janik (77)

**POMOCNICY:** Dariusz Madej (73), Janusz Morawski (70), Piotr Rutkowski (72), Roman Skowronek (76), Marcin Sosiński (77), Janusz Tuleja (73), Mariusz Wojtasik (79), Janusz Samseł (71)

**NAPASTNICY:** Marek Dziudziek (78), Łukasz Krupnik (79), Paweł Marszałek (76), Jacek Piszczek (72), Robert Radziszowski (77), Marcin Wach (76), Krzysztof Woźniak (75), Marcin Mońkowski (77)

Prezes – **Krzysztof Janusz**, trener – **Marian Stolzzyk**, kierownik drużyny – **Bronisław Godawa**

## Tęcza Tenczynek

**BRAMKARZE:** Janusz Duda (70), Grzegorz Godyń (66), Dominik Ślusarczyk (80), Tomasz Sumera (80)

**OBRONCY:** Robert Sudoł (74), Kazimierz Izdebski (61), Krzysztof Ślusarczyk (70), Jarosław Król (71), Wojciech Żbik (64), Zbigniew Korbziel (65), Piotr Sochacki (70), Jacek Jaroń (78), Robert Gładys (74), Michał Masłowski (80)

**POMOCNICY:** Leszek Nowotarski (71), Grzegorz Gregorczyk (71), Wojciech Kurnik (73), Grzegorz Gąsior (73), Mirosław Grutkiewicz (74), Piotr Odrzywołek (71)

**NAPASTNICY:** Zbigniew Żbik (66), Andrzej Mitka (72), Grzegorz Gwiżdżała (79)

Prezes – **Eugeniusz Lewicki**, trener – **Bogdan Ficek**

## Unia Kwaczała

**KADRA:** Piotr Bachowski (71), Mieczysław Chwała (72), Jerzy Gorliński (63), Łukasz Jarczyk (79), Krzysztof Kapusta (80), Rafał Lasek (74), Kazimierz Maj (79), Zbigniew Stanek (75), Michał Gaudyn (78), Jan Kowalski (69), Krzysztof Tekielak (59), Grzegorz Wątroba (68), Jarosław Waclawek (69), Mariusz Lisak (710), Robert Filipowicz (71), Paweł Grabowski (79), Rafał Kowal (73); Prezes – **Adam Bachowski**

## Klasa B, grupa III – sezon 97/98

## Bibiczanka Bibice

**BRAMKARZE:** Wojciech Pacura (79)  
**OBRONCY:** Rafał Wróbel (79), Andrzej Wróbel (67), Robert Rosa (78), Paweł Kosłaś (77)

**POMOCNICY i NAPASTNICY:** Paweł Nawrót (67), Andrzej Tomczyk (74), Mateusz Ciępisz (76), Mirosław Iwańczak (73), Karol Świegoda (73), Andrzej Nawrót (72), Janusz Skorupa (72), Zdzisław Palmowski (72), Jacek Skoczek (73), Krzysztof Oliwa (73), Paweł Krawczyk (75), Bogdan Zabiegaj (67), Bogdan Stachurski (68)

Prezes – **Stefan Łysek**, trener – **Paweł Osoba**

## Grębałowianka Grębałów

**BRAMKARZE:** Piotr Kokosza (76), Paweł Cudek (80)

**OBRONCY:** Radosław Orlewicz (79), Sławomir Peron (80), Sławomir Król (69), Jarosław Zajac (72)

**POMOCNICY i NAPASTNICY:** Piotr Kopacz (79), Grzegorz Kapcia (76), Dariusz Kręcisz (74), Andrzej Szafranski (76), Mirosław Bęben (78), Robert Bączek (74), Wojciech Sendor (79), Robert Pulka (78), Adam Maślanka (79), Tomasz Mierniczek (78), Robert Kowacz (76), Grzegorz Sendor (78), Sebastian Plawecki (77), Paweł Kopacz (77), Artur Miernik (69), Grzegorz Wieczorek (77), Robert Gradzi (70), Paweł Rosiek (74), Rafał Dzikowski (76), Grzegorz Kuliś (78)

Prezes – **Ryszard Chmiel**

## Jutrzenka Giebułtów

**BRAMKARZE:** Franciszek Izyk (61), Jan Czoch (61)

**OBRONCY:** Kazimierz Dudek (57), Henryk Ziółko (58), Paweł Krawczyk (75), Marek Piechnik (60), Tomasz Sidorowicz (73), Marcin Miron (70)

**POMOCNICY:** Jerzy Piechnik (62), Mariusz Siudek (74), Maciej Mioron (72), Mirosław Siudek (76), Grzegorz Majerski (75)

**NAPASTNICY:** Marcin Kania (73), Grzegorz Zabiegaj (75), Wojciech Sieńko (63), Sylwester Ziętara (78), Michał Heróld (79)

Prezes – **Henryk Siudek**, trener – **Jerzy Piechnik**, kierownik drużyny – **Marian Zabiegaj**

## Kosynierzy Łuczyce

**BRAMKARZE:** Tomasz Żurek (73)

**OBRONCY:** Marcin Bandura (78), Andrzej Duliczek (75), Andrzej Jamborski (60), Mariusz Jamborski (73), Wojciech Łabędzki (69), Andrzej Witkowski (73)

**POMOCNICY:** Grzegorz Bator (73), Tomasz Domański (79), Mirosław Duda (64), Wojciech Padło (73), Stanisław Sieńko (73), Artur Wierzbński (69)

**NAPASTNICY:** Marcin Czarny (81), Łukasz Jamborski (80), Paweł Król (80), Paweł Łach (81), Adam Rynczak (79), Marcin Wierzbński (76), Bogusław Witas (73), Krzysztof Pituch (79)

**Przybyli:** Krzysztof Pituch (Grębałowianka), Marcin Wierzbński (powrót ze służby wojskowej)

Prezes – **Andrzej Jamborski**, trener – **Mariusz Jamborski**, kierownik drużyny – **Waldemar Czarny**

## Orzeł Iwanowice

**KADRA:** Tomasz Adamek (71), Piotr Bańka (79), Jarosław Bień (68), Stanisław Browarnik (75), Łukasz Bubak (79), Andrzej Góralczyk (69), Tomasz Gumula (73), Stanisław Jurek (60), Stanisław Lis (79), Robert Makowski (74), Paweł Małek (68), Łukasz Małek (80), Krzysztof Misiak (76), Adam Nawrocki (79), Ireneusz Patrzałek (66), Wojciech Solecki (81), Krzysztof Sumlet (70), Michał Wąclawski (80), Leszek Wąclawski (70), Paweł Wąclawski (76), Zbigniew Zdybał (68)

## Partyzant Dojazdów

**BRAMKARZE:** Tomasz Białasek (77), Sławomir Gałka (67)

**OBRONCY:** Zdzisław Belski (65), Tadeusz Czajka (68), Adam Furtak (75), Tadeusz Zięba (67), Henryk Zbroja (54), Adam Zawalanka (67)

**POMOCNICY:** Adam Belski (69), Mirosław Baranek (80), Grzegorz Goly (68), Piotr Krupa (73), Mariusz Lejda (71), Marek Migdał (78), Robert Nowak (74), Wojciech Wiecheć (69)

**NAPASTNICY:** Ryszard Broś (65), Tomasz Marciniak (73), Wojciech Radosz (67), Mariusz Wójcik (70)

## Wisła Niepołomice

## O środek tabeli

W środowym numerze „Dziennika”, w którym przedstawiliśmy sylwetki klubów II grupy A klasy zabrakło drużyny Wisły Niepołomice. Dziś nadrabiamy zaległości, jednocześnie przeprowadzając działaczy Wisły za opóźnieniem.

**BRAMKARZE:** Jarosław Nągieć (67), Piotr Nowak (78)

**OBRONCY:** Dariusz Front (77), Jacek Kaczmarek (76), Jacek Kralka (78), Maciej Krolas (72), Adam Lewiński (62), Jacek Musiał (77), Paweł Nowak (74), Waldemar Wołek (73)

**POMOCNICY:** Wiesław Czopek (76), Artur Jeleń (65), Grzegorz Krzyżanowski (78), Jacek Saj (67), Mariusz Solarz (79), Ma-

riusz Solarz (79), Rafał Wiewiór (73)

**NAPASTNICY:** Krzysztof Kościak (77), Zbigniew Krochmal (76), Tadeusz Lewiński (61)

Prezes – **Stanisław Kalisz**, trener – **Jacek Saj**, kierownik drużyny – **Jerzy Szewczyk** (PAN)

Prezes – **Zenon Wieczorek**, kierownik drużyny – **Adam Zbroja**

## Pogoń Opatkowice

**BRAMKARZE:** Andrzej Bucki (63)

**OBRONCY:** Marcin Cholewa (78), Mateusz Czechowicz (77), Krzysztof Karbowniczek (77), Piotr Kiszka (61), Wojciech Kwiecień (77), Dariusz Miernik (70), Tomasz Stawinoga (75), Rafał Zakrocki (77)

**POMOCNICY:** Dariusz Płaszewski (80), Jan Fryt (70), Artur Ząbek (81), Jarosław Pluta (78), Zbigniew Kurek (67), Sylwester Kotuza (75), Tomasz Chmaj (72)

**NAPASTNICY:** Janusz Adamczyk (69), Jacek Misiura (63), Łukasz Mrzygłód (77), Michał Mrzygłód (79)

Prezes – **Zbigniew Kurek**, trener – **Jacek Dońnic**

## Rogowianka Wolica

**BRAMKARZE:** Marek Nowosielecki (76), Robert Gurgul (71)

**OBRONCY:** Marcin Cieślak (78), Marcin Kędzior (77), Marek Zeszczuk (71), Mirosław Szeląg (75), Krzysztof Stępak (75), Krzysztof Cieślak (74), Mariusz Martyniak (75)

**POMOCNICY i NAPASTNICY:** Stanisław Trybuch (63), Artur Maśnica (74), Grzegorz Kubik (73), Rafał Kędzior (76), Tomasz Urantówka (72), Sławomir Wójcik (74), Damian Ciupek (77)

Prezes – **Ryszard Szewczyk**

## TS Węgrzce

**BRAMKARZE:** Marcin Broś (76)

**OBRONCY:** Sławomir Bronikowski (74), Tomasz Drożdżowski (79), Stanisław Nowicki (72), Witold Polański (73), Marek Rożek (59), Robert Smółka (71), Stanisław Wilk (78), Jacek Guzik (74)

**POMOCNICY:** Jarosław Bożek (71), Paweł Duch (76), Jarosław Franczak (78), Marcin Seweryn (75), Sławomir Zygmuntowicz (77), Krzysztof Sosnowski (77)

**NAPASTNICY:** Rafał Mielec (78), Robert Śliwiński (73), Dariusz Szwed (76), Rafał Stachel (75)

Prezes – **Marek Rożek**, trener – **Mieczysław Gruszka**

## Wawrzynianka Wawrzeńczyce

**BRAMKARZE:** Sławomir Kucharski (72), Andrzej Korepta (68), Tomasz Wyszogrodzki (79)

**OBRONCY:** Janusz Gajewski (68), Piotr Ćmak (74), Waldemar Trela (71), Jarosław Gajewski (66)

**POMOCNICY i NAPASTNICY:** Andrzej Tyłko (75), Krzysztof Magiera (77), Sylwester Trela (74), Henryk Nowak (66), Michał Kubik (66), Aleksander Nowak (70), Mariusz Mierniczek (69), Mateusz Porębski (80), Rafał Stasielak (80), Marcin Trybała (77), Paweł Zawartka (76), Radosław Błaszkiec (78), Łukasz Szulc (77)

Prezes – **Jan Góra**, kierownik drużyny – **Dariusz Borkowski**, gospodarz – **Zbigniew Kukułka**

## Wiarusy Igołomia

**BRAMKARZE:** Tomasz Curkowski (72)

**OBRONCY:** Mariusz Kordylewski (69), Tomasz Kondej (72), Sławomir Klasiński (71), Tomasz Strzelecki (78)

**POMOCNICY i NAPASTNICY:** Andrzej Jagła (72), Janusz Jagła (74), Jarosław Jagła (70), Tomasz Król (78), Paweł Loch (66), Piotr Łątka (75), Grzegorz Skalimowski (78), Konrad Stanecki (75), Józef Strzelec (67), Tomasz Strzelecki (78), Łukasz Świeczka (79), Szymon Świerczek (74), Robert Tomczyk (81), Medard Tyłko (62), Grzegorz Wilk (75), Rafał Wróbel (75), Artur Kolorus (78)

## Zjednoczeni Branice

**BRAMKARZE:** Antoni Uryga (75), Krzysztof Matuszczyk (79)

**OBRONCY:** Tomasz Kuśniercz (75), Paweł Brandos (75), Jan Kalisz (75), Marek Felusiak (68)

**POMOCNICY i NAPASTNICY:** Robert Bieroń (68), Paweł Migdał (74), Grzegorz Satola (75), Jarosław Baranik (73), Rafał Pytka (70), Dariusz Rajtar (75), Mirosław Buras (69), Robert Czopek (77), Robert Kania (70), Piotr Sałata (76), Sławomir Choryń (74), Andrzej Zazula (71)

Prezes – **Marek Dudek**, wiceprezes – **Wiesław Matuszczyk**, trener – **Robert Bieroń**, kierownik drużyny – **Paweł Brandos**

Kolumnę przygotował: **Paweł Panuś**

Informator Medyczny

INFORMACJA MEDYCYNĄ PRODUKCJA HANDEL USŁUGI

WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów.

BADANIE EKG, WIZYTY LEKARSKIE. 67-26-82.

CHOROBY dzieci - specjaliści pediatrii. (012) 15-28-00.

CHOROBY dzieci - specjalista. 0602350125.

CHOROBY dzieci - specjaliści pediatrii. (012) 23-79-68.

CHOROBY dzieci, wizyty domowe. (012) 33-42-95.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurg. Badanie i leczenie. 22-81-09.

DOMOWY PEDIATRA, 22-43-40.

DOKTOR 012/36-45-91. Wizyty pediatrów, codziennie: 15-21. Sobota, niedziela: 8-21.

INTERNISTA EKG. Tel. 0601-423-100.

INTERNISTA EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 32-92-11.

LOGOPEDA, afazja, jękanie, wady wymowy. (012) 55-61-69.

LEKARZ rehabilitacji. 25-64-01.

LARYNGOLOG - wizyty. (012) 37-02-45.

LARYNGOLOG. Gabinet. Wizyty. G. Król-Kisiel, (012) 13-51-16.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 33-15-54.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 22-00-49.

PEDIATRA - specjaliści. 58-76-98.

REHABILITACJA, masaż. (012) 12-14-30.

SPECJALISTA chirurg naczyń. Doppler - 47-59-52.

PIELĘGNIARKA. 43-73-49.

ZASTRZYKI, - 48-95-33.

KOLCZYKOWANIE. 43-73-49.



WIZYTY DOMOWE Dr med. INTERNISTA, EKG, L4, pomiar cukru Trop-test

DOMOWE WIZYTY LEKARZY, chirurg, internista, pediatra, urolog, neurolog. MEDICINA®

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

MAXI-MED wizyty domowe - psychiatra - ODTRUWANIE POALKOHOLOWE

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY, ODTRUWANIE POALKOHOLOWE

GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu.

GABINET neurologii. Tel. 23-71-65, 0601 43-65-06. GINEKOLOGIA (012) 12-69-94.

GINEKOLOGIA. 090-322-795, Kraków. GINEKOLOGIA. 032 /428-724.

GINEKOLOGIA. 090 36-75-03 Kraków. GINEKOLOGIA. 0601 45-47-47 Kraków.

„HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 33-79-85. 32-14-22.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14. Psychoterapia, farmakoterapia, hipnoza.

KTŚM Gabinety Lekarskie. USG. Starowiślna 13. (012) 22-78-08.

LARYNGOLOG. (012) 44-27-08, 25-81-30. OKULISTYKA - wizyty, 66-55-46.

OKULISTA - soczewki. 58-76-98. PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła.

PSYCHOLOG (012) 15-11-57, (012) 13-80-47. POMOC psychologiczna, porady, terapia

10.00 - 13.00, 15.00-19.00 (012) 21-70-06. PSYCHOLOG - Wanda Kwiecińska.

23-80-90, 0601-42-29-41. REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty

domowe - 37-08-32, (po 15) 22-05-61. SKOLMED - gabinety lekarskie.

ul. Prażmowskiego 25. Tel. 11-88-03, 13-32-14. USG GABINET LEKARSKI

DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)

PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI

ul. Długa 43, tel. 34-54-12 czynne pn.-pt 8<sup>00</sup>-19<sup>00</sup>

USG GASTROSKOPIA - znieczulenie - testy na Helicobacter pylori

MULTIMEDICA KARDIOLOG, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW Medicina®

Podgórska Poradnia Lekarska Kraków, Rynek Podgórski 14

PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA endo sono Kraków, ul. Lubomirskiego 7

LABORATORIUM badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych

KARDIODENT ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22. KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY LOGOS

W OPTYK WIESŁAW KOCZOROWSKI zaprasza LEKARZ OKULISTA

AR MEDICA Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

PRZYCHODNIA LEKARSKA Kraków, Madalińskiego 10, tel. 66-66-57

HORMON - DIA LABORATORIUM BADANIA HORMONALNE

RENTGEN USG KRZYSZTOF WYROBEK SPECJALISTA RADIOLOG.

MEDICINA „CERMED” ul. Barska 12, tel. 66-50-62, 66-96-65

PEŁNY ZAKRES USG OSTEOMED Kraków ul. Kazimierza Wielkiego 57

BÓLE KRĘGOSŁUPA leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych

CHOROBY SKÓRY dermatologia kosmetyczna, profilaktyka nowotworów skóry

OPTYKA Rafał Koczorowski optyk dyplomowany

24-36-15 22-90-29 ul. Pawia 9 (9-19) ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII

CHIRURG: leczenie zylaków „pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu

BÓLE KRĘGOSŁUPA Zespoły zmęczeniowe ZDROWIE

USG JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA -POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

ALERGIA, ASTMA KATARY-ODCZULANIE alergologia - testy skórne i z krwi

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

PRACOWNIA ANALITYCZNA tel. 34-17-84 do 21<sup>00</sup>

AR MEDICA ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

GABINET CHIRURGII PŁASTYCZNEJ Kraków, ul. Mazowiecka 108

36-61-10 36-46-11 CAŁODOBOWO DOŚWIADCZENI INTERNIŚCI! ZNAKOMICI PEDIATRZY!

Ciąg dalszy informatora medycznego na następnej stronie.

### Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”



ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 23-40-43 czynny pon.-pt. 8-20, sobota 9-14

#### Konsultacje specjalistów:

- ginekolog-endokrynolog
- ginekolog położnik
- endokrynolog
- reumatolog
- chirurg-ortopeda
- kardiolog
- onkolog
- dermatolog
- neurolog
- gastrolog
- laryngolog
- bad. kierowców
- Uprawienia L4

#### Badania:

- OSTEOPOROZA, KLIMAKTERIUM
- mammografia
- cytologia
- bakteriologia
- czystość pochwy
- hormonalne
- biochemiczne
- próby ciążowe
- krioterapia i laseroterapia
- biopsja tarczycy i sutka
- holter

USG

### SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

## MEDICINA

ul. Rogozińskiego 12, tel. 12-24-59, 12-68-20, rej. 8-20  
ul. Barska 12 (Dębniki) tel. 66-50-62, 66-96-65

● konsultacje wszystkich specjalistów ● ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) ● ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. ● USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe ● ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE I ORTOPEDYCZNE ● GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA ● RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne ● USG - pełny zakres (tarczyca, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-polożnicze) ● leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie ● mrożenie zmian skórnych - brodawki itp. ● szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne ● EEG - z opisem u dzieci i dorosłych ● GABINET leczenia zeza - ortoptysta ● TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe ● BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T<sub>3</sub>, T<sub>4</sub> i inne) ● BADANIE słuchu - audiometria - dobór aparatów ● BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy ● BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków ● GABINET medycyny sportowej ● LOGOPEDA

**ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.**

## USG SOPHIA



jama brzuszna, piersi, tarczyca i inne

- \* KONSULTACJE wszystkich specjalistów
- \* ONKOLOGIA także choroby sutka
- \* OKULISTYKA szkła kontaktowe
- \* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 21-70-21  
RYNEK GŁ. 34 ☎ 21-95-83

### AR MEDICA

ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34

#### USG

- jamy brzusznej, tarczycy, piersi, prostaty, jąder, kolana

#### BADANIA LABORATORYJNE

- pobieranie materiału do badań w domu  
**SZCZEPIONIA PRZECIWKLESZCZOWEMU ZAPALENIU OPON**

### GABINET CHIRURGII LAPAROSKOPEWJ

dr med. Andrzej Bobrzynski.

Kraków, ul. Szlak 20, tel. 34-40-32

Operacje laparoskopowe: pęcherzyka żółciowego, przepuklin. Diagnostyka: gastroskopia, kolonoskopia, ultrasonografia.

### CHOROBY SKÓRY

- metoda tradycyjna
- laseroterapia
- colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacie łysienia
- grzybice
- łuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 37-95-39, (090) 38-25-34

### ANALIZY

KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12; TEL. 56-20-94

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA: ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGICZNE W SUROWICY KRWI.

### APARATY SŁUCHOWE

tel. 22-52-13  
31-025 Kraków  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 4  
Pełny zakres usług

### APARATY SŁUCHOWE

**PHILIPS**

**MARKE-MED**  
30-003 Kraków, ul. Śląska 3  
tel. 33 56 81

- bóle kręgosłupa
- bóle krzyża
- bóle kończyn
- bóle głowy
- migreny
- skolioza
- bóle menstruacyjne
- wypadnięcia dysków

**PIERWSZY AMERYKAŃSKI LEKARZ CHIROPRAKTYK DR CHARLES JANGDHARI**

Leczenie kręgosłupa w delikatny sposób ul. Sienna 2/3  
Rejestracja telefoniczna: ☎ 21-55-14

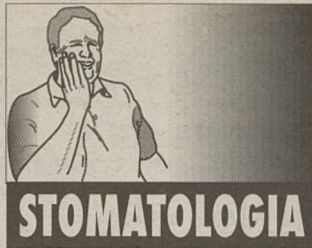
### NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

**USG | ECHO**

JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) ☎ 44-10-49



### STOMATOLOGIA

ALEJA Słowackiego 54, tel. 32-23-89, leczenie usuwanie, protezy natychmiastowe.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezklamrowe (zatraskowe, zasuwowe), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wkłady), IMPLANTY. Józefiłow 3/10, 34-43-00.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROMED - stomatologzy specjaliści. Ul. Na Blonie 3B/34, 37-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 33-68-83.

POGOTOWIE stomatologiczne, ul. Mogińska 121, tel. (012) 13-04-66, pon.-sob. 10.00-20.00, niedziela 9.00-15.00.

STOMATOLOGIA. Rentgen, ul. Borsucza 12, I p., poniedz.-pt. 15-19, sob. 10-14, tel. 0601-47-82-66.

STOMATOLOGIA, os. Tysiąclecia 42, I p. (012) 47-82-66. Pełny zakres pn.-pt. 15-20, sob. 10-13.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protezyka. Os. Centrum A 10/21, tel. 44-04-76.

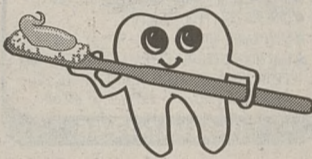
STOMATOLOGIA-PROTEZYKA - amerykańskie materiały, rekonstrukcje. Os. Zgody 7/35, (012) 44-29-70.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 21-49-56.

II PUŁKU LOTNICZEGO 19/1 kł, pełny zakres, materiały zachodnie, gwarancja, (012) 49-84-24.

**RENTGEN ZĘBÓW**

PANORAMICZNY, PUNKTOWY, św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTANIEJ. 21-92-72.



### ORTODONCJA

Gabinet Specjalistyczny  
Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowalnymi  
Tel. 33-83-53,  
ul. Urzędnicza 17

### GABINET STOMATOLOGICZNY

**Kompleksowe leczenie stomatologiczne**  
Czynny: pon.-pt. 9-19, sob. 9-14.  
Kraów, ul. Stachiewicza 3 (Azory), tel. 37-14-41

### STOMATOLOGIA

**VADENT**

LECZENIE, PROTEZOWANIE, PROCELANA REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW ZABIEGI W ZNIECZULENIU  
**LECZENIE LASEREM**  
ul. Szlak 53 (15-19), tel. (012) 23-31-92

### EXPROM

protezy bez klamer metalowych, naprawy dostawy zębów do protez, korony akrylanowe

**SUPEREKSPRES!**  
pon.-sob. 8-20 niedziela 10-16  
ul. Kurasia 26, tel. 66-01-18  
Miła obsługa, przystępne ceny, wysoka jakość usług  
Możliwość rat za wykonane usługi

### CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ „DENTINA”

Pełny zakres usług stomatologiczno-protezyknych.  
**Rynek Podgórski 12,**  
TEL. (012) 56 44 05  
Niedziela - na życzenie pacjenta.

### Gabinet Stomatologiczny

Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 23-16-87

- stomatologia zachowawcza
- protezyka w pełnym zakresie
- chirurgia (zabiegi w narkozie)
- ortodoncja (aparaty ruchome)

Możliwość kredytu na wykonane usługi

### Pol Dent

Centrum stomatologii  
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 33-44-42

- bezbolesne borowanie laserem twardym (usuwanie próchnicy)
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
- bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
- chirurgia stomatologiczna implanty
- stomatologia dziecięca
- leczenie protezykne
- stomatologia zachowawcza
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie
- protezy natychmiastowe
- najnowsze wypełnienia chemo- i swiatloutwardzalne
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
- rekonstrukcja złamanych zębów
- wkłady koronowo-korzeniowe
- laser - ortodoncja - aparaty stałe

Usługi ratalne Codziennie 9-21  
**Niedziela 9-20**

### KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 23-44-22, rej. tel. pon.-pt. 9-19  
**PORADNIA STOMATOLOGICZNA** pełny zakres usług.  
**ortodoncja**

### MEDICINA

usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowe.  
**al. Pokoju 3,**  
**12-68-20, 12-24-59.**

### STOMATOLOGIA

PEŁNY ZAKRES USŁUG  
**ul. Lubelska 18**  
godz. 15-20  
**tel. 32-32-32**

### GLOBUS

PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH  
specjalizacja:  
**LECZENIE CHOROBY DZIAŚEŁ ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ JAMY USZNEJ KONSULTACJE PROFESORSKIE**  
WĘGIERSKA 4/1 ☎ 56-30-56  
9-14 15-20 pon.-pt. sob. 9-14

### NAPRAWA PROTEZ

na poczekaui, korony, mosty z porcelany. Protezy w ciągu 1 dnia.  
Łokietka 13, 33-97-88.  
8.30 - 20.00.

### GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ

Kazimiera i Marek Witkowsy  
Kraów, ul. Królowej Jadwigi 247a, codziennie 25-33-69; 0-602224966

- usuwanie zębów - leczenie - protezy natychmiastowe zabiegi w narkozie



### EuroDent

CENTRUM DENTYSTYKI  
leczenie zachowawcze, wad zgryzu, protezyka, chirurgia, implanty, rentgen  
Konsultacje profesorskie  
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16  
tel. 34-58-93, 34-24-09  
**RATY**

### DENTAL

BEZBOLESNE, SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE  
ul. Sienna 14, tel. 21-90-25  
PN.-PT. 9<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>, SOBOTY 9<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>  
ORTODONCJA 9<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>, pl. Szczepański

### KRAK-DENTAL polsko-niemieckie

Laboratorium Techniki Dentystycznej  
Usługi dla gabinetów stomatologicznych  
**GABINET STOMATOLOGICZNY**  
- specjalistyczne leczenie zachowawcze  
- bezbolesne usuwanie zębów  
- protezy, korony, mosty, rekonstrukcje  
**pon.-pt. 9 - 20, ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66**

### CZYNNY CODZIENNIE!!! GABINET STOMATOLOGICZNY

Zabiegi w narkozie:  
● LECZENIE ZĘBÓW  
● USUWANIE ZĘBÓW  
● LECZENIE DZIECI  
● LECZENIE DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH  
● PROTEZY NATYCHMIASTOWE  
Kraów, ul. Powstańców 32/92, tel. 12-59-28  
Rejestracja w godz. 8-14, 20-22

### STOMATOLOGIA

PROTEZYKA  
ORTODONCJA  
**BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM**  
UL. AUGUSTIAŃSKA 13  
tel. 56-56-44  
**NARKOZA**

### 50-LECIE

Stomatologicznej Spółdzielni Pracy  
**„DENTYSTYKA”**  
PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH I PROTETYCZNYCH  
pon.-pt. 8.00-19.00

- ul. Kielecka 7a, tel. 11-96-13, 11-95-44
- narkoza - rtg - protezy na poczekaui
- al. Mickiewicza 31, tel. 33-68-02, ortodoncja - narkoza
- os. Kalinowe 4, tel. 48-11-97
- ul. Mazowiecka 88, tel. 33-05-09
- ul. Spółdzielców 3, tel. 55-43-11
- Myslenice, ul. Słowackiego 21, tel. 72-03-02
- Soboty 9.00-14.00
- ul. Kielecka 7a,
- ul. Mazowiecka 88,  
Druki L-4 - Raty - Rachunki.  
Gwarancja na wykonane usługi

### Przychodnia Stomatologiczna

ul. Kalwaryjska 92, tel. 56-47-73

- leczenie zachowawcze
- leczenie protezykne
- zabiegi chirurgiczne
- LECZENIE ORTODONTYCZNE

Czynne 8-20, sobota 8-18  
**NIEDZIELA 9-13**

### PROTEZY naprawy

ul. Wadowicka 3 (HYDROPOL)  
II piętro, pok. 211  
tel. 66 25 22 wew. 241  
66 85 87  
**EXPRESS**

### ELDENT

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

- leczenie zachowawcze
- protezyka (mosty, porcelana, protezy zatraskowe)
- chirurgia stomatologiczna
- leczenie i usuwanie pod narkoza

REJESTRACJA 15'' - 19''  
ul. Kochanowskiego 18/5, tel. 33 46 29

### BIONIX - STUDIO

lek. med. Maryla Kowalik  
Kraów, ul. Kasprzowicza 3/1  
tel. 12-35-26

◆ Alergie: komputerowe, bezbolesne testy alergiczne - ponad 400 alergenów, w tym wiele nietypowych - możliwość skutecznego odczulania. ◆ Schorzenia układów: oddechowego, krążenia, pokarmowego, nerwowego ◆ Terapie przeciwbólowe: nerwoból, bóle mięśni i stawów, zmiany zwyrodnieniowe, migreny. ◆ Nerwice i inne negatywne stany psychiczne. ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi, terapie odtruwające.  
Dla odczulanych alergików bezpłatne badania SPIROMETRYCZNE

### BADANIA PRACOWNICZE

wszystkie • lekarze z uprawnieniami  
**RENTGEN** - małoobrazkowy  
klatki piersiowej, zębów, kręgosłupa  
**ANALIZY, EKG, REHABILITACJA, SPECJALIŚCI**  
**USG**

Przychodnia Lekarska, Teatralne 16  
rejestr. 44-37-32, 44-61-07

### UNIWERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE

COLLEGIUM MEDICUM UJ  
**KLINIKI**  
Informacja i rejestracja:  
\* Chirurgia 188-622 (8<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>)  
\* Endokrynologia 21-05-06  
Endokrynologia ginekologiczna 21-41-02  
\* Internia, choroby metaboliczne 21-37-82  
Czynniki ryzyka choroby wieńcowej 21-92-22 w. 243  
Leczenie niestrawności 188-649  
\* Badania diagnostyczne  
USG i biopsja 21-92-22 w. 205  
Diagnostyka molekularna np. HCV 21-92-22 w. 255  
Helicobacter pylori metodą testu oddechowego 188-647 (13<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>)  
Gastroskopia 188-647 (13<sup>00</sup>-15<sup>00</sup>)  
\* Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 188-569 (8<sup>15</sup>-15<sup>00</sup>), 188-542, 188-302 (15<sup>00</sup>-8<sup>15</sup>))

- bóle kręgosłupa
- bóle krzyża
- bóle kończyn
- bóle głowy
- migreny
- skolioza
- bóle menstruacyjne
- wypadnięcia dysków

**PIERWSZY AMERYKAŃSKI LEKARZ CHIROPRAKTYK DR CHARLES JANGDHARI**

Leczenie kręgosłupa w delikatny sposób ul. Sienna 2/3  
Rejestracja telefoniczna: ☎ 21-55-14

### ATOPIA-ALERGIA

Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA.  
**KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE**  
PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI  
DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKÓRY  
al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 33-01-75  
pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11.

### APARATY SŁUCHOWE i AKCESORIA

◆ bezpłatne badania słuchu  
◆ nowoczesne rozwiązania  
◆ technika cyfrowa  
◆ miniaturowe modele  
◆ indywidualne dopasowanie  
◆ naprawy i regulacje

● sprzedaż ratalna  
● niskie ceny  
● zniżki dla stałych Klientów

### "FONMED" S.C. KRAKÓW

UL. ŚW. KATARZYNY 4  
(wejście od Augustiańskiej)  
TEL. 56-18-06

### CMm

OŚRODEK MEDYCZNY  
**maszachaba**  
Kraów, ul. Mazowiecka 4-6  
tel. 34-33-69, 33-21-11  
33-66-66 w. 233  
pn.-pt. g. 8-20

- SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH
- STOMATOLOGICZNYCH
- USG-PEŁNY ZAKRES
- MAMMOGRAFIA
- BADANIA ANALITYCZNE

### DELTA - INTERLAB

KRAKÓW Basztowa 24  
**ANALITYKA**  
**CYTOLOGIA**  
**BAKTERIOLOGIA**  
także **HELICOBACTER**  
INFORMACJA 7<sup>30</sup> - 10 i 15 - 17  
**21 17 52**

# DZIENNIK Pani

**P**onad 60 proc. ludzi cierpi na różne dolegliwości somatyczne, których przyczyną są doznania psychiczne. Śmiało więc można powiedzieć, że ciało jest zwierciadłem duszy. Jeśli choruje psychę, niedomaga także i soma. Lekarze doskonale o tym wiedzą. Zdarza się, że pacjent skarży się np. na stałe migreny i bóle głowy, nekają go uporczywe alergię, a badania nic nie wykazują. To wcale nie musi znaczyć, że symuluje. Często przyczyna tkwi w chorej duszy.

Pewne małżeństwo nie mogło sobie poradzić z chorobą w domu: na wiosnę każdego roku, gdy dziecko wyjeżdżało na „zieloną szkołę”, a oni wreszcie zostawali w domu sami, u męża wznawiała się łuszczycyca. Zamiast cieszyć się sobą i wolnym czasem, rozpoczynali walkę z chorobą. Dopiero po dłuższym czasie trafili na lekarza, który poradził im, by zaczęli od rozwiązania problemu między sobą. Byli zdumieni taką diagnozą. Dawno już przestali ze sobą rozmawiać i nie zdawali sobie sprawy, że w ogóle mają jakieś problemy. Po prostu w biegu codzienności nie zastanawiali się nad tym. Kiedy jednak zostawali bez dziecka, czyli bez psychicznego bufora, stres uzewnętrzniał się w postaci choroby jednego z partnerów.

Znamy to uczucie - napięcie przed ważnym spotkaniem lub egzaminem. Choć byśmy się nie wiem jak starali, zawsze coś wychodzi nie tak. Albo źle śpimy w nocy, albo od rana męczy nas ból głowy, na nosie wyskoczy krostka, na ustach pojawi się zimno. Gdzie przyczyna? - zastanawiamy się. Przecież wszystko zrobiliśmy jak należy, a jednak w najważniejszym momencie organizm odmówił współpracy.

## Stres

Za problemy somatyczne odpowiedzialne jest podwzgórze, czyli gruczoł umieszczony w mózgu. To on powoduje, że

gdy jesteśmy zdenerwowani, pocimy się, przestraszeni - trzęsiemy się jak w febrze, przerażeni - wali nam serce itd. Jeśli więc nadmiernie się pocisz, nie szukaj pomocy u dermatologa, raczej u psychologa. Gdy rozwiążesz problem nadmiernego

## Elżbieta Borek

# Psyche i soma na równoważni

**Choroba somatyczna działa jak kłapa bezpieczeństwa dla zbyt przeciążonego psychicznie organizmu**

lęku przed światem, być może i dolegliwość fizyczna po prostu zniknie.

W dzisiejszych czasach słowo stres nabrało dużo szerszego znaczenia, a stan ten niestety dotyczy coraz większej grupy ludzi.

Kiedyś grupą uprzywilejowaną i chronioną były kobiety i dzieci. Dziś kobieta jest w sytuacji o wiele gorszej niż mężczyzna. Stereotyp nakazuje, by była delikatna, opanowana, ciepła i najlepiej piękna, albo co najmniej zadbana. A jednocześnie musi pracować zawodowo i dbać o rodzinę, robić zakupy, gotować i sprzątać. Nauczyła się więc bardziej niż mężczyzna kontrolować swoje emocje. To z pewnością ułatwia jej funkcjonowanie w społeczeństwie, ale źle wpływa na jej zdrowie. Bo emocje pozostają, szczególnie groźne dla organizmu wtedy, gdy zbyt długo są tłumione. Cierpi więc biedaczka na choroby układu krążenia, trawienne, oddychania, wydalania, infekcje, alergię itd. No i tyje! Tyje, bo w wyniku permanentnego stresu zjada ogromne ilości pokarmów, choć wcale nie jest głodna. Stosuje liczne diety, które nie skutkują, więc je i tyje nadal.

Przerwanie tego błędnego koła możliwe jest tylko w sytuacji, gdy uda nam się rozwiązać problemy psychiczne. Nie po-

może silna wola w sytuacji, gdy tymczasem jest efektem protestu lub obrony przed czymś.

A dzieci? *Jakież ten mój malec nieodporny?* - mówi mama, której synek częściej choruje niż chodzi do przedszkola. Gdyby lepiej przyjrzała się

tyczną jego organizm sygnalizuje potrzebę zmian.

Choroba somatyczna działa, jak

## kłapa bezpieczeństwa

dla zbyt przeciążonego psychicznie organizmu. Nie moż-

by czuć się źle w przedszkolu, bo inne dzieci czują się w nim dobrze. To, że inni czują się dobrze, nic nie znaczy. Synek czuje się źle i ma prawo do takich uczuć. Jednak wiedząc, czego od niego oczekuje matka, tłumi swoje prawdziwe od-

skich oczekiwań i reaguje chorobą...

Te 60 proc. ludzi, o których wspomniałam na początku, odpowiadających chorobą na dolegliwości psychiczne można podzielić na dwie grupy: osoby popadające w stany lękowe lub depresyjne. **Lękowcy** to ludzie żyjący w pośpiechu, współzawodnictwie, generalnie - aktywni. Mają kłopoty z układem krążenia, szczególnie z sercem, z układem oddechowym i trawiennym. Leczenie polega na zmianie trybu życia.

**Depresje** objawiają się najczęściej w postaci bezsenności. Człowiek łatwo usypia, lecz niestety na krótko. Po godzinie, dwóch budzi się kompletnie wybity ze snu i czasem do rana nie może zasnąć.

Dobra kondycja psychiczna pozwala przetrwać nawet ciężkie choroby. Jak sobie jednak pomóc, by być w dobrym stanie psychicznym?

Nie ustrzeżemy się przed stresami, a więc chociaż starajmy się nauczyć, jak na nie reagować.

- Najważniejsze, by umieć mówić o swoich stanach psychicznych - twierdzi psycholog. Zamiast udawać, jaką świetną mamy pracę, lepiej prędko poszukać innej, jeśli ta nas nie satysfakcjonuje. To się opłaca.

Być może jakiś czas będzie nam materialnie ciężko, ale za to będziemy zdrowi i zadowoleni.

Jeśli się boisz, powiedz o tym komuś, nawet przypadkowemu znajomemu. Jeśli ktoś cię obrazi, zagniewa, dotknie, źle oceni - powiedz mu o swoich uczuciach bez obrażania go. Tak samo, gdy jesteś szczęśliwy.

W ostateczności, gdy z jakichś powodów nie chcesz lub nie możesz tego uczynić, przynajmniej staraj się uświadomić sobie przyczyny swojego stanu. Świadomość to już połowa sukcesu.



swojemu dziecku, może by zobaczyła, że synek źle czuje się w przedszkolu i chorobą soma-

na bagatelizować tego problem, mimo że niejedna matka chętnie powie: *syn nie ma powodu,*

czucia, by nie zrobić przykrości rodzicom. Protestuje organizm, który nie zna rodziciel-

## Stefanotis bukietowy...



...jest to zielone pnące pochodzące z rejonu Madagaskaru, Peru, Malesji i Południowych Chin. Choć w rejonach tych występuje aż 15 odmian stefanotis bukietowego, zaledwie tylko jedna z nich uprawiana jest jako roślina pokojowa.

Stefanotis bukietowy jest trudny do uprawy w mieszkaniach, ponieważ potrzebuje bardzo dobrego oświetlenia. Najlepiej rośnie w oranżerii lub szklarni. Można jednak uprawiać go z powodzeniem w do-

niczce z pałąkiem lub przy paliku, pod warunkiem, że stoi w miejscu dobrze oświetlonym.

Główną ozdobą tej rośliny są silnie pachnące kwiaty, będące często ozdobą ślubnych bukietów. **Uwaga!** Kupując należy wybierać stefanotis o zdrowych, ładnych, zielonych liściach. Powinien mieć 2-3 kwiatostany w pąkach.

**Wielkość:** Pędy rośliny uprawianej w doniczce należy prowadzić przy palikach lub pałąku, kierując je w dół i w górę w miarę wzrostu. Poszczególne pędy mogą osiągać do 6 m. **Uwaga!** Pędy na ogół przyrastają do 60 cm rocznie.

**Okres kwitnienia:** Roślina ta kwitnie przez cały rok, choć szczyt kwitnienia przypada na maj lub czerwiec. **Uwaga!** Nie należy jej przestawiać ani przekręcać, gdyż może zrzucić pąki.

**Światło:** Potrzebuje dużo światła. W mieszkaniu najlepiej czuje się na parapacie okiennym, ale należy ją chronić przed bezpośrednim południowym nasłonecznieniem.

**Temperatura:** Latem minimum 15 st., maksimum 24 st., Najlepiej czuje się w temperaturze 18 st. Zimą potrzebuje nieco niższej temperatury. Minimum nie powinno przekraczać 13 st.

**Woda:** Latem należy podlewać 2-3 razy w tygodniu. Zimą zaledwie tylko raz.

**Uwaga!** Roślina lepiej kwitnie, gdy podlewa się ją letnią wodą.

**Wilgotność:** Latem powinno się stefanotisa zraszać codziennie, tak aby nie moczył kwiatów.

**Uwaga!** Aby roślinie zapewnić odpowiednią wilgoć, najlepiej doniczkę ustawić na mokrych kamkach.

**Czyszczenie:** Można liście przecierać mokrą szmatką. Nie wolno nabłyszczać.

**Przesadzanie:** Młodą roślinę należy przesadzać raz w roku. Gdy jest zbyt duża aby ją przesadzić, wymienia się tylko górną warstwę ziemi w doniczce.

**Rozmnażanie:** Z sadzonek wierzchołkowych, na wiosnę. (AMS)

## Horoskop lunarny

W najbliższym tygodniu wypada pełnia w znaku Lwa - czas, który zdaniem astrologów zdecydowanie nie sprzyja kontaktom osobistym. Lepiej nie zawierać teraz zbyt pochopnych znajomości, unikać dużych, przygodnych towarzyszt, zachować zdrową rezerwę wobec ludzi nowo poznanych. Wszelki hazard może mieć teraz szczególnie niekorzystne skutki. Urodzeni w znaku Lwa, Wodnika, Byka i Skorpiona niech od soboty wieczór do późnego wieczora w poniedziałek starają się opanowywać nerwy i unikać zasadniczych dyskusji. Być może wskazany byłby spokojny weekend z dala od domu.

**15 i 16 sierpnia** - Księżyc w Koziorożcu. Chociaż to dni wolne od pracy, wielu z nas nie pozwoli sobie na bez troski wypoczynek. Prawdopodobnie niektórych ludzi ogarnie teraz chęć zabrania się do porządków, bądź zakończenia jakichś profesjonalnych prac. Nie wpadajcie w przesadę. Jeśli sprzątań, to na wolnym powietrzu, w ogrodzie, na działce czy wokół letniego domu, a jeżeli praca zawodowa, to tylko ta absolutnie konieczna. Koziorożce, Byki i Panny znajdą w tych kwestiach złoty środek i sprawiedliwie podzielać czas pomiędzy efektywny wypoczynek a inne zajęcia.

**17 i 18 sierpnia** - Księżyc w Wodniku. Pełnia, a co za tym idzie - wszystkie konsekwencje tego zjawiska. Niektórzy skarżyć się mogą na dolegliwości sercowe. Inni będą rozdrażnieni i zirytowani. Powrót z długiego weekendu może przebiegać pod znakiem trudności komunikacyjnych i chaosu. Uważajcie, aby nie łamać przepisów drogowych, nie zgubić biletów czy bagażu. Pełnia ozna-

cza też często gwałtowną zmianę pogody, a że Księżyc jest w znaku powietrza, możemy oczekiwać silnego wicheru i przelotnych, ale gwałtownych burz. Urodzeni w znaku Wagi i Bliźniąt, a także Strzelca wyjdą obronną ręką z wszystkich kłopotów jakie przyniesie mogą te dni.

**19 i 20 sierpnia** - Księżyc w znaku Ryb. Jako że Wenus jest teraz w dobrym aspekcie do Słońca i Merkurego, możemy spodziewać się miłych kontaktów sentymentalnej natury. Mogą one dotyczyć przede wszystkim odnawiania dawnych znajomości, do czego niekiedy przyczyni się zupełny przypadek. Jeżeli spotkamy niewidzianych od dawna kolegów szkolnych czy młodzieńcze sympatie, z którymi straciliśmy kontakt, przywołajmy uśmiech na twarz i wypijmy wspólnie małą kawę. Może się zdarzyć, że będzie to początek nowego etapu dawnej przyjaźni. Bardzo miły i korzystny. Szczególnie, jeżeli urodziliśmy się w znaku Ryb, Skorpiona czy Raka.

**21, 22 sierpnia** - Księżyc w znaku Barana. Wielu ludzi może teraz - nawet nie planując - prowadzić bardziej niż zwykle ożywione życie towarzyskie. Nieoczekiwane zaproszenia, niezapowiedziane wizyty - w zależności od sytuacji - albo będą nas cieszyć, albo irytować. Niektórzy mogą być teraz skłonni do ryzyka i nadmiernego wysiłku fizycznego czy umysłowego, podejmowanego raczej w celu zaimponowania innym niż w bardziej sensownych zamiarach. Lepiej nie przesadzać w niczym. Dobry czas dla Lwów, Baranów i Strzelców, niezły dla Bliźniąt i Wodników. **B.W.**

## Rozwód: szansa na życie

# I nie opuszczę cię aż do śmierci ...

Stający na ślubnym kobiercu coraz rzadziej mają zamiar wytrwać w tej przysiędze. Wiele par, choć nie przeprowadza tego przy pomocy sądu, rozstaje się i tak: w rzeczywistości nie ma ze sobą nic wspólnego, poza adresem i dziećmi. Dlaczego ludzie się rozwodzą? Często wyjaśnić, gdy pozna się motyw, jakie przyświecały człowiekowi przy podejmowaniu małżeńskich zobowiązań.

## Dziecko w drodze

Wiele par decyduje się na legalizowanie swojego związku, gdy okazuje się, że przysłała panna młoda jest w ciąży. Zdarza się, że w ten sposób powstaje dobre małżeństwo - ale to rzadkość. Znacznie częściej przed urzędniakiem stanu cywilnego stają dwie osoby, które tak naprawdę ani dobrze się nie znają, ani nie wiedzą, czego oczekują od życia.

Innym powodem, skłaniającym do ślubu, jest strach przed samotnością, presja rodziny (*jak to, wciąż jesteś panienką!*), układy towarzyskie (*tylko wy się nie pobraliście, czemu?*). Jeśli ktoś nie znalazł życiowego partnera, to jest gorszy - tak rozumuje bardzo wiele osób. Partnerem można się dowartościować - osoba odbierająca się jako nieatrakcyjna z dumą prezentuje „zdobyc” pierwszego gatunku urody. Wreszcie można dobrze się wydać - znaleźć współmałżonka z mieszkaniem, autem, pozycją czy dużymi pieniędzmi - i w ten sposób poprawić choćby poziom materialny swojego życia.

## Pije, bije i zdradza

Większość pozwów o rozwód wnoszą w Polsce kobiety. Dlacze-

go się rozwodzą? Bo on pije i bije - to jest powód główny. Trzeci powód niechęci do dalszego trwania w stanie małżeńskim, podawany w rozwodowym wniosku, to tzw. niezgodność charakterów - pod którą może się kryć wszystko. Kochanka lub kochanek, nieustanne flirty i zdrady, brak odpowiedzialności za rodzinę, niedobór seksualny, uleganie wpływom rodziców - to wszystko (i wiele więcej) określamy jako niezgodność charakterów. Bywa i tak, że znajdujemy „lepszą wersję” małżonka...

Rozwód jest bardzo stresującym przeżyciem dla każdego człowieka. Nietatwo zdecydować się zerwać długoletnie więzy, nietatwo przyznać przed otoczeniem, że coś nam nie wyszło. Czasem ulegamy życzeniowemu myśleniu i ludzimy się, że może coś się poprawi, może on (ona) przestanie pić, bić, zdradzać, lekceważyć itd. Decyzję o rozwodzie jeszcze trudniej podjąć, gdy mamy dzieci. Wprawdzie nie już małżonków nie łączy, ale czy dla dobra dzieci nie powinni być razem? Jeśli umiemy być dla siebie mili i przyjaźni - być może tak. Ale jeśli dzieci mają rosnąć w atmosferze kłótni, niechęci czy wręcz nienawiści rodziców - to lepiej, żeby mamę i tatę miały osobno.

Psychologowie twierdzą, że utrzymywanie fikcji jest zazwyczaj niekorzystne, bowiem trwanie w sytuacji odbieranej jako zła jest bodaj gorsze, niż radykalne cięcia, które wprowadzą się też odchorowuje, ale potem ma się przynajmniej szansę na odrodzenie. Trudno pogodzić się z faktem, że kilka czy kilkanaście lat życia „mamy z głowy”. Czasem warto

podjąć próbę zrozumienia, co nam się przydarzyło, skontaktować się z terapeutą, coś zmienić w dotychczasowym związku. I czasem taka terapia się udaje, do czego potrzebna jest przynajmniej dobra wola.

## Co dalej?

Rozwód jest trudny podwójnie, gdy szarpiemy się z drugą osobą o rzeczy, ludzi i winy. Gdy już jest po wszystkim, nie bardzo wiemy, co ze sobą począć. Jedni zachylają się wolnością, drudzy cierpią, dokonując bilansu strat. Taki bilans można zrobić (warto dostrzec i to, co było dobre), ale żal z powodu strat trzeba jak najszybciej zwalczyć. Trzeba od nowa ułożyć kontakty z dziećmi, zadbać o to, by wyszły z walki dorosłych jak najmniej pokrzywdzone. Warto zmienić otoczenie, mieszkanie, a jeśli to niemożliwe, to chociaż je przemeblować, choćby to przemeblowanie miało oznaczać wyłączenie przestawianie starych mebli.

Nie można i nie warto natychmiast i na siłę szukać kogoś nowego w roli „plastra” na emocjonalne rany. Trzeba szukać rozrywek, bywać, kontaktować się z przyjaciółmi i znajomymi. Nie wolno nienawidzić, bo nienawiść niszczy nas samych. Obiekt nienawiści nawet o tym nie wie. Nie buntujmy dzieci, nie utrudniajmy im kontaktów z „byłym” czy „byłą”.

A poza tym warto przyjąć optymistyczne założenie, że życie wciąż jest przed nami, niezależnie od tego, czy mamy trzydzieści, czterdzieści czy sześćdziesiąt lat. (PAI)

STEFANIA SAWICKA

# Słodka Andy

Jako jedna z nielicznych aktorek Andy MacDowell w swojej karierze konsekwentnie unika skandalu, stroni od sztuczności światowego życia i z oburzeniem odcina się od pseudoideału prowokującej seksbomby o manierach graniczących z wulgarnością.

Subtelna Jane z „Greystoke”, znerwicowana i sfrustrowana bohaterka obrazu „Seks, kłamstwa i kasety wideo” (Złota Palma w Cannes w 1989 roku), ucieleśnienie marzeń Hugh'a Granta w komedii „Cztery wesela i pogrzeb”, ponętna żona Gerarda Depardieu w „Zielonej Karcie” - dzięki tym rolom Andy MacDowell zaistniała w światowej kinematografii.

W tym roku festiwalowa publiczność w Cannes oglądała ją w filmie Wima Wendersa „Kres przemocy” (polska premiera już niebawem) - półthrillerze, półkomedii, w której wcieliła się w postać Paige, małżonki hollywoodzkiego producenta, zbijającego kasę na hemoglobinie, wyratowanego z porwania i ostatecznie lądującego w bandzie robotników pieniaczy... Coś w stylu new age połączonym z apokaliptyczną refleksją na temat narastającej przemocy na ekranie.

Jako jedna z nielicznych aktorek Andy MacDowell w swojej karierze konsekwentnie unika skandalu, stroni od sztuczności światowego życia i z oburzeniem odcina się od pseudoideału prowokującej seksbomby o manierach graniczących z wulgarnością.

Jej życiorys jest bez skazy. Po melodramatycznym dzieciństwie - dzielonym z trzema siostrami i naznaczonym odejściem ojca oraz alkoholizmem matki - Andy wchodzi w dorosłe życie jako kelnerka. Obsługując gości Mac Donalda marzy o karierze aktorki, „bo

przecież wszystkie kobiety oglądane na ekranie są takie piękne...” Ale z aktorstwem zetknie się znacznie później.

się jednak daleko od Hollywood, w posiadłości w Montanie, u boku męża Paula Qualley'a, byłego modela, poznanego na



Początkowo odniesie sukcesy jako modelka, pojawiając się m.in. na okładkach „Vogue” czy „Harper's Bazaar” oraz podpisując fantastyczny kontrakt z L'Oreal'em. W kinie zadebiutuje dopiero rolą Jane w „Greystoke”, kreacją raczej nisko ocenioną przez krytyków. Niespodziewany sukces przyjdzie w 1989 roku wraz z rolą w „Seksie, kłamstwach i kasetach wideo”, nagrodzoną Złotą Palmą w Cannes.

Dziś, mając 41 lat Andy MacDowell warta jest dla amerykańskich producentów dwa miliony dolarów. Jej prawdziwe życie toczy

sesji zdjęciowej, poślubionej po trzymiesięcznej zaledwie znajomości i na dodatek przekształconego w domatora.

Szczęśliwe rancho zamieszkuje również trójka ich dzieci i całe stado zwierząt - koni, psów, kur i królików. W przerwach między filmami i pozowaniem do zdjęć dla L'Oreal'a, Andy ubiera dzinsy i piecze rodzinie pyszne torty z owocami z własnego ogrodu. Podsumowując swoje życie stwierdza: „Jestem mamą, która robi piękną karierę jako aktorka.”

NA PODST. „MARIE FRANCE” (KLM)

## Wakacyjne opowieści Bogny Wernichowskiej

# Mecenas i duch artysty

mitne marynarki i kolorowe fontazie, jakie często nosili artyści. Mężczyźni rozmawiali o śmierci wspólnego przyjacie-

kami, czyste płótna i blejtramy, a potem otworzył drzwi i wszedł do środka. Podszedł do lady i - znów pod wpływem

mości techniki olejnej tak znakomitą, jakby był absolwentem akademii sztuk pięknych. Po kilku godzinach na płótnie po-



Fot. Anna Kaczmarz

ła imieniem Robert, który nieoczekiwanie odszedł nie zdążywszy dokończyć zaplanowanego cyklu obrazów.

Następnego dnia po południu Thompson wracał z kancelarii swoim powozem.

Nagle - nie wiadomo dlaczego - kazał stangretowi jechać dłuższą drogą. Kiedy powóz minął ulicę Corner, mecenas pod wpływem nagłego impulsu rozkazał woźnicy, by się zatrzymał. Stwierdził, że stoi przed witrą największego w mieście sklepu z przyborami dla artystów malarzy. Przez chwilę patrzył w osłupieniu na piętrzące się na wystawie kasety z farbami, butle z odczynni-

wewnętrznego nakazu - kazał zapakować sobie sztalugi, kilka naciągniętych na blejtramy płócien różnego formatu, parę zestawów olejnych farb, kilkanaście rozmaitych pędzli i pędzelków. Wszystko wybierał z takim znanstwem, jakby profesjonalnie zajmował się malowaniem. Z wielkim pakunkiem wrócił do powozu.

Kiedy wszedł do domu, pospiesznie zjadł obiad i - ku zdumieniu żony i córki - po ustawieniu sztalug w swym gabinecie zabrał się do malowania. Chociaż nigdy wcześniej tego nie robił, okazało się, że potrafi posługiwać się pędzlem i posiada znajo-

wał się pejzaż morski, przypominający widoki wybrzeża Kalifornii. Zmęczony Thompson położył się spać i we śnie zobaczył inny jeszcze obraz, będący jakby powtórzeniem tematu płótna, jakie rzeczywiście namalował: ten sam pejzaż, ale podczas nadciągającej burzy.

Zdziwiony nagłe odkrytymi artystycznymi zdolnościami pokazał płótno znajomemu, który był znawcą sztuki. Ten po prostu nie chciał wierzyć, że przyjaciel mógł namalować takie dzieło i to jeszcze z pamięci. W ciągu najbliższych kilku miesięcy Thompson poświęcał malowaniu każdą wol-

ną chwilę. Stworzył kilkanaście obrazów - przeważnie pejzaży nadmorskich. Pewnego dnia, mając wrażenie, że ktoś kieruje jego ręką, namalował port w San Francisco - chociaż nigdy nie był w tym mieście...

Odwiedzający dom Thompsonów zachwycali się obrazami mecenasa, a pewien muzyk stwierdził, że styl Thompsona przypomina prace znakomitego pejzażysty z San Francisco - Roberta Swaina Gifforda. - Co się z nim dzieje? Gdzie mógłbym się z nim zobaczyć? - zapytał Thompson. - Obawiam się, że nigdzie - odparł muzyk - gdyż nieszczęsny Gifford zmarł kilka miesięcy temu w niewyjaśnionych okolicznościach. Słyszałem jednak, że w Nowym Jorku ma się odbyć wystawa jego obrazów.

W dniu otwarcia wystawy Thompson zjawił się w salach galerii jako jeden z pierwszych gości. Ze zdumieniem obejrzał obraz zatytułowany: „W moim atelier”. Obraz przedstawiał wnętrze znane Thompsonowi z licznych snów...

Kiedy tak spacerował po salach wystawy przystając przed obrazami, usłyszał głos: „Czy nie mógłbyś dokończyć mojego dzieła?”. Rozejrzał się wokół, ale nie było nikogo, kto mógł-

by wypowiedzieć te słowa. I naraz wiedział, że musi namalować jeszcze wiele obrazów. Wyjął notes i zaczął notować ich tytuły. Było wśród nich kilkanaście płócien, przedstawiających pejzaże z kalifornijskich gór, jakie sceny rodzajowe z obozu poszukiwaczy złota, dziewczyny z saloonu i wiele, wiele innych. Podszedł do właściciela galerii i spytał go, czy mógłby porozmawiać z kimś, kto należał do rodziny czy przyjaciół Gifforda.

Przedstawiono mu brata zmarłego artysty. Thompson zapytał go, czy nie wie, jakie plany artystyczne miał Robert. Ten odpowiedział, że kilka miesięcy przed śmiercią malarz odbył podróż w góry - tam gdzie płyną złotonośne potoki - i chciał stworzyć cykl scen rodzajowych z tych okolic.

Po dwóch latach Thompson był autorem wszystkich obrazów - ogólnie się podobały, chociaż zarzucano mu naśladowictwo stylu Gifforda.

Kiedy namalował ostatnie dzieło stwierdził, że nie będzie już zajmował się malarstwem. I wtedy we śnie zobaczył Gifforda, który serdecznie mu dziękował ściskając jego dłoń.

DZIENNIK Pani

Redaguje

Elżbieta Borek

tel. 22-75-88 w. 243

## Piękna na co dzień

nie zbliżone do wojskowych, tania na ogół jest podkreślana paskiem, a obowiązujące kolory to: zgniłe zielenie, beże, wypalona słońcem trawa, odcienie piasku. Dzisiaj - czy to na wakacjach, czy w miejskiej dżungli - chętnie powracamy do tych wygodnych uniformów. Mamy

dwuczęściowe modele, uszyte w jednej gamie kolorystycznej, ale z różnych kontrastowo materiałów. Na przykład: żakiet safari z jedwabnej surówki zestawiony z luźnymi spodniami z półprzeźroczystej żorżety, albo na odwrót: jedwabna (może być przejrzysta) góra i spodnie z surówki.

# Safari wiecznie młode

Wygodny styl safari stworzyli podróżnicy, przemierzający pustynne bezdroża. Doceniali praktyczne bluzy z nakładanymi kieszeniami, uszyte z przewiewnej bawełny o spławiających barwach. Klasyczne formy, nawiązujące do tego stylu charakteryzują się sportowym, swobodnym krojem. Kurtki, żakiety, spodnice i spodnie mają kiesze-

więc nadal bluzy, żakiety i sukienki z kieszeniami zapinanymi na guziki, są też utrzymane w tym charakterze garnitury i kostiumy. Obecna moda poszerza jednak gamę dopuszczalnych barw i zezwala na wykorzystanie materiałów najnowszej generacji, także syntetycznych, a nawet przeźroczystych. Wprowadźcie wolę „czysty” styl, jednak zachwycają mnie

Jakie detale najlepiej uzupełniają styl safari? Najbardziej odpowiednie są kapelusze ze słomki lub z rafii, skórzane i parciane paski, torebki na ramie, plecaki, skórzane sandałki, płócienne i zamszowe półbuty, a także buty sznurowane powyżej kostki, tenisówki oraz stebnowania z motywami dzikich zwierząt,

(S)

## Znajdź swój styl

siedzieć z przymkniętymi powiekami, zrobić palming, albo okłady ze świetlika lub herbaty.

Palming - nazwa tego ćwiczenia pochodzi od angielskiego słowa „palm” (dłoń), a polega ono na dokładnym przysłonięciu oczu dłońmi tak, by poczuć

się na czole, a oczy znalazły się w zagłębieniach dłoni. Gałki oczne muszą mieć swobodę ruchu. Jeżeli do naszych oczu nie dociera już światło, zamykamy je i pozwalamy odpoczywać w zupełnej ciemności. Cały czas pamiętamy o spokojnym, ryt-

# Palming

Rozluźnij się, a będziesz lepiej widzieć...

Napięcia, stresi, nierozwiązane problemy emocjonalne, a także praca przy komputerze mogą sprzyjać kłopotom ze wzrokiem. Dlatego powinniśmy pamiętać o tym, by oczom zapewnić odpoczynek, i to nie tylko podczas snu.

się, jak w ciemności. Bo tylko w ciemności syntetyzuje się bardzo ważna dla procesu widzenia substancja - rodoptyna.

Wystarczy usiąść wygodnie przy stole lub biurku. Łokcie opieramy na blacie, zwracając uwagę, by kręgosłup był cały

micznym oddechu. Następnie skupiamy się na otaczającej nas ciemności i staramy się w niej pograć.

Po kilku minutach zdejmujemy dłonie z oczu i jeszcze chwilę siedzimy z zamkniętymi powiekami, przyzwyczajając się

S



Trzeba wiedzieć, że oko odpoczywa tylko wtedy, gdy je zamknijemy. Warto więc znaleźć w ciągu dnia parę chwil, by po-

czas prosty, a głowa nie pochylała się za bardzo do przodu. Następnie zakrywamy oczy dłońmi tak, by palce krzyżowały

do światła. Potem otwieramy powieki i przez chwilę spokojnie oddychamy.

## Kosmetyczne vademecum

# Maska z alg

Do trzydziestki kobieta ma taką cerę, jaką dała jej natura. Po trzydziestce - taką, na jaką sobie zapracowała. Dlatego każda kobieta powinna przynajmniej zasięgnąć opinii kosmetyczki, która określi rodzaj cery i kosmetyki najlepsze do jej pielęgnacji.

W sezonie letnim polecamy maski z alg. Działają kojąco, nawilżająco, chłodząco - przynoszą ulgę szczególnie w upalne dni.

Maska algowa to produkt naturalny. Zawiera sproszkowany ekstrakt z alg z solami mineralnymi, jodem, magnezem i związkami krzemu. Algi są też bogate w aminokwasy, polisacharydy i witaminy.

Przed nałożeniem maski twarz należy starannie oczyścić. Po demakijażu, peelingu (mechaniczne zżuszczenie naskórka) bądź gommage'u (peeling enzymatyczny, podczas którego enzymy rozpuszczają zewnętrzne warstwy naskórka), czyli wstępnej fazy głębokiego oczyszczania, można zastosować zabieg nawilżający, bądź masaż nawilżający.

Na tak przygotowaną twarz nakłada się maskę algową. Maskę można też nałożyć na odżywkę, które dzięki jej działaniu zostaną przez skórę lepiej i głębiej wchł-

nięte. Po zabiegu można ponadto nałożyć żel nawilżający lub biolifting (dla cery dojrzałej).

Maska z alg jest szczególnie polecana dla cer podrażnionych

słońcem, o rozszerzonych naczyńkach krwionośnych, cer wrażliwych oraz dla osób palących. (SZYM)

RADZIŁA: ANNA DROBNY

## UWAGA, KONKURS!

Gabinet kosmetyczny Anny Drobny zafundował dla Czytelniczek „Dziennika Polskiego” trzy bezpłatne wejściówki, upoważniające do dwóch seansów w solarium. Jak je otrzymać? W najbliższy poniedziałek (18 sierpnia), w godz. 12.00 - 12.15 należy zatelefonować do naszej redakcji pod numer: 22-95-92. Wejściówki otrzymają Panie, które dodzwonią się jako pierwsze.

### Gabinet kosmetyczny

### Solarium

Amny Drobny

## Najzdrowsze solarium

## Spaghetti Multi Power (51 lamp)

ZAPRASZA: PN.-PT. 9<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>, SOB. 9<sup>00</sup> - 15<sup>00</sup>  
**Kraków, ul. Fałata 11 (przy Błoniach)**  
**Rejestracja tel. GSM 0601-580-369**



# Metamorfozy



Pani Bogumiła (27) z wykształcenia jest technikiem kreślarskim, ale nie pracuje w swoim zawodzie. Ma 5,5-letnią córeczkę i 3-letniego synka. Lubi rozmawiać z ludźmi, co umożliwia jej obecna praca w niewielkim sklepie ze słodyczami, gdzie klienci przychodzą nie tylko na zakupy, ale także często porozmawiać. Z natury pani Bogumiła jest romantyczką i interesuje ją wszystko, co tajemnicze i nie do końca wyjaśnione, a więc m.in. kultura starożytnych cywilizacji, zjawiska paranormalne, astronomia. Bardzo relaksująco wpływa na nią kontakt z naturą i jeżeli tylko czas pozwala, stara się chodzić wraz z rodziną na długie spacerki.

Cera pani Bogumiły jest mieszana, ale z tendencją do przetłuszczania się. Oprócz podstawowego zabiegu oczyszczającego - regenerującego (m.in. peelingu enzymatycznego, rumiankowej maski ściągająco-oczyszczającej, ampułki nawilżająco-odżywczej) kosmetyczka zastosowała drenaż limfatyczny, który pobudza odnowę komórek, optymalnie nawilża i uelastycznia skórę, wygładza ewentualne zmarszczki i zapobiega powstawaniu nowych, poprawia strukturę skóry.

Włosy pani Bogumiły były bardzo zniszczone od ciągłego rozjaśniania. Przy takiej ich kondycji trudno było o radykalną zmianę tonacji. Dlatego zastosowałyśmy preparaty ziołowe, które nadały włosom tylko bardziej naturalny odcień blondu. Trzeba było też koniecznie, chociaż w pewnym stopniu zregenero-

wać strukturę włosów, nakładając odżywczy kompres. Na koniec fryzura została pocieniowana i wymodelowana na grubej szczotce.

Makijaż, jaki zaproponowałam pani Bogumile, nawiązywał do modnej tendencji lat 70. Jasną karnację skóry wyrównał delikatny podkład i puder transparentny. Na powieki nałożyłyśmy najpierw jasny, naturalny cień podstawowy, a następnie w załamaniu i powiece dolnej cień popielaty. Długie rzęsy zostały pomalowane czarnym tuszem. Policzki

i usta utrzymałyśmy w pastelowej tonacji beżowo-różowej.

Pani Bogumiła wybrała dla siebie dzianinowy komplet z surowego jedwabiu w kolorze piasku, co dobrze harmonizuje z kolorem jej włosów.

Wszystkie Panie, które chciałyby zmienić swój wizerunek, prosimy o przysyłanie zgłoszeń na adres redakcji, z dopiskiem „Metamorfozy”. Należy dołączyć informacje o sobie, numer telefonu i dwa aktualne zdjęcia. Udział w Metamorfozach jest bezpłatny.

### Opieka kosmetyczna i makijaż

Yves Rocher - Monika Dudek-Wójtowicz, Karmelicka 14

### Fryzura

Studio Fryzjerskie „TRENDY IX”, Świętokrzyska 8, tel. 32-32-31

### Opracowanie i stylizacja całości

SABA PIETKIEWICZ



Fot. Anna Kaczmarz

# Moda na ulicy

W pierwszy sobotni wieczór sierpnia ulicę Karmelicką ożywiły światła, muzyka i tłumy gości, przybyłych na pokaz mody, zorganizowany przez Agencję DEJA VU. Miejscem spotkania była niedawno otwarta Restauracja „Mandala”, a dokładniej - ogród przed restauracją.

Najważniejsze koncepcje włoskich projektantów na nadchodzący sezon pokazał Butik Vanita w zwiastunie kolekcji Jesień-Zima '97/98. W żakietach dominowała „linia bliżej ciała”: wąskie, lekko zaznaczone ramiona, wysokie klapy, dużo spodni, zwłaszcza „cygaretek”, spodnice o trzech długościach: krótkie, o trapezowej linii, do pół kolana; wąskie o profilowanej linii i długie, proste, lekko rozkloszowane przy kostce. Kolorami wiodącymi były brązy we wszystkich odcieniach, granaty zestawiane z bordo, ciemne, wojskowe zielenie oraz ciekawe łączenia jasnych, karmelowych brązów z nasyconymi błękitami bądź granatami. Wśród tkanin jako nowość pojawiły się welny z lycra. Niezwykle aktualnymi tkaninami są szyfony, aksamity i welury o gładkich, lśniących lub reliefowych fakturach. Nakładane bądź wyciskane wzory



Fot. Maciej Luberd

tworzą trójwymiarowe efekty. Interesujące są również łączenia: włókien gęstych, kryjących z transparentnymi oraz matowych z błyszczącymi.

Agencja Deja Vu we własnej kolekcji zaproponowała paniom na jesień klasyczne garnitury ze spodniami lub spodnicą w kolorach granatu, szarości i czerni.

Modę męską pokazała firma Wall Street, która zapropono-

wała panom, już z myślą o jesieni, utrzymane w tonacji szarości garnitury - klasyczne w formie, ale awangardowe w wykończeniach, np. z kieszeniami na zamki, płasko leżącymi kołnierzami, zapinanymi pod szyję stójkami lub plisą zamiast kołnierza. Do tego Wall Street proponuje krótki płaszcz nad kolano lub kurtkę typu „budrysówka”.

Szczególną atrakcją pokazu była autorska kolekcja wieczorowo-orientalna „Grafika” pani Małgorzaty Wilhelm, która zajęła w czerwcu ubiegłego roku pierwsze miejsce w Krakowskiej edycji Ogólnopolskiego Konkursu dla Projektantów PRET'A PORTE. Czarna, elastyczna tkanina, w połączeniu z naturalnym jedwabiem, ręcznie zdobionym graficznymi elementami, miała wyrażać dwiistość kobiecej natury: demoniczną drapieżność i subtelny romantyzm.

Interesujące kolekcje, dobra muzyka, ciepła atmosfera imprezy, starannie dobrane towarzystwo i gościnność gospodarki wprawiły gości w znakomity humor i kazały im się bawić do białego rana.

(RENA)

# Jezdę z DZIENNIKIEM

Nr 501

## Rower stop!

**Obecnie w Krakowie jest zaledwie 16,5 kilometra ścieżek rowerowych. Zdaniem przedstawicieli Funduszu Wspierania Inicjatyw Ekologicznych potrzeba co najmniej 50 kilometrów takich tras.**

Pierwsza ścieżka rowerowa, o długości półtora kilometra, powstała w Krakowie wzdłuż Błoń w 1987 roku. Wcześniej istniały krótkie odcinki tras w Nowej Hucie, budowane razem z ulicami. Ze względu na mały ruch rowerowy większość z nich została zamieniona na parkingi. Teraz są po-

ścieżka na ulicy Kopernika. Projekt ma już wszystkie niezbędne zezwolenia, zabrakło jednak funduszy. Wejście ona do przyszłorocznego budżetu, w którym na trasy rowerowe przewidziano kwotę 490 tys. zł. Natomiast w 1999 r. Urząd Miasta planuje przeznaczyć na ten cel 629 tys. zł.

nie mają zielonego pojęcia o rowerach. Jako przykład podaje trasę przy alei Solidarności, która zaczyna się w krzakach, lub ścieżkę wzdłuż alei 3 Maja, gdzie nie można wjechać bez schodzenia z roweru lub łamania przepisów (przejechanie po przejściu dla pieszych). Według niego ścieżki powstają tam, gdzie, ze względu na mały ruch samochodowy, nie są potrzebne (np. wzdłuż ulicy Bulwarowej). Ponadto są budowane w sposób utrudniający poruszanie się po nich (brak oznakowania, niewygodne lub niemożliwe wjazdy i zjazdy). Ścieżki rowerowe mają być wygodne także dla ludzi starszych, a na pewno tak nie jest, czego przykładem jest bardzo ostry podjazd koło mostu Grunwaldzkiego.

Rowerzyści nagminnie łamią przepisy jeżdżąc pod prąd po ulicach jednokierunkowych, dlatego tam właśnie powinny powstawać ścieżki rowerowe, ideałem byłoby stworzenie sieci dróg rowerowych, która umożliwiłaby dojazd do centrum i komunikację między dzielnicami. Badania ruchu, w których uwzględniano też rowery, wykazały, że najwięcej podróży odbywa się w rejonie ścisłego centrum i Huty im. Sendzimira. Tam też powinno powstać więcej ścieżek, albo trzeba uspokoić ruch samochodowy. Polegałoby to na ograniczeniach prędkości, wydzieleniu osobnych pasów jezdni dla tramwajów, samochodów i rowerów, ewentualnie na wprowadzeniu opłat za korzystanie z ulic w centrum miasta.

W Urzędzie Miasta dowiedzieliśmy się, że przy planowaniu tras uwzględnia się plan zagospodarowania miasta, propozycje klubów ekologicznych oraz potrzeby zgłaszane przez radnych i dzielnicowych.

Na zlecenie Urzędu Miasta 22 sierpnia 1995 r. został przeprowadzony na ulicy Czystej pomiar ruchu drogowego. W ciągu godziny (15.00 - 16.00) od strony ul. Reymonta przejechało 18 rowerów, natomiast od ul. Krupniczej było ich 23. Ponadto - według przeprowadzonych badań - na większości skrzyżowań rowery stanowią od zera do jednego promila przejeżdżających pojazdów.

Do 2010 roku w Wydziale Gospodarki Komunalnej planują oplecenie Krakowa gęstą siecią ścieżek rowerowych. Mają one powstać m. in. wzdłuż ul. Podchorążych do ul. Wilgi, od Zuchów do Długiej, od Mydlniczkiej do Olszanieckiej oraz w centrum i wzdłuż obu brzegów Wisły w obrębie miasta. Nie są one jednak projektowo przygotowane. Docelowo mają one wprowadzać ruch rowerowy z centrum do terenów rekreacyjnych. *- Dużo ścieżek planowanych jest na zasadzie „dobrze by było, żeby były”, jednak bez konkretnych pomysłów realizacyjnych - powiedziano nam w Urzędzie Miasta.*

(KM)

Czasy się zmieniły. Teraz jeszcze wspaniały, sportowy kabriolet, gdy parkuje z podniesionym dachem, może liczyć na zainteresowanie młodych ludzi. Zaglądają do wnętrza samochodu, wymieniają uwagi: „... gość musi mieć dobrą kasę... ze 250 to pociąganie”. Ktoś inny mówi: „... i co tu zmieścisz w tym wózku? Gdzie nim jeździć w Polsce?”.

Kilka dni temu sam jednak zatrzymałem się przy parkującym samochodzie, lecz wcale nie dlatego, że był nowoczesnym cudem techniki. Doskonale utrzymana amfibie volkswagena pochodząca z lat trzydziestych, pojazdem posługiwały się wojska niemieckie podczas drugiej wojny światowej. Wyglądała jak przeciętne jajko, nie miała drzwi. Rurę wydechową wraz z tłumikiem ulokowano nad umieszczonym z ty-

spodarczym były jednak bardzo użyteczne. Spalały suche drewno. Tylko gospodarze na wsiach uzalali się czasami, że ten i ów kierowca zabrał im „do baku” kawałek płotu przy chałupie. No cóż, płot był „wysoko oktanowy”!

Interesującym pojazdem z czasów wojny był również motocykl „BMW - Sahara”, a ściślej mówiąc mutant tego motocykla na gąsienicach. Z przodu kierownica i koło, z tyłu dwie gąsienice. Na dość okazałej platformie montowany był zazwyczaj ciężki karabin maszynowy. Motocykl służył w czasie wojny w Afryce, doskonale pokonywał piaski, dobrze też spisywał się w terenach górzystych i na bezdrożach. Nie był to z całą pewnością pojazd na normalne drogi.

Samochód z gazogeneratorem widziałem jeszcze po wojnie, w 1945 roku w Rzeszowie.

## Wspomnień czar

**Niełatwo dzisiaj wywołać sensację samochodem. Jeszcze kilkanaście lat temu, gdy na ulicy zatrzymywał się nowoczesny pojazd z zachodnią rejestracją, otaczał go mały tłumek oglądających.**

tu silnikiem, który napędzał tylne koła i składaną śrubę, co umożliwiałało pojazdowi pływanie. Rolę steru w wodzie spełniały koła przednie poruszane kierownicą. To nie było wielkie osiągnięcie techniki: amfibie miały w wodzie prędkość około 5-7 kilometrów na godzinę, były mało sterowne, podobno podtapiał się w nich silnik. Nie wyprodukowano ich dużo. Egzemplarz, który oglądałem miał czeską rejestrację. Właściciel powiedział mi, że odbudowywał go kilka lat, a samochód spisuje się teraz doskonale, na wodzie również.

Ciekawy jestem, czy zachowały się gdzieś również pochodzące z czasów wojny samochody na „holzgas”. Niemcy mieli kłopoty z paliwem, więc skonstruowali generator gazu drzewnego, którym napędzali samochody cywilne: osobowe i ciężarowe o małym tonażu. Generator gazu nie dodawał urody samochodom. Miał kształt cylindra ponadmetrowej wysokości o średnicy kilkudziesięciu centymetrów, umieszczony był na zewnątrz pojazdu, z boku, w pobliżu silnika. Ciężarówka z takim generatorem wyglądała jeszcze jako tako, limuzyna z podobnym bagażem zdecydowanie traciła urodę.

Samochody na „holzgas” miały mniejszą moc niż napędzane benzyną lub olejem napędowym, nie nadawały się dla wojska. W transporcie go-

Motocykla na gąsienicach nie zobaczyłem od czasów wojny.

Młodzi ludzie nie mogą pamiętać lat, w których nasze drogi zapełniały samochody poniemieckie i pojazdy z demobilu, które przysyłał w darze ze Stanów Zjednoczonych. Ciężarowe ford, chevrolety, dodge i osobowe limuzyny chevrolet, zwane „demokratkami”, którymi jeździłi nowi dygnitarze, później przesiadający się na wołgi.

Tabor taksówkowy to były ople (olimpie, kadety), stare, przedwojenne jeszcze fiaty, mercedesy i nawet wojskowe terenówki z brezentowym dachem. Prawie do lat 60. z Zakopanego do Morskiego Oka kursowały jeszcze ogromne, odkryte 6-8-osobowe kabriolety pochodzące z lat trzydziestych. Pojazdy spalały dziesiątki litrów benzyny, ale doskonale radziły sobie ze wzniesieniami, ze złą nawierzchnią. Cena za przejazd nie była wygórowana.

To żywe muzeum motoryzacji wyparły z czasem pobydy, a później warszawy oraz skody i wartburgi.

Bardzo szybkich na ówczesne czasy i nieodmiennie czarnych Citroënów używała bezpieka. Prywatne samochody? Było ich tyle, co kot napłakał. Zgodnie z ówczesną ideologią nie były zresztą potrzebne!

JERZY WALAWSKI

## Wakacje ze złodziejem

**Wakacje kojarzą się nam z beztroskim wypoczynkiem oraz ucieczką od stresów i problemów dnia codziennego. Pamiętajmy jednak, że w trakcie urlopowych wojaży możemy być narażeni również na przykre sytuacje.**

Tak się dzieje, kiedy padamy ofiarami grabieży. Musimy pamiętać, że w trakcie naszej podróży możemy spotkać się z różnego autoramentu złodziejczkami i cwaniaczkami. Wbrew obiegowym sądom nie działają oni tylko na terenie Polsce czy krajów byłego Bloku Wschodniego. Możemy się na nich natknąć w całej Europie Zachodniej. We Włoszech np. trzeba zachować szczególną czujność na stacjach benzynowych, bo ich właściciele lubią oszukiwać przy wydawaniu paliwa i reszty. Czasem ktoś potnie nożem skrzydełka wycieraczki, aby właściciel wozu kupił nowe. Szczególnie trzeba uważać podróżując autostradą wokół Mediolanu, przy Como, Mantui, Modenie i Bolonii.

Nadzwyczaj zuchwali są złodzieje w Hiszpanii. Ich ofiarą pa-

dają zazwyczaj turyści jadący samochodem z obcą rejestracją i ma to miejsce szczególnie w okolicach Barcelony. Agresywnym zapaleniem świateł i nerwowymi gestami napastnicy nakładają kierowcę do zatrzymania się na poboczu. Potem podjeżdżają i wrzucają pod samochód dymiącą szmatę lub po prostu zwitek papieru. Gdy kierowca wyjdzie, by zobaczyć, co się dymi, złodzieje w oka mgnienia kradną z wozu co cenniejsze przedmioty, posuwając się nawet do rękoczynów.

Inny sposób to nakłuwanie opon przy kasie na płatnej autostradzie. Po pewnym czasie, gdy powietrze znacznie wyraźnie uchoodzi, przestępcy zatrzymują się obok i oferują pomoc przy zmianie koła. „Przy okazji” okradają ofiarę. Na tę metodę „pracy” miejscowych spryciarzy można

natknąć się między Barceloną a Walencją.

Uważajmy też, jadąc na Lazurowym Wybrzeżu we Francji. Bywa, że między Cannes a Niceą wóz turysty jest brutalnie spychany na pobocze przez kilka samochodów. Gdy ofiara już się zatrzyma, napastnicy rabują bez skrępułów.

Podróżując przez Węgry i Czechy wystrzegajmy się fałszywych policjantów, którzy zatrzymują wozy z zagraniczną rejestracją, a potem zabierają co im wpadnie w oko.

Niektóre z przedstawionych tutaj sytuacji kojarzą się zapewne bardziej z opowieściami o piratach niż wakacyjnym wypoczynkiem. Lepiej jednak być przygotowanym i na takie ewentualności. Bądźmy zatem czujni i przeczorni, a cenne przedmioty trzymajmy najlepiej przy sobie.



woli remontowane i przywracane do pierwotnego użytku.

Wydział Gospodarki Komunalnej planuje rokrocznie przeznaczać pewną pulę pieniędzy (z budżetu miasta i innych źródeł finansowania - głównie z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska) na rozbudowę sieci ścieżek rowerowych. W tym roku było to 269 tys. zł, po połowie z budżetu gminy i z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska. Pieniądże te w całości poszły na budowę trasy wzdłuż bulwaru Wisły do ronda Kotlarskiego. Będzie ona przedłużana na ulicę Powstania Warszawskiego i zostanie wybudowana w ramach jej remontu.

Trasa rowerowa, która obecnie kończy się na ulicy Czarnowiejskiej, miała iść dalej do dzielnicy Krowodrza Górka. Plany te nie zostały jednak zrealizowane ze względu na negatywne opinie Wydziału Ochrony Zabytków. W tym roku miała też powstać nowa

Marcin Hyła uważa, że co roku powinna powstawać w mieście co najmniej jedna nowa ścieżka rowerowa. Jego zdaniem nie pociągałoby to za sobą wielkich kosztów. Twierdzi, że w skali wydatków miasta byłaby to zaledwie część promila, a jeśli chodzi o wydatki jedynie na drogi, kwoty te nie przekraczałyby jednego promila tej sumy. Innego zdania są pracownicy Urzędu Miejskiego. *- Trzeba sobie jasno zdać sprawę, że nie ma bezinwestycyjnych ścieżek. Ich budowa wiąże się bowiem z remontem drogi, obniżeniem krawężników, zamontowaniem specjalnego oznakowania. Odtworzenie dawniej istniejącej ścieżki również wymaga wielkich nakładów, czasami nawet większych niż budowa nowej.*

Marcin Hyła twierdzi, że remonty dróg i tak są konieczne, zaś ścieżki rowerowe mogłyby powstawać „przy okazji”. Uważa też, że ścieżki są fatalnie projektowane przez ludzi, którzy

## Formuła 1

# Druga młodość Hilla

Ci, którzy twierdzą, że tegoroczne zmagania Formuły 1 są nieciekawe, to malkontenci. Zakodowane przez naturę ciągotki do narzekania skutecznie przesłaniają im obraz tego, co dzieje się na torach F-1. A dzieje się naprawdę wiele i ciekawie.

Po być może nieco bezbarwnym, a raczej zgodnym z przewidywaniami, początku sezonu, kiedy to głównie faworyci do tytułu mistrza świata: Kanadyjczyk Villeneuve i Niemiec Schumacher prześcigali się w liczbie odniesionych zwycięstw (tylko Coulthard i Frentzen wygranymi w Australii i San Remo zdolali wtrącić w ten jednostronny pojedynek swoje trzy grosze) nadszedł czas wielkich niespodzianek.

Sprawcą pierwszej z nich okazał się weteran torów Austriak Gerhard Berger. Jego zwycięstwo w tegorocznym GP Niemiec to fuks na miarę skoku Wojtka Fortuny. Nie jest to porównanie pozbawione sensu, zważywszy na fakt, że triumf Bergera poprzedzony został... półtoramiesięczną przerwą w startach (reprezentant Benettona pauzował 3 wyścigi) spowodowaną kłopotami ze zdrowiem (operacja zatok) oraz poważnymi problemami rodzinnymi (śmierć ojca). Mało kto przypuszczał, że zawodnik, który okres świetności ma chyba za sobą i który zwycięskiego szampiana otwierał po raz ostatni ponad dwa lata temu (GP Brazylii '95) wzniesie się na wyższy swoich umiejętności i w sposób tak przekonujący utrże nosa Schumacherowi i spółce.

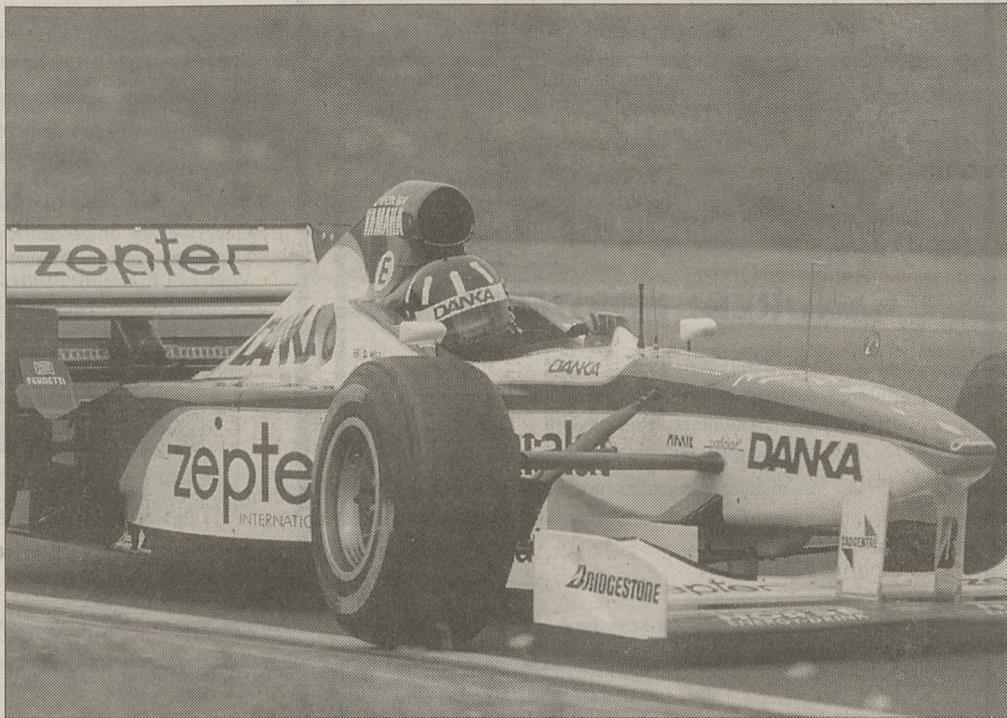
Berger zaskoczył wszystkich z samym sobą na czele. Najpierw rozprawił się z koalicją rywali podczas trwania sesji treningowej, zdobywając pole position, później od startu do mety przewodził stawce, wygrywając wyścig w cuclach. Być może sympatyczny Austriak zodpinowany został do bardziej zdecydowanych działań perspektywą zastąpienia go w szeregach zespołu przez znacznie młodszego, a podobno niezwykle utalentowanego rodaka Alexandra Wurza (2 m. w GP Anglii). Być może rewelacyjną postawę w gonitwie o Wielką Nagrodę Niemiec Berger zawdzięcza nagłemu, niewytłumaczalnemu olśnieniu, którego zabrakło zaledwie dwa tygodnie później,

kiedy to na Hungaroringu Austriak dotoczył się do mety na odległym 8. miejscu.

Nagle, niespodziewane metamorfozy (te in plus i te in minus) nie są w Formule 1 czymś nowym. Przyzwyczailiśmy się do fajerwerków w wykonaniu Herberta czy Panisa, dla czego

scem i 1 punktem w Anglii) w wykonaniu urzędującego wciąż mistrza, aż tu nagle: bęc! i bomba! Najpierw trzeci „plac” startowy, którego osiągnięcie wielu potraktowało jako uśmiech losu. Później fantastyczny start (Hill wyprzedził zasypiającego Villeneu-

Druga młodość dwóch weteranów Formuły 1 to nie jedyne wydarzenie przesądające o wyjątkowej atrakcyjności dotychczasowych zmagania F-1. Oto padło już w tym tekście nazwisko austriackiego kierowcy Alexandra Wurza. Padnie raz jeszcze i to już teraz, bowiem Wurz to



zatem nie potraktować w tych samych kategoriach wyczynu Bergera?

Tak czy inaczej dobrze się stało, że któryś z reprezentantów Benettona odniósł wreszcie zwycięstwo, bowiem głowa szefa zespołu, niejakiego Flavio Briatore coraz bardziej siwa (ach, gdzie te czasy, kiedy Michałek wygrywał wyścig na wyścigiem przysparzając chluby swojemu pracodawcy!). Trudno się dziwić, skoro dokładnie ten sam, a może nawet ulepszone, samochód, którym Schumacher zdobywał dwa tytuły mistrza świata, teraz w rękach Bergera i Alesiego (ten drugi powinien jak najszybciej pomyśleć o przejściu na emeryturę) służy do beztrzęsowego wożenia się po torze bez koncepcji i pomysłu.

Druga niespodzianka, na pewno większego formatu niż ta bergerowska z GP Niemiec, to kapitalny występ... Damona Hilla na Węgrzech. Przez 10 wyścigów Wielkie Nic (poza 6 miej-

ve'a z szybkością rakiety mijającej tramwaj) i kapitalna walka z Schumacherem (jak za nie tak dawnych przecież, williamsowskich lat).

Kiedy Hill na 11 kółku GP Węgier „Schumiego” wszyscy zaniemówili, kiedy odjeżdżał od rywala w tempie, w jakim Carl Lewis połykał kiedyś swoje „setki”, wciąż nikt, oprócz sprawozdawcy RTL-u, nie potrafił wykrztusić słowa. Najgorzej czuli się ci, którzy na Angliki postawili już krzyżyk. Mistrz udowodnił bowiem, że wciąż wiele potrafi (Villeneuve człapał za nim ze stratą 34 sekund!), jeśli da mu się szansę startu odpowiednio dopracowanym sprzętem.

Drugie miejsce Hilla w GP Węgier to prawdziwy szok dla wszystkich znawców i obserwatorów F-1. Już wyobrażam sobie, co by było, gdyby na pół okrążenia przed metą arrows-yamaha Damona nie uległ złośliwej awarii i gdyby kierowca minął linię mety jako pierwszy!

przedstawiciel najmłodszego pokolenia kierowców, którzy bez większych kompleksów szturmują pozycje starszych, bardziej utytułowanych kolegów. Druga pozycja Wurza w GP Anglii to osiągnięcie znamionujące spory talent, podobnie reszta jak doskonała, chociaż nie do końca udokumentowana postawa Giancarlo Fisichelli w GP Niemiec (Włoch przez długi czas zajmował 2. miejsce i tylko brak doświadczenia spowodował, że nie dowiódł cennej zdobyczy do mety).

Ciekawie jest zawsze znaczy dobrze. Ciekawie jest również wtedy, kiedy faworyt bierze ciężki. Po doskonałej inauguracji sezonu (zwycięstwo Coultharda w GP Australii) Mc Laren wciąż nie potrafi powtórzyć sukcesu. I nie jest to wina znakomitych kierowców: Szkota Coultharda i Fina Hakkinena, ale zupełnie nie dorównujących im konstruktorów spod znaku Mercedes.

MACIEJ HOŁUJ

Dzisiaj i jutro (sobota niedziela) na trasie z Załuża do Tyrawy Wołoskiej rozegrane zostaną dwie ostatnie (VII i VIII) eliminacje Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski. Wyścig ten zaliczany również do Pucharu Strefy Europy Centralnej wywołał bardzo

w Europie Środkowej wyścigi górskie zaczęły zyskiwać popularność, w Zakopanem narodził się słynny Tatrzański Wyścig Automobilowy stanowiący jedną z eliminacji górskich mistrzostw Europy. Startowali w nim najsłynniejsi kierowcy europejscy tamtych czasów z Han-

## Wyścigi górskie nad przepaścią

duże zainteresowanie wśród zawodników. Na liście zgłoszeń widnieje ponad 80 nazwisk kierowców z Polski, Słowacji, Czech i Węgier. Ta frekwencja świadczy dobitnie o tym, że jest coraz więcej chętnych do ścigania się pod górę.

Niestety, ostatnio, nad wyścigami górkami zawisły czarne chmury za sprawą grupy działaczy z Głównej Komisji Sportu Samochodowego, którzy mają zamiar oprzeć regulamin GSMP na tym, który obowiązuje w górskich mistrzostwach Europy. Oznaczać to będzie m.in. zamknięcie wszystkich tras na których dotychczas są rozgrywane GSMP, ponieważ żadna z nich nie spełnia europejskich wymogów. W ten sposób ta niezwykle widowiskowa dyscyplina, która w Polsce ma przecież bogatą kilkudziesięcioletnią tradycję i wielu fanów wśród zawodników i kibiców przestanie istnieć.

Warto może w takim razie przypomnieć „reformatorom”, jak to dawniej bywało. Już przed pierwszą wojną światową

sem Stuckiem i Rudolfem Caracolą na czele. W okresie międzywojennym Krakowski Klub Automobilowy organizował wyścigi górskie w Ojcowie, w których brali udział, obok całej polskiej czołówki, również znani kierowcy zagraniczni.

Po wojnie wyścigi górskie nieco podupadły, stając się jedną z eliminacji mistrzostw Polski w wyścigach płaskich(!). Później bywało bardzo różnie. Przełom nastąpił dopiero w połowie lat osiemdziesiątych, kiedy to dzięki wysiłkom oddanych działaczy i entuzjastów ścigania się pod górę takich jak: Aleksander Sędzimir czy Wacław Podolski doszło do reaktywowania górskich samochodowych mistrzostw Polski. Udało się również stworzyć na fragmencie trasy z Sanoka do Przemysła tor spełniający międzynarodowe wymogi. W ten sposób narodził się Bieszczadzki Wyścig Górski, który nawiązał do tradycji legendarnego Tatrzańskiego Wyścigu Automobilowego. Dzisiaj pozostaje mieć tylko nadzieje, że działa-



(1911) krakowscy automobilisci - Wilhelm Ripper, Adam Kapliński i Emil Retinger startowali w wyścigu górkim w Opawy do Morawskiej Ostrawy. A kiedy

cze GKSS swoimi decyzjami nie zaprzeczają tego kilkudziesięcioletniego dorobku i wspólnych tradycji.

KM

## „Czarna skrzynka” w samochodzie

**Najnowsze osiągnięcia w technologii elektronicznego rejestrowania danych (które większości z nas kojarzą się z „czarną skrzynką”) umożliwiają konstruktorom Forda zdobycie cennych informacji na temat tego, jak użytkownicy w rzeczywistości eksploatują swoje pojazdy.**

Technologia opracowana przez firmę Ford umożliwiła specjalistom z centrum badawczego Nowoczesnych Technologii Samochodowych AVT (*Advanced Vehicle Technology*) analizę problemów trwałości i wytrzymałości pojazdów poprzez śledzenie codziennych nawyków setek kierowców, którzy ochotniczo zgodzili się na zamontowanie w swoich pojazdach modułów rejestrujących dane o parametrach jazdy, zwanych także „czarnymi skrzynkami”.

Dane zarejestrowane przez „czarną skrzynkę” każdego z pojazdów są następnie przesyłane do centrum badawczego drogą satelitarną. Dane te będą wykorzystywane przez specjalistów i naukowców Forda przy opracowywaniu skuteczniejszych i bardziej niezawodnych testów i metod badania trwałości i niezawodności pojazdów budowanych w przyszłości.

Specjalistów Forda najbardziej interesują dane dotyczące rzeczywistej eksploatacji po-

jazdów zbierane w regionach, które pod określonymi względami charakteryzują się najgorszymi warunkami na świecie. W Stanach Zjednoczonych przykładami takich terenów są wyboiste nawierzchnie spotykane w południowo-wschodnim obszarze stanu Michigan, gęsty ruch uliczny, korki Bostonu i Los Angeles, ciężkie warunki eksploatacji półciągarów w Teksasie oraz znaczne wysokości nad poziomem morza w stanie Wyoming. W Europie program rejestrowania danych w pojazdach eksploatowanych przez prywatnych użytkowników zostanie poszerzony o 60 pojazdów w Niemczech i Wielkiej Brytanii. W niedługim czasie do programu badawczego zostaną prawdopodobnie włączone pojazdy w innych krajach i regionach świata.

- Dzięki modułom rejestrującym dane eksploatacyjne nasi użytkownicy „komunikują nam” na bieżąco, czego wymagają, jak się zachowują prowadząc swoje samochody, przy czym dzieje się to praktycznie minuta po mi-

nucie w czasie jazdy - powiedział Brian Mahoney, stojący na czele programu badawczego z ramienia grupy Ford AVT. - *Badamy warunki eksploatacji pojazdów, poszukując najgorszych warunków i analizując, jak wyglądać mogą najczarniejsze scenariusze eksploatacji dla naszych samochodów. Dzięki temu produkowane przez nas samochody będą mogły sprostać najtrudniejszym warunkom w każdym zakątku świata* - dodał Brian Mahoney.

Informacje dostarczane przez klientów i użytkowników mają niezwykle istotne znaczenie dla przebiegu prac badawczych i konstrukcyjnych w koncernie Forda. Obecnie, dzięki zastosowaniu modułów na bieżąco rejestrujących dane eksploatacyjne, konstruktorzy Forda otrzymują maksymalnie obiektywne informacje od użytkowników. Informacje te będą szeroko stosowane w pracach konstrukcyjnych nad nowymi modelami przygotowywanymi przez Forda.

(H)

FIAT

**SAMOCHÓD DOSTAWCZY FIAT  
DUCATO\* Z VIAMOT-u  
LEASING Z EFL**

rata miesięczna już od:

**1 300 złotych**

+ telefon komórkowy ERA GSM gratis

Szegółowe informacje na temat leasingu  
Europejski Fundusz Leasingowy S.A.,  
Kraków, ul. Józefa 25,  
tel. 012/21 81 06; 012/21-66-68

\* ilość samochodów ograniczona

Viamot Ltd. Sp. z o.o.  
KRAKÓW, ul. Zakopiańska 288  
tel./fax (012) 67 62 26

2984K

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1997 roku, zmarł nagle w Rabce, opatrzony św. Sakramentami,  
Nasz Najdroższy Mąż, Tatuś i Zięc

ś t p

## JERZY CHODACKI

lekarz stomatolog

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione w Krakowie, we wtorek, dnia 19 sierpnia o godz. 11.40, w kaplicy na cmentarzu w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Żona z Synkiem Maćkiem, Teściowie i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1997 r. odszedł od nas nagle w wieku 62 lat

ś t p

## lek. stom. JERZY CHODACKI

długoletni pracownik Medycznego Studium Zawodowego nr 5 w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek, 19 sierpnia 1997 roku o godz. 11.40 na cmentarzu Batowice.

Pogrążeni w głębokim smutku

Pracownicy  
Medycznego Studium Zawodowego nr 5  
w Krakowie

ś t p

## dr inż. DANIEL ILNYCKYJ

Emerytowany docent Politechniki Krakowskiej. Najukochańszy Ojciec, Brat, Dziadek, przeżywszy lat 81, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 11 sierpnia 1997 r. Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie w poniedziałek, dnia 18 sierpnia 1997 r. o godz. 13.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, do grobowca rodzinnego, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku i żalu

Córka, Syn, Brat, Wnuki i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12.08.1997 r. zmarł nagle

ś t p

## dyrektor ANDRZEJ KORDECKI

Wieloletni dyrektor Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Krakowie, założyciel i dyrektor Małopolskiej Spółki Handlowej Sp. z o.o. w Krakowie.

Odszedł Człowiek prawego charakteru, o wielkiej pracowitości, rzetelności, świetny organizator, wspaniały szef.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w poniedziałek, 18.08.1997 r. o godz. 9.00 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają

Zarząd, Rada Nadzorcza,  
NSZZ „Solidarność”  
i wszyscy Pracownicy Małopolskiej  
Spółki Handlowej w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 12 sierpnia 1997 roku, zmarł nagle Nasz Kochany Mąż, Tatuś, Brat i Dziadzio

ś t p

## ANDRZEJ KORDECKI

ur. 9.05.1929 roku w Krakowie

Msza św. zostanie odprawiona 18 sierpnia 1997 roku o godz. 9.00 na cmentarzu Rakowickim w Krakowie,

po czym nastąpi odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11.08.1997 roku zmarł w wieku 81 lat

## doc. dr inż. DANIEL ILNICKI

emerytowany, długoletni nauczyciel akademicki Politechniki Krakowskiej, były kierownik Zakładu Trakcji Elektrycznej Wydziału Inżynierii Elektrycznej, były prodziekan Wydziału Mechanicznego, organizator i społecznik, m.in. prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego PK. Za swoją działalność naukową i dydaktyczną wielokrotnie nagradzany i odznaczany m.in. Krzyżem Kawalerskim „Polonia Restituta”.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 sierpnia 1997 roku o godz. 13.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim.

W Zmarłym straciłmy zasłużonego naukowca, serdecznego Kolegę i wielkiego Przyjaciela młodzieży. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rektor,  
Pracownicy i Studenci  
Politechniki Krakowskiej

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dn. 9 sierpnia 1997 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami zmarła w wieku 79 lat Nasza Najukochańsza Mama, Babcia i Prababcia

ś t p

## ANIELA ZIELIŃSKA

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 18 sierpnia 1997 r. o godz. 11.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Córka i Synowie z Rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiam, że dnia 13 sierpnia 1997 roku, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 78 lat, Moja Ukochana Matka Chrzestna

ś t p

## FELICJA BARAN z domu Grabowska

wdowa po kombatancie Armii Krajowej ps. Zagłoba z grupy „DANTESA” w Jaworznie.

Msza święta żałobna zostanie odprawiona 18 sierpnia 1997 r. o godzinie 14.00 w kościele parafialnym w Mogile, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do rodzinnego grobowca na cmentarzu parafialnym w Mogile, o czym zawiadamia

Córka Chrzestna z Rodzina

ś t p

## MARIA KORABICZ-ROBAKOWA

aktorka, reżyser, autorka

Cały swój trud artystyczny i serce poświęciła dzieciom Krakowa; zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12 sierpnia 1997 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie we wtorek, dnia 19 sierpnia 1997 r. o godz. 10.20 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Mąż i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 10 sierpnia 1997 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 62 lat, Nasza Najukochańsza Żona i Siostra

ś t p

## JADWIGA ŁOPUSZAŃSKA z domu Stasiak

były długoletni pracownik Biura Projektów Górniczych w Krakowie.

Msza św. żałobna przy Zmarłej odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 18 sierpnia o godz. 13.00 w kaplicy cmentarnej w Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Mąż, Siostra, Brat i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 13.08.1997 r. zmarła

ś t p

## IRENA NAZIMEK

Nasza Droga Koleżanka, były pracownik Ośrodka Obliczeniowego NBP w Krakowie, obecnie Bankowe Centrum Informatyki Spółka z o.o. w Krakowie.

Mężowi Panu Ryszardowi Nazimkowi oraz Rodzinie składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Koleżanki i Koledzy oraz Zarząd  
Bankowego Centrum Informatyki  
Sp. z o.o. w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 sierpnia 1997 r. po długiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 61 lat Nasza Najukochańsza Żona, Siostra i Ciocia

ś t p

## IRENA NAZIMEK z domu Nowak

Msza święta żałobna odprawiona zostanie we wtorek, dnia 19 sierpnia o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Mąż i Rodzina

## ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 21-24-80  
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

### BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS

Sprzedż trumien, obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

### KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań, również w niedziele i święta. ☎ 37-88-76



## ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 11-47-76

cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 45-31-61

ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę również w niedziele i święta, tel. 11-35-26

cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 56-55-11

### BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

### CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

także w soboty i święta

☎ 11-45-02,

☎ 11-45-04

Drogiemu Koledze

## Ryszardowi Nazimkowi

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci ŻONY IRENY składają

Kierownictwo oraz Koleżanki i Koledzy z Wydziału Komunikacji i Infrastruktury Technicznej Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie

Prezesowi mgr. inż.

## Arturowi Burkiewiczowi

wyrazy współczucia z powodu śmierci TEŚCIA składają

Zarząd i Pracownicy  
Sp-ni Mieszkaniowej  
im. Witolda Kasperskiego

# Reklamy ogłoszenia

## Praca

**AGENCJA** towarzyska zatrudni panie, zakwaterowanie, /012/56-07-21. 422265

**AGENCJA** zatrudni panie. (017)221-95-49. 423978

**AGENCJA** zatrudni panie. /012/555-783. 425357

**APTEKA** zatrudni kierownika. 012/67-40-83, 012/33-66-32. 426021

**APTEKA** zatrudni magistra farmacji lub technika. Tel. 012/58-69-76. 425510

**CUKIERNIA** przyjmie mistrza na dogodnych warunkach. Tel. /012/25-35-02. 120631

**EKSPEDIENTKI** - praca z perspektywą zawodową. Sklep samoobsługowy. 012/57-11-09, po 17.00. 417795

**FIRMA** handlowa branży kosmetycznej poszukuje przedstawiciela handlowego. /012/15-42-27. 426257

**FIRMA** handlowa w Wieliczce zatrudni na stałe doświadczony operatora - konserwatora automatu paczkującego. /012/78-38-00. 426536

**FIRMA** w centrum miasta zatrudni osobę, odpowiedzialnie traktującą prace, do sprzątnięcia biur. Praca codzienna w przedziale godzin od 15.00-19.00. Oferty 120619 Kraków, Wiślna 2. 120619

**FIRMA** zatrudni murarzy, tynkarzy, cieśli, zbrojarzy, robotników budowlanych, mogą być brygady lub firmy. /012/37-34-66. 413488

**FIRMA** żaluzyjna zatrudni monterów. (012) 56-20-04. 425729

**HISZPANIA** - praca dla kobiet - przewozy. Tel. /018/71-47-33. 421170

**KIEROWCĘ** na furgon Iveco zatrudni na stałe firma handlowa. /012/135-419. 426505

**MONTERA** spawacza zatrudni. /012/85-04-49. 425808

**OGRODNIKÓW** przyjmę. 0-90-24-66-77. 426586

**PILNIE** zatrudnię instruktora nauki jazdy z uprawnieniami. /012/12-23-09, 0-601-44-15-61. 426638

**PRACA**. /012/12-31-79 po 14.00. 425938

**PRACA** - 10 osób. (014) 52-52-54, pn.-pt. 9.00-11.00. 426408

**PRACA** w domu. Urządzenia gratis, zbyt gwarantowany, zarobek 1560 zł, Zgłoszenia wyłącznie pisemne. Firma wielobranżowa 33-300 Nowy Sącz, ul. Lwowska 110/32. 425796

**PRZYJMĘ** 2 lakierników po szkole zawodowej. (012)43-79-83. 426550

**SZWACZKI** zatrudnię. 012/11-05-13. 420897

**SZWACZKI** z własnymi maszynami, zatrudni spółka polsko - niemiecka. Wysokie zarobki. /012/66-09-22. 426641

**ZATRUDNIĘ** blacharzy, lakierników samochodowych. (012) 25-95-02, 0602-214-657. 425873

**ZATRUDNIĘ** dorywczo mężczyznę, 40-50 lat, o nienaganych manierach towarzyskich, jako "ochroniarza" na towarzyskich spotkaniach. Oferty 425425 Kraków, Starowiślna 2. 425425

**ZATRUDNIĘ** murarzy, brukarzy, pracowników do robót ziemnych, możliwość zakwaterowania. (012)49-43-83, 45-86-09. 426874

**ZATRUDNIĘ** pomocnika sprzedawcy do hurtowni ogumienia w Nowym Sączu, tel. (018) 41-48-49 wew. 35, (090) 33-49-29. 425263

**ZATRUDNIĘ** tynkarzy (elewacja), wylewkarzy. (012)48-60-57. 426904

**ZATRUDNIMI** specjalistę d/s handlowych. Wymagane operatywność, prawo jazdy, chęć nie niemiecki lub angielski, wykształcenie minimum średnie (techniczne). Zgłoszenia (012) 13-81-45, godz. (9-12). 425958

## Szukam pracy

**DOŚWIADCZONY** kierowca autokaru, mechanik, język angielski, paszport, objęzdzony po Europie, kat. ABCDE, podejmie pracę. /012/13-17-28. 426370

**PRZYJMĘ** pracę na komputerze, /0-12/32-92-11. 414267

## Nauka

**AMERICAN** Spoken English, indywidualne lekcje, małe grupy, niedrogo. (012)33-07-96. 119966

**ANGIELSKI**. /012/66-01-51. 423495

**ANGIELSKI** z dojazdem. 0602-274-660. 425691

**KRAKOWSKA** Szkoła Biznesu- kursy: agent celny, księgowość, główny księgowy, doradca podatkowy, kasjer walutowy. ul. Mogilska 43, (012)13-69-19. 422854

**"MARIA"** Szkoła Przedsiębiorczości, kursy: agent celny, księgowość, kasjer walutowy, języki obce. Szlak 42, 012/33-03-00, wewn.20-91. 422781

**MATEMATYKA**, fizyka, nauczyciel LO /012/12-02-31. 423788

**MATEMATYKA**, Krawczyk. /012/21-38-09. 422427

**NAUKA** jazdy. /012/58-80-31. 120482

**POLICEALNE** Studium Reklamy. Powstania Warszawskiego 6. /012/13-63-48. 424850

**PRYWATNE** Policealne Studium Zawodowe "Druk Tur" w Kielcach 25-435, osiedle Stoneczne Wzgórze, siedziba Szkoły Podstawowej nr 17, prowadzi nabór na rok szkolny 1997/98 w zawodzie technic administracji ze specjalizacją obsługa celna lub obsługa ubezpieczeniowa, w systemie zaocznym (zapewniamy zakwaterowanie). Tel. 041/331-31-11 w godz.8.30 - 14.30. 418506

**STUDIUM** Sekretarskie, Studium Ubezpieczeń. Działamy od osmiu lat. Mamy uprawnienia szkoły publicznej. Internat. Własne pośrednictwo pracy. Prywatne Szkoły Policealne dr Małgorzaty Jantos. Kraków, ul. Dunajewskiego 6. /012/22-71-03, /012/22-18-37. 368348

## Matrymonialne

**ATRAKCYJNA** panna, 33/ 168, wyższe wykształcenie, pozna odpowiedzialnego kawalera. Oferty nr 120536 Kraków, Wiślna 2. 120536

**DOMATOR** posiadający firmę pozna panią (30-42) bez nałogów. Oferty 120396 Kraków, Wiślna 2. 120396

**STUDENTKA** szuka sponsora. 012/13-46-77. 422455

**TANECZNY** Elitarny Klub Kubackiego zaprasza samotnych. /012/33-07-15. 420347

**TELEFONOSWATKA**. 012/11-59-73. 421832

## Kupno

**A. A. Skup**, komis RTV, telefon. 012/11-55-75. 423014

**ANTYCZNE** obrazy kupi Salon "Connaisseur", Kraków, Rynek Główny 11. (012)21-02-34. 116416

**Komis meblowy**  
przyjmie  
meble używane,  
sprzęt RTV i AGD,  
ul. Kapelanka 6a,  
tel. 21-64-02

**MEBLE** secesyjne oraz lampy, lustra, itp. /012/21-93-07. 120654

**ZŁOM** makulatura. Sinoma, /012/25-96-96. 117809

## Sprzedaz

**BARWIENIE** farb i lakierów, parkiet, mozaika, kleje, panele boazerijne. Sprzedaż ratalna. "Krupol" Zwierzyniecka 26. /012/21-89-68. 422967

**BOKSERY** rodowodowe. 012/82-08-90. 120152

**CAMCORDER** Sharp. /012/23-33-59. 120477

**CENTERTEL**. Promocja, /012/25-62-61, /090/32-30-40. 423321

**DOBERMANY** rodowodowe. 012/21-28-74. 426402

**FORTEPIAN** krótki. /012/58-20-98. 425912

**FOSZTY** dębowe i jesionowe, suche. 012/253-312, 012/78-38-77. 120555

**HAFCIARKĘ** czterogłowicową, tanio. Tychy. 219-17-97. 424148

**KIOSK** samojezdzący, z lokalizacją. 0602-611-621. 424212

**KOSIARKĘ** spalinową z napędem, nową. /012/22-07-82. 426598

**MALTAŃCYKI**. (012) 47-92-06. 425108

**MIODARKA**, topiarka, kosiarka spalinowa. /012/252-427. 120457

**NOTEBOOKI**, akcesoria, serwis, Kraków, ul. Józefa 26, tel. 012/56-27-99, fax 56-37-16. 416096

**NOWĄ** kamerę Panasonic 9500 (europejski symbol NV-MS5EG), stereo super VHS, okazyjnie. 012/23-57-18, (012)70-13-29. 120204

**OWCZARKI** niemieckie. /012/45-83-26. 120635

**PARKIETY**, sprzedaż, usługi. /012/85-84-73. 423850

**PRAKTICA** BX20, Minolta 7XI, obiektywy, tanio. 012/12-79-75. 120522

**PRODUKTY** Herbalife. /012/14-10-66. 426560

**SUKNIĘ** ślubną. 012/54-64-76. 120578

**WIĘKSZĄ** ilość śliw i jabłek na drzewach. Tańcula Eugeniusz, Szczygłów 44, gm. Biskupice. 426588

**WIĘŻBY** dachowe, tarcica, foszty sezonowane. /012/73-17-75. 405842

**WIĘŻBY** dachowe, tarcica. /012/74-15-43 k/ Myślenic. 425889

**WYPOŻYCZALNIĘ** kaset wideo. 012/14-18-93. 426519

**WYTACZARKA** do cylindrów komplet - nowa. Prasa hydrauliczna 22 l. Tel. (017) 364-04. 426383

## Motoryzacyjne

**A. A. Pokrowce**, plandeki, tapicerstwo, Nałkowskiego 19, (012)23-71-16. 423251

**ABSOLUTNIE** najnowsze alamy "Boxer", "Prestige", "Philips", immobilisery, multilocki. 012/233-433, 012/34-38-69. 120323

**ABY** amerykańskie reflektory, instalacje na normę europejską przerobić, atest PZMOT. 012/233-433. 120326

**ALARMY**, blokady. Raty! Konopnickiej 82, /012/23-67-68, 0601-35-21-47. 422332

**ALARMY**, blokady, promocja. Prądnicza 64, /012/34-09-01. 419888

**ANTYRADARY**, autoalarmy. /012/78-28-82. 409210

**AUTA** rozbite, zniszczone kupię, gotówka, 090-290-722. 419313

**"AUTOGLAS"** szyby samochodowe. Dobrego Pasterza 122 całodobowo, 012/12-41-66. 422052

**AUTOKONSERWACJA** Zajączkowski, autoryzacja Fiat i Daewoo, bonifikaty w weekendy. /012/67-63-60, /012/48-66-44. 425918

**AUTOSZYBY**. /012/36-17-30, Zygmuntońska. 114807

**BEZGOTÓWKOWE** naprawy wypadkowe, płyta AUTOROBOT. /012/57-76-76. 417423

**FAVORIT**, kupię. /012/74-17-06. 424523

**FAVORIT** kupię. /012/74-18-10. 426629

**HOLOWANIE**. 012/88-55-88. 415665

**HOLOWANIE**. 012/88-55-88. 426191

**IKARUS**, sprzedam, /012/48-46-49. 424895

**MERCEDES** 124, 200 D, 1988, sprzedam. /012/22-07-82. 426597

**MERCEDES** 280 SE/ W 126, tanio sprzedam. /012/555-943. 426623

**ODSPRZEDAM** 5 rat Aice konsorcjum, Espero. 0602-285-517. 426315

**ODSTĄPIĘ** cesję na Poloneza, AICE Daewoo, z powodu wyjazdu. /012/34-46-84. 120647

**POLONEZ** Caro 1.6, 1993, metalik, sprzedam. /012/66-05-46, 0602-35-01-24. 120661

**POLONEZ** Caro 1992, sprzedam. /012/66-14-31 po 17.00. 120646

**SPRZEDAM** Fiata 125p, 1989. (012)43-79-83. 426906

**SPRZEDAM** Fiat Punto. /012/66-48-75 po 16.00. 120644

**SPRZEDAM** naczepe: cementonaczepe czeską ład. 25 ton, cementonaczepe polską ład. 21 ton, naczepe wywrotkę ład. 18 ton. Tel. (0195) 426-818. 425079

**SPRZEDAM** Peugeot 309 GRD, 1,9, diesel, 1987. Tel. 012/251-452, 19.00-22.00. 426317

**SPRZEDAM** Skodę Felicia 1300, VI 1996, metalik, garażowany. 090-33-18-32. 424820

**SPRZEDAM** VW Golf II, 1991, tel. /012/21-64-41, 0602-34-28-96. 425806

**SPRZEDAM** Wartburga 1.3. /012/48-17-60. 426412

**TŁUMIKI** - katalizatory. (012) 13-36-36. 412894

**TRABANT** -wał korbowy, oryginalny niemiecki, sprzedam. /012/33-33-92. 120657

**VW** Transporter (ogórek), sprzedam. 012/37-94-08. 120604

**WARTBURG** 1,3 1990r., 6500 zł sprzedam. (012) 850-306. 425866

## Lokale

**A. Wynajmowanie** mieszkań. /012/22-01-10. 424166

**AGENCJA**. 012/22-22-71. 425402

**ATRAKCYJNE** pomieszczenia biurowe do wynajęcia. 0602-275-997. 426633

**DHT**, kupno, sprzedaż, wynajem. /012/13-71-93. 119959

**DO** wynajęcia superkomfortowe, umeblowane M-3 z telefonem, Biezanów Nowy, /012/22-72-38. 120638

**DWUPOKOJOWE** - Królewska, trzypokojowe - Wileńska, Uroczęce sprzeda "Sańka". (012) 43-58-21. 425964

**DWUPOKOJOWE**, Łagiewniki, 72.000,- "Sańka", (012)43-58-21. 426889

**GABINETY** lekarskie odstąpię. /012/67-25-64. 426045

**KAŻDE** małe mieszkanie kupię. /012/56-07-69. 425605

**KUPIĘ** 3 pokoje, od 60 m<sup>2</sup>. /012/25-52-65. 426004

**KUPIĘ** duże mieszkanie na parterze, do remontu, w narożnej kamienicy. (012) 22-31-26, 23-13-04. 413955

**KUPIĘ** mieszkanie. /012/43-58-21. 423162

**KWATERY**. /012/22-23-02. 420767

**MAM** lokal 100 m<sup>2</sup> na rzemiosło, hurtownię. Tel. (012)45-95-33. 426645

**MIESZKANIA** dla studentów "Lokia" - tel./fax. 012/218-311. 417653

**MIESZKANIA** do wynajęcia poszukuję. /012/22-01-10. 424165

**MIESZKANIA** poszukuję bez pośredników. 012/22-07-76, 012/12-28-25, 0602-225-786. 425209

**MIESZKANIE** dwupokojowe, 37 m<sup>2</sup>, Kalinowe, 67.000 zł. (012)23-41-40. 425614

**PILNIE** wynajmę mieszkanie 2-, 3-pokojowe, os. Złoty Wiek, Mistrzejowice (okolice). /012/21-21-35, 22-76-29. 120442

**POKÓJ** do wynajęcia. /012/13-17-90. 426373

**POKÓJ** dziewczętom. /012/66-33-75. 120633

**POSZUKUJEMY** dużych mieszkań. /012/56-49-20. 422853

**POSZUKUJEMY** garsoniery. (012)56-49-20. 423995

**POSZUKUJEMY** mieszkań, lokali, do wynajęcia. /012/33-07-96. 119967

**POSZUKUJEMY** mieszkań do wynajęcia. (012)56-49-20. 423544

**POSZUKUJĘ** 1-, lub 2-pokojowego do wynajęcia. /012/67-59-76. 421567

**POSZUKUJĘ** do wynajęcia 1-pokojowego od 1.09.97, tanio, Śródmieście. /012/12-85-74, po 20.00. 426358

**POSZUKUJĘ** w Krakowie nie umeblowanego 4-pokojowego lub domku, za nie wygórowaną cenę. /012/44-86-06. 425317

**SPRZEDAM** mieszkanie 3-pokojowe. Tel. (018)42-88-39. 426732

**SPRZEDAM** pokój z kuchnią 34 m<sup>2</sup>, 4 piętro. /012/56-30-91. 426169

**SPRZEDAM** sklep lub oczekuję propozycji. /012/67-63-33. 4261

**ŻALUJE** pionowe, poziome, rolkakasy, rolety tekstylne. 012/33-04-55. 119856

**ŻALUJE** poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. 012/34-20-60. 119853

**WYCIECZKI** do USA. Wynajem autokarów, mikrobusów. Wiedeń 23.08 - 26.08.97. Columbus, (012) 21-77-88, (017) 622-555. 425060

"FLORIAŃSKA 24!". /012/22-19-27. 424237

**STUDENTKI**, /012/21-20-85. 424936

**STUDENTKI**, /012/32-18-53. 422255

**SUPER SATYSFAKCJA**, /012/56-24-63. 424439

**VEGAS**, /012/555-783. 425355

**WYJAZDY**, 012/56-07-21. 422264

**18-LATKI**, /012/56-15-21. 424934

## Towarzyskie

A. A. Warszawska 14. Tel. 012/23-34-48. 119097

A. "BOA", /012/21-29-18. 423545

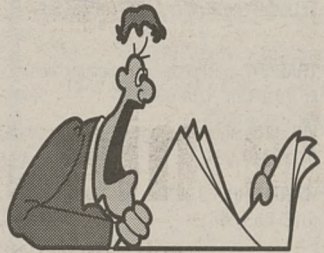
A. Fantazja (012) 37-24-22. Promocja. Na Blonie 32. 425089

"ARABESKA", /012/36-60-99. 424213

**BLONDYNECZKA**. 090-32-30-50. 424784

**BRUNETKA**. 090-24-84-01. 424781

**CZUŁA** 35-latką. 0602-317-950. 425531



## Usługi budowlane

**AMERYKAŃSKIE** drzwi garażowe. Sprzedaż, montaż. Ceny promocyjne. Odbiór natychmiastowy. Informacje: 012/856-610, 012/856-690. 422240

**BRUKARSTWO**, 0602-290-657. 418881

**DACHY**, malowanie profesjonalnie. /012/36-25-66, 0602-38-75-47. 119971

**ELEWACJE** malowanie, mycie. (012)36-25-66, 0602-38-75-47. 118364

**KOMPLEKSOWE** roboty remontowo-budowlane, instalacje miedziane, kotłowne. 012/11-40-78, po 16.00. 425477

**MALOWANIE**, /012/45-93-95. 422137

**OCIEPLANIE** budynków. Siding. Tynki. Panele, /012/675-927. 418866

**OKNA**. 0-601-48-26-02. 413571

**SIDING**. Panele. Boazeria. /012/290-657. 418877

**SIDING**, panele PCV, kamień, hurtownia. /012/47-04-33. Montaż. /012/36-75-25, /012/47-06-09. 408550

## Biznes

**BIURO** księgowo VAT Grzegórzecka 79. /012/12-23-00. 421076

**NAWIĄŻĘ** stałą współpracę z producentami i importerami na rynkach: Tuszyn, Gluchów. Tel. Łódź 042/30-64-67. 426062

## Pożyczki

A. A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegórzecka 17, tel. /012/11-55-75. 423019

**DLUGA 5**, atrakcyjny lombard. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. /012/22-15-54. 422987

**DLUGA 76** - lombard. /012/32-43-66. 422991

**KORZYSTNY** lombard. Kalwaryjska 18. Na przeciw "Korony". 012/56-51-50. Informacja: 0-601-56-51-50. 414020

**LOMBARD**, Zwierzyniecka 34 /obok Jubilat/, 0602-28-13-31. 422710

## Różne

**AGENCJA** PPH "Erminus" Sp. z o.o. unieważnia identyfikator 736, z dniem: 18.07.97. 425922

**HOROSKOPI** (wysyłam), 30-960 Kraków 1, skrytka 437. 424845

**ORGANIZACJA**- wesela, 40.00. 012/12-18-72. 420321

**PARKING** strzeżony, 24h, ul. Zyblikiewicza 1, miejsca parkingowe i garażowe. 425185

**PROMOCJA** 50%, gabinet bioterapii, Filipa 7/2. Tel. dom: 012/33-62-88, kom. 0601-45-49-35. 420359

**WRÓŻBY**, /012/21-58-84. 421695

**WRÓŻKA**, /012/37-43-16. 426219

**WRÓŻKA**, (012)48-47-45. 426537

## Turystyka

**ATRAKCYJNE** wczasy w górach, rekreacja, odnowa, oddechowanie, solarium, sauna, atlas, step reebok, masaże lecznicze. Pensjonat "Kolibra", 33-350 Piwniczna, tel. (018)46-41-40, 46-41-41. 423716

**BUS**, wynajem. /012/11-99-36. 426574

"MARIA", wczasy, kwatery, ul. Szlak 42, /012/33-03-00 wewn.20-91. 422783

**MIKROBUS** - wynajem, kraj - Europa. Tel. /018/71-47-33. 422838

**TANIE** noclegi - Pałac Krzyspów, 12 km od rynku w Krakowie, 14 zł z pościelą, 10 zł bez, kuchnia, pole namiotowe, parking, 5 min. do kempieliska. /012/22-59-59. 424364

## Zarząd Gminy w Słaboszowie woj. kieleckie ogłasza PUBLICZNY PRZETARG na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w miejscowości Słaboszów, oznaczonej jako działka nr 272 o pow. 0,08 ha.

Na przedmiotowej działce znajduje się dom mieszkalny, stodoła drewniana, budynek gospodarczy.  
Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 7.000 zł.  
Termin składania ofert upływa w dniu 25 sierpnia 1997 r.  
Informacje: Urząd Gminy w Słaboszowie, tel. 22 32-218 Słaboszów. 3265K

## Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czyżyny” w Krakowie, os. Dywizjonu 303, paw. nr 1 ogłasza

### PRZETARG PUBLICZNY NIEOGRANICZONY na zbycie prawa do boksów garażowych zlokalizowanego w zespole boksów garażowych w osiedlu Dywizjonu 303 przy ul. M. Dąbrowskiej w Krakowie. Boks nr 186 o pow. 16,2 m<sup>2</sup>, Segment G - piętro.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 1997 r. o godz. 14.00 w siedzibie S.M. „Czyżyny”, os. Dywizjonu 303, paw. nr 1, Kraków.  
Cena wywoławcza za boks wynosi 13.000,00 PLN.  
Wadium w wysokości 1.300,00 PLN należy wpłacić w kasie spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 13.00.  
**Oglądanie boksów garażowych w dniu 27 sierpnia br. od godz. 14.00 - 15.00.**  
Szczegółowe warunki przetargu określa regulamin wywieszony na tablicy ogłoszeń w spółdzielni.  
(Uwaga: Regulamin dotyczy mieszkań - należy analogicznie odnieść go do garażu).  
Bliższe informacje pod numerem telefonu 47-10-11.  
Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyny. 1529cv



### Instytut Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego prowadzi rekrutację

## na studia licencyjne zaoczne kierunek: zarządzanie i marketing

specjalność:

- Zarządzanie kulturą,**
- Zarządzanie w administracji publicznej.**

Studia te kształcą menedżerów dla polskich władz lokalnych oraz instytucji kultury (państwowych, gminnych i prywatnych).

- Rozmowy kwalifikacyjne na studia zaoczne (zarządzanie kulturą): 4 IX 1997 r.
- Rozmowy kwalifikacyjne na studia zaoczne (zarządzanie w administracji publicznej) - 5 IX 1997 r.

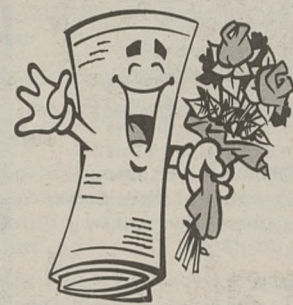
### Bliższych informacji udziela:

- Dziekanat Wydziału Zarządzania i Komunikacji Społecznej UJ ul. Gołębia 24, tel. 012 22 10 33 w. 1131.
- Instytut Zarządzania UJ ul. Sławkowska 32, tel. 012 21 31 39.
- Szkoła Zarządzania Kulturą UJ Rynek Główny 8, tel. 012 11 47 84, 22 58 92.

# LINIA SERC®

## TELEFONICZNE OFERTY MATRYMONIALNE!

**Bezpłatne nadawanie ogłoszeń!**



**JAK ODPOWIEDZIEĆ, I JAK ODSŁUCHAĆ ODPOWIEDZI?**



**(0-22) 629-95-70**

Codziennie. 8<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>

**0-700-71-631**

24 godziny na dobę!

Zadzwoń i podyktuj operatorce tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera. Dostaniesz też tajny kod dostępu umożliwiający odsłuchanie wiadomości dla Ciebie nagranych.

UWAGA: Z przyczyn bezpieczeństwa nie akceptujemy ogłoszeń z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, oraz treści mogących ranić uczucia osób trzecich.

Zadzwoń pod powyższy numer (3,70 PLN/min z VAT) i podaj numer skrytki głosowej interesującego Cię ogłoszenia. Komputer odtworzy żądane nagranie, na które możesz odpowiedzieć podając swoje nazwisko, adres lub numer telefonu. Ogłoszeniodawca, po wprowadzeniu tylko sobie znanego kodu dostępu wysłuchuje Twoją wiadomość i gdy wiadomość Twoja przypadnie mu do gustu może natychmiast nawiązać z Tobą kontakt.

### Pani pozna Pana

**Wdowa**, lat 46, bardzo atrakcyjna, pozna Pana, najchętniej wdowca do lat 55 lat, uczciwego, niezależnego, religijnego, bez zobowiązań, celem stałej przyjaźni. Kraków.

Skrytka głosowa: 5812

**Czy zaopiekujesz się mną?** Potrzebuję wsparcia pod każdym względem. Masz dobre serce, nieograniczoną fantazję, szczerą rękę - zadzwoń. Możliwy cel matrymonialny.

Skrytka głosowa: 5815

**Wolna**, wykształcona szatynka, zadbaną, ok. 50, 157/54, inteligentna, czynna zawodowo, o szerokich zainteresowaniach, pozna odpowiedniego Pana z wykształceniem. Cel matrymonialny.

Skrytka głosowa: 5832

**Wolna**, 49 lat, średniego wzrostu i budowy, z poczuciem humoru, wrażliwa krakowianka pozna inteligentnego, zadbanego, lubiącego przyrodę abstynenta, do 55 lat.

Skrytka głosowa: 5836

**Wolna**, 49 lat, średniego wzrostu i budowy, z poczuciem humoru, wrażliwa krakowianka pozna inteligentnego, zadbanego, lubiącego przyrodę abstynenta, do 55 lat.

Skrytka głosowa: 5839

**Ryba**, 38-letnia, samotna, pulchna szatynka z Wrocławia, rozwiedziona (syn), pozna Pana w stosownym wieku, z dobrym charakterem, domatora, zamożnego obco krajowca. Cel matrym. Skrytka głosowa: 5846

Skrytka głosowa: 5846

**Miła**, sympatyczna krakowianka, lat 24, wzrost 170 cm, rozwiedziona, z dwuletnim synem, wykształcenie średnie, pozna sympatycznego Pana z Krakowa i okolic.

Skrytka głosowa: 5854

**Dziewczyna z silnym charakterem**, która dobrze wie czego chce, a mimo to jest wrażliwa, uczuciowa i romantyczna, pozna mężczyznę, który silnie i romantycznie zwróci jej w głowie. Skrytka głosowa: 5860

Skrytka głosowa: 5860

**Młoda**, wysoka, sympatyczna, 24-letnia blondynka, pozna Pana do 38 lat, w celu bliższego poznania.

Skrytka głosowa: 5869

**Atrakcyjna**, inteligentna, 29-latką z Krakowa, po studiach, synprzedszkolak, pozna Pana do lat 40, wolnego, uczciwego, bez nałogów, najchętniej po studiach i z Krakowa.

Skrytka głosowa: 5886

**Wdowa**, lat 46, urodzona w W-wie, obecnie zamieszkała w Mińsku białoruskim, wykształcenie wyższe, filologiczne, pozna Pana w stosownym wieku, z którym mogłaby spędzić resztę życia. Skrytka głosowa: 5901

Skrytka głosowa: 5901

**Sympatyczna krakowianka I. 45**, zgrabna blondynka o zainteresowaniach intelektualno-kulturalnych, pozna Pana o podobnych zainteresowaniach, w wieku 35-50 lat.

Skrytka głosowa: 5992

**Wdowa**, lat 46, bardzo atrakcyjna, pozna Pana, najchętniej wdowca do lat 55 lat, uczciwego, niezależnego, religijnego, bez zobowiązań, celem stałej przyjaźni. Kraków.

Skrytka głosowa: 5812

**Szatynka**, 30 lat, z poczuciem humoru, lubiąca długie, romantyczne spacerować, pozna miłego i odpowiedzialnego Pana, bez nałogów, do lat 35.

Skrytka głosowa: 5839

**Czy zaopiekujesz się mną?** Potrzebuję wsparcia pod każdym względem. Masz dobre serce, nieograniczoną fantazję, szczerą rękę - zadzwoń. Możliwy cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 5815

**Wolna**, wykształcona szatynka, zadbaną, ok. 50, 157/54, inteligentna, czynna zawodowo, o szerokich zainteresowaniach, pozna odpowiedniego Pana z wykształceniem. Cel matrymonialny. Skrytka głosowa: 5832

**Wolna**, 49 lat, średniego wzrostu i budowy, z poczuciem humoru, wrażliwa krakowianka pozna inteligentnego, zadbanego, lubiącego przyrodę abstynenta, do 55 lat.

Skrytka głosowa: 5836

**Ryba**, 38-letnia, samotna, pulchna szatynka z Wrocławia, rozwiedziona (syn), pozna Pana w stosownym wieku, z dobrym charakterem, domatora, zamożnego obco krajowca. Cel matrym. Skrytka głosowa: 5846

Skrytka głosowa: 5846

**Miła**, sympatyczna krakowianka, lat 24, wzrost 170 cm, rozwiedziona, z dwuletnim synem, wykształcenie średnie, pozna sympatycznego Pana z Krakowa i okolic.

Skrytka głosowa: 5854

**Dziewczyna z silnym charakterem**, która dobrze wie czego chce, a mimo to jest wrażliwa, uczuciowa i romantyczna, pozna mężczyznę, który silnie i romantycznie zwróci jej w głowie. Skrytka głosowa: 5860

Skrytka głosowa: 5860

**Młoda**, wysoka, sympatyczna, 24-letnia blondynka, pozna Pana do 38 lat, w celu bliższego poznania.

Skrytka głosowa: 5869

### Pan pozna Panią

**Kawaler z Krakowa**, 32/182, średnie wykształcenie, pozna Panią w wieku od 20 do 30 lat, z Krakowa lub okolic. Cel matrymonialny.

Skrytka głosowa: 5617

**Krakowianin**, pozna Panią z własnym lokum, w wieku do 35 lat, z Krakowa w celu niezobowiązujących spotkań. Skrytka głosowa: 5754

**25-latek z Bochni**, 190 cm, pracujący, uczący się zaocznie, miłośnik muzyki, pozna miłą, sympatyczną dziewczynę, w wieku 21-25 lat, z Bochni lub Krakowa.

Skrytka głosowa: 5783

**Przystojny**, elegancki, zadbany, czysty, zdrowy, wysportowany, namiętny i piśmiotyliwy 27-letni zielonooki brunet, 185/75, Byk - pragnie poznać bezpruderyjną dziewczynę w do 42 lat. Skrytka głosowa: 5827

Skrytka głosowa: 5827

**Wysoki 27-letni brunet**, pozna atrakcyjną Panią. Cały kraj.

Skrytka głosowa: 5829

**Atrakcyjny**, 47 lat, niepełnosprawny, prac. zawodowo, posiadający samochód i mieszkanie pozna sprawną rencistkę, która chciałaby towarzyszyć w życiu prywatnym i zawodowym. Skrytka głosowa: 5842

**50-kilkuletni prawnik**, 175/75, pozna sympatyczną, zgrabną Panią, około 40 lat, z okolic Krakowa, bez nałogów, najchętniej związaną z medycyną. Skrytka głosowa: 5859

**Krakowianin**, pozna Panią z własnym lokum, w wieku do 35 lat, z Krakowa w celu niezobowiązujących spotkań. Skrytka głosowa: 5754

Skrytka głosowa: 5754

**Przystojny brunet**, z Krakowa, 31 lat, 180 cm wzrostu, pozna ładną, zgrabną Panią z Krakowa lub okolic, w wieku 24-37 lat, w celu interesujących spotkań. Skrytka głosowa: 5862

**Samotny**, dobrze zbudowany, po 60-tce, wysportowany, o dobrej prezencji, bez nałogów i zobowiązań, bezdzietny, przedsiębiorczy, pozna najchętniej bezdzietną pannę, wiek ok. 55 l. Skrytka głosowa: 5868

**Miły**, wysoki 22-letni student, pozna miłą dziewczynę, do 24 lat, w celu wspólnych spotkań i miłego spędzania czasu. Kraków i okolice.

Skrytka głosowa: 5873

**Szczupły**, wysoki brunet lat 28, bez nałogów i zobowiązań, pozna miłą i szczupłą Panią do 30 lat. Kraków, Tarnów i okolice.

Skrytka głosowa: 5881

**Wysoki brunet**, wykształcony, finansowo niespecjalnie rozwinięty, pozna sympatyczną dziewczynę. Cel obojętny. (Województwo katowickie, krakowskie). Skrytka głosowa: 5887

**Krakus**, rozwiedziony, przystojny, wykształcony, właściciel warsztatu samochodowego, pozna atrakcyjną, zrównoważoną, lojalną 40 i więcejletnią, licząc na pomoc w prowadzeniu warsztatu. Skrytka głosowa: 5908

**Wolny**, przystojny szatyn, 33/185 z katowickiego, wykształcony, rencista, mający do dyspozycji samochód osobowy i dostawczy, dom, pozna Panią do lat 35, z własną firmą.

Skrytka głosowa: 5895

**Kawaler**, lat 29/182 cm, studia wyższe, katolik, pozna odpowiednią pannę. Skrytka głosowa: 5931

**Jacek**. Temperament i charakter, zodiakalny Lwa, 2 metry wzrostu, szczupły, 29 lat. Pozna bardzo wysoką dziewczynę, młodszą ode mnie - partnerkę w tęczy znaczeń tego słowa. Skrytka głosowa: 5932

**Pannę**, bardzo ładną, czułą, opiekuńczą, pozna wartościowego, wysokiego kawalera lat 31, niezależnego. Cel matrymonialny niewykluczony. Mile widziana studentka i nie tylko.

Skrytka głosowa: 5954

**Przystojny warszawianin 35/170**, bywający w Krakowie, inteligentny, wykształcony, szuka czarującej krakowianki, która sprawi, że jeszcze chętniej będzie przyjeżdżał do Krakowa. Skrytka głosowa: 5983

**Kawaler lat 30 z Krakowa**, pozna w celu towarzyskim, Panią w wieku 25-38 lat. Skrytka głosowa: 6008

**Wolny**, 37-letni, sympatyczny, prowadzący własną firmę pozna Panią w wieku 25-35 lat, z Krakowa.

Skrytka głosowa: 6024

**Kawaler z Krakowa**, 32/182, średnie wykształcenie, pozna Panią w wieku od 20 do 30 lat, z Krakowa lub okolic. Cel matrymonialny.

Skrytka głosowa: 5617

**25-latek z Bochni**, 190 cm, pracujący, uczący się zaocznie, miłośnik muzyki, pozna miłą, sympatyczną dziewczynę, w wieku 21-25 lat, z Bochni lub Krakowa.

Skrytka głosowa: 5783

**Przystojny**, elegancki, zadbany, czysty, zdrowy, wysportowany, namiętny i piśmiotyliwy 27-letni zielonooki brunet, 185/75, Byk - pragnie poznać bezpruderyjną dziewczynę w do 42 lat. Skrytka głosowa: 5827

Skrytka głosowa: 5827

DZIENNIK

## Sportowy



Grają też II-ligowcy

## Dwa w Krakowie

Dziś i jutro trzecia kolejka spotkań II ligi piłkarskiej. Dwa mecze odbędą się w Krakowie – Cracovii i Hutnika.

## Hutnik nie chce stracić

W niedzielę o godz. 11 Hutnik gra u siebie z Hetmanem Zamość. Sędziuje Tomasz Siwec z Radomia. Mecz miał się odbyć w Zamościu, ale prośbę gości przesunięty został do Krakowa.

Piłkarze Hutnika wystartowali doskonale. Wygrali już dwa mecze, z Radomskiem i Cracovią, kolejno 1-0 i 2-0. Czyżby jutro mieli wygrać 3-0?... Nie wiadomo, bo piłka jest okrągła i faworyt musi mieć się na baczności.

**Trener Romuald Szukielowicz:** – Na pewno chcemy kontynuować to, co zaczęliśmy. Jeszcze może nie nazwę tego serią, ale jeśli wygramy kolejny mecz... Przede wszystkim nie chcemy niczego stracić w obronie i utrzymać tam czyste konto, a atak powinien zadbać o gola...

## Jak zdrowie zawodników?

– W porządku, ćwiczą, przygotowują się do meczu. Jest już z nami Strojek, mamy jego certyfikat, powinien być wzmocnieniem zespołu. Natomiast nie będzie grał u nas Hajduk. (JOT)

## Cracovia z pełną obroną

Cracovia gości dziś o godz. 17 w II-ligowym meczu Świt Nowy Dwór Mazowiecki. Sędziuje Andrzej Kozłowski z Poznania.

Świt zdobył 3 punkty, podobnie jak „pasiaki”, które wystartowały efektywnie 4-0 z Hetmanem, ale potem uległy Hutnikowi.

**Jak będzie tym razem?** – pytam trenera Piotra Kocąba.

– Oczywiście choćby z racji swojego boiska jesteśmy faworytem. Będziemy walczyć o 3 punkty.

## Nie zagra Felsch!

– Będzie pauzował prawdopodobnie jeden mecz. W pucharowym pojedynku w Tarnobrzegu sfaulował na polu karnym rywala. Zastąpi go Paluch.

**Obrona grała z Hutnikiem w osłabionym składzie...**

– Tym razem dołączy już Walankiewicz, wraca Mróz, który wystąpi w defensywie tuż przed Leszkiem.

## Problemy przed meczem?

– Chyba obawa – jak spisze się atak. Z Siarką nie wykorzystaliśmy bodaj czterech stuprocentowych sytuacji. Mamy wielu młodych zawodników, jeszcze się uczą. (O)

## Wawel pierwszy raz na wyjeździe

Dziś o godz. 17 Wawel zagra wyjazdowe spotkanie z Koroną. Zawody poprowadzi Grzegorz Gilewski z Radomia.

Krzysztof Hajduk:

## Szukam klubu

Były gracz Cracovii, ostatnio Hutnika Krzysztof Hajduk nie zagra już w klubie z Suchych Stawów.

– Najpierw nie mogliśmy dojść do porozumienia – mówi piłkarz – Chodziło o sprawy finansowe, nie widziałem woli

Oba zespoły po dwóch kolejkach zgromadziły na ligowych kontaktach po trzy punkty. Krakowianie oba dotychczasowe pojedynki rozegrali na własnym boisku. Po inauguracyjnej porażce ze spadkowiczem I ligi z Belchatowem i skromnym zwycięstwem nad Czuwajem tym razem liczą na zdobycie pierwszych punktów na obcym boisku. Optymizmu nie gaszą problemy z definitywnym załatwieniem transferów Fudalego i Janika. Atutem wojskowym jest stabilny, zgrany skład. Nie można jednak lekceważyć beniaminka z Kielc. Gospodarze dzisiejszego meczu zapowiadali przed sezonem, że głównie na własnym boisku szukać będą cennych punktów. (DEN)

## Roszady w Unii

Unia Tarnów zagra w sobotę II-ligowy mecz we Włocławku. Sędziuje mecz Waldemar Tabaka z Bydgoszczy.

**Będą zmiany w drużynie na mecz we Włocławku?** – pytam trenera Bogusława Kwieka.

– W porównaniu z spotkaniem z Polonią Przemyśl – tak. Tam nie wystawiłem Mikołajczaka, teraz wróci do drużyny, podobnie jak Artur Wstępnik. Nie grał w Przemyslu, narzekający na uraz Szeliga, ale już jest zdrowy. Nie pojedą natomiast Wójcik, który na twardym boisku nad Sanem odbił sobie stopę i Klich, mający kontuzję mięśnia dwugłowego. Coraz zdrowszy Tchiekoura jedzie do Włocławka jako rezerwowy. (J)

## Okocimski z Oprzondkiem

Piłkarze Okocimskiego grają swój II-ligowy mecz w Olsztynie z Warmią. Początek w niedzielę o godz. 12. Sędziuje Tomasz Witkowski z Warszawy.

Trener Ireneusz Adamus: Udamy się tam autokarem, nocując w Olsztynie. Nie było możliwości, aby Warmię zobaczyć gdzieś w akcji. Niemniej mamy obietnicę z Unii Tarnów, że udostępni nam kasę z meczu przeciw Warmii. Podczas podróży do Olsztyna kasę wyświetlimy w autokarze i piłkarze poznają swych najbliższych rywali.

**Czy nastąpią jakieś zmiany?**

– Przybywa do nas nowy piłkarz. To Rafał Oprzondek, gracz Sokoła Pniewy. Liczy 27 lat, ma dobre warunki fizyczne, jest ograny w lidze. Jego pozycja to kryjący obrońca lub defensywny pomocnik. Został wypożyczony do nas na rok z opcją na definitywny transfer. W ten sposób wzmocni rywalizację między graczami w liniach defensywnych.

(O Unii i Okocimskim szerzej piszemy na stronach regionalnych) (JOT)

## Jest, ale nie zagra...

Przychodząc w ostatniej chwili, spóźnimy się na spotkanie

## Wisła – Legia

Przedwczoraj na porannym treningu indywidualnym pojawił się wreszcie na stadionie Wisły oczekiwany od dawna zawodnik z Nigerii Emmanuel Olsadelse. Mimo że przyjechał dopiero rano, po kilkudniowym, nieplanowanym pobycie na lotnisku w Sofii, podczas którego został okradziony i przez kilka dni nie jadł, trener Wojciech Łazarek poddał go półtoragozinnemu treningowi.

Wraz z Nigeryjczykiem ćwiczyli: Rafał Wójcik, Dawid Bułka, Boraczyński, drugi trener Jerzy Kowalik oraz... Marokańczyk Abdel Srie. Ten ostatni, zawodnik klubu Bank KridiAkrikol przyjechał do Krakowa na własny koszt i na zajęcia wyszedł we własnym sprzęcie.

– Ten to chyba jest listonoszem, zasuwiał pewnie z telegramami jak chart – skomentował tempówki piłkarza Srie Łazarek. W krótkiej rozmowie z przedstawicielem „Dziennika” sympatyczny Marokańczyk stwierdził,



Przybysz z Nigerii.

Fot. Wacław Klag

że z zawodu jest fotoreporterem prasowym.

Pokazywał potem buty, z których wypadła ponad połowa wkrętów.

## Powrót Adama Musiała

## Trener jak saper

Na stadionie Wisły znów codziennie spotkać można człowieka, bez którego sportowy Kraków jest o wiele uboższy. Wprawdzie nigdy nie zerwał kontaktów z klubem, z którym związał swe najpiękniejsze lata, lecz praca w Katowicach, Gdańsku, Stalowej Woli, Zamościu uniemożliwiała częste przyjazdy do Krakowa.

Adam Musiał, bo o nim mowa, chętnie przystał na krótką rozmowę.

**Jak Pan się czuje w miejscach, które zna Pan tak dobrze?**

– Jestem tu dopiero od kilku dni. Przyzwyczajam się do starych śmieci.

– Objął Pan drugą drużynę Wisły. Jak Pan przyjmuje fakt, że swoje mecze jako gospodarze rozgrywać będziecie aż w Skawinie?

O ile Srie koszulki Wisły raczej nie przywdzieje, to sprawa Olsadelse jest otwarta. Zapytany, czy już potrafi coś powiedzieć na temat testowanego gracza, Łazarek odparł we właściwy dla siebie sposób:

– Wiem, że jest czarny, ma kręcone włosy. Muszę zobaczyć go w grze, w walce. Na to przyjdzie jeszcze czas. Może być ciekawym zawodnikiem.

Kierownik drużyny Kazimierz Antkowiak dodał, że występ Murzyna w niedzielny mecz z Legią jest wykluczony. Zawodnik zjawił się w czwartek przed trzema wolnymi dniami. Klub nie zdąży więc uprawnić go do gry w PZPN. Jeszcze nie wiadomo było, czy ma przy sobie certyfikat, czy też trzeba będzie dopiero ten dokument załatwiać. Ponadto trudno w tak prestiżowym meczu narażać na debiut zawodnika, który nie zna drużyny i o którym drużyna praktycznie nic nie wie. To może się źle skończyć.

Mecz z Legią jest obecnie dla Wisłaków sprawą najważniejszą. Trener Łazarek ze zrozumiałych względów niewiele mówi o taktyce, lecz stwierdza:

– Gramy z najbardziej utytułowanym zespołem w Polsce. Będziemy chcieli przeciwstawić mu taką skalę trudności, by stworzyć piękne widowisko. Liczę, na naszą serdeczną publiczność, mam nadzieję, że do tego paleniska dołoży zdrowego powiewu, tak żeby z chłopaków wyzwolić jak największą glikolę.

Łazarek mówi o serdeczności kibiców, lecz wśród krakowskich policjantów i organizatorów już trwa stan podwyższonej gotowości. Wojewoda krakowski wprowadził na niedzielę na terenie województwa tryb doraźny, co oznacza, że sprawcy chuligańskich zniszczeń będą natychmiast karani.

Już przed sezonem wysłano do wszystkich klubów, które będą rywalami krakowian faxy informujące, że wstęp na stadion przy ul. Reymonta mają wyłącznie ki-



Piłkarz z Maroka.

Fot. Wacław Klag

bice przyjezdnych posiadający wydane przez swój klub identyfikatory. W niedzielę na stadionie i w jego okolicach będzie więcej niż zazwyczaj policjantów. Uczulono też przedstawicieli firmy „Komandos” na konieczność wnikliwej kontroli wchodzących. W związku z tym działacze Wisły przeproszą widzów za utrudnienia w dostaniu się na stadion i apelują o wcześniejsze przybycie, gdyż przekraczanie bram będzie trwało dłużej niż zwykle. Kasy zostaną otwarte o godz. 15, będzie więc sporo czasu na wygodne zajęcie miejsc. Przychodząc w ostatniej chwili, prawie na pewno spóźnimy się na początek gry.

Kibice Legii zostaną oczywiście oddzieleni od pozostałej części widowni. Pilnować ich będą wzmocnione oddziały policyjne.

I jeszcze jedna informacja dla posiadaczy wejściówek na lożę oraz dziennikarzy. Mogą oni zaparkować samochody na boisku o nawierzchni mineralnej i wejść wyłącznie przez bramkę wiodącą z szatni do tego boiska. Dostęp do loży od innych bram jest odcięty. Tak będzie już na wszystkich następnych meczach Wisły. (KG)

■ **SUKCES UNII.** Beniaminek ekstraklasy Unia Tarnów pokonała na turnieju koszykarzy w Stargardzie Pomorski Klub Koszykówki Warta Szczecin 94-64 (44-28). Najwięcej punktów zdobyli dla tarnowian: Malinowski 22, Jechorek 16, Małecki 15.

■ **MAKUŁA MISTRZEM.** Jerzy Makuła z Aeroklubu Rybnickiego wywalczył w Lichich Kątach koło Grudziądza tytuł mistrza Polski w akrobacji szybowniczej. Wicemistrzem został Marek Hernik (A. Szczecin), a trzecie miejsce zajął Adam Michałowski (A. Białystok).

■ **BIEG W RADZYMINIE.** Karol Dołęga z Oleśniczanki został zwycięzcą biegu ulicznego „Cud nad Wisłą” zorganizowanego po raz szósty z okazji rocznicy bitwy warszawskiej 1920 roku. Trasę 20 km, posiadającą atest PZLA, z Radzymina do Ossowa pokonał w czasie 1:02.53.

■ **PÓŁFINALIŚCI.** Bartłomiej Dąbrowski z Michałem Gawłowskim oraz Adam Skrzypczak z Beniaminem Budziakiem zmierzają w sobotę na kortach SKT w Sopocie, w półfinałach tenisowych mistrzostw Polski seniorów.

■ **RIVALDO W BARCELONIE.** Występujący w Deportivo La Coruna Brazylijczyk, reprezentacyjny pomocnik, Rivaldo podpisał kontrakt z FC Barceloną. Poinformowała o tym katalońska telewizja. Detali umowy nie ogłoszono, ale wykupienie tego gracza musiało kosztować ok. 25 mln USD.

■ **UHONOROWANY.** Marco van Basten, który zakończył karierę ze względu na kontuzję stawu skokowego, został wybrany najlepszym piłkarzem wczesnych lat 90. w plebiscyście przeprowadzonym przez dziennik „Corriere dello Sport”. Holender wyprzedził Batistutę i Weaha. (O)

## Trzy zdania z za słupka

## Skoki

Siergiej Bubka wykonał w Atenach piękny sportowy skok, ale był to również efektywny skok na kasę. Za złoty medal organizatorzy płacili 60 tysięcy dolarów. Czy nasi politycy o mentalności Ireneusza Sekuły nie mogliby wziąć z Bubki przykładu, dokonując skoku na kasę także w elegancki sposób?

TOMASZ DOMALEWSKI

## Ile wygrales?

**Duży Lotek:** 2 wygr. z 6 traf. – płatne po 329.232,30 zł. 349 wygr. z 5 traf. – po 943,35 zł. 20542 wygr. z 4 traf. – po 18,79 zł. 410582 wygr. z 3 traf. – po 2,00 zł.

**Express Lotek:** 4 wygr. z 5 traf. – po 32.342,10 zł. 993 wygr. z 4 traf. – po 52,11 zł. 37970 wygr. z 3 traf. – po 2,04 zł.

## Multi lotek

1, 2, 8, 13, 17, 18, 24, 28, 31, 34, 40, 43, 48, 53, 56, 65, 68, 69, 72, 80

(KG)

# Ospała Legia

Puchar Zdobywców Pucharów. Glenavon Lurgan - Legia Warszawa 1-1 (0-1). Bramki: Grant 60 - Sokolowski 33 min. Żółte kartki: Solnica, Sokolowski. Czerwona kartka: Mięciel. Sędziował: Fernandez Marin (Hiszpania). Widzów 2500.

Legia: Szamotulski - Magiera, Zieliński, Bednarz, - Skrzypek, Czeszowski, Kacprzak, Solnica, Sokolowski - Mięciel, Włodarczyk.

Przed przystąpieniem do dwumeczu z Legią w ramach rundy wstępnej PZP piłkarze i działacze półamatorskiej drużyny Glenavon we śnie nie podejrzewali chyba, że po pierwszym pojedynku będą mieli wciąż realne szanse na awans. Świadczy o tym choćby fakt, że to właśnie z ich inicjatywy czwartkowy mecz odbył się w Irlandii, choć losowanie wskazało legionistów jako gospodarzy pierwszego spotkania.

Legia od pierwszych minut prezentowała się ospale. Akcje nie zającebiały się, brakowało polotu, a nader widoczna była absencja etatowego rozgrywającego Stańka. Mimo rażącej niemocy,

po pierwszej połowie legionieści schodzili do szatni z jednobramkowym prowadzeniem. W 33 min płasko po ziemi uderzył najważniejszą poruszającą się w szeregach Legii Sokolowski i zastąpił go O'Neal skapitulował. O ile Legia w pierwszy 45. minutach grała źle, to w drugiej połowie beznaście. W 60 min po składnej akcji wyrównał strzałem z linii pola bramkowego Grant. Ostatnie pół godziny należało do niesionych dopingiem gospodarzy i jeszcze kilka razy Szamotulski musiał wykazać się refleksem. Niesmak po występie Legii spotęgowany został jeszcze wyrzuceniem z boiska Mięciela za uderzenie przeciwnika łokciem.

po meczu Mirosław Jabłoński powiedział: Ostrzegaliśmy, że wyspiarze są groźni. Piłkarze tego nie posłuchali. Chcieli wygrać na luzie. (DEN)

## Górnik - ŁKS 3-1

I liga, w piątek wieczorem: Górnik Zabrze - ŁKS 3-1 (1-0). Bramki: Gruszka 24, Kampka 47, Orzeszek 86 - Kłos 85. Czerwone kartki: Saulo i Wyciszkiwicz za faule bez piłki (oba ŁKS).

## Liga angielska

# Drogi McManaman

Piłkarze Blackburn Rovers zagrali tak jak w sezonie kiedy zdobyli mistrzostwo (1995), gromiąc Aston Villę na jej boisku 4-0. Z tego mistrzowskiego składu pozostało obecnie tylko czterech zawodników - Hendry, Wilcox, Ripley i Sutton. Właśnie ten ostatni popisał się hat-trickiem, strzelając trzy gole w ciągu zaledwie 20 minut!

Podczas spotkania Liverpoolu z Leicester zawodnika gospodarzy Steve'a McManamana obserwował menedżer Barcelony Bobby Robson. Słynna Barca zamierzała kupić Anglika za 12 mln funtów, ale transfer ostatecznie nie doszedł do skutku, gdyż piłkarz żądał zbyt wysokich apanaży (2 mln funtów).

Mecz Derby - Wimbledon został w 56 minucie (przy stanie 2-1) przerwany wskutek ulewy przez Uriaha Rennie z Sheffield, który jest pierwszym czarnoskórym sędzią w Premiership.

W spotkaniach angielskiej ekstraklasy piłkarskiej rozegranych w tym tygodniu: Arsenal - Coventry 2-0 (1-0); Wright 2 (29, 47); Crystal Palace - Barnsley 0-1 (0-0); Redfearn (56); Aston Villa - Blackburn 0-4 (0-3); Sutton 3 (21, 25, 41), Gal-

lacher (71); Derby - Wimbledon mecz przerwany z powodu ulewnej deszczu; Liverpool - Leicester 1-2 (0-1); Ince (85) - Elliott (2), Fenton (83); Manchester United - Southampton 1-0 (0-0); Beckham (78), widzów 55 tys.; Sheffield Wednesday - Leeds 1-3 (0-2); Hyde (70) - Wallace 2 (7, 62), Ribeiro (36); West Ham - Tottenham 2-1 (1-0); Hartson (4), Berkovic (70) - Ferdinand (83); Bolton - Newcastle przełożony

1. Blackburn	2	6	5-0
2. Manchester Utd	2	6	3-0
3. West Ham	2	6	4-2
4. Leicester	2	6	3-1
5. Leeds	2	4	4-2
6. Arsenal	2	4	3-1
7. Newcastle	1	3	2-1
8. Bolton	1	3	1-0
9. Barnsley	2	3	2-2
10. Crystal Palace	2	3	2-2
11. Coventry	2	3	3-4
12. Wimbledon	1	1	1-1
13. Liverpool	2	1	2-3
14. Chelsea	1	0	2-3
15. Everton	1	0	1-2
16. Derby	1	0	0-1
17. Southampton	2	0	0-2
18. Sheffield Wed.	2	0	2-5
19. Tottenham	2	0	1-4
20. Aston Villa	2	0	0-5

Następne mecze już dzisiaj.

(RK)

# Widzew w Pucharze UEFA?

Wyniki pierwszych meczów II rundy kwalifikacyjnej Ligi Mistrzów: MTK Budapest - Rosenborg 0-1 (0-0), Besiktas Stambuł - Branik Maribor 0-0, FC Sion - Galatasaray Stambuł 1-4 (1-2), Olympiakos Pireus - FC Mozyrz 5-0 (0-0), Austria Salzburg - Sparta Praga 0-0, IFK Goeteborg - Glasgow Rangers 3-0 (0-0), FC Barcelona - Skonto Ryga 3-2 (1-1), Broendby Kopenhaga - Dynamo Kijów 2-4 (1-2), Newcastle United - Croatia Zagrzeb 2-1 (1-0), Feyenoord Rotterdam - Jazz Porí 6-2 (3-1), Bayer Leverkusen - Dynamo Tbilisi 6-1 (2-0), Steaua Bukareszt - Paris St. Germain 3-2 (0-1), Beitar Jerozolima - Sporting Lizbona 0-0, Anorthosis Famagusta - Lierse SK 2-0 (1-0), FK Koszyce - Spartak Moskwa 2-1 (2-1). Mecze rewanżowe 27 sierpnia.

Widzew przegrał z AC Parma 1-3 (0-1). Bramki: Michalczuk 53, Chiesa 28, 47, 49 min.

Trener Carlo Ancelotti: Moi piłkarze wykorzystywali szybkość Chiesy. Zrobili więcej niż mógłbym się spodziewać, co było dla mnie dużym zaskoczeniem.

Trener Franciszek Smuda: - Pierwsza bramka była wręcz prezentem, który podarował Parmie Gęsiar po błędzie w środku pola. Drugi gol dla przeciwników padł po błędzie Szymkowiaka. Ten zespół był przygotowany do meczów z takimi przeciwnikami jak Parma. Ale wciąż musimy wprowadzać do gry nowych zawodników, którzy jeszcze nie znają naszego stylu gry. W rewanżu możemy pokazać się z lepszej strony.

Jeśli Widzew odpadnie z LM, zagra w tej edycji Pucharu UEFA.



Diego Maradona całuje Claudio Caniggę za zdobycie gola dla Boca Juniors. Pocałunek nie spodobał się żonie Caniggę, która uważa, że całowanie się mężczyzn w usta jest nieetyczne... Fot. PAP/CAF

## Dziennik sportowca - SZYMON KUŻMA

# W nowych „kolcach”

Ostatnie półtora tygodnia przed młodzieżowymi mistrzostwami Polski w lekkoatletyce spędziłem w Zakopanem, ostro trenując w górach. Sam jestem ciekaw, w jakiej jestem dyspozycji. Nie wiem, na co stać rywali. Bronię złotego medalu w skoku wzwyż sprzed roku z Suwałk. Konkurs odbędzie się w Krakowie, na stadionie Wawelu. Mogę powiedzieć - jako zawodnik krakowski - że wystartuję w domu.

Cieszę się z tego, bo na trybunie będą rodzice, dziewczyna, znajomi i taka atmosfera mi pomaga. Na zawody założyłem do skakania nowe buty, których dwie pary zakupiłem w Warszawie. Jeszcze w nich nie skakałem. Może to pewne ryzyko wystartować w nowych pantoflach, ale wyboru nie mam. Poprzednia para zupełnie się rozleciała. Miałem więc kłopoty ze sprzętem, ale ostatnio przyszedł mi z pomocą mój macierzysty klub AZS AWF, wykładając pieniądze na obuwie sportowe.

Tegoroczny sezon oceniam, jak dotąd, pozytywnie. Poprawiłem swój rekord życiowy aż o 6 cm. W młodzieżowych mistrzostwach Europy w Turku zająłem 6. miejsce. Oceniam, że mogło być lepiej, choć przeszkodziła trema. Po zawodach w Krakowie czeka mnie z końcem sierpnia konkurs w Catanii na Sycylii na letniej Uniwersjadzie. To najważniejszy start w tym roku. Dlatego stale myślę o nim i przygotowuję na ten czas szczyt formy. (JOT)

## Trzy rekordy świata w Zurychu

# Supermityng

Trzy rekordy świata i jeden Europy padły na stadionie w Zurychu podczas lekkoatletycznego mityngu Grand Prix IAAF pierwszej kategorii zaliczanego do serii Golden Four.

Rekordy świata ustanowili: Kenijczyk Wilson Boit Kipketer w biegu na 3000 m z przeszkodami - 7.59,08, Kenijczyk reprezentujący barwy Danii Wilson Kipketer na 800 m - 1.41,24 oraz na

vers - 11,06. Na tym samym dystansie wśród mężczyzn triumfował Frankie Fredericks (Namibia) - 9,98 przed amerykańskimi sprinterami Mauricem Greene - 9,99, Timem Montgomeryem - 10,05, Leroyem Burrellem - 10,13 i Ato Boldonem z Trynidadu i Tobago - 10,13. Na 200 m wspaniały czas 21,76 sek. (10. w historii) uzyskała Marion Jones, która lekkoatletykę uprawia dopiero od

## Historia rekordu świata w biegu na 800 m

1.44,3	Peter Snell (N.Zelandia)	1962	Christchurch
1.44,3	Ralph Doubell (Australia)	1968	Meksyk
1.44,3	David Wottle (USA)	1972	Eugene
1.43,7	Marcello Fiasconaro (Włochy)	1973	Mediolan
1.43,5	Alberto Juantorena (Kuba)	1976	Montreal
1.43,40	Alberto Juantorena (Kuba)	1977	Sofia
1.42,33	Sebastian Coe (W.Brytania)	1979	Oslo
1.41,73	Sebastian Coe	1981	Florencja
1.41,73	Wilson Kipketer (Dania)	1997	Sztokholm
1.41,24	Wilson Kipketer	1997	Zurich

5000 m Etiopczyk Haile Gebreselassie - 12.41,86.

800 m: 1. Wilson Kipketer (Dania) 1.41,24 (rekord świata), 2. Patrick Ndururi (Kenia) 1.42,62, 3. Patrick Konchellah (Kenia) 1.43,80.

5000 m: 1. Haile Gebreselassie (Etiopia) 12.41,86 (rekord świata), 2. Daniel Komen (Kenia) 12.44,90, 3. Paul Tergat (Kenia) 12.49,87.

3000 m z przeszkodami: 1. Wilson Boit Kipketer (Kenia) 7.59,08 (rekord świata), 2. Bernard Barmasai (Kenia) 8.00,35, 3. Moses Kiptanui (Kenia) 8.00,78.

W biegu na 1500 m, który wygrał Marokańczyk El Guerrouj w 3.28,91, drugie miejsce zajął Hiszpan Fermin Cacho ustanawiając wynikiem 3.28,95 rekord Europy. Jest on pierwszym zawodnikiem naszego kontynentu, który uzyskał czas poniżej 3 minut i 29 sekund.

Trener Kipketera, polski szkoleniowiec Sławomir Nowak powiedział przed biegiem: Wilson przygotowany jest przede wszystkim psychicznie do próby bicia rekordu świata na 800 m. Może tylko nie jest odpowiednia, zbyt parna pogoda. Trójka rekordzistów otrzymała po 50 tys. dolarów i po kilogramie złota.

Na 100 m kobiet triumfowała nieoczekiwanie 37-letnia Jamajka Marlene Ottey - 10,96, wyprzedzając mistrzynię świata z Aten Amerykankę Marion Jones - 10,97 i jej rodaczkę Gail De-

niedawna. Zawody obserwowało 28 tys. widzów - komplet.

## Wypadek rekordzisty

Mistrz świata na 10 km i rekordzista globu na 5 km, Etiopczyk Haile Gebreselassie, został lekko ranny w wypadku samochodowym, w czasie triumfalnego powrotu do domu z Zurychu.

Lekarz Kassaye Ketsela ze szpitala St.Gabriel powiedział, że 24-letni biegacz z w czwartkową noc - jadąc z lotniska w Addis Abebie odniósł lekkie obrażenia w wyniku wypadku. Szczegóły incydentu nie zostały podane.

## Czarne brylanty

Trzy rekordy świata ustanowiono w Zurychu. Każdy wspinał się na czoło wysuwając się wyczynem Wilsona Kipketera na 880 metrów. W biegach długich rekordy bito dość często, Afrykanie przesuwali wyniki stale o kilka sekund do przodu. Natomiast rezultat Sebastiana Coe tkwił od 16 lat jak skała.

Bieg duńskiego Kipketera wart jest podkreślenia, bo zawodnik wymazał z tabel „rekord z brodą”. Tym samym znikł z list ostatni rekord świata należący do Europejczyka. Czarni biegacze z USA opinali dystanse od 100 metrów po 10 km, zostawiając tylko 1500 metrów dla Arabów. Czasowo? Natomiast białym Europejczykom przypada teraz tylko chód (choć oficjalnie rekordów tu się nie notuje)... (O)

## Młodzieżowe MP w lekkoatletyce

# Będzie głośno

Dziś i jutro na stadionie Wawelu Kraków gratka dla kibiców lekkoatletyki. Wojskowy klub wraz z KOZLA jest organizatorem młodzieżowych mistrzostw Polski. Wstęp bezpłatny.

Wystartują najlepsi zawodnicy w kraju w wieku 20-22 l. Wśród nich uczestnicy mistrzostw świata seniorów w Atenach: członkowie sztafety 4x100 m (oczywiście tym razem będą biegać osobno, jako reprezentanci swoich klubów) oraz 400-metrowiec Artur Kohutek. Pojawią się wszyscy polscy medalści (11 osób) młodzieżowych mistrzostw Europy w Turku. - Wyścignęliśmy wnioski z przebiegu Olimpiady Młodzieży, poprawi-

my mankamenty. Nie powinno już być problemów z nagłośnieniem - zapewniają organizatorzy z Krakowa, którzy otrzymali imprezę od Wrocławskiego Związku Lekkiej Atletyki przeżywającego trudności po powodzi.

Sobota: godz. 14 - rzut młotem M, od 15.30 - 100 m ppł, 110 m ppł, 100 m K+M, 400 m K+M, 800 m K+M, 5000 m K+M, rzut oszczepem K+M, skok w dal K+M, skok o tyczce, rzut kulą K+M.

Niedziela: 10.30 - 4X100 m K+M, 4X400 m K+M, 14 - rzut młotem K, 15-18 - 400 m ppł K+M, 200 m K+M, 1500 m K+M, 3000 m z przeszkodami, trójskok K+M, skok wzwyż K+M, rzut dyskiem K+M. (KAW)

## Chore dzieci z Nowej Huty od lat narażone na działanie skażonego środowiska oczekują Twojej pomocy.

Nowo utworzona Fundacja Pomocy Dzieciom Nowej Huty Dla Dziecka, działająca przy Specjalistycznym Szpitalu im. St. Żeromskiego w Nowej Hucie, 30-960 Kraków, ul. Sieroszewskiego 66.

# DLA DZIECKA

BPH S.A. VO/Kraków 10601392-6930-27000-500101

## Kalendarzyk sportowy

- Słomniczanka (17); niedziela: Liszczanka - Wanda (11), Hutnik II - Zieleńczanka (15), Kmity Zabierzów - Wisła Niepołomice (16), Podgórze II - Puszcza Niepołomice (17), Rożnowa - Strażak Kokotów (17), Wolni Kłaj - Start Brzezie (16).

Grupa II - sobota: Czarnochowice - Wróblowianka (17); niedziela: Kabel II - Pasternik Ochojno (11), Czarni Staniątka - Zryw Szarów (18), Piłkarz Podłęże - Wisła Niepołomice (16), Podgórze II - Puszcza Niepołomice (17), Rożnowa - Strażak Kokotów (17), Wolni Kłaj - Start Brzezie (16).

Grupa III - sobota: Armatura - Clavia Świątyni Górne (17.30); niedziela: Zielonka Wrząsowice - Dziewiarz Cypis Tyniec (14), Staw Polanka - Iskra Brzeczowice (15), Pogoń Skotniki - Krakus

Swoszowice (17), Orzeł Myślenice - Iskra Krzęcin (17), Tempo Rzeszotary - Grodzisko Raciechowice (17).

## ŻUZEL

Wanda - Kolejarz Rawicz - sobota godzina 16 - II liga.

## LEKKOATLETYKA

Młodzieżowe mistrzostwa Polski - stadion Wawelu, sobota godz. 14, niedziela godz.10.30.

## MINIBASKET

XI Europejski Jamboree - sobota godz. 9-16, hala AWF.

## DŁA POWODZIAN

W niedzielę o godz. 14 na boisku zabierzowskiego Kmity odbędzie się mecz piłkarski między reprezentacją samorządu gminy Zabierzów, a drużyną złożoną z burmistrzów i wójtów gmin i miast województwa krakowskiego. Całkowity dochód z tej, atrakcyjnie zapowiadającej się imprezy przeznaczony jest na sfinansowanie „zielonej szkoły” dla dzieci z rejonu Kłodzka, które, z powodu zalania szkoły nie będą mogły rozpocząć nauki w terminie. (PAN)

## TKKF zaprasza

### SOBOTA

- Weekend nad Rabą w Dobczycach. W programie turniej piłkarskich drużyn 6-osobowych oraz turniej pingpongowy; - Instruktaż ćwiczeń siłowych dla niezawansowanych na ulicy Pilotów 62 w godzinach 11-12;

- Badminton dla wszystkich na ulicy Zakopiańskiej 72 d (hala Armatury) o godzinie 16; - Turniej szachowy o „Puchar Lata” na ulicy Pilotów 62 o godzinie 16.30;

- Zdobywanie kart pływackich na basenie Krakowianki (Polfa), przy ulicy Eisenberga 2 o godzinie 19.45;

### NIEDZIELA

- Turniej siatkówki plażowej w ośrodku „Nad Zalewem” w Krysplinowie o godzinie 11;

- Bieg po zdrowie w parku Jordana o godzinie 8;

- Biegasz - biegaj pod Kopcem Kościuszki o godzinie 9. (PAN)

## PIŁKA NOŻNA I liga

Wisła - Legia - niedziela godzina 17.

## II liga

Cracovia - Świt Nowy Dwór Mazowiecki - sobota godzina 17, Hutnik - Hetman Zamość - niedziela godzina 11.

## III liga

Wisła II - Kabel - sobota godzina 17, Karpaty Siepraw - Tarnovia - niedziela godz.17

## IV liga

Wieczysta - Alwernia - sobota godz. 17, Świt Krzeszowice - Tarnów - sobota godz.17.

## V liga

Sobota: Gościńca Sułkowice - Podgórze (17), Bronowianka - Nadwiślan (17). Niedziela: Garbarnia II - Niedźwiedź (11), Orzeł - Skalanica (17), Węgrzanka - Cracovia II (17), Gdovia - Wiślanka Grabie (17), Proszowianka - Nadwiślanka Nowe Brzesko (17), Raba Dobczyce - Borek (17).

## Klasa A

Grupa I - sobota: Krak Gamma - Wawel II (16.30), Prokocim

## Ozols liderem

Triumfator II etapu wyścigu kolarskiego TV Wisła Toruń, rozegranego na 143 km trasy z Wieliczki do Nowego Sącza, został Łotysz Dainis Ozols z grupy kolarskiej „Mróz”.

Etap z Wieliczki do Nowego Sącza był bardzo ciekawy. Od samego początku sporo było ucieczek. Przez dłuższy czas na czele jechały dwie trzyosobowe grupy zawodników, które wyprzedzały peleton nawet o ponad 4 minuty. Na ulicach Nowego Sącza, w strugach ulewnego deszczu, druga trójka wchłonięta została przez peleton, a pierwsza trójka dojechała do mety z przewagą 3 minut i 30 sekund.

**II etap:** 1. Dainis Ozols (Mróz) - 3:47.34, 2. Kiril Pospiejew (Ukraina) - strata 27 sek, 3. Zbigniew Piątek (Pekaes Irena Zepter Warszawa) - 27 sek, 4. Artur Krzeszowiec (Weltour Browary Tyskie) - 2.30, 5. Mariusz Bilewski (Pekaes Irena), 6. Jacek Mickiewicz (Mróz), 7. Arkadiusz Wojtas (Polska), 8. Marek Kamiński (Kraków Arge) - wszyscy 2.30.

**Klasyfikacja generalna:** 1. Ozols - 7:13.59, 2. Piątek - strata 1.41, 3. Sypytkowski (Mróz) - 2.43.

Czwartkowy, drugi etap, wokół Myślenic (144 km), zakończył się potrojnym zwycięstwem kolarzy zawodowej ekipy Mróz. Wygrał Andrzej Sypytkowski przed Łotyszem Dainisem Ozolsem. Trzeci finiszował Piotr Wadecki. Żółtą koszulkę lidera zdobył wtedy Andrzej Sypytkowski.

W sobotę przed kolarzami 150 km wokół Krynicy.

(O wyścigu także w wydaniu nowosądeckim)

## Do Japonii

W Olsztynie w turnieju eliminacyjnym do mistrzostw świata '98 w Japonii (grupa H) Rosjanie pokonali Danię 3:0, Polska wygrała także 3:0 z Węgrami.

## Krzyżaniak pierwszy w żuźlowych mistrzostwach Polski

# Butelkami w mistrza

Skandalem zakończył się wczorajszy finał indywidualnych mistrzostw Polski na żuźlu w Częstochowie. Najpierw niezadowolona z przebiegu dodatkowego biegu o złoty medal pomiędzy Jackiem Krzyżaniakiem i Sławomirem Drabikiem częstochowska publiczność obrzuciła tego pierwszego plastikowymi butelkami, a potem podczas dekoracji nowy mistrz nie otrzymał pucharu. „Za to Sławkowi dano trzy. Mnie pozostała tylko tabliczka” - mówił zasmucony Krzyżaniak. Drabik nie podał mu ręki na podium.

Kontrowersje wywołała jazda torunianina w biegu barażowym, gdy na pierwszym łuku utrudnił jazdę Drabikowi. Broniący tytułu mistrza żuźlowiec Włókniarz przymknął mocno gaz i już nie dogonił Krzyżaniaka. - „Nie mam pretensji do Jacka, tylko do sędziego, że nie przerwał wyścigu” - stwierdził Drabik. - „Faktycznie pojechałem niebezpiecznie - bronnił się zawodnik Apatora - ale pojechałem tak, bo takie stworzono mi warunki jazdy. Po losowaniu pół startowych mój tor był tak polany wodą, że koła buksowały w mazi. Chciano mnie wyeliminować w taki właśnie sposób, bym przegrał start”.

Krzyżaniak był bliski postawienia kropki nad „i” już w XVIII biegu. Ale wtedy przepychający się łokciami Drabik zamknął go przy bandzie i wygrał bieg. Wcześniej torunianin przegrał tylko z rezerwowym Jackiem Rempałą. Drabik natomiast miał na koncie trzy wygrane i jedno trzecie miejsce w XIV wyścigu,

gdy pokonali go Kowalik i Jacek Gollob, mimo że 3 okrążenia jechał drugi.

Wielkim przegranym zawodów był Tomasz Gollob. W VI biegu, gdy ścigał się z Drabi-

z tego brązu” - skomentował. Krzyżaniak zapytany na konferencji prasowej o to, czym sprzętem dysponował stwierdził: - „Pożyczylem od Tomka”. Gollob o mało nie zakrzusił się

### Kolejność w finale IMP:

1. Jacek Krzyżaniak (Apator Toruń)	13+3	(3,2,3,3,2)
2. Sławomir Drabik (Włókniarz Częstochowa)	13+2	(3,3,3,1,3)
3. Tomasz Gollob (Jutrzenka Bydgoszcz)	11	(3,u,3,2,3)
4. Mirosław Kowalik (Apator Toruń)	10	(3,d,3,3,1)
5. Jacek Gollob (Jutrzenka Bydgoszcz)	10	(2,3,2,2,1)
6. Piotr Protasiewicz (Jutrzenka Bydgoszcz)	9	(d,2,2,3,2)
7. Sebastian Klamek (Włókniarz Częstochowa)	8	(d,3,1,1,3)
8. Andrzej Huszcza (ZKŻ Zielona Góra)	8	(1,1,d,3,3)
9. Damian Baliński (Unia Leszno)	8	(2,1,2,2,1)
10. Wojciech Załuski (Wybrzeże Gdańsk)	7	(2,2,2,1,d)
11. Grzegorz Rempała (Stal Rzeszów)	5	(2,0,1,0,2)
12. Maciej Kuciapa (Stal Rzeszów)	4	(1,1,0,1,1)
13. Janusz Stachyra (Stal Rzeszów)	3	(1,2,0,w,t)
14. Sławomir Dudek (ZKŻ Zielona Góra)	2	(1,d,1,0,?)
15. Tomasz Fajfer (Start Gniezno)	1	(0,1,0,0,0)
16. Adam Pawliczek (RKM Rybnik)	0	(d,-,-,-,-,-)
R1 Jacek Rempała (Unia Tarnów)	8	(3,1,0,2,2)
R2 Andrzej Korolew (Unia Leszno)	0	(d)

Najlepszy czas Sławomir Drabik w VI biegu - 68,77 sek. Sędziował Marek Czernecki (Wrocław).

kiem popełnił błąd taktyczny i techniczny. Prowadził przez 3,5 okrążenia, ale częstochowianin zaatakował skutecznie na przedostatnim wirażu. Na prostej Gollob chciał za wszelką cenę utrzymać się przy bandzie. - „Zrobiłem błąd, za późno zdecydowałem się opuścić lukę pomiędzy bandą i Sławkiem” - tłumaczył bydgoszczanin. Czterokrotny mistrz Polski upadł i nie zdobył żadnego punktu. - „Myślałem, że już nie zdobędę żadnego medalu, dlatego cieszę się

pitą właśnie kawą. Prawda jest taka, że mistrzowi aż pięć silników przywiózł niemiecki mechanik Otto Weiss.

### KRZYSZTOF KAWA

**II liga żuźlowa: Iskra - J.A.G. Łódź 67-23.** Punkty: dla Iskry - Rinat Mardanzin 13, Marek Latosi 12, Piotr Kociemba 11; dla J.A.G. - Adam Łabędzki 9, Charlie Gjedde 5, Mirosław Daniszewski 3. Najlepszy czas dnia uzyskał Rinat Mardanzin - 67,80 sek. w 3 wyścigu. Widzów 7 tys.

## Puchar Kontynentalny w Zakopanem

# Małysz, Mateja, Skupień...

Przez dwa dni Zakopane gościł będzie kolorowy „cyrk” Pucharu Kontynentalnego w Skokach Narciarskich. Do udziału w zawodach zgłosiły się reprezentacje kilkunastu państw. W sumie na Średniej Krokwi dziś i jutro rywalizować będzie ok. 100 zawodników. Głównym organizatorem imprezy jest Tatrzański Związek Narciarski, a patronem prasowym - tradycyjnie - „Dziennik Polski”. Zarówno w sobotę, jak i w niedzielę serie próbne konkursów rozpoczynają się będą o godz. 9.30, a finałowe o godz. 12.

W ekipie austriackiej na uwagę zasługują Adolf Grugger, Michael Kury i Matthias Wallner, wśród Czechów - Tomas Goder i Roman Krenek (triumfował w Zakopanem podczas zimowego Pucharu Kontynentalnego w br., a pokonał wówczas samego Primoza Peterkę ze Słowenii) i Jaroslav Sakala. Gruzini przystali tylko jednego zawodnika, o znanym sprzed lat nazwisku

Kaxi Czakadze (syn słynnego Koby). Z Niemiec przyjechali Gerd Siegmund, Sven Hannawald i Ronni Hornsch, a z Kazachstanu Aleksander Korobow i Maksim Palunin. Wśród ośmiu Słowenców na wyróżnienie zasługują Samo Gostisa, Jaka Grosar i Damjan Frans. Słowacy przystali dziesięciu skoczków, w tym Mariana Bielcika i Mertina Mesika.

Polacy wystąpią w najsilniejszym składzie. Czy Adam Małysz, Wojciech Skupień i Robert Mateja przeskoczą swoich rywali - zobaczymy. A może tym razem zabłyśnie młodzieńki Krystian Długopolski - syn olimpijczyka Kazimierza Długopolskiego (specjalista od dwuboju klasycznego, dziś sędzia międzynarodowy w skokach). Przed rokiem w letnim turnieju na Średniej Krokwi triumfował Japończyk Naoto Ito, przed młodym Polakiem Marcinem Sitarzem i Czechem Jarosławem Kahanikiem.

(PG)

## Telewizyjne okienko

Dla telewizyjnego kibica „Dziennik” poleca m.in.:  
**Sobota. 17.20 I liga polska: Widzew - Lech (CANAL PLUS), 20 - 23** mityng lekkoatletyczny w Monte Carlo (EUROSPORT)  
**Niedziela. 16.30 I liga żuźlowa:** Unia Leszno - Polonia Bydgoszcz (CANAL PLUS), 20 - 21 mityng la, W. Brytania - Reszta Świata (EUROSPORT), **22.10 - 22.30 Piłka nożna: Wisła - Legia (TV Kraków)**  
**Wtorek. 16.15 - 18 ME** w pływaniu (EUROSPORT), 20.30 - 22.30 mecz piłkarski Milan - Juventus, Berlusconi Trophy (EUROSPORT)  
**Środa. 16.15 - 18 ME** w pływaniu (EUROSPORT), 20.15 elim. piłkarskich MŚ: Irlandia Pn. - Niemcy (ARD), 22.30 - 0.30 elim. piłkarskich MŚ, m.in. Węgry - Szwajcaria, Finlandia - Norwegia, Turcja - Walia (EUROSPORT)  
**Czwartek. 16.15 ME** w pływaniu (EUROSPORT), 20.30 Superpuchar Hiszpanii, Real Madryt - Barcelona (EUROSPORT)  
**Piątek. 16.15 ME** w pływaniu (EUROSPORT)

## Brian Andersen: Współczuję Gregowi

# Niespodziewany sukces

### Korespondencja „Dziennika” z Bradford

w Grand Prix Niemiec w Landshut...

- A jeszcze na dodatek wygrałeś na torze w Bradford...

- I trzeba zaznaczyć na torze bardzo dobrze przygotowanym do ścigania się. W Niemczech

cuch spadł z zębaki mojego motocykla.

- Nie załamałeś się po tym nieszczęśliwym zdarzeniu.

- Na początku, zaraz po zjechaniu z toru przyszła mi do głowy myśl, że może być

chicznej, a jest to ważna cecha dla żuźlowca...

- Spokój, komfort psychiczny ma dla zawodnika decydujące znaczenie. Dlatego współczuję i podziwiam Grega Hancocka, że po tak dotkliwych przeżyciach potrafił ścigać się na torze. Przecież samochód i maszyna żuźlowa spaliły mu się tuż przed zawodami w Bradford. Miało to na pewno negatywny wpływ na jego postawę w Grand Prix Wielkiej Brytanii.

- Defekt Twojego motocykla nie był porównywalny z nieszczęściem lidera klasyfikacji Grand Prix, lecz mógł przyczynić się do fatalnej postawy w następnych wyścigach. Kiedy uwierzyłeś w możliwość osiągnięcia miejsca w finale A?

- Właściwie to dopiero po swoich czterech wyścigach, czyli wówczas, kiedy miałem dziewięć punktów, a Greg Hancock przyjechał na ostatnim miejscu oraz Tony Rickardsson nie miał wystarczającej liczby punktów, aby starać się o finał A. W następnym biegu wystarczyło mi przyjechać na drugim miejscu.

- Wygrałeś w ostatnim biegu eliminacji i pewnie z 12 punktami awansowałeś do czwórki najlepszych żuźłowców brytyjskiego Grand Prix...

- I był to mój ogromny sukces. Nawet gdybym w finale A zajął ostatnie, czwarte miejsce, to i tak byłbym ogromnie szczęśliwy.

- Pojechałeś w finale wspólnie - od startu nie dałeś rywalom szans. Widać było, że doskonale znałeś tajemnicę pozwalającą na skuteczne ściganie się po specyficznym torze w Bradford, którego łuki nachylone są stromo jak na torze kolarskim. Czy byłbyś skłonny swój sekret zdradzić?

- Na torze w Bradford nie wolno siedzieć za bardzo sztywno na motocyklu. Musisz używać balansu ciałem, kiedy pokonujesz wiraże... Poza tym przez całe zawody trzeba obserwować, gdzie znajdują się odpowiednie torze jazdy. W Bradford warunki zmieniają się z każdym biegiem. Najpierw szybko startowało się z pół - wewnętrznego i tego przy ogrodzeniu. Potem korzystniejsze były linie toru przechodzące przez pola 2 i 3. Po jakimś czasie znów się to odmieniło.

- Nie miałeś kłopotów z dostosowaniem się do tych zmian?

- W ostatnim starcie w rundzie eliminacyjnej wydawało mi się, że jadę optymalną linią toru aż tu nagle usłyszałem, że po wewnętrznej atakował mnie Chris Louis. Im bliżej mety, tym bardziej jego ataki zagrażały mojemu prowadzeniu. W trakcie biegu okazało się, że po wewnętrznej stronie toru można skutecznie wyprzedzać.

- Czy na brytyjskie Grand Prix przygotowałeś jakieś eks-tramaszyny?

- Nie. Startowałem na normalnych, ligowych motocyklach... Nie ma co wymyślać cudów przed tą ważną imprezą. Musi się korzystać z tego, co się ma, ze sprawdzonego sprzętu. Ja mam szybkie motocykle.

- Kto dba, aby jeździły tak prędko?

- Nie przygotowuje mi ich żaden ze znanych tunerów. Tuningiem moich silników zajmuje się Alf Busk - mój serdeczny przyjaciel, do którego pracy mam ogromne zaufanie. Alf przygotowuje sprzęt wyłącznie dla mnie.

- Czy są to te same motocykle, na których startujesz w polskiej lidze w Stali-Van Pur Rzeszów?

- Nie zawsze są to te same silniki, lecz tak samo skonstruowane, przygotowane przez Alfa. Polska liga jest na tyle konkurencyjna, że na jej mecze trzeba się bardzo dobrze przygotowywać, nie można sobie pozwolić na starty na gorszych maszynach.

- Czy starty w polskiej lidze, a więc znajomość wrocławskiego toru pomoże ci w wygrywaniu wyścigów podczas następnej rundy Grand Prix, która rozegrana zostanie właśnie we Wrocławiu?

- Byłem kilkakrotnie na wrocławskim obiekcie, lecz niczego to nie przesądza. Znajomość toru nie daje przewagi. Zawodnicy startujący w Grand Prix szybko potrafią poznać tor. We Wrocławiu ważniejsza będzie obserwacja aktualnych warunków, pogody, zmian nawierzchni podczas imprezy i innych czynników. Te spostrzeżenia pomogą w dostosowaniu się do polskiego toru i ewentualnego zwyciężania.

WISŁAW SYZEK

Wywiad sponsorowany przez Van Pur i Hotel Budimex Rzeszów.



Tony Rickardsson, Mark Loram, Brian Andersen, Billy Hamill i Greg Hancock. Fot. Wiesław Syzek

tor nie dopuszczał możliwości ścigania się na trasie, w Anglii było inaczej. Zresztą w Bradford nawierzchnia jest zawsze świetnie przygotowana. Czuję się na niej wyśmienicie.

- Początek zawodów miałeś jednak fatalny...

- Nie było w tym jednak mojej winy. Kiedy próbowałem podjąć walkę z rywalami, to łań-

w Bradford fatalnie... Potem pomyślałem sobie, że to dopiero początek turnieju, że jeszcze są szanse na wdarcie się do finału A. Trzeba zdobyć dwanaście punktów. No tak, tylko, czy realne jest, aby wygrać wszystkie następne wyścigi?... Później okazało się, że było to możliwe.

- Świadczy to o Twojej ogromnej odporności psy-

## NA SPORTOWO

### Sportowcy powodzianom

20 sierpnia w Międzyzdrojach odbędzie się koncert „Sportowcy i artyści powodzianom”, dochód przeznaczony zostanie na pomoc dla dotkniętego klęską powodzi Wrocławia.

Spikerem imprezy będzie dwukrotna medalistka Igrzysk Olimpijskich z Atlanty Renata Mauer, a występować mają Adrianna Biedrzyńska, kabaret OTTO i zespół „Żuki”. Wszyscy artyści zrzekli się swych honorariów na rzecz pomocy dla powodzian. Honorowymi gośćmi imprezy będą zaproszeni do Międzyzdrojów przez tamtejszy hotel „Slavia” wybitni polscy sportowcy, a wśród nich m.in. Irena Szewińska, Władysław Kozakiewicz, Tadeusz Ślusarski, Jacek Wszola, Andrzej Supron, Ryszard Szurkowski, Lech Piasecki, Marian Woronin, Ryszard Stadniuk.

W hotelu „Slavia” odbędzie się „Bal mistrzów sportu”. Organizatorzy planują kwestę na rzecz powodzian, przewidywana jest także licytacja sportowych trofeów.

### Koszulka Ronaldo

Ronaldomania trwa, przynajmniej we Włoszech. Po debiucie Ronaldo w barwach Interu Mediolan, wpływy z biletów sięgnęły miliona dolarów, teraz świetnie sprzedaje się jego koszulka z numerem 10. Inter, który zainwestował w Brazylijczyka 56 mln USD, ogłosił, że w ciągu 10 dni sprzedano 35 000 niebiesko-czarnych koszulek z nazwiskiem piłkarza i numerem 10, a właściciele sklepów sportowych błagają o dalsze. **Włoski klub zarobił już na tym 4 mld lirów (2,1 mln USD)**. Każda taka koszulka kosztuje 120 000 lirów (65 USD).

(PAP)

## Kusznierewicz przed kamerą

Jego (dawne) grzechy: gadulstwo, chwianie się na nogach, rozbieganie oczu

Włączając telewizor trudno nie spotkać Mateusza Kusznierewicza. Bez wątplenia jest jedną z gwiazd sportu najchętniej zapraszana przez twórców programów rozrywkowych.

Przed miesiącem wziął udział w kursie opłaconym przez jednego ze sponsorów i przygotowanym przez specjalistów z agencji Sigma International. - Nauka trwała jeden dzień, od 9 do 18 - opowiada żeglarczy. - Ludzie, którzy ją prowadzili, byli znakomicie



Fot. PAP/CAF

zorientowani w mojej działalności, wiedzieli w jaki sposób udzielać wywiadów, co w nich mówić. Stawiano mnie w sytuacjach, w których moge się znaleźć podczas kontaktów z dziennikarzami. Zorganizowano powizoryczną konferencję prasową, udzielałem dłuższego wywiadu prasowego, krótkiego wywiadu na ulicy, wreszcie ćwiczyłem wypowiedzi przed kamerą. Wszystko to było dokładnie analizowane, korygowano moje błędy, wyjaśniano mi, jakie są moje słabe punkty. Po ukończeniu kursu otrzymałem konspekt, w którym zostały zawarte uwagi dotyczące jego zachowania w kontaktach z mediami. - Po przeczytaniu tego opracowania wcale nie wrzuciłem go do szuflady. Leży na wierzchu, gdy sięgam po niego w wolnych chwilach okazuje się, że ciągle zwracam uwagę na coś nowego, o czym nie pamię-

tałem. Wśród słabych punktów mistrza olimpijskiego w klasie Finn wymieniono: nadmierne rozwijanie wypowiedzi, chwianie się na nogach podczas udzielania wywiadu przed kamerą, rozbieganie oczu.

#### Ma dużo do powiedzenia

Obserwując Kusznierewicza podczas ostatnich programów widać, jak bardzo zmieniło się jego zachowanie przed kamerą. Stara się patrzeć albo w kamerę,

udziałem zostało nagranych w maju i czerwcu, a dopiero teraz są emitowane. Stara się je nagrywać. - Wolę jednak pojawiać się na żywo, wcale nie czuję się bardziej spięty - mówi. Występuje w wielu programach dla młodzieży. - Nie robię jakiegoś specjalnego rozróżnienia, czy wolę pojawiać się wśród dorosłych, czy wśród młodzieży. Ale widzę, że milej jest odbierany przez młodszych ludzi. Po złotym medalu w Atlancie postawiłem sobie za cel zaszczerpienie żeglarstwa wśród jak największej liczby rodaków.

#### W Polsce sprawniej

Często pojawia się na ekranie ze swoją dziewczyną, jak choćby w programie Agnieszki Maciąg „Siedem Pokus”. - Tam nas zauważyło wiele osób - opowiada Kusznierewicz. - Byliśmy też razem w programie Tadeusza Brosia, w którym pytanie zadawała mi moja dziewczyna. Sądzę, że razem bardzo dobrze sobie radzimy i to od samego początku. Rozmawiamy płynnie, Agnieszka nie zaczyna się, jest swobodna, mimo że to dla niej też nowe doświadczenia. Czy jest lepsza ode mnie? Ha, ha, ha, nie zastanawiałem się nad tym.

Kusznierewicz ma teraz porównanie, jak pracuje się w różnych stacjach: - W telewizji publicznej jest większy rozmach, niż na przykład w Polsce, pracuje tam więcej ludzi. To jednak oznacza, że nagranie zajmuje więcej czasu. Czasu, który jest często marnowany na przykład na poprawianie dekoracji przez scenarzystę. Mam wrażenie, że ekipy w Polsce są lepiej przygotowane do nagrania, przebiega to sprawniej.

W najbliższych dniach Mateusz znów skoncentruje się na sporcie. Po mistrzostwach świata w Gdańsku i mistrzostwach Polski w jachtach kadłubowych na Mazurach, wypoczywał w Łebie, a dziś wyjeżdża do Amsterdamu na żeglarskie show w środku miasta. Po powrocie czeka go obrona tytułu mistrza Polski w klasie Finn.

KRZYSZTOF KAWA

## Korzeniowski specem od promocji?

- Dlaczego nie? Mam takie plany - zdradza Robert Korzeniowski, mistrz olimpijski i świata w chodzie na 50 km.

Krakowianin wprawdzie ma przed sobą jeszcze wiele lat kariery sportowej, ale mając 29 lat myśli o dalszej przyszłości. Raczej nie chce być trenerem. - Na pewno nie jako szkoleniowiec na etacie. Jeżeli już, to dorywczo, jako doradca zawodników - mówi absolwent AWF w Katowicach. - Bardziej interesuje mnie praca w dziedzinie marketingu, promocji. Obserwowaliśmy Korzeniowskiego przy pracy. Zobligowany przez sponsora stał się na otwarciu sklepu firmowego

Korzeniowski: - Myślę, że byłbym niezłym menedżerem. Jest elokwentny, ma rozległą wiedzę. Jego żona Agnieszka idąc z duchem czasu zamierza rozpocząć jesienią studia z zarządzania. Razem mogą wiele zdziałać. Pierwszym sprawdzianem Korzeniowskiego w nowej roli będzie show chodźczy, który organizuje na Rynku Głównym w Krakowie. Sam zajął się zaproszeniem rywali (bo oczywiście też wystartuje) na 5 października i kontraktami ze sponsorami. W Atenach uzyskał wstępne potwierdzenia od Hiszpana J.A. Garcii oraz Meksykanki Agnieszki Rodriguez, którzy razem



Fot. Waclaw Klag

z nim stanęli na podium. Także od Meksykanki Garcii, zwycięzcy chodu na 20 km, Rosjanki Szczennikowa, srebrnego medalisty z Atlanty, dwóch Włochów, kilku innych zawodników z zagranicy oraz Polaków - Tomasz Lipca i Jacka Muellera. Gdyby wszyscy przyjechali, obsada byłaby godna największych imprez. Korzeniowski ma także sponsorów medialnych - radiowym będzie „Trójka”, prasowym „Dziennik Polski”, telewizyjnym NTV i TV Wiśła. To ostatnie zostało potwierdzone podczas pobytu Korzeniowskiego w Atenach. - Nie będzie transmisji na żywo, ale chyba godzinna, zmiksowana relacja z całego wydarzenia. Chodzi o to, by było to jak najbardziej dynamiczne, ciekawe - mówi organizator imprezy.

Nieoficjalnie wiemy, że działacze Wawelu rozważają możliwość uroczystego podziękowania swojemu zawodnikowi za mistrzostwo świata właśnie podczas tych zawodów.

(KAW)

## Saleta niekonwencjonalny

Wśród pięciu uczestników telewizyjnej zabawy Polsatu na męzczyźnie niekonwencjonalnego byli także sportowcy: bokser Przemysław Saleta i były pięcioboista, mistrz olimpijski Arkadiusz Skrzypaszek. Bardziej przypadł nam do gustu styl i zachowanie Salety, ze szczególnym uwzględnieniem makijażu, jaki

wykonywał na twarzy jednej z kobiet. Okazało się, że Saleta gustuje w urodzie egzotycznej. Obaj sportowcy wystąpili w naprędce utworzonym zespole „Spice Boys”. Niestety, trzyosobowe jury nie odważyło się wybrać jednego niekonwencjonalnego, ogłaszając zwycięzcami wszystkich uczestników. (K)

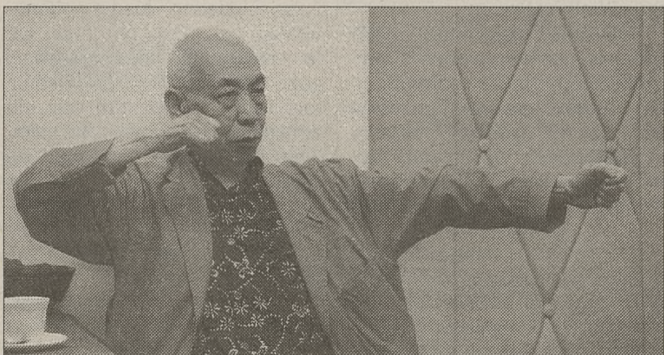
### Twórca WADO w Polsce

## Droga ku harmonii

We śróde gościł w Krakowie ostatni z żyjących mistrzów wielkich, współczesnych szkół walki, twórca WADO, 73-letni Japończyk Hayakawa Sooho.

WADO znaczy droga ku harmonii, ścieżka do pokoju, co można rozwinąć jako szukanie niczym nie skażonej natury człowieka. Owa sztuka walki jest ewenementem wśród innych, bowiem żmudny proces poznawania jej tajników nie opiera się na uczeniu schematycznych technik, a jedynie na wglębianiu się w swoje wnętrze, by wyzwoić naturalne skłonności. WADO jest stylem wybitnie defensywnym, służącym jedynie do obrony, podczas której powinniśmy wydatkować minimum energii. W praktyce oznacza to taką harmonię ciała, by nie napiąć zbędnie mięśni. Dlatego praca nad siłą i techniką jest w WADO sprawą marginalną.

Mistrz Hayakawa był uczniem twórcy AIKIDO Mori-



Fot. Waclaw Klag

hei Ueshiby. Następnie pobierał naukę u mnichów w Malezji oraz na japońskiej wyspie Honshu, gdzie w końcu w miasteczku Kanazawa założył własną, do dziś prężnie działającą szkołę. Klasyczna japońska szkoła WADO broni się przed komercjalizacją. Tradycja są nocne treningi i medytacje, tradycja jest i to, że uczniowie za szkolenie płacą „co łaska”, a nie ustalone stawki.

Dziś dla mistrza kolejnym wyzwaniem jest walka z własną słabością - śmiertelną chorobą. Jednak mimo nienajlepszego samopoczucia Hayakawa kilka godzin dziennie poświęca treningom i, jak sam twierdzi, to utrzymuje go przy życiu. Po Krakowie, na trasie podróży mistrza kolejnym przystankiem jest Warszawa, gdzie istnieje już załazek polskiej sekcji WADO. (DEN)

## „Koksowicz” skarży

Ukraiński lekkoatleta Aleksandr Bagacz, pozbawiony złotego medalu mistrzostw świata w pchnięciu kulą po pozytywnym wyniku testu antydopingowego, domaga się rekompensaty od amerykańskiej firmy Universal, produkującej odżywkę.

Bagacz został zdyskwalifikowany po stwierdzeniu obecności efedryny w jego organizmie. Zdaniem zawodnika, za taki wynik testu odpowiada produkt zwany „Quick Energy”, wyprodukowany przez Universal Nutrition, w którym nie wymienia się efedryny jako składnika. Lekkoatleta będzie się starał o odszkodowanie na drodze sądowej.

## Nowa strategia Jordana

W jednej z ostatnich reklamówek, które pojawiły się w Stanach Zjednoczonych, Michael Jordan wydzwaniania po meczu z szatni do swoich sponsorów namawiając ich do porzucenia dotychczasowych dostawców usług telefonicznych na rzecz reprezentowanego przez niego operatora. Jak donosi „Business Week” to nie tylko niewinna reklamówka WorldCom. Inc., amerykańskiego operatora telefonii dalekościsłej, ale i realne plany jednego ze sponsorów gwiazdy NBA.

To jeden z elementów najnowszej strategii marketingowej opracowanej przez agenta Jordana - Davida B. Falka, która nosi nazwę „Program partnerstwa korporacyjnego Michaela Jordana”. Chodzi o to, by podnieść wartość koszykarza jako partnera w interesach. Jordan może bowiem zwiększać obroty swoich sponsorów poprzez namawianie ich do kupowania towarów i usług u siebie nawzajem. Gdyby mu się to udało, wzrosłaby wysokość tantiem sportowca z umów reklamowych. Zaczątek tego pomysłu oglądaliśmy w fil-

mie „Space Jam”, w którym Jordan gra i gdzie w animowanej sekwencji czołówki umieszczono znaki firmowe sponsorujących go firm. WorldCom chciałby np. do rachunków telefonicznych dołączać kupony McDonald'sa. Oczekiwałyby jednak w zamian za to porzucenia przez McDonald'sa dotychczasowego operatora na jego rzecz. Pomysł spotkał się jednak z chłodnym przyjęciem. - Nasze cele różnią się zasadniczo od celów pozostałych sponsorów Jordana - mówi jeden z dyrektorów Nike'a.

(KAW)

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Francja
- 7.15 Notowania
- 7.45 Podejź do płota - reportaż Ewy Szprynger
- 8.00 Poranek filmowy
- 8.30 Domowe abecadło: H
- 9.00 „Noe Beckett i jego arka” (5/13) - serial USA
- 9.45 Wakacje z komedią
- 10.00 W Starym Kinie „Bunt na Bounty” (2-ost.) - film przygodowy USA
- 11.15 Wakacje z komedią
- 11.35 Dzieci soboru zadają pytania (7): Starsi bracia w wierze
- 12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego
- 12.20 Ludzki świat
- 12.40 Wakacje z komedią
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień
- 13.40 Zwierzęta świata: Od Pacyfiku do Serengeti - świat Bristol Foster (2) - kanadyjski film dokumentalny (emisja z teletekstem)
- 14.15 Seriale wszech czasów: „Wojna domowa” (9/15) - serial TVP (emisja z teletekstem)
- 14.55 Wakacje z komedią
- 15.10 **Rozmowy o zmierzchu i świecie. Rozmowa 8: Ania, Zygmunt i „Sztukmistrz z Lublina”** Wywiad-rzeka z Agnieszką Osiecką, prowadzony przez Magdę Umer.
- 15.40 **Teatr Rozmaitości: Maria Pawlikowska Jasnorzewska „Skarb w płomieniach”** reż. Jerzy Gruza, wyk.: Natasza Sierocka, Marzena Trybała, Piotr Adamczyk, Anna Seniuk
- 16.40 Wakacje z komedią
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
- 18.05 „Dotyk anioła” (10/21) - serial USA (emisja z teletekstem)
- 19.00 Wieczorynka: Nowe przygody Kubusia Puchatka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 „Savannah” (31/34) - serial USA
- 20.45 Rozwiązanie konkursu audiotele
- 20.55 Decyzja należy do ciebie: Złota sposobność (0-70055580 TAK 0-70055590 NIE)
- 21.35 Sportowa niedziela
- 22.20 Polska w Europie
- 22.50 „Olimpijskie lato” - film niemiecki (1993) reż. Gordan Maugg, wyk. Jost Gerstein, Verena Plangger (81 min) *Szesnastoletni chłopiec z Pomorza jedzie na rowerze do Berlina, gdzie trwają igrzyska olimpijskie. Film stylizowany na lata trzydzieste, kręcony kamerą z 1931 roku.*
- 0.15 Tadeusz i jego mistrz - reportaż
- 0.35 Skazany na blues - reportaż

TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
- 7.30 Film dla niesłyszących: „Savannah” (31/34) - serial USA
- 8.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Program lokalny z Krakowa: 8.30 W stronę gór 8.35 Kalejdoskop sportowy
- 9.30 Zawód amator *Relacja ze światowego Festiwalu Filmowego Unica '97*

- 10.00 Ojczyzna polszczyzna: O strasznym kochaniu - program prof. Jana Miodka
- 10.15 Spotkanie z Hanną-Barbarą - filmy animowane dla dzieci
- 10.45 Pogotowie ekologiczne Dwojki
- 11.10 Zaginione cywilizacje (7): Majowie - krew królów - angielski film dokumentalny
- 12.00 **Świat się śmieje: „Piekielny miesiąc miodowy” - komedia czechosłowacka (1970) reż. Zdenek Podskalsky, wyk.: Vlastimil Brodsky, Jana Brejchova, Iva Janžurova (86 min)** *Zbrodnia z miłości - z nieobliczalnymi konsekwencjami.*
- 13.25 Studio sport: Motocyklowe Mistrzostwa Świata o Grand Prix Wielkiej Brytanii
- 13.40 Tam gdzie biją źródła
- 14.05 Studio sport: Motocyklowe MŚ o Grand Prix Wielkiej Brytanii
- 14.20 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
- 14.50 Familiada - teleturniej
- 15.55 Studio sport: Eliminacje do mistrzostw świata w Motocrossie
- 17.00 „Beverly Hills 90125” (89) - serial USA
- 17.45 Halo Dwojka
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny z Krakowa: Kronika
- 18.35 Va banque
- 19.05 7 dni świat
- 19.35 Bajki dla dzieci słabowidzących: „Wszystko na swoim miejscu”
- 20.00 **Yach Film Festiwal - Finał**
- 21.45 **Moje ulubione utwory - Artur Żmijewski**
- 21.00 „Gdzie diabeł mówi dobranoc” (8/89) - serial USA
- 22.00 Panorama
- 22.35 Babskie gadanie - program Niny Terentiew
- 23.00 Team i Tym raz jeszcze - wieczór estradowy
- 23.50 Optimus sport telegram
- 23.55 Tam, gdzie biją źródła - koncert

POLSAT

- 6.30 Disco Polo Live
- 7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 8.30 Multimedialny odlot - program komputerowy
- 9.00 Klip-Klapy - najmłodsza lista przebojów
- 9.30 Widget - serial animowany USA
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Na własnych śmieciach (11) - serial komediowy USA
- 11.30 Góry przeznaczenia (12) - serial kanadyjski
- 12.30 „Halo, to znowu ja!” - komedia USA (1987) reż. Frank Perry, wyk.: Shelley Long, Corbin Bernsen, Gabriel Byrne, Judith Ivey, Sela Ward (95 min) *Przywrócona do życia po kilku latach odkrywa, że jej mąż ożenił się z jej dawną przyjaciółką, cyniczną łowczynią majątku.*
- 14.15 Potężna dżungla (24) - serial USA
- 14.45 Miss Lata z Radiem
- 15.00 Benny Hill - angielski program rozrywkowy
- 15.30 Dyżurny satyryki kraju - program Tadeusza Drozdy
- 16.00 Informacje
- 16.15 Piramida - teleturniej
- 16.45 „Czy Dominique żyje?” - angielski film sensacyjny (1978) reż. Michael Anderson, wyk. Jean Simmons, Cliff Robertson, Jenny Agutter, Simon Ward (95 min)

- Mąż sparaliżowanej kobiety układa skrupulatny, perfidny plan morderstwa.
- 18.45 Informacje
- 19.00 Jastrząb atakuje (10) - serial sensacyjny USA
- 19.50 Anatomia sukcesu
- 20.00 „Amarcord” - film włoski (1974) reż. Federico Fellini, wyk.: Magali Noel, Bruno Zanin, Pupella Maggio, Armando Brancia, Giuseppe Lanigo, Josiane Tanzili (119 min) *Ciepła, zabawna, wzruszająca, chwilami szalona podróż Felliniego w krainę jego dzieciństwa i młodości. Oscar dla najlepszego filmu zagranicznego w 1974 r.*
- 22.10 Na każdy temat - talk show
- 23.15 Magazyn sportowy
- 0.15 Dolina lalek (54 i 55) - serial USA
- 1.05 Muzyka na bis: Koncert tygodnia oraz Przytul Mnie - nocny program muzyczny

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30
- Seriale animowane 9.30 Orbitalny posterunek (20) 10.30 Prawo do miłości (29) 11.00 Bill Cosby... gra o wszystko 11.30 Grace w opałach (29) 12.30 Dżana Music 13.30 Dance World 14.00 Link New Look - magazyn mody 14.30 DJ's Club - magazyn muzyczny 15.00 Maximum czadu - magazyn sportowo-muzyczny 15.30 Magazyn motoryzacyjny młodych 16.00-18.00 Seriale animowane 18.00 Orbitalny posterunek (21) 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (30) 20.00 Grace w opałach (30) 21.00 Grałmy 21.05 Usta Usta - talk-show 21.30 Master Hot 21.50 Dżana Top 22.00 PEMS 23.00 Grałmy 23.05 Soundtrack 23.30 Afficionado 24.00 Przytul mnie

Telewizja WISŁA

- 7.00 Telezakupy
- 8.00 Pogoda. Fakty
- 8.10 Filmy animowane
- 9.00 Rodzina Chiary (7) - serial włoski dla młodzieży
- 10.00 Na starcie (31) - serial dla młodzieży
- 10.30 Beeper - magazyn muzyczny
- 11.30 Pogoda. Fakty
- 11.35 Dance Time - program muzyczny
- 12.00 Wakacje w USA - serial USA
- 12.30 Gillette World Sport Special
- 13.00 Pogoda. Fakty
- 13.05 Magnum (149) - serial sensacyjny USA
- 14.00 „Sobota, niedziela, poniedziałek” (1/2) - film włoski, reż. Linda Wertmuller, wyk. Sophia Loren, Luca De Filippo, Luciano De Crescenzo (100 min)
- 15.45 Rozmowy u Waldorffa
- 16.00 Pogoda. Fakty
- 16.10 Reporter na tropie (2) - serial kanadyjski
- 17.00 Detektyw Remington Steele (64) - serial sensacyjny USA
- 18.00 Nieśmiertelny (19) - serial kanadyjsko-francuski
- 18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Blisko, Najbliżej
- 19.05 5 minut dla prasy
- 19.10 Kryptonim prosiaczek (17) - serial angielski
- 19.45 „Po godzinach” - komedia USA (1985), reż. Martin Scorsese, wyk. Griffin Dunne, Rosanna Arquette, Verna Bloom, Thomas Chong, Linda Fiorentino, Teri Garr, John Heard, Czeech Marin, Catherine O'Hara, Dick Miller, Bronson Pinchot (97 min)



- Niezwykłe przygody zwykłego człowieka w nocnym świecie Nowego Jorku.
- 21.50 Pogoda. Fakty
- 22.00 Riptide (32) - serial kryminalny USA
- 22.50 Nie z tej ziemi (30) - serial USA
- 23.20 Nieśmiertelny (19) - serial kanadyjsko-francuski
- 0.10 Taaaka ryba - magazyn wędkarski
- 0.40 Fakty

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.05 Myszką Willy wędruje po świecie - serial animowany
- 8.30 European Parliament - Koncert Orkiestry Stowarzyszenia Młodzieży Europejskiej (powt.)
- 9.30 Tysiąc i jedna noc - serial animowany
- 9.55 Ballada o królu Gburze - bajka animowana
- 10.10 „Przyjaciel wesolego diabła” - film dla dzieci, reż. Jerzy Łukaszewicz, wyk. Franciszek Pieczka, Waldemar Kalisa
- 11.45 XXX Antycmarne Spotkanie z Balladą (powt.)
- 13.00 Kocie klipy
- 13.15 Moje życie pod psem (2) - serial kanadyjski dla młodzieży
- 13.45 Tajemnice (2) - serial francuski
- 14.00 Uniwersytet Jagielloński wczoraj i dziś
- 14.20 Przeboje TV Kraków
- 15.10 Ekoludki i Śmiecioroby - serial animowany
- 15.35 Świat przyrody - angielski serial dokumentalny
- 16.30 Rozmowy kresowe
- 17.00 **Bedeker prywatny: Zbigniew Łagocki**
- 17.20 Marginalki - program rozrywkowy (powt.)
- 17.45 W hołdzie mistrzom - program rozrywkowy
- 18.10 Kronika
- 18.30 Rodzina Addamsów (17) - serial komediowy USA
- 19.15 Cudzoziemiec w Krakowie - program publicystyczny
- 19.30 Świat ogrodów - angielski serial dokumentalny
- 20.00 „Michele idzie na wojnę” (2) - film włosko-niemiecki
- 21.45 Kronika
- 22.00 Nasza antena
- 22.10 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 22.30 Marzenia Marcina Dańca - program rozrywkowy
- 23.15 „Pamiętka” - film USA, reż. Geoffrey Reeves, wyk. Christopher Plummer, Catherine Hicks

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny - filmy animowane
- 8.00-19.00 PROGRAM KODOWANY
- 8.00 Nie kończąca się opowieść - serial animowany
- 8.25 Matki i ich małe (5) - film dokumentalny
- 8.55 „Świat Wayne'a 2” - komedia USA, reż. Stephen Surjik (91 min)
- 10.45 „Petarda. Biały duch” - angielski film sensacyjny, reż. Richard Standeven (100 min)
- 12.30 Nasza fascynująca planeta (1) - film dokumentalny

- 13.35 „Życie przez telefon” - film USA, reż. Hal Salwen (76 min)
- 14.55 „Zakochana księżniczka” - film USA, reż. David Greene (90 min)
- 16.30 Liga żużlowa
- 19.00-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 19.00 Star Trek Voyager (22) - serial sf USA
- 20.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
- 20.00 „Sędzia kałosz” - komedia USA (1995) reż. John Fortenberry, wyk.: Paul Shore, Tia Carrere, Stanley Tucci (84 min)



- Komedia sądowa, w której sprawiedliwość jest nie tylko ślepa, ale także głupia, leniwa i nieodpowiedzialna: bezrobotny nieudacznik przeciąga w nieskończoność rozprawę, aby mieszkać w luksusowym hotelu.
- 21.25 „Pulp Fiction” - film sensacyjny USA, reż. Quentin Tarantino (148 min)
- 23.55 „Klasztor” - film portugalsko-francuski, reż. Manoel Oliveira (87 min)
- 1.30 „Sublokatorka” - thriller USA, reż. Barbet Schroeder (103 min)
- 3.15 „Krew z krwi, kość z kości” - film sensacyjny USA, reż. Steve Kloves (121 min)
- 5.20 „Ofiara miłości: Historia Shnnon Mohr” - film sensacyjny USA, reż. John Cosgrove (93 min)

RTL7

- 7.00 Muzyka w RTL 7
- 7.10 Antarktyda: Śladami Amundsena - film dokumentalny
- 8.00 Siódemka dzieciakom
- 9.00 **Ulubione kawałki: Goście Marka Niedzwieckiego: Tomasz Raczek**
- 9.55 Kameleon - serial USA
- 10.40 Sliders - serial dla młodzieży
- 11.30 Siódemka dzieciakom
- 12.20 Autostrada do nieba - serial USA
- 13.15 Wspólnicy - serial komediowy
- 13.40 „Abbott i Costello lecą na Marsa” - komedia USA (1953) reż. Charles Lamont, wyk.: Bud Abbott, Lou Costello, Mari Blanchard, Robert Paige (100 min) *Abbott i Costello, zupełnie przypadkowo, lecą w kosmos, jednak zamiast na Marsie lądują w pobliżu Nowego Orleanu. A to dopiero początek serii zwiariowanych przygód.*
- 15.20 Detektywi z wyższych sfer - angielski serial sensacyjny



- 16.10 Siódme niebo - serial USA
- 16.55 Dwudziestoczero-Carrotowe złoto - program rozrywkowy
- 17.50 Świat pana trenera - serial komediowy USA
- 18.40 Siódemka dzieciakom
- 19.10 Prognoza pogody
- 19.15 7 minut
- 19.25 Wspólnicy - serial komediowy

- 19.50 Prognoza pogody
- 19.55 „Spokojnie, tatuśku - komedia USA (1989) reż. Ron Howard, wyk.: Steve Martin, Dianne West, Keanu Reeves, Tom Hulce (120 min)
- 21.55 Dwudziestoczero-Carrotowe
- 22.50 Detektywi z wyższych sfer
- 23.45 **Ulubione kawałki: Goście Marka Niedzwieckiego: Zbigniew Hołdys - program muzyczny**

Katowice

- 6.00 Animaniacy - serial 6.30 Cztery muzykanci z Bremy - serial 7.00 Bajkowe trojaczki - serial 7.30 Troskliwe misie - serial 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze - serial 8.30 Myszką Willy wędruje po świecie - serial 9.00 Sacrum profanum - magazyn 9.30 Amerykańska odyseja kosmiczna - serial dokumentalny 10.00 Klub globtrotera 11.05 Tydzień Kultury Beskidzkiej 12.00 Aktualności 12.05 Sport 12.35 Moto-Sport Tele Trójki 13.00 Świat bez tajemnic 13.30 Przeboje 40-lecia 14.00 Telefoniada - teleturniej 15.00 Aktualności 15.10 Ekoludki i Śmiecioroby 15.35 Świat przyrody 16.35 **Bardzo znana osoba - talk show** 17.10 Gość Tele Trójki 17.20 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Rodzina Addamsów - serial 19.15 EL TV Music 19.30 Świat ogrodów 20.00 „Michele idzie na wojnę” (2-ost.) 22.00 Aktualności 22.10 Sport 23.00 „Pod prawem” - film sensacyjny USA 0.30 Opowieści o rekinach - serial dokumentalny 1.15 Na ratunek - serial

TVPOLONIA

- 7.05 Hrabina Cosel 7.50 Tyłko muzyka 8.05 Słowo na niedzielę 8.10 Galeria Koralewskiego 8.25 Muzyczne pocztówki: Śpiewające Kaszuby 8.45 W krainie czarnoksiężnika Oza 9.10 Zaproszenie: Śląska rolada 9.30 Niedzielne muzykowanie: Kevin Kenner w dworku Chopina w Dusznikach 10.10 Mściciel - reportaż 10.25 Skarby Ciemności Madonny - film dokumentalny 11.00 **Teatr Familijny: „Szatę wdziejesz z purpury” (1) reż. Irena Wollen, wyk. Marek Kalita, Jerzy Gratek** 12.00 Na polską nutę 12.30 Skarbiec 13.00 Pieprz i wanilia: Tropem złota 13.30 Biesiady mazurskie - program rozrywkowy 14.05 Spotkanie z prof. Wiktorem Zinem: Sianokosy 14.25 Widowsko telewizyjne: Henryk Bardziejewski „Sceny domowe”, reż. Andrzej Zakrzewski, wyk. Barbara Krafftówna, Wiesław Michnikowski 14.40 Salon Lwowski: Andrzej Hiolski 15.00 Podwieczorek - program rozrywkowy 15.55 Jaka była i nie była Irena Krzywicka - film dokumentalny 17.00 Teleexpress 17.15 Prawdziwe przygody profesora Thompsona 17.40 Sport z satelity: Mistrzostwa Polski w tenisie mężczyzn 19.15 Zdarzyło się w kabarecie... 19.40 Dobranoc 20.00 Wiadomości 20.30 „Nie ma mocnych” - komedia polska (1974), reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza (91 min) 22.00 Tutaj jestem - Grzegorz Turnau - film dokumentalny 22.30 Panorama 23.00 Sport z satelity: Gonitwy na Służewcu 23.45 Otwarte mistrzostwa Polski w tańcu towarzyskim - Sopot '97 (1) 0.15 Bezludna wyspa - widowisko rozrywkowe Niny Terentiew 1.05 Wiadomości

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

# Telewizja

Sobota

TVP1

- 7.00 Z Polski  
7.15 Reportaż  
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie  
8.00 Agrolinia  
8.30 Wiadomości  
8.40 Sówka - teleturniej wiedzy przyrodniczej dla dzieci  
9.05 Wakacje z Ziarnem  
9.35 5-10-15 start - program dla dzieci i młodzieży  
10.15 W Starym Kinie: „Bunt na Bounty” (1/2) - film USA (1962) reż. Lewis Milestone, wyk. Marlon Brando, Trevor Howard (100 min)  
12.00 Wiadomości  
12.10 Na szlaku przygody (8) - australijski film dokumentalny  
13.00 Walt Disney przedstawia: Szmergel oraz „Na australijskim szlaku” (emisja z teletekstem)  
14.20 Szkoła życia: W zgodzie z naturą  
14.45 U siebie: Raj utracony  
15.15 „Boney M.” w Warszawie - koncert  
16.00 „Pokój 107” (12) - serial TVP  
16.35 Powódź  
17.00 Teleexpress  
17.25 Zamczysko  
18.10 Słoneczny patrol (5/32) - serial USA (emisja z teletekstem)  
19.00 Wieczorynka: Wesoly świat Richarda Scarry'ego  
19.30 Wiadomości  
20.00 „Czerwona zagłada” - angielski film sensacyjny (1995) reż. George Mihalka, wyk.: Michael Caine, Jason Connery, Mia Sara, Michael Sarrazin (101 min) (emisja z teletekstem)  
*Brytyjski agent w stylu Bonda na tropie śmiertelnej broni bakteriologicznej, poszukiwanej również przez rosyjską mafie.*

- 21.50 Zamczysko (2) - program rozrywkowy  
22.40 Sportowa sobota  
23.25 Tadeusz Woźniak: „Tak, tak, to ptak” - koncert  
0.15 „Carrie” - film USA (1976) reż. Brian De Palma, wyk. Sissy Spacek, John Travolta, Piper Laurie (94 min)  
*Odrzucona przez rodzinę i równieśników dziewczynka o nadprzyrodzonych zdolnościach, z których w końcu skorzysta. Wysoko oceniony debiut reżyserski De Palmy.*  
1.50 „Nieśmiertelny” (13,14/44) - serial USA

TVP2

- 7.10 Folkowe nuty: Razem i osobno  
7.30 Tacy sami

- 8.00 Kleszcz - serial animowany USA  
8.30 Program lokalny  
9.30 Klasztory polskie: Kolebka zgromadzenia Pijarów  
10.00 Małe ojczyzny: Bóg wysoko...  
10.30 Kino bez rodziców: „Tajna misja” (23), „Lot złotej geji” (3), Bodzio - mały helikopter - serial animowany  
11.30 Życie obok nas. Walka o przetrwanie: Tajemnicza sowa - angielski film dokumentalny  
12.00 „Droga” (4/6) - serial TVP  
13.00 Zobaczysz w jednym dniu  
13.15 Laureaci pierwszych nagród Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego - recital skrzypcowy Vadima Brodskiego  
13.55 TYM bardziej - film dokumentalny Izabelli Kittel O Stanisławie Tymie  
14.30 Tam, gdzie biją źródła: Równica k/Ustronia  
15.00 Familiada - teleturniej  
15.30 „Moje trzy córki” (3/13) - serial USA  
15.55 Elvis na Hawajach - koncert  
17.00 „Wysoka fala” (14/24) - serial australijsko-amerykańsko-niemiecki  
17.45 Bezpieczne wakacje  
18.00 Panorama  
18.10 Program lokalny  
18.35 Va Banque - teleturniej  
19.05 Wydarzenie tygodnia  
19.30 Teatr dla dzieci: „Chmura na sznurku” reż. Waldemar Śmigalski, wyk.: Bartłomiej Juras, Antoni Frycz, Paweł Batowski  
20.00 Baw się razem z nami: Team i Tym - wieczór estradowy  
21.50 Słowo na niedzielę  
22.00 Panorama  
22.35 „Żona rzeźnika” - komedia USA (1991) reż. Terry Hughes, wyk.: Demi Moore, Jeff Daniels, Frances McDormand (101 min)  
*Piękna pani rzeźnikowa ma dar jasnowidzenia. Jak w tych warunkach maż może pozwolić sobie na skok w bok?*  
0.20 Optimus sport telegram  
0.25 Yach Film Festival: Nominacje

POLSAT

- 6.30 Disco Relax  
7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych  
8.00 Strażnik Teksasu - serial sensacyjny USA  
8.45 Dance World - lista przebojów  
9.00 Co jest grane? - program muzyczny dla dzieci  
9.30 Candy Candy - serial animowany  
10.00 Wielkie misteria natury (1/3) - angielski miniserial dokumentalny  
11.00 „Nie jesteśmy aniołami” - komedia USA (1955) reż. Michael Curtiz, wyk. Humphrey Bogart, Aldo Ray, Joan Bennett, Peter Ustinov, Basil Rathbone (102 min)  
12.45 „Folkes” - film USA, (1980) reż. Andrew V. McLaglen, wyk. Roger Moore, James Mason, Anthony Perkins, Michael Parks, Lea Brodie (96 min)

- Ekscentryczny specjalistę od zwalczania terroryzmu w walce z grupą bandytów, którzy zajęli platformy naf-towe na Morzu Północnym.  
14.30 Oskar - magazyn filmowy  
15.00 Magazyn  
16.00 Informacje  
16.15 Rykowisko - program rozrywkowy  
16.45 Błysk (2) - serial USA  
17.45 Bohaterowie i pechowcy (1/3) - miniserial angielski Zabarwiona humorem opowieść o śmiałych wyczynach trójki niezwykłych Anglików.  
18.45 Informacje  
19.00 Disco Polo Live  
19.50 Losowania Lotto  
19.55 Na celowniku (20) - serial sensacyjny USA  
20.55 Wallenberg (3) - serial USA  
22.00 „Amerykański żigolak” - film USA (1980) reż. Paul Schrader, wyk.: Richard Gere, Lauren Hutton (117 min)  
0.05 Epizody z życia Davida Prestona (7) - serial USA  
0.35 Playboy  
1.30 „Zawiedziona zaufanie” - film USA (1993) reż. Bill Corcoran, wyk. Melissa Gilbert (89 min)  
*Koszmary z dzieciństwa wracają i przeszkadzają w pracy młodej, utalentowanej prawniczce u progu kariery. Trudnym ratunkiem ma być psychoanaliza.*  
3.00 Muzyka na bis: Koncert tygodnia

POLSAT 2

- 7.00 CNN News 7.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Eskadry z czerwoną gwiazdą (8) 10.30 Prawo do miłości (28) 11.00 Bill Cosby... gra o wszystko 11.30 Grace w opałach (28) 12.30 La Ultima Noche 13.30 Muzyczne instalacje 14.30 Taniec na ulicach (10-ost.) 15.30 Na topie 16.00-18.00 Seriale animowane 18.00 Eskadry z czerwoną gwiazdą (9) 19.00 CNN News 19.30 Prawo do miłości (29) 20.00 Grace w opałach (29) 21.00 Gra!my 21.30 Masters Hot 21.50 Dżana Top 22.00 Koncert tygodnia 23.00 Gra!my 23.05 Dżana Music 0.00 Przytul mnie

Telewizja WISŁA

- 7.05 Telezakupy  
8.00 Pogoda. Fakty  
8.10 Filmy animowane  
9.00 W rytmie disco polo  
10.00 Press Gang (32) - serial dla młodzieży  
10.30 Odwaga serca (17) - serial dokumentalny USA  
11.00 Akademia modelek (41) - serial francuski dla młodzieży  
11.30 Pogoda. Fakty  
11.35 Magazyn rowerowy  
12.00 Beeper  
12.30 Obieżyświat - serial dokumentalny USA  
13.00 Pogoda. Fakty  
13.05 Za kółkiem  
13.30 Kosmogram Davida Har-klaya  
14.00 Taaaka ryba  
14.30 „Serce matki” - film polski (1938), reż. Michał Waszyński, wyk. Stanisława Angel-Engłówna, Irene Malkiewicz-Domańska, Lidia Wysocka, Ina Benita, Mieczysław Cy-

- bulski, Aleksander Zelterowicz (85 min)  
16.00 Pogoda. Fakty  
16.05 Zaczarowany domek - serial animowany  
16.15 Akademia modelek (41) - serial francuski dla młodzieży  
16.45 Kontr - Wywiady Bigosowej  
17.00 Detektyw Remington Steele (63) - serial sensacyjny USA  
18.00 Nieśmiertelny (18) - serial kanadyjsko-francuski  
18.50 Pogoda. Fakty: Daleko, Bli-sko, Najbliżej  
19.05 5 minut dla prasy  
19.10 Kryptonim prosiaczek (16) - serial angielski  
19.45 „Wielka historia o miłości” (2-ost.) - film włoski  
21.50 Pogoda. Fakty  
22.00 Rozmowy o północy (24) - serial sensacyjny USA  
22.50 „W objęciach śmierci” - thriller USA (1978), reż. William Wiard, wyk. Deborah Raffin, Charles Frank, Howard Duff, Don Galloway, Don Johnson, Clu Gulager, Gail Strickland, Veronica Hamel (100 min)  
0.30 Nieśmiertelny (18) - serial  
1.20 W rytmie disco polo  
2.20 Fakty

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Przygody foczki Salty  
8.25 Lena Horn: At Supper Club NYC '94 - koncert  
9.25 Pogarda (48) - serial wenezuelski  
10.10 Odlotowa wojna (3) - angielski serial komediowy  
11.10 Zdrowaś Mario (2) - angielski film dokumentalny  
11.40 Miasta świata  
12.10 Świat bez tajemnic  
12.35 Alice - magazyn  
13.05 Zew natury - serial dokumentalny USA  
13.30 Gwiazdy Hollywood  
14.00 Odkrycia w biologii  
14.15 Kocham cię życie  
14.30 Otwórz oczy, patrz - program promocyjny (powt.)  
14.40 Z medycyną na ty  
15.10 Animacyjni - serial animowany  
15.35 Z wiatrem i pod wiatr (12/13) - serial kanadyjski  
16.20 Królestwo kwiatów (3) - serial czeski  
16.30 Modelki - magazyn mody  
16.55 Ale rybka - magazyn wędkarski  
17.20 Przepraszam, pomyłka - teleturniej filmowy  
17.45 Gdzie są chłopcy z tamtych lat  
18.10 Kronika  
18.30 Nasz sklepik (11) - angielski serial komediowy  
19.15 Gość TV Kraków  
19.30 Niezwykłe miejsca - serial dokumentalny USA  
20.00 „Lot numer 243” - film sensacyjny USA, reż. Dick Lowry, wyk. Connie Sellecca, Wayne Rogers  
*Na wysokości 8 tys. metrów samolot hawajskich linii lotniczych doznaje poważnych uszkodzeń. Załoga rozpoczyna rozpaczkliwą walkę o życie pasażerów.*  
21.45 Kronika  
22.00 Nasza antena  
22.05 Wiadomości sportowe  
22.20 XXX Antyczne spotkanie z Balladą (1)  
23.35 Kocie klipy  
23.50 „Prezydencki cel” - thriller polityczny USA, reż.

Yvann Chiffre, wyk. John Coleman, Bo Hopkins

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Pinky i mózg - serial animowany 7.30 Diabelski Młyn  
8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY  
8.00 Nie kończąca się opowieść - serial animowany  
8.25 „Rzeczpospolita babska” - komedia polska (96 min)  
10.20 „Kapitan Conan” - film francuski (127 min)  
12.30-15.30 PROGRAM NIEKODOWANY: 12.30 Rozkodowane Bugs Bunny 13.30 Ich pięcioro (24) - serial USA 14.30 Trans World Sport  
15.30-17.20 PROGRAM KODOWANY  
15.30 „System” - film sensacyjny USA (110 min)  
17.20-17.30 PROGRAM NIEKODOWANY: 17.20 Wstęp do meczu  
17.30-6.55 PROGRAM KODOWANY  
17.30 Mecz tygodnia ligi polskiej 19.30 Himalajski kurier - film dokumentalny  
20.00 „Stan łaski” - film sensacyjny USA (1990) reż. Phil Joanou, wyk.: Sean Penn, Gary Oldman, Robin Wright, Ed Harris, John Torturro, Carole Shelley (101 min)



Po 12 latach nieobecność tajny agent wraca do nowojorskiego Hell's Kitchen, gdzie urodził się i wychował, by rozpracować irlandzką mafie, z którą związani są również bliscy mu ludzie.

- 22.25 „Don Juan de Marco” - komedia USA (93 min)  
24.00 „Dr Who” - film sensacyjny USA (86 min)  
1.30 „Dziewięć i pół tygodnia” - film erotyczny USA (117 min)  
3.30 „Pani Parker i krąg jej przyjaciół” - film USA (119 min)  
5.30 „Gliniarz w rodzinie” - komedia USA (89 min)

RTL7

- 7.25 Teleshopping  
8.00 Siódemka dzieciakom  
9.00 Wszystko się kręci - serial dla młodzieży  
9.25 Ochroniarze - serial sensacyjny  
10.20 Święty - serial sensacyjny USA  
11.15 To znów ty? - serial komediiow USA  
11.40 Siódemka dzieciakom  
12.30 Siedem pokus - program Agnieszki Maciag  
13.25 Ukryta kamera

- 13.50 Antarktyda: Śladami Amundsen - serial dokumentalny  
14.40 Siódemka dzieciakom  
15.30 Sliders - serial dla młodzieży  
16.15 Wspólnicy - serial komediowy  
16.40 Autostrada do nieba - serial USA  
17.30 To znów ty?  
17.55 Wszystko się kręci  
18.15 Superpies - serial animowany  
19.10 Prognoza pogody  
19.15 7 minut  
19.25 Wspólnicy - serial komediowy  
19.50 Prognoza pogody  
19.55 Siódme niebo - serial USA  
20.40 7 minut  
20.50 Kameleon - serial USA  
21.40 Policjanci z Miami - serial kryminalny USA  
22.35 7 minut  
22.45 „Łowca jeleni” - film USA (1978) reż. Michael Cimino, wyk.: Robert De Niro, Christopher Walken, Meryl Streep, John Cazale (165 min)  
*Jeden z najgroźniejszych, a jednocześnie kontrowersyjnych filmów o wojnie w Wietnamie. Trzy Oscary.*  
01.30 Policjanci z Miami

TV Katowice

- 6.00 Wyspa Abła 6.30 Piękna i bestia 7.20 John Ross - afrykańska przygoda 7.40 Namietność 8.55 Sławni ludzie w anegdotce 9.15 Sobota z TV Katowice 11.00 Spotkania z Afryką 11.30 W cztery strony świata 12.00 Aktualności - reportaż 12.30 Dance Club 13.25 Kamul 13.30 Gol 13.45 Muzyczna Tele Trójka 13.55 Kamul 14.00 Saga życia 14.55 Kamul 15.00 Aktualności 15.10 Animacyjni 15.30 Z wiatrem i pod wiatr 16.20 Królestwo kwiatów 16.35 Ale kino 17.05 Boska Milva 17.35 EL TV Music 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Nasz sklepik 19.15 Muzy 19.30 Niezwykłe miejsca 20.00 „Lot numer 243” - film sensacyjny USA 21.45 Kamul 22.00 Aktualności 22.10 Kamul 22.15 Sport 23.00 Królewskie sny 0.10 Noc z TV Katowice

TV POLONIA

- 7.00 Zaproszenie 7.20 Galeria pod strzechą: Zapach drewna 7.35 Hity satelity 7.55 Piosenki na temat 8.20 Ala i As 8.35 Mazi w Gondolandii 8.40 Szafiki 9.15 W rajskim ogrodzie 9.30 Wiadomości i prognoza pogody 9.50 Teledyski na życzenie 10.00 Brawo! Hit! 13.00 Wiadomości 13.15 Rody polskie: Szepczycki 13.45 Chrońcie, czy nie chrońcie 14.15 Dwa światy 14.40 Widget 15.15 Święto kabaretów 15.45 Obrazy wiejskie - film dokumentalny 16.30 Piosenki na temat 16.50 Teledyski na życzenie 17.00 Teleexpress 17.20 Sport z satelity 18.30 Hrabina Cosel 19.15 Opole '97: Justyna Steczkowska na bis 19.40 Dobranocka 20.00 Wiadomości 20.30 „Na całość” - film polski (1986), reż. Franciszek Trzeciak, wyk. Robert Ingłot, Andrzej Kruczyński (83 min) 21.50 Wszystko się może zdarzyć - koncert Anity Lipnickiej 22.30 Panorama 23.00 Zjechałszy kapelą - pieśni i piosenki Ernesta Brylla (2) 23.45 Balada o Januszku

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1  
Redaktor Naczelny:  
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 22-63-04, fax: 22-82-49,

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Krzysztof Samborski

Centrala: tel. 22-75-88  
(łączy ze wszystkimi działami)

Dział Łączności z Czytelnikami:  
tel. 22-95-92,

Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98  
(od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),

Dział Krajowy: tel. 22-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 22-07-56

Dział Miejski: tel. 22-87-25,

Dział Sportowy: tel. 21-97-23

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA  
I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45

Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72

OSWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00

ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, l.p., tel./fax: (0-165) 135-30,  
ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Księdza Jałowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479

Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29  
PRZEMYŚL, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 78-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48

Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22

DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA  
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,  
tel. 22-07-12, fax: 22-08-78

Prezes Zarządu:  
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo  
Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,  
tel. 21-99-77, fax: 21-97-77,  
kasy: czynne w godz. 8-18  
w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 21-45-72  
ul. Wiślna 2, tel. 22-70-89

oraz terenowe oddziały i ekspozytura redakcji  
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKŁAD KONTROLOWANY  
SWIADKEM KONTROLI OBYWATELSKIEJ PRASY